

Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów

Małgorzata Dajnowicz

**DROBNA SZLACHTA
ZIEMI ŁOMŻYŃSKIEJ
NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU**

Łomża 2002

RECENZJE:

Prof. dr hab. Adam Czesław Dobroński
Ks. prof. zw. dr hab. Witold Jemielity

MATERIAŁ ILUSTRACYJNY:

Zbiory własne autorki
Zbiory Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu

WYDANIE PUBLIKACJI DOFINANSOWANE PRZEZ:

Komitet Badań Naukowych w Warszawie

ISBN 83-86175-86-9

WYDAWCA:

Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wągów
Łomża, ul. Długa 13, tel/fax (086) 216 32 56

PROJEKT OKŁADKI:

Magdalena Kotlińska (absolwentka Liceum Plastycznego w Łomży)

REDAKCJA TECHNICZNA:

Mariola Dąbrowska

DRUK I OPRAWA:

P.W. Scan Com Sp. z o.o.
Łomża, ul. Wojska Polskiego 169, tel. (086) 216 55 27, tel/fax 216 55 81

SPIS TREŚCI

Spis treści	3
Wykaz skrótów	5
Od autora	7
ROZDZIAŁ PIERWSZY	9
DROBNA SZLACHTA W ZIEMI ŁOMŻYŃSKIEJ	9
1. Osadnictwo drobnej szlachty w ziemi łomżyńskiej	9
2. Rozmieszczenie drobnej szlachty w ziemi łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku	16
3. Zmiany prawno-ekonomiczne od 1864 roku	30
4. Podziały wewnątrz środowiska drobnej szlachty	36
ROZDZIAŁ DRUGI	47
WŁASNOŚĆ DROBNOSZLACHECKA NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU	47
1. Struktura władania ziemią	47
2. Własność drobnoszlachecka według grup obszarowych	63
3. Podział użytków gruntowych - sposób wykorzystania ziemi	80
4. Sposób użytkowania ziemi	101
a. Podziały, szachownica, zubożenie i deklasacja.	101
b. Nabywanie ziemi, komasacja	108
ROZDZIAŁ TRZECI	113
TOŻSAMOŚĆ DROBNEJ SZLACHTY	113
1. Szlachectwo	113
a. Istota szlachectwa.	113
b. Wyróżniki szlachectwa.	118
2. Autorytety i wzorce postępowania.	123
a. Stosunek do religii	123
b. Stosunek do służby wojskowej	132
c. Stosunek do oświaty	137
3. Kultura języka drobnej szlachty	143
ROZDZIAŁ CZWARTY	151
WEWNĘTRZNE ŻYCIE DROBNEJ SZLACHTY	151
1. Wygląd zaścianków i ich mieszkańców	151
a. Wieś i zagroda drobnoszlachecka	151

b. W domach drobnej szlachty	154
c. Wygląd zewnętrzny drobnej szlachty	159
2. Życie codzienne	160
a. Przywiązanie do ziemi a mobilność drobnej szlachty	160
b. Praca na wsi, stosunki rodzinne	162
3. Drobna szlachta w społeczności lokalnej	167
4. Małżeństwo	178
a. Dobór partnerów	178
b. Zwyczaje weselne	182
ZAKOŃCZENIE	187
Bibliografia	191
Spis tabel	201
Spis fotografii	203
Spis kartogramów i wykresów	204
Aneksy	205
Zdjęcia archiwalne	254

WYKAZ SKRÓTÓW

PKU - Postanowień Komitetu Urządzającego
rbs. - rubli w srebrze
gm. - gmina
inf. - informator, informacja
par. - parafia
podst. - podstawie
obecn. - obecnie
rej. - rejestracyjny
kl. - klasa
h. - herbu
EPŁ - "Echa Płockie i Łomżyńskie"
TWSK - Trudy Warszawskiego Statycznego Komitetu
WAPB - Wojewódzkie Archiwum Państwowe Białystok
WAPŁ - Wojewódzkie Archiwum Państwowe Białystok (jw.) Oddział w Łomży
RzGŁ - Rząd Gubernialny Łomżyński
ŁKGdSDK - Łomżyński Komitet Gubernialny do Spraw Drobego Kredytu
ZPŁ - Zarząd Powiatowy Łomżyński
UGŁSPW - Urząd Gubernialny Łomżyński do Spraw Powinności Wojskowej
UGŁSW - Urząd Gubernialny Łomżyński do Spraw Włościańskich
AGAD - Archiwum Główne Akt Dawnych
KGGW - Kancelaria Generała - Gubernatora Warszawskiego
ADŁ - Archiwum Diecezjalne w Łomży
ZP - Zespół Parafialny
AdŚPSz, Ś, Z - Aneksy do Ślubów parafii Szumowo, Śniadowo, Zambrów
ADD - Archiwum Diecezjalne w Drohiczyne
ADzB - Akta Dziekana Bielskiego
SJPDor - Słownik języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego

Errata

Strona	Wiersz	Jest	Powinno być
10	7 od d.	wymierzą	wymierzą
11	1 od d.	Łomżyńska,	Łomżyńska.
13	3 od d.	Romaniuka. Bielsk	Romaniuka, Bielsk
14	4 od d.	Staticzeskowgo	Staticzeskiego
21	10 od d.	zenosili	przenosili
32	23 od d.	Dmuchy-Wochy	Dmochy-Wochy
33	4 od d.	łomżyńskiej	łomżyńskiej
39	17 od g.	z ze	ze
50	17 od g.	Mazowiecka. W latach	Mazowiecka w latach
51	4 od d.	tom	ł.
85	2 od d.	144	144.
96	17 od d.	Szypułki-Koziolki	Stypułki-Koziolki
117	17 od g.	o nieposzlakowanej	z osobą o nieposzlakowanej
131	9 od g.	że: będzie	że będzie
145	3 od d.	tegi	tegi
154	6 od d.	znajdowała się	znajdowały się
164	18 od d.	należyty	należy
191	10 od d.	na	za
259	1 od d.	ze	we
260	1 od d.	ze	we

OD AUTORA

Tematyka drobnej szlachty od dawna zaniedbywana była przez historyków. Dotychczasowe publikacje przedstawiające rolę drobnej szlachty w dziejach Polski poruszały niektóre, często pojedyncze wątki z życia tej warstwy społecznej. Niniejsza praca jest próbą całościowego spojrzenia na zagadnienia dotyczące warstwy drobnoszlacheckiej.

Odmienność w obyczaju i mentalności drobnej szlachty istniała bardzo długo, a relikty dostrzegamy do dnia dzisiejszego. Wiele też cech obyczajowych i elementów kultury drobnej szlachty przeniknęło do innych warstw społecznych. Dyskusja nad tą tezą pozostaje jednak otwarta. Przedmiotem mego zainteresowania jest przede wszystkim drobna szlachta osiadła we własnych zaściankach.

W opracowaniu swym ograniczam się do najbardziej uzasadnionego historycznie kształtu terytorialnego guberni łomżyńskiej z lat 1894 - 1912. Były to dawne ziemie mazowieckie: łomżyńska, nurska, różańska, wiska oraz zachodnie połacie Podlasia. Obszar ten nazywam ziemią łomżyńską lub Łomżyńskiem. W sześciu powiatach guberni łomżyńskiej: kolneńskim, łomżyńskim, mazowieckim (wysoko-mazowieckim), ostrołęckim, ostrowskim i szczuczyńskim wyszczególniłam obszary zamieszkałe przez drobną szlachtę, skupiska drobnoszlacheckie. Szczególnie wnikliwie poddałam badaniom powiaty mazowiecki oraz łomżyński ze względu na najliczniejsze tam osadnictwo omawianej warstwy społecznej. Celowym wydawało się też odniesienie, porównanie do innych obszarów zamieszkałych przez drobną szlachtę, np. powiatu przasnyskiego, bielskiego i siedleckiego.

Dolną granicą chronologiczną niniejszej pracy jest rok 1864, kiedy to poprzez reformę uwłaszczeniową zrównano drobną szlachtę i chłopów. Następowaly represje wobec uczestników powstania styczniowego. W tym też okresie, a dokładniej w 1866 roku została utworzona gubernia łomżyńska. Granicą zamykającą okres badawczy jest rok 1914, wybuch I wojny światowej. Nie można było jednak uniknąć porównań z okresem wcześniejszym, powoływałam się też na wydarzenia i materiały późniejsze.

W opracowaniu tym przedstawiłam zarys dziejów osadnictwa szlacheckiego w ziemi łomżyńskiej, zmiany w rozmieszczeniu zaścianków, politykę carską wobec tej części mieszkańców Królestwa Polskiego. Ważne miejsce zajmuje podział wewnętrzny środowiska drobnoszlacheckiego, a także część pracy oparta na materiałach statystycznych. Skupiam się w nich na własności szlacheckiej, podziałach według grup obszarowych i sposobach użytkowania gruntów. Warto podkreślić, że na przełomie XIX i XX wieku dokonywały się znaczące zmiany, między innymi za sprawą parcelacji majątków i komasacji.

Zainteresowanie wzbudzą zapewne rozdziały o tożsamości i życiu wewnętrznym drobnej szlachty, w konfrontacji z ziemiaństwem z jednej strony, a chłopstwem z drugiej. Istotne znaczenie zajmują opisy wyglądu zaścianków i życia rodzinnego drobnej szlachty. Ważne jest również wyjaśnienie istoty szlachectwa, wyróżników i wzorców postępowania, odniesień drobnych braci do religii, oświaty, służby w wojsku.

W niniejszej pracy zamieściłam tabele, rysunki, fotografie, ilustracje dyplomów szlachectwa i mapę „matkę”. Stanowią one uzupełnienie tekstu.

Staralam się przedstawić jak najgłębszy obraz życia drobnej szlachty łomżyńskiej sprzed I wojny światowej. Zapraszam do lektury nie tylko historyków. Jeżeli zechcą sięgnąć do opracowania ludzie w wieku starszym, którzy będą mogli skonfrontować tekst z własnym obrazem tamtych czasów, jak i młodszy miłośnicy ziemi łomżyńskiej, będzie to powodem osobistej satysfakcji autorki.

Źródła do tej publikacji zbierałam nie tylko w różnych archiwach i bibliotekach w kraju, ale także starałam się dotrzeć do najstarszych mieszkańców zaścianków, zapisując ich relacje. Poprzez penetrację w terenie dotarłam do wielu pamiętek rodowych i rodzinnych. Szczególnie cenna okazała się prywatna kolekcja dokumentów rodziny Jamiołkowskich, udostępniona mi przez przedstawicielkę rodu, Panią Anielę Dąbrowską, za co jej serdecznie dziękuję.

Szczególne podziękowania składam Panu prof. dr hab. Adamowi Dobrońskiemu, memu Nauczycielowi i Mistrzowi, który zachęcił mnie do podjęcia tematu, udzielał cennych rad i odbywał ze mną liczne konsultacje. Dziękuję też drugiemu recenzentowi, ks. prof. zw. dr hab. Witoldowi Jemielitemu. Specjalne słowa wdzięczności pragnę przekazać mojej Cioci, prof. dr hab. Henryce Sędziak. Przez cały czas towarzyszyła mi jej troska, życzliwość i pomoc, szczególnie w trakcie zbierania materiału ankietowego.

Za umożliwienie wydania tej książki dziękuję również prezesowi Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wągów, Panu prof. dr hab. Michałowi Gnatowskiemu oraz dyrektorowi biura tego Towarzystwa, Pani mgr inż. Elżbiecie Żegalskiej.

Małgorzata Dajnowicz

ROZDZIAŁ PIERWSZY

DROBNA SZLACHTA W ZIEMI ŁOMŻYŃSKIEJ

I. Osadnictwo drobnej szlachty w ziemi łomżyńskiej

Historyczna ziemia łomżyńska jest częścią Mazowsza. Oskar Kolberg, badacz Mazowsza, podzielił ją na trzy części: Mazowsze Polne, Mazowsze Leśne i Mazowsze Stare. Ziemia łomżyńska była częścią Mazowsza Starego¹. Granice ziemi łomżyńskiej, ukształtowane w początkach XV w., po wydzieleniu jej z ziemi warszawskiej, przetrwały bez zmiany jako działły administracyjne przez 400 lat, do trzeciego rozbioru Polski. Pod względem obszaru ziemia ta (4209 km²) była największą na Mazowszu. Jej północny zasięg wyznaczała granica państwa z Krzyżakami (później z państwem pruskim), wschodnią - z ziemią wiską oraz wschodnia granica Mazowsza z Wielkim Księstwem Litewskim. Od południa ziemia łomżyńska graniczyła z nurską, od zachodu - z ciechanowską i różańską. Rozciągała się od ujęcia Orza do Narwi aż po granicę krzyżacką i ujęcie Śliny do Narwi. Granica ziemi łomżyńskiej była sztuczna. Ukształtowały ją działły między ksiąźętami mazowieckimi, a w części także układy graniczne z Krzyżakami i podboje litewskie².

W XIV w. na teren ziemi łomżyńskiej z południowych części tzw. Starego Mazowsza zaczęła przybywać szlachta. Książęta nadawali jej ziemię dotąd nie zasiedloną. Z nadaniem związany był obowiązek zagospodarowania i pełnienie służby rycerskiej. W okolicach bardziej odległych, lesistych, rzadziej zaludnionych nadania były większe. Na wielkość musiały mieć też wpływ zasługi obdarowywanego³. Osadnictwo ziem kresowych nasiliło się po unii litewsko-polskiej. Książęta mazowieccy z chęcią pozbywali się puszcz kresowych. Drogą sprzedaży, darowizną lub zamianą nadawano po 10, 20, 30 i 40 łub nieznacznie więcej łanów. Dziesięć łanów stanowiło jednostkę nadawczą najniższą⁴. Za otrzymaną ziemię szlachta musiała pełnić posługi według prawa polskiego lub niemieckiego. Do tych posług należał głównie udział w wyprawach wojennych. Obdarowany zobowiązany był z każdego dziesięciu łanów wystawić jeźdźca na koniu⁵.

¹ O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 28. Mazowsze, cz. V, Kraków 1890, s. VIII; genezę osadnictwa Mazowsza przedstawił S. Russocki [w:] *Spory o średniowieczne Mazowsze*, „Rocznik Mazowiecki”, t. IV, 1972, s. 217-255.

² J. Wiśniewski, *Początek i rozwój nowego osadnictwa w ziemi łomżyńskiej w końcu XIV i w XV wieku*, „Studia Łomżyńskie”, t. I, Warszawa 1989, s. 19-20.

³ A. Wolff, *Ziemia łomżyńska w średniowieczu*, Łomża 1988, s. 24.

⁴ W. Smoleński, *Szkice z dziejów szlachty mazowieckiej*, Kraków 1908, s. 28-29.

⁵ Tamże, s. 31-32.

Wielkość nadawanych terenów przez książąt była określana najczęściej ilością włók⁶. Nie zawsze granice nadania były wyznaczone. W wielu przypadkach osadnicy zajmowali większą powierzchnię niż przewidywał przywilej nadawczy. Dopiero podczas kontroli administracji książęcej wychodziło na jaw, że przywłaszczono więcej ziemi. Teren zajęty ponad uprawnienia nazywano naddawkami lub nadrostkami⁷. Nadając lub sprzedając te dziesięć włók zaznaczano w akcie, że posiadacz tej ziemi i jego sukcesorzy są zobowiązani stanąć na wojnę w uzbrojeniu i konno. Jeśli na nadane tereny przenosiło się kilku mężczyzn z rodziny, wówczas otrzymywano też więcej ziemi⁸. Nadanie najczęściej od razu było dzielone między braci. Dlatego też na podstawie jednego przywileju mogły powstać dwie lub więcej wsi, które dały początek wsiom drobnoszlacheckim. Zasiadlano północno-wschodnie pogranicze Mazowsza i tworzone tam grody obronne księstwa. Miały one za zadanie bronić rubieży Mazowsza przed najazdami Jaćwingów, Litwinów i Krzyżaków. I tak np. w czasach panowania księcia Janusza I do zespołu grodów obronnych księstwa należały zamki w Nurze, Pułtusku, Makowie, Ciechanowie, Nowym Dworze i Zakroczymiu⁹. Grody te odgrywały również poważną rolę gospodarczą w rozwoju Mazowsza. Przykładem może być Nur położony nad Bugiem. Rzeka ta stanowiła jedną z ważniejszych handlowych dróg wodnych łączących Polskę poprzez Prypeć z Rusią Kijowską. W sprzyjających warunkach Nur rozwijał się gospodarczo i rozrastał przestrzennie. Książęta mazowieccy pragnąc zaludnić najbardziej na wschód czy północ wysunięte tereny Mazowsza kierowali w okolice grodów licznych osadników, co zwiększało możliwości obronne tych ziem, a równocześnie sprzyjało pomnażaniu dochodów książąt¹⁰.

Od ponad stu lat trwa w historiografii spór o genezę warstwy szlachty - rolników. Ścierające się poglądy oscylowały wokół następujących alternatyw: drobna szlachta była produktem średniowiecznego osadnictwa wojskowego lub też polityki gospodarczej książąt mazowieckich, w sposób planowy zasiedlających pustkowia, a dopiero przy tej okazji zapewniających sobie niezależnie od ściąganych podatków (przeważnie 12 groszy od łana), również konnych wojowników. Oba kierunki zgodne były co do tego, iż duża liczebność drobnej szlachty w XVI i następnym wiekach była rezultatem rozradzania się i ubożenia

⁶ 1 łan = 24 ha; 1 włoka = 16,8 ha; zob. J. K. Milewski, Herbarz (dopełnienie Niesieckiego) oprac. Z. Gloger, Kraków 1870 (HKM).

⁷ W. Smoleński, op. cit., s. 30 - W. Smoleński podaje przykłady takich przekroczeń: *Koloniści podczas trzebienia puszczy przekraczali zwykle wymiar, oznaczony w przywileju nadawczym, tj. przywłaszczali sobie łany sąsiednie, tak zwane nadrostki. W nurskich Romanach, mający przywilej na pół ósma łana, okaza się 31 nadrostków. W Łasiu-Toczyłowie, w powiecie zambrowskim, mającym przywilej z r. 1428 na 30 łanów, wykryje się 10 łanów nadwyżki. W Chłudniach, powiecie kolneńskim, mającym przywilej z r. 1413 na 50 łanów, wymierzą 12 łanów nadrostków. W Kołakach łomżyńskich, mających przywilej na 25 łanów, wymierzą 4 łany nadrostków. W Grabowie, w powiecie zambrowskim, wymierzą 5 łanów nad przywilej.*; zob. też. A. Wolff, op. cit., s. 25.

⁸ J. Wiśniewski, op. cit., s. 46.

⁹ A. Zakrzewski, Nur - zarys dziejów [w:] Ostrów Mazowiecka. Z dziejów miasta i powiatu pod red. S. Russockiego, Warszawa 1975, s. 453; zob. Cz. Brodzicki, Początki osadnictwa Wizny i ziemi wiskiej na tle wydarzeń historycznych w tym regionie Polski (do 1529 roku), Warszawa 1994, s. 17.

¹⁰ A. Zakrzewski, op. cit., s. 454; por. Cz. Brodzicki, op. cit.

większych niegdyś właścicieli. Naukowcy zajmujący się genezą struktur stanowych (w szczególności A. Gieysztor i H. Łowmiański) nawracali do poglądów swych poprzedników z XIX w., widząc w drobnej szlachcie potomków tych, którym książęta mazowieccy w zamian za ziemię narzucili obowiązek pilnowania z bronią Mazowsza¹¹. Władysław Grabski¹² wyrażał pogląd, że drobna szlachta zamieszkująca kresy północno-wschodnie rekrutowała się z najbiedniejszych warstw szlachty mazowieckiej. Zasadlanie tych terenów można byłoby więc nazwać ekspansją ubogiej szlachty mazowieckiej w kierunku kresów. Według Krzysztofa Tymienieckiego¹³ z drobnych, z dawna już istniejących wsi na Mazowszu, rozwijała się dalsza praca kolonizacyjna, mająca na celu poszerzenie dotychczasowej ziemi uprawnej. Oddzielnie, obok, zaczęła rozwijać się w XV w. kolonizacja całych, zupełnie nowych połaci kraju na Mazowszu wschodnim. Możliwym było wsiąkanie w warstwę szlachecką ludności wcześniej osiadłej, zajmującej wschodnie kresy Mazowsza. Podobny pogląd reprezentował Zygmunt Gloger¹⁴, który uważał, że wprowadzenie kmieci w szeregi szlachty odbywało się nie tylko przez mazowieckich książąt, ale także przez królów polskich. Przez co możnaby wytłumaczyć istnienie tak dużej liczby zagrodowców na obszarze Mazowsza i Podlasia. Juliusz Bardach¹⁵ uważał, że do stanu rycerskiego (szlacheckiego) należeli nie tylko feudałowie, ale też sporo rycerstwa służebnego i sporo właścicieli ziemi nieposiadających poddanych, a zobowiązanych do konnej służby wojskowej.

Książę mazowiecki Janusz I pod koniec XIV i na początku XV w. nadał ziemię w trzech parafiach: Piski, Kolno i Lachowo. W latach 1392 - 1436 powstały pierwsze wsie, do których należały Tyszki¹⁶. Po 1400 r. powstawały dalsze: Dłużniewo, Jarnuty (Jarnoldy), Sierzputy, Chmielewo, Dzierzgi, Czartoria, Łuby, Rydzewo i Żebry¹⁷. Późniejsze nadania w pobliżu Łomży zakończyły zapewne nadawnictwo reszty włók.

Osadnictwo na południu od Narwi nad rzeką Jakacją i Trzcianką również było znacznie rozwinięte, można bowiem było założyć tam parafię dla okolicznych wsi. Parafię Smlodowo (Śniadowo) utworzono w 1405 r., a pierwszy kościół powstał tam w 1390 r. Inną parafię, Puchały utworzono w 1411 r. Wieś Szumowo wymieniono w spisie dóbr biskupów płockich z 1239 r., natomiast parafię utworzono w 1449 r.¹⁸ Większość parafii fun-

¹¹ Cyt. za S. Russockim, *Elementy wspólnoty w osadach drobnoszlacheckich Mazowsza (XV-XIXw.)* [w:] *Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku*, z. 19, t.IV, cz.2, 1977, s. 182 - 183; zob. tenże, *Spory o średniowieczne...*, s. 333; *Już w średniowieczu przez Mazowsze tzw. nadnarwińskie przebiegał ważny szlak handlowy. Przybywający osadnicy przyczyniali się do rozwoju ośrodków pełniących rolę zarówno gospodarczą jak i militarną wschodniego Mazowsza.* - A. Kasperowicz, *Uwagi w sprawie najdawniejszych dziejów Łomży „Studia Łomżyńskie”* t. IV, Warszawa 1993, s. 101 - 103.

¹² W. Grabski, *Historia Towarzystwa Rolniczego*, t. I, Warszawa 1904, s. 173.

¹³ K. Tymieniecki, *Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego w wiekach średnich*, Warszawa 1921, s. 327.

¹⁴ Z. Gloger, *Przedmowa do herbarza Ignacego Kapicy Milewskiego*, Kraków 1870, s. VII.

¹⁵ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski do połowy XV wieku*, Warszawa 1957, s. 232.

¹⁶ HKM, s. 434; zob. J. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 47; cyt. za Cz. Brodzickim, *Ziemia łomżyńska do 1529 roku*, Warszawa 1999, s. 66, 108.

¹⁷ HKM, s. 170, 274; cyt. za Cz. Brodzickim, *Ziemia łomżyńska...*, s. 64 - 94.

¹⁸ W. Jemielity, *Diecezja Łomżyńska*, Studium historyczne parafii, Łomża 1990, s. 170, 166, 155, 337.

dowała szlachta. Wykaz wsi należących do parafii był jednocześnie najstarszym spisem wsi i osad jednodworczych. Np. do parafii Smlodowo należały m.in.: Jakać, Sabłowo (Szabły Stare), Kosowo, Chomętowo, Sierzputy, Bacze Suche, Modzolewo, Puchały, Pstrągi, Olszewo i Jemielity. Po erekcji parafii Śniadowo osadnictwo przesunęło się w kierunku wschodnim od Czerwonego Boru. Przyłączone zostały do tej parafii takie wsie jak: Bacze Suche, Modzele, Puchały, Pstrągi¹⁹. Po odebraniu Krzyżakom części zachodniej ziemi wiskiej, zaczęto przystępować do kolonizacji tej ziemi i terenów zanarwiańskich, północnej części ziemi łomżyńskiej. Do 1407 r. powstały m.in. załężki wsi Rakowo, Drozdowo i Rogienice²⁰. Większość jednak ziem za Narwią na przełomie XIV i XV w. nadal była nie zasiedlona. Wsie drobnoszlacheckie powstawały za Narwią dopiero w latach 1415-1426, w tym m.in. na ziemiach odkupionych od wcześniej obdarowanych, także przez podział i sprzedaż gruntów większej majątności²¹.

Po 1410 r. rozwinęła się kolonizacja nad wschodnią granicą władania książąt mazowieckich. Osadnictwo wkroczyło w głąb puszczy Łętowo. Powstała tam wieś Ślina, która w wyniku podziałów dała początek wsiom Targonie²². W latach 1417-1424 na północnym wschodzie, nad Narwią, przy granicy dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, powstały załężki wsi: Chlebotki (Chlebotki Stare i Nowe), Krawce-Maifestoki, później Krzewo, Konopki i Kossaki.

Po śmierci Janusza I jego następcą został wnuk Bolesław IV, który rozdał ostatnie większe resztki ziem, nadających się do zasiedlenia na granicy dóbr biskupów płockich i ziemi nurskiej, nad rzeką Łętownicą. Rozdał też ostatnie ziemie między granicą podlaską, a rzekami Dębem i Jabłoną, na których powstały m.in. wsie Zalesie i Wierciszewo²³.

Nieliczne nadania z końca XV w. zakończyły pierwszy okres w dziejach osadnictwa ziemi łomżyńskiej²⁴. Jerzy Wiśniewski w ziemi łomżyńskiej wyróżnił cztery regiony. Region pierwszy obejmujący prawie cały powiat łomżyński i południowo-wschodnią część powiatu ostrołęckiego stanowią tereny południowo-zachodnie. Zasiedlenie między Narwią, a Czerwonym Borem zaczęło się najwcześniej, datowane jest bowiem na przełom XIV i XV w. Region drugi obejmujący dawny powiat zambrowski i wschodni fragment powiatu łomżyńskiego, to obszar północnej części puszczy Łętowo, między Czerwonym Borem, a granicą wschodnią Mazowsza i ziemi łomżyńskiej, będący wynikiem podboju litewskiego. Pierwsi osadnicy pojawili się tam pod koniec XIV w., część północną i południową zasiedlono w początkach XV w. Ostatnie resztki rozdano w połowie i pod koniec XV w. Region trzeci - wschodnia część powiatu kolneńskiego, stanowią ziemie zanarwiańskie między doliną rzeki Skrody i górnej Pissy, a granicą ziemi wiskiej. Region ten zasiedlony został na przełomie XIV i XV w. Region czwarty - zachodnia część powiatu kolneńskiego i północno-zachodnia powiatu łomżyńskiego i ostrołęckiego, to zachowana

¹⁹ J. Wiśniewski, op. cit., s. 48,51.

²⁰ Tamże, s. 54.

²¹ Tamże, s. 55 - 56.

²² KMH, s. 414 - 415.

²³ J. Wiśniewski, op.cit., s. 61,64.

²⁴ Tamże, s. 66.

przez całe średniowiecze puszcza Zagajnica (Puszcza Kurpiowska Zielona), w której powstały najpierw tylko dwory myśliwskie książąt mazowieckich, a następnie osady młyńskie i rudy²⁵.

Sieć osadnictwa nie miała jednakowej gęstości. Proces powstawania wsi drobnoszlacheckich rozciągał się przez lata. Wiele pokoleń karczowało puszcę, zagospodarowywało nieużytki. Jednocześnie odbywał się podział na mniejsze działki. Początkowo, przez długi czas, było tylko jedno gospodarstwo lub kilka gospodarstw w przypadkach, gdy nadanie otrzymywali jednocześnie np. ojciec i synowie. Przez pokolenia powiększano areał ziemi uprawnej, powstawały nowe gospodarstwa. W XIV i XV w. skutkiem rozrozdzenia się i działów rodzinnych rozdrobniły się znaczne kompleksy majątkowe tamtejszej szlachty. Osadnictwo drobnoszlacheckie charakteryzowało się dużą liczbą wsi czy *okolic gniazdowych*²⁶. Najczęściej przez wieki utrzymywało się w gniazdach potomstwo pierwotnej rodziny osadniczej. Wszyscy jego mieszkańcy przybierali nazwisko wzięte od nazwy pierwotnej osady, należeli do jednego herbu²⁷. Nazwy wsi drobnoszlacheckich ziemi łomżyńskiej z gniazdami rozrodzonej szlachty wiązał też Z. Głoger²⁸. Barbara Mikołajewska wyróżniła rodzaje wsi w zależności od ich genezy. Były to wsie zakładane przez klan oraz przez pojedynczego założyciela. Gdy wieś była zakładana przez klan, jej nazwę zwykle tworzone od nazwiska lub przezwiska klanu szlacheckiego. Wieś rozrastała się i powstawało wiele wsi o tej samej nazwie. Wsie szlacheckie zakładane przez pojedynczą osobę nigdy nie rozrastały się szeroko²⁹. Podobną koncepcję powstania podlaskich zaścianków drobnoszlacheckich przedstawiła Anna Laszuk. Pierwotne osady zakładane były na Podlasiu przez rody i przybierały nazwy od herbu lub nazwiska. W ciągu wieków rody rozradzały się, powstawały nowe wsie. I tak np. w XVI - XVII w. liczba zaścianków w Moczydłach wzrosła z 4 do 10, w Dąbrowie z 2 do 4. Ciekawych przykładów dostar-

²⁵ Tamże, s. 97-98; posiadłości drobnoszlacheckie graniczyły z regionem kurpiowskim, do dzisiaj zachowana jest granica biegnąca wzdłuż Narwi - *Za Narwią to Kurpie, nie było tam szlachty* - inf. S. Rogińskiego ur. 1914 r., Jankowo-Młodzianowo, J. Piłata ur. 1909 r., Dzierzgi, gmina Miastkowo (Nowogród), 2000; zob. H. Syska, *Nad błękitną moją Narwią*, Warszawa 1953, s. 31.

²⁶ „Gniazdo” nie musi zawsze oznaczać grupy krewniczkiej zamieszkałej w jednej miejscowości. Pamięć pochodzenia wspólnego przodka stanowiła wystarczającą podstawę do tego, by pewna grupa krewnych została określona jako gniazdo - zob. S. Russocki, *Mazowieckie rody gniazdowe „Przegląd Historyczny”* 1961, t. 52, z. 1, s. 4.

²⁷ T. Łuniewski, *Drobna szlachta. Przyczynek do poglądu na stan ekonomiczny i potrzeby małej własności ziemskiej w Królestwie Polskim (odbitka z Niwy)*, Warszawa 1892; P. Sas, *Szlachta zagonowa*, Lwów 1928, s. 3-4; zob. S. Russocki, *Elementy wspólnoty...*, s. 184-185; zob. M. Dajnowicz, *Własność drobnoszlachecka w powiatach łomżyńskim i mazowieckim pod koniec XIX wieku*, „*Studia Łomżyńskie*” 1999, t. X, s. 30.

²⁸ Z. Głoger, *Kilka wiadomości o szlachcie zagonowej mazowieckiej i podlaskiej*, „*Niwa*” 1879, R. 7, t. 14, s. 492; informacje zebrane podczas badań ankietowych potwierdzają, że większość wsi drobnoszlacheckich ma nazwę pochodzącą od nazwisk „najstarszych” gospodarzy; nazwy wsi pochodzące od nazwisk szlacheckich znajdziesz w: *Powiat bielski w guberni grodzieńskiej. Zarys ludoznawczy*, napisał Ludwik Czarkowski, „*Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, 1907*”, Bielsk Podlaski. *Studia i materiały do dziejów miasta* pod red. Z. Romaniuka. Bielsk Podlaski 1999, s. 148 - 150.

²⁹ B. Mikołajewska, *Nazwy etniczne jako czynnik dystansu etnicznego. Studium przypadku zróżnicowania społecznego na Podlasiu*, Warszawa 1987, s. 125.

czają również dzieje okolicy szlacheckiej w powiecie suraskim, zasiedlone przez Łapów (Łapińskich). W 1528 r. źródła wymieniają 8 nazw miejscowych, w latach 1555 - 1559 - 12 nazw, w 1629 r. - 19, w 1676 i 1726 - po 14, a w 1775 r. - 12³⁰.

Skutkiem działań rodzinnych powstawały wioseczki wydzielone z pierwotnych wsi. Tworzyło się obok siebie po kilka wsi np. Kossaki, czy Jamiołki. Powstawanie takich skupisk nie łączyło się z wyodrębnianiem gruntów, ziemia mogła pozostawać w szachownicy ze starszą lub nawet pierwszą wsią przez wiele wieków. Analizując wsie drobnoszlacheckie z końca XIX w. (zob. aneksy 1-6) widzimy wyraźnie, że wiele z nich powstało w wyniku wcześniejszych podziałów nadania. Np. w 1457 r. pięciu Kossaków (Paweł, Stanisław, Falisław, Mikołaj i Jan) dzieląc się swym nadaniem, siedliskami, budziskami i in., dali początek kilku wsiom Kossaki, gdzie np. od Falisława Kossaka pochodzi wieś Kossaki-Falki. Inne nowe wsie powstawały przez odsprzedaż części gruntów już wcześniej założonych wsi. Za przykład może posłużyć wieś Danowo, gdzie na części jej gruntów powstały Bagienice-Danowo. Opisywane wcześniej Targonie powstały na kupionej w 1445 r. przez Wita, wójta w Nowogrodzie, części (12 włók) wsi Targonie. W końcu XIV w. i w pierwszej połowie XV w., przede wszystkim zaś w latach 1400 - 1426 powstały załążki około 570 wsi łomżyńskich³¹.

W XIV - XVI w. około 300 rodów gniazdowych zamieszkiwało ziemię łomżyńską. W ciągu wieków zachodziły zmiany, zmniejszała się lub zwiększała liczba wsi. Najwięcej drobnej szlachty znajdowało się w dawnym powiecie zambrowskim. Według *Tabeli miast i wsi Królestwa Polskiego* (1827) w 128 wsiach i 1735 gospodarstwach cząstkowych mieszkało około 18 tys. szlachty zagrodowej³².

Wiele wsi powstałych przed wiekami przetrwało do dnia dzisiejszego. Ich mieszkańcy przenosząc się w nowe miejsca zakładali wsie, osadzając tam swoje rody. Chojnowscy, licznie zamieszkujący wsie drobnoszlacheckie Sierzputy, Jarnuty, gm. Szczepankowo, pochodzą z Chojnowa. O istniejących dobrach w Chojnowie świadczyły już akta ziemskie łomżyńskie z 1424 r. mówiące o Pawle z Chojnowa i akta ziemskie zambrowskie (z 1444 r.) notujące Pawła Chojnowskiego³³, także (z 1467 r.) Alberta Chojnowskiego. Z przedstawianych wcześniej Targoń pochodzą Targońscy, zamieszkujący wieś Niewodowo, gm. Drozdowo (obecn. Wizna)³⁴. Statystyka z końca XIX w. podaje Niewodowo jako wieś chłopską i drugą wieś Niewodowo - drobnoszlachecką³⁵. Należy przypuszczać, iż rozdzielenie na dwie wsie nastąpiło po rozkupieniu ziemi pochodzącej z folwarku³⁶. W okolicy Drozdowa, na pogranicze ziemi wiskiej przybywali też inni, w podobny sposób tworząc nowe skupiska drobnoszlacheckie³⁷. W gminie Szczepankowo, drob-

³⁰ A. Laszuk, *Zaścianki i królewszczyzny. Struktura własności ziemskiej w województwie podlaskim w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1998, s. 31.

³¹ J. Wiśniewski, op. cit., s. 72-73.

³² Z. Gloger, *Dawna ziemia łomżyńska*, Warszawa 1876, s. 16.

³³ HKM, s. 48 - 49.

³⁴ Rel. T. Targońskiego, ur. 1919 r., Niewodowo, gm. Drozdowo (Wizna).

³⁵ *Trudy Warszawskiego Statystycznego Komiteta* 1891, t. VI, s. 22.

³⁶ Rel. T. Targońskiego...; podobny przykład podaje Ludwik Czarkowski, gdzie ziemię we włościńskiej wsi Jasionówka na Podlasiu całkowicie wykupiła drobna szlachta - *Powiat bielski...*, s. 148.

³⁷ Rel. M. Dąbrowskiego, ur. 1930 r., Kossaki, gm. Drozdowo (Wizna).

noszlacheckiej wsi Leopoldowo, pod koniec XIX w. osiedlili się też chłopci, a w chłopskiej wsi Janowo, obok włościan drobna szlachta, w obu wsiach jako *kupniki* po dworze. Innym przykładem był majątek Chmielewo, wykupiony przez czterech nabywców pochodzenia drobnoszlacheckiego i jednego włościanina³⁸. Folwark Poryte (gm. Stawiski) całkowicie został rozkupiony przez drobną szlachtę (zob. aneks I.6). Przenoszono swój ród w dalsze i pobliskie okolice. Często przemieszczano się w obrębie parafii, gminy. Tak było w przypadku Wyszyńskich pochodzących ze wsi Wyszonki Kościelne³⁹. Innym przykładem jest rodzina Jabłonowskich wywodząca się ze wsi Jabłonowo-Kąty, obecnie mieszkająca w Jamiółkach-Piotrowiętach⁴⁰.

Większość drobnej szlachty mieszka jednak we wsiach swoich przodków. Dowodem na to jest fakt, że znaczna liczba mieszkańców wsi drobnoszlacheckich nosi nazwiska pochodzące od nazwy wsi. Np. w Jamiółkach większa część najstarszych mieszkańców nosi nazwisko Jamiółkowski, w Targoniach - Targoński, w Truskolasach - Truskolański, w Łuniewie - Łuniewski, w Łubach - Łuba, w Tymiankach - Tymiński, w Wojnach-Szubach - Wojno. W innych wsiach drobnoszlacheckich mieszka też wielu *przybyszy*, np. w Dzierzgach - Jankowscy, Cwalina; w Łuniewie - Szepietowscy, Godlewscy, Kraszewscy; w Ratowie - Żyznowscy, Sierzputowscy; w Jakaci - Ciszkowscy itd⁴¹.

Nazwy drobnoszlacheckich wsi wytarzały się stopniowo, utrwaliły się w złożeniu często dwu -, a nawet trzyczłonowym (zob. aneksy I-6). Bardzo często pierwsi osadnicy nadań ustalali od razu nazwę, o czym wzmiankowano w dokumencie nadania. Jednak tylko część tych pierwszych nazw została przyjęta i utwalona. Np. nazwa Milewo utrzymała się od 1414 r., natomiast Kołakowo utrwaliła się jako Kołaki Kościelne, natomiast dla wsi Łowczewo przyjęło nazwę Filipki⁴². Często początkową osadę określano od nazwy rzeczki lub miejsca, w którym ją założono, co dawało bardzo dobrą orientację w położeniu danej wsi. Sporo nazw rodowych przenoszono też na wschodnie Mazowsze z zachodniego, np.: Bacze, Chorzele, Kołaki, Konopki, Korytki, Targonie, Truszki, Tyszki, Wyrzyki, Żebry. Niektóre rody nadały więc swoje nazwy rodowe nie jednej, a kilku, nawet kilkunastu wsiom⁴³. Warto zaznaczyć, że oprócz znacznej liczby nazw dwuczłonowych dla wsi drobnoszlacheckich występował dodatek stare lub nowe czego liczne przykłady

³⁸ Rel. E. Mozolewskiego, ur. 1924, Łuby-Kiertany, gm. Miastkowo, J. Piłata..., S. Rogińskiego...

³⁹ Ród Wyszyńskich przybył do Wareli Nowych - rel. S. Wyszyńskiego, ur. 1946 r., Warele Nowe, gm. Klukowo; HKM, s. 144 - *Wojciech z tychże dóbr, Jajbrzyki zwanych, przeniósł się do ziemi bielskiej, gdzie dobra Wyszonki osiadłszy, domu Jajbrzyków Wyszyńskich stał się początkiem, a wzmiankowane dobra od niego Wyszonki Wojciechy nazwisko mają: jakoż Jajbrzykowie Wyszyńscy na Wyszonkach w ziemi bielskiej dziedzice herbu Grabie używają.*

⁴⁰ HKM, s. 139 - W 1441 r. w aktach ziemskich łomżyńskich zapisano Mikołaja i Mateusza z Jabłonowa. W 1449 r. w aktach ziemskich zambrowskich zapisano Mateusza z Jabłonowa, mającego dobra na granicy Krzyże, Waniewo, Truskolasy. Na dobra Jabłonowo składały się: Jabłonowo-Niedziałki, Jabłonowo-Kąty, Jabłonowo-Wypychy.

⁴¹ Badania ankietowe przeprowadzone we wsiach drobnoszlacheckich; zob. M. Biernacka, Elementy odrębności we współczesnej kulturze wsi drobnoszlacheckich na Podlasiu [w:] Zeszyty Naukowe..., s. 303.

⁴² J. Wiśniewski, op. cit., s. 86.

⁴³ Tamże, s. 88.

można widzieć w powiecie łomżyńskim: Zakrzewo Nowe i Stare (gm. Zambrów); Duchny Młode i Stare (gm. Miastkowo), Zambrzyce Stare i Nowe (gm. Chlebotki) (zob. aneks 2). Dodatek stare wskazywał na pierwsze osiedlenie, z reguły większe od następnych. Na co dzień stosowano nazwy uproszczone, lokalne i z pomocą dodatkowych określeń wskazywano na mieszkańców danego zaścianka⁴⁴.

Proces tworzenia się nazw wsi rozpoczęty z pierwszymi nadaniami trwał przez wieki następne. W XIX w. powstawały też wsie szlachecko-chłopskie. Wsie mieszane mogły mieć również początek w osadnictwie bojarskim, gdzie najczęściej dochodziło do zetknięcia się ludności chłopskiej z ludnością pochodzenia drobnoszlacheckiego⁴⁵. Sposób powstawania wsi szlachecko-chłopskich na przykładzie wsi Gościce opisał Ignacy Sadkowski: *Ogólny obszar Gościc zawiera około 35 włoć. Włościan, z wyjątkiem osiadłych w Gościcach Poświętnych, nie ma wcale. Na ogólną liczbę 30 dworców szlacheckich, 7 tylko należy do rodzin, noszących nazwisko Gościckich. Gościccy więc rozeszli się po świecie, a miejsce ich zastąpili ludzie nowi, po części szlachta, a po części chłopci z wiosek okolicznych. Charakterystycznym jest zjawiskiem, że każdy chłop, osiadły na wsi szlacheckiej, ma się już za szlachcica, a potomkowie jego tym bardziej⁴⁶.*

Powyższe przykłady świadczą o ciągłości istnienia osad drobnoszlacheckich w ziemi łomżyńskiej, począwszy od XV w., skończywszy na czasach obecnych. Mieszkańcy wsi drobnoszlacheckich wyjeżdżali również do miast. Pochodzący z ubogich rodzin zasilali niższą warstwę mieszczaństwa. Byli to służący, dorożkarze, przewoźnicy, najemnicy wszelkiego rodzaju, itp⁴⁷. Szlachta pochodząca z zamożniejszych majątków wybierała karierę urzędniczą czy duchowną.

2. Rozmieszczenie drobnej szlachty w ziemi łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku

Począwszy od schyłku XVI w. gęstości kilkunastoosobowe wykazywały rejony Mazowsza Wschodniego: najniższe ziemia warszawska - 14 osób na km², czerska i nurska - 16 osób na km², z wyjątkiem ziemi łomżyńskiej, wiskiej i liwskiej, obficie zasiedlonych przez drobną szlachtę⁴⁸. Zasadnicze przesunięcia wywołał przewrót przemysłowy, pogłębiając zarysowujące się już poprzednio różnice i dzieląc Mazowsze na dwie strefy, na zachód od Wisły uprzemysłowioną oraz na wschód od niej rolniczą.

Znaczną część Mazowsza zajmowała ziemia łomżyńska z mieszkającą tam drobną szlachtą. Nie da się dokładnie ustalić liczebności tej warstwy społecznej. Nie wszystkie

⁴⁴ A. Dobroński, Drobna szlachta w Łomżyńskim. Przyczynek źródłowy, Studia Łomżyńskie, t. IV, 1993, s. 110.

⁴⁵ Zob. M. Dajnowicz, op. cit.

⁴⁶ I. Sadkowski, Wieś szlachecka Gościce, „Wisła” 1901, t. 15, s. 735.

⁴⁷ O. Kolberg, op. cit., t. 24, cz. I, Kraków 1885, s. 44; dorożkarzem w Warszawie był ojciec inf. J. Piłata, pochodził z gospodarstwa zaledwie kilkunastorgowego; o szlachcie mieszkającej w mieście szerzej w dalszej części pracy.

⁴⁸ I. Giejsztorowa, Demografia mazowieckiego tysiąclecia [w:] Rok ziemi mazowieckiej, Płock 1962, s. 159.

materiały statystyczne są wartościowe. Trudno jest ocenić liczebność drobnej szlachty, ujmowanej łącznie z całą ludnością wsi, osad i miast. Nie da się wyliczyć liczebności grupy drobnej szlachty emigrującej z zaścianków do miast i miasteczek, i tam stojącej się szlachtą brukową. Najłatwiej uchwytna statystycznie była szlachta osiadła na wsi, ale i w tym miejscu dane wzbudzają wątpliwości.

W okresie przedrozbiorowym rozrodzona warstwa drobnoszlachecka przedstawiała poważną siłę demograficzną. Świadczą o tym badania Tadeusza Korzona wewnętrznych dziejów Polski w XVIII i XIX w., w których dochodzi on do obliczeń stanu szlachty, w tym także szlachty zaściankowej na obszarze całej Polski. Dokładne obliczenie ludności z okresu przedrozbiorowego było niemożliwe ze względu na brak spisów ludnościowych oraz niedokładne materiały statystyczne. T. Korzon poddając krytycznej ocenie źródła, z których korzystał w swych zestawieniach statystycznych dowiódł, że na początku XVIII w. zaobserwowano w całej Polsce znaczny spadek ludności. Pewne wyrównanie w stanie ludnościowym nastąpiło jeszcze w połowie tego samego wieku, ale już w okresie I rozbioru Polski ogólna liczba ludności zmniejszyła się. W swoich obliczeniach T. Korzon rozróżniał dwie warstwy szlachty, posesjonatów większych dóbr ziemskich oraz szlachtę drobną (zagonową, zaściankową, cząstkową i bezrolną). Około 1791 r. ogólna liczba szlachty wynosiła 725 tys. osób, w tym w siedmiu późniejszych guberniach zachodniej Rosji ponad 485 tys. osób. Szlachta zagonowa i bezrolna liczyła w tym czasie 354 tys. osób, z czego w guberniach zachodniej Rosji 210,5 tys. W połowie XIX w. liczba drobnej szlachty wynosiła 317 tys. osób⁵⁰. Według opracowań Władysława Smoleńskiego w XIX w. było 300 tys. ludności drobnoszlacheckiej zamieszkałej na wsi. Głównym skupiskiem była ziemia łomżyńska, a w szczególności jej część południowo-wschodnia⁵¹. Z. Gloger zauważył również, że nie jest możliwym dokładne obliczenie liczby drobnej szlachty dla Królestwa Polskiego. Według statystyki rządowej w 1870 r. w guberni łomżyńskiej mieszkało 186 tys. tej warstwy społecznej, osiem lat później około 200 tys. osób. Drobna szlachta w 1878 r. stanowiła 1/12 całej ludności Królestwa Polskiego⁵².

Do terenów najęściej zaludnionych przez drobną szlachtę na przełomie XIX i XX w. należała gubernia łomżyńska.

W latach 1868 - 1913 ludność guberni łomżyńskiej wzrosła o około 67%. Od 1868 r. ludność guberni wzrastała stosunkowo szybko. W połowie lat osiemdziesiątych nastąpiło zahamowanie w tempie wzrostu, nasiliła się emigracja zarobkowa, wychodząca z ziem północno-wschodniego Mazowsza poza granice Królestwa i Cesarstwa⁵³. W latach 1867 - 1890 ludność guberni łomżyńskiej wzrosła o 39%, mniej niż w całym Królestwie Polskim (53%). Ten stosunkowo niższy wzrost ludności w stosunku do zachodniej części Królestwa wynikał głównie z wysokiej śmiertelności, szczególnie na choroby zakaźne. Średnia śmier-

⁴⁹ Tamże, s. 160-161.

⁵⁰ Cyt. za M. Biernacką, *Wsie drobnoszlacheckie na Mazowszu i Podlasiu. Tradycje historyczne i współczesne przemiany*, Wrocław - Warszawa - Kraków 1966, s. 93.

⁵¹ W. Smoleński, *Drobna szlachta...*, s. 54; zob. Z. Gloger, *Kilka wiadomości...*, s. 492.

⁵² Z. Gloger, *Kilka wiadomości...*, s. 500.

⁵³ A. Dobroński, *Infrastruktura społeczna i ekonomiczna guberni łomżyńskiej i obwodu białostockiego (1866 - 1914)*, Białystok 1979, s. 45.

telność w opisywanej guberni w latach 1874 - 1893 wynosiła 28 osób na 1000 mieszkańców (na pewno zaniżona) i była najwyższa w całym Królestwie. Warszawski Komitet Statystyczny (WSK) na podstawie danych lat 1887 - 1892 zanotował, że największa zachorowalność miała miejsce w guberni płockiej, lecz największa śmiertelność chorych występowała właśnie w łomżyńskiej. Przyczyną tego był przede wszystkim niski poziom opieki lekarskiej. Po 1890 r. sytuacja uległa zmianie, śmiertelność wyraźnie spadła i w latach 1904 - 1911, według danych urzędowych, miała być jedną z niższych w Królestwie (19 na 1000 osób). Jednakże różnica w tempie wzrostu ludności zdecydowanie zwiększyła się. W omawianej guberni ludność wzrosła o 29%, a w Królestwie o 58%⁵⁴.

Tabela 1. Ludność guberni łomżyńskiej w latach 1868 - 1913.

Rok	Liczba ludności w tys.	Wskaźnik wzrostu
1868	389	100
1880	468	120
1886	511	131
1893	535	137
1897	546	140
1905	610	156
1909	625	160
1913	650	167

Źródło: 1868 - *Statisticzeskij Wriemiennik Rosijskoj Imperii (STWRI)*, seria 2, t. I; 1886 - *Obzor łomżinskoj guberni, STWRI*, seria 3, t. VIII, Petersburg 1886; *Pierwaja wsieobszczaja pieriepis*, t. XI, LIV; S. Szulc, *Wartość materiałów statystycznych*, Warszawa 1920, tab. XIV - oprac. A. Dobroński, *Infrastruktura społeczna i ekonomiczna guberni łomżyńskiej i obwodu białostockiego (1866 - 1914)*, Białystok 1979, s. 46; *Stosunki rolnicze Królestwa Kongresowego pod red. S. Janickiego*, Warszawa 1918, s. 23.

Krytyki materiałów statystycznych dotyczących stanu ludności Królestwa Polskiego dokonał Stanisław Szulc⁵⁵. Wszystkie informacje dotyczące liczby ludności od początku XIX w. do wybuchu wojny (prócz spisu 1897 r.) oparte były na tzw. księgach ludności. Do 1890 r. statystyka Królestwa rozporządzała jedynie liczbą ludności prawnej, nie zaś faktycznej. Rzeczywista liczba ludności zawsze była wyższa od wskazań źródeł. W rejonach, w których znaczną rolę odgrywała ludność napływowa, faktyczna liczba ludności mogła być niższa od rzeczywistej⁵⁶. Odchylenia od statystyki podawanej przez WKS wahały się od 14% do 18%⁵⁷. Według obliczeń Szulca w 1868 r. w guberni łomżyńskiej zanotowano około 456,5 ludności, a na km² przypadało 37,7 mieszkańców⁵⁸. Dla guberni łomżyńskiej z 1889 r. dostępne są dane o tzw. ludności zarejestrowanej, tj. stałej

⁵⁴ J. Kowejsza, J. Łukasiewicz, *Powiat Ostrów Mazowiecka w latach 1867 - 1914* [w:] *Ostrów Mazowiecka. Z dziejów miasta i powiatu* pod red. S. Russockiego, Warszawa 1975, s. 183-184.

⁵⁵ S. Szulc, *Wartość materiałów statystycznych*, Warszawa 1920.

⁵⁶ Tamże, s. 32, 47.

⁵⁷ Tamże, s. 24.

⁵⁸ Tamże, s. 197.

i niestałej. Od początków 1897 r. odliczano także z grup mieszkańców zapisanych do ksiąg ludności stałej osoby okresowo nieobecne. Wszystkie trzy kategorie wyróżniał od 1890 r. WKS. Zbierający dane o ludności Łomżyńskiego niezbyt konsekwentnie trzymali się przyjętego podziału, a najwięcej trudności przysparzała grupa mieszkańców okresowo nieobecnych⁵⁹.

Tabela 2. Gęstość zaludnienia w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej (na km²)⁶⁰.

Powiat	1897 r.	1913 r.
Kolneński	48,2	55,8
Łomżyński	65,0	69,9
Mazowiecki	51,1	67,3
Ostrołęcki	54,6	61,6
Ostrowski	63,1	66,2
Szczuczynski	45,1	47,9
W guberni	54,5	61,3

Źródło: Pierwaja wsieobszczaja pieriepis, t. XI, LIV; S. Szulc, *Wartość materiałów statystycznych*, Warszawa 1920, tab. XIV. - oprac. A. Dobroński, *Infrastruktura społeczna...*, s. 54.

W 1897 r. w guberni łomżyńskiej na km² powierzchni przypadało 54,4 osoby, w 1913 r. - 61,3 osób. W 1897 r. powiat kolneński (48,2 osób na km²), mazowiecki (51,1 osób na km²) i szczuczynski (45,1 osób na km²) nie osiągnęły średniej gubernialnej. Na czoło wysunął się natomiast powiat łomżyński przed ostrowskim. Najslabiej zaludnionym był powiat szczuczynski. Między 1897 a 1913 r. nastąpiły zmiany. Pierwszą pozycję zajął powiat łomżyński (69,9 osób na km²), za nim był mazowiecki (67,3 osób na km²) i ostrowski (66,2 osób na km²). Podobnie jak w 1897 r., w 1913 r. najslabiej zaludniony był powiat szczuczynski.

Ludność pochodzenia drobnoszlacheckiego mieszkająca na terenach guberni łomżyńskiej to przede wszystkim mieszkańcy wsi, zajmujący się rolnictwem⁶¹.

Pod koniec XIX w. w skali całego Królestwa największym odsetkiem ludności rolniczej wyróżniały się następujące gubernie: kielecka (72,6 %), suwalska (72,3 %), siedlecka (67,8 %), lubelska (67 %). Niższy procent ludności rolniczej w guberni płockiej (59,7 %) oraz łomżyńskiej (64,9 %) tłumaczy się dużym zatrudnieniem w rzemiośle wiejskim i miejskim. Większość rzemieślników wiejskich i znaczna część małomiasteczkowych dążyła jednak do zdobycia własnego kawałka gruntu. Wieś była przeludniona. Zarówno dla rozszerzenia obszaru gospodarstw drobnych, jak i ich lepszego wyposażenia inwestycyjnego niezbędnym był odpowiedni kapitał⁶².

⁵⁹ Cyt. za A. Dobrońskim, *Infrastruktura społeczna...*, s. 38 - 39.

⁶⁰ Zob. J. Kowejza, J. Łukasiewicz, op. cit., s. 184.

⁶¹ Według TWSK 1891, s. XXXIX - w osadach dziewięciu powiatów guberni łomżyńskiej mieszkało tylko 10 gospodarzy pochodzenia drobnoszlacheckiego (w powiecie mazowieckim).

⁶² R. Chomać, *Struktura agrarna Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1970, s. 44 - 45.

Tabela 3. Ludność rolnicza w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej w latach 1891-1897.

Powiat	1891		1897	
	Liczba ^{a/}	% ogółu ludności	Liczba	% ogółu ludności
Kolneński	59350	89,2	59211	80,4
Łomżyński	62286	79,9	63727	54,2
Mazowiecki	51721	81,5	52691	72,7
Ostrowski	64252	83,6	63594	64,4
Ostrołęcki	57878	89,9	58395	66,0
Szczuczyński	38659	72,7	39916	60,4
W guberni łomżyńskiej	440107	84,3	376413	64,9

^{a/} ludność rolnicza - ludność mieszkająca na wsi minus ludność niestała, Żydzi i cudzoziemcy.

Źródło: *Trudy Warszawskiego Statycznego Komiteta 1891*, t. VI, s. XXXVIII, 1892, t. X, cz. II, s. 112-123 (opracowanie własne); 1897 - *Pierwaja wsieobszczaja pieriepis*, t. LI - LX - oprac. R. Chomać, *Struktura agrarna Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1970, s. 44, 206.

W czterech powiatach guberni łomżyńskiej: łomżyńskim, mazowieckim, ostrołęckim i szczuczyńskim w latach 1891 - 1897 wzrosła liczba ludności zajmującej się rolnictwem. Tylko w kolneńskim i ostrowskim omawiana kategoria ludności uległa zmniejszeniu. Liczba ludności rolniczej w omawianym okresie ogólnie zmniejszyła się, uległ zmniejszeniu też jej procent w ogóle ludności guberni.

Dla poprawy sytuacji gospodarstw rolnych szczególną rolę odgrywały zarobki poboczne, zarówno krajowe jak i zagraniczne. Spis powszechny z 1897 r. uwzględnił tzw. poboczne zajęcia przemysłowe ludności rolniczej. W guberni łomżyńskiej 14,5% ogółu tej ludności zajmowało się dodatkowymi zajęciami. Do grupy ludności rolniczej z inną pracą poboczną wliczano zarówno tych, którzy sezonowo udawali się do okolicznych ośrodków przemysłowych, jak i zatrudnionych w transporcie, przy budowie dróg i linii kolejowych, przy wyrębie lasów i splawie drzewa, rzemiośle wiejskim, drobnym przemyśle rolno-spożywczym⁶³. Ludność wiejska zwracała się też dosyć często ku popłatniejszym, zagranicznym zarobkom⁶⁴.

⁶³ Tamże, s. 46.

⁶⁴ *Echa Płockie i Łomżyńskie*, 1903, nr 43 z 30 V, s. 3.

Tabela 4. Wychodźstwo sezonowe i emigracja stała (z okresową) w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej w 1908 r.

<i>Powiat</i>	Wychodźstwo sezonowe w %	Emigracja stała (z okresową) w %
Kolneński	34,3	25,0
Łomżyński	3,1	13,0
Mazowiecki	0,0	4,5
Ostrołęcki	31,5	20,5
Ostrowski	2,3	18,9
Szczuczynski	27,3	17,6

Źródło: TWSK, t. XXXIX, cz. I - oprac. A. Dobroński, *Infrastruktura społeczna...*, s. 119.

Z porównywanych powiatów w 1908 r. na pierwszym miejscu ułokował się powiat kolneński, później ostrołęcki. Przodowały one zarówno pod względem wychodźstwa, jak i emigracji stałej. Na szczególną uwagę zasługuje powiat mazowiecki zajmujący ostatnie miejsce pod względem emigracji stałej. W powiecie tym nie zanotowano w ogóle wychodźstwa sezonowego. Poza mazowieckim niski odsetek wychodźstwa zauważono w powiecie ostrowskim i łomżyńskim. Emigracja stała w łomżyńskim lokowała się na przedostatniej pozycji, przed powiatem mazowieckim⁶⁵.

Zarówno wychodźstwo, jak i emigracja przyczyniały się do gromadzenia oszczędności, przeznaczanych m. in. na spłaty rodzinne i kupno ziemi. Koncentracji ziemi towarzyszyła koncentracja kapitału w postaci zwiększonych nakładów inwestycyjnych⁶⁶. Pobocznym, ale cennym zjawiskiem towarzyszącym emigracji było przede wszystkim podnoszenie poziomu cywilizacji. Emigracja za Ocean przyczyniła się do osłabienia barier społeczno-stanowych. Np. Kurpie wracający ze Stanów Zjednoczonych zenosili się na południowy brzeg Narwi, na tereny zamieszkałe w większości przez szlachtę. Emigracja przyspieszała i emancypację narodową wsi. Natomiast reemigranci żydowscy przywozili nowe wzory organizacji produkcji rzemieślniczej, wydajniejsze narzędzia, ulepszenia techniczne i technologiczne⁶⁷.

⁶⁵ Na temat stosunku drobnej szlachty do emigracji, licznie zamieszkującej w powiecie mazowieckim i łomżyńskim w dalszej części niniejszej pracy.

⁶⁶ Zob. R. Chomać, op. cit., s. 49 -50; o przeznaczaniu oszczędności nabytych np. podczas wyjazdów do Ameryki szersze informacje w dalszej części pracy.

⁶⁷ Cyt. za A. Dobrońskim, *Infrastruktura społeczna...*, s. 117 -118.

Tabela 5. Ludność stała nieobecna oraz ludność niestała w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej w stosunku do ludności obecnej w 1890 r.

Powiat w tym miasto		Ludność stała nieobecna		Ludność niestała obecna	
		powiat	w tym miasto	powiat	w tym miasto
Kolneński	Kolno	6,2	7,8	1,2	1,1
Łomżyński	Łomża	6,7	8,1	5,6	23,9
Mazowiecki	Tykocin	11,3	20,3	1,7	0,5
Ostrołęcki	Ostrołęka	6,3	16,1	1,1	1,6
Ostrowski	Ostrów	6,9	3,8	1,9	2,3
Szczuczynski	Szczuczyn	7,1	31,3	5,8	8,9
Gubernia	7 miast*	7,3	11,1	3,1	10,0

* w tym i miasto Maków.

Źródło: TWSK, t. III, tab. I - oprac. A. Dobroński, *Infrastruktura społeczna...*, s. 96.

Ponad dwukrotnie większy odsetek ludności stałej, lecz nieobecnej nad ludnością niestałą sugeruje ujemny bilans migracyjny guberni łomżyńskiej. Bardzo silny odpływ ludności stałej z powiatu mazowieckiego tłumaczy się dogodnym połączeniem kolejowym tych terenów z Warszawą. Przedstawiciele drobnej szlachty, licznie mieszkający w tym powiecie częściej od chłopów uczestniczyli w migracjach wewnętrznych⁶⁸. Na uwagę zasługuje bardzo duży odsetek ludności stałej nieobecnej Szczuczyna. Spory procent ludność nieobecna stanowiła również w Tykocinie i Ostrołęce.

Według spisu z 1897 r. 80 - 91 % ludności guberni łomżyńskiej to urodzeni i mieszkający w tym samym powiecie. Od 5,3 do 15,8 % (bez powiatu makowskiego) stanowili urodzeni poza powiatem, w którym mieszkali, ale w tej samej guberni. Od 1,2 do 12 % zajmowali urodzeni poza gubernią, w której mieszkają, ale w Cesarstwie Rosyjskim⁶⁹.

Na uwagę zasługuje też struktura zawodowa ludności guberni łomżyńskiej. W 1897 r. ludność cywilna, czynna zawodowo pracowała w następujących zawodach: w administracji, w tzw. wolnych zawodach - 3,7 %, handlu, finansach i komunikacji - 5,9 %, rolnictwie - 61,4 %, przemyśle i rzemiośle - 11,2 %, służbie domowej - 12,3 %, pozostałych zawodach - 5,5 %⁷⁰.

⁶⁸ Tamże, s. 97.

⁶⁹ Tamże, s. 102.

⁷⁰ A. Dobroński, *Rewolucja 1905 - 1907 w łomżyńskim [w:] Z historii ruchu robotniczego w Polsce i regionie łomżyńskim, Łomża 1982, s. 45; zob. tenże, Infrastruktura społeczna...*, s. 284.

Tabela 6. Ludność stała powiatu łomżyńskiego w latach 1891-1893.

Gmina	1891-1892			1893
	Liczba ludności	Ludność rolnicza		Liczba ludności
		liczba	% ogółu	
Chlebotki	6705	6391	95,3	6708
Bożejewo	7131	4226	59,3	8158
Drozdowo	8045	6232	77,5	9407
Kossaki	6852	6384	93,2	7233
Kupiski	6698	6333	94,5	6698
Lubotyń	4076	3910	95,9	4184
Miastkowo	4425	4035	88,4	4017
Puchały	6127	5219	85,2	6507
Szczepankowo	5651	5314	94,0	6072
Szumowo	4868	4585	94,2	5097
Śniadowo	4604	3105	67,4	4688
Zambrów	9851	6541	66,4	9220
W powiecie	77977	62286	79,9	96018

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. XXIV-XXV, 20-41, 1892, t. X, cz. II, tab. XII, s. 112-114, 1893, t. XI, tab. I, s. 48-50 (opracowanie własne).

Analizując tabelę nr 6 należy zauważyć, że dane WSK w wielu wypadkach mogły być niecisłe. Na uwagę zasługują gminy, w których różnice w liczbie ogółu mieszkańców dla poszczególnych lat wydają się być zbyt wysokie. Dlatego też zmiany liczby ludności lat 1891-1893, szczególnie dla gmin Bożejewo, Zambrów, Miastkowo należy traktować jedynie orientacyjnie. Najwięcej ludności rolniczej w stosunku do ogółu skupiały gminy Lubotyń i Chlebotki, w których ponad 95 % stanowiła ludność rolnicza. W czterech gminach omawiana kategoria oscylowała w granicach 93 - 94 % ogółu. Najniższy odsetek zajmujących się rolnictwem w stosunku do całej ludności zanotowano w gminach Bożejewo, Zambrów i Śniadowo.

Tabela 7. Ludność stała powiatu mazowieckiego w latach 1891-1893.

Gmina	1891-1892			1893
	Liczba ludności	Ludność rolnicza		Liczba ludności
		liczba	% ogółu	
Klukowo	9361	6417	68,5	9260
Kowalewsczyzna	6540	6348	97,1	5508
Mazowieck	11468	7318	63,8	11636
Piekuty	6226	5789	93,0	5728
Piszczaty	5446	5116	93,9	5277
Poświętne	6364	5770	90,7	6422
Sokoły	7846	5249	66,9	7209
Stelmachowo	3068	2917	95,1	4773
Szepietowo	7110	6804	95,7	7778
W powiecie	63429	51721	81,5	68826

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. XXVI-XXVII, 44-63, 1892, t. X, cz. II, tab. XII, s. 114-115, 1893, t. XI, tab. I, s. 48-50 (opracowanie własne).

Dane mówiące o liczbie ludności powiatu mazowieckiego podawane przez WSK, podobnie jak łomżyńskiego, budzą wątpliwości. Szczególnie krytycznie należy spojrzeć na liczby z 1893 r. Mało wiarygodna wydaje się być różnica dla ludności z 1891 r. i 1893 r. chociażby dla gmin Sokoły, Szepietowo czy Stelmachowo. Przewodzącymi w zakresie ludności rolniczej były następujące gminy: Kowalewyszczyna, Szepietowo i Stelmachowo. 93 - 94 % ogółu ludności stanowili rolnicy w okolicach Piekut i Piszczat. Najniższy odsetek ludności rolniczej zanotowano w gminie Mazowieck, Klukowo oraz Sokoły, gdzie duży procent ludności mieszkał w osadach.

Porównując powiaty łomżyński i mazowiecki widzimy, że w mazowieckim mieszkała mniejsza liczba ludności, ale większy procent ogółu zajmował się rolnictwem.

Podsumowując wszystkie gminy tych powiatów należy wnioskować, że tylko w ośmiu ludność rolnicza liczyła mniej niż 90 % ogółu i tylko w jednej mniej niż 60 % (gm. Bożejewo, pow. łomżyński).

Według statystyki porównawczej Królestwa Polskiego w guberni łomżyńskiej w 1872 r. szlachty dziedzicznej było około 6,3 tys., osobistej ok. 5,5 tys., a szlachty zagrodowej 185 tys. Rok później, w 1873 r. liczba szlachty dziedzicznej wynosiła ok. 6,5 tys., osobistej ponad 5,5 tys. i zagrodowej 185,5 tys.⁷¹.

W 1914 r. w guberni łomżyńskiej drobna szlachta stanowiła więcej niż trzecią część społeczeństwa i plasowała się pod względem liczebności na drugim miejscu, za chłopami. W 1909 r. należało do niej 65 % powierzchni gospodarstw rolnych w powiecie mazowieckim, 49 % w powiecie łomżyńskim, około 38 % w guberni łomżyńskiej i 6 % w Królestwie Polskim⁷².

Tabela 8. Liczba ludności drobnoszlacheckiej powiatu łomżyńskiego pod koniec XIX w.

Gmina	Liczba ludności ^{a/}	% ludności rolniczej
Bożejewo	1721	40,7
Chlebotki	5074	79,4
Drozdowo	1531	24,6
Kossaki	5693	89,2
Kupiski	47 ^{b/}	0,7
Lubotyń	2326	59,5
Miastkowo	1257	31,1
Puchały	3988	76,4
Szczepankowo	2904	54,6
Szumowo	1753	38,2
Śniadowo	2750	88,6
Zambrów	4208	64,3
W powiecie	33252	53,4

^{a/} ludność chłopską ze wsi szlachecko-chłopskich liczone jako szlachecką, dlatego też liczba ludności drobnoszlacheckiej dla niektórych gmin jest zawyżona - zob. aneks 2 (wykaz wsi drobnoszlacheckich)

^{b/} wieś szlachecko-chłopska, podałam tylko ludność pochodzenia szlacheckiego.

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. XXIV-XXV, 20-41.

⁷¹ Statystyka porównawcza Królestwa Polskiego, opr. W. Załęski, Warszawa 1876, s. 32 - 33.

⁷² A. Dobroński, Infrastruktura społeczna..., s. 206.

Najwięcej drobnej szlachty mieszkało w gminach Kossaki, Chlebotki i Zambrów, najmniej jej notowano w okolicach Kupisk (w gminie tej była tylko jedna wieś szlachecko-chłopska) i Miastkowa. W czterech gminach: Kupiski, Drozdowo, Miastkowo, Szumowo ludność drobnoszlachecka liczyła mniej niż 50 % ogółu ludności rolniczej. Drobna szlachta dominowała w gminie Kossaki, zajmując prawie 90 % ludności pracującej na roli, Śniadowo, ponad 88 %, Chlebotki i Puchały. Gminy wyróżniające się spośród pozostałych bardzo wysokim odsetkiem ludności rolniczej pochodzenia drobnoszlacheckiego odpowiadały obszarom, gdzie większość ogółu ludności zajmowała się rolnictwem (por. tab. nr 8 z tab. nr 6).

Tabela 9. Liczba ludności drobnoszlacheckiej powiatu mazowieckiego pod koniec XIX w.

Gmina	Liczba ludności ^{a/}	% ludności rolniczej
Klukowo	3321	51,7
Kowalewsczyzna	1562	24,6
Mazowieck	6070	82,9
Piekuty	5182	89,5
Piszczaty	4990	97,5
Poświętne	4713	81,7
Sokoły	4935	94,0
Stelmachowo	749	25,7
Szepietowo	6028	88,6
W powiecie	37550	72,6

^{a/} podobnie jak w powiecie łomżyńskim liczba ludności w niektórych gminach zawyżona.

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. XXVI-XXVII, s. 44-63 (opracowanie własne).

Najwięcej drobnej szlachty mieszkało w następujących gminach powiatu mazowieckiego: Mazowieck, Szepietowo, Piszczaty i Sokoły. Najmniej ludności drobnoszlacheckiej zamieszkiwało obszar gmin Stelmachowo i Kowalewsczyzna. W sześciu gminach omawiana ludność stanowiła ponad 80 % ogółu ludności rolniczej.

Z porównania powiatów drobnoszlacheckich nasuwają się następujące wnioski: po pierwsze, na terenie dziewięciu gmin powiatu mazowieckiego mieszkało więcej szlachty, niż na terenie dwunastu gmin łomżyńskiego i po drugie, w powiecie mazowieckim ludność rolnicza to w 70 % drobna szlachta, natomiast w łomżyńskim zaledwie 53 %. Zarówno w powiecie mazowieckim, jak i w łomżyńskim ludność drobnoszlachecka mieszkała na całym obszarze powiatów, we wszystkich gminach.

Omawiana grupa ludności mieszkała również w innych powiatach guberni łomżyńskiej: ostrołęckim, ostrowskim, szczuczyńskim i kolneńskim. Znajdowała się jednak na obszarze tylko niektórych gmin, tworząc zwarte skupiska⁷³.

Tabela 10. Liczba ludności drobnoszlacheckiej powiatu kolneńskiego pod koniec XIX w.

Gmina ^{a/}	Liczba ludności ^{b/}	% ludności rolniczej
Czerwone	514	9,4
Jedwabne	5151	99,9
Kubra	3389	52,2
Mały Płock	1116	19,3
Rogienice	3182	59,0
Stawiski	2595	96,7
W powiecie	15947	29,0

^{a/} nie ujęto gmin, które nie wykazują ludności drobnoszlacheckiej, tj. Gawrychy - 7957 - ludności rolniczej, Łyse - 7351, Turośl - 8748.

^{b/} w niektórych gminach liczba zawyżona, zob. aneks I.

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 2-17 (opracowanie własne).

Na szczególne wyróżnienie pod względem liczby ludności rolniczej w powiecie kolneńskim zasługiwały gminy Jedwabne i Stawiski. W gminach tych prawie w ogóle nie było ludności rolniczej pochodzenia innego, niż drobnoszlacheckie. Najmniejszą liczbę szlachty widzimy w gminie Czerwone. W powiecie kolneńskim omawiana kategoria ludności nie stanowiła nawet 30 % ogółu ludności rolniczej.

Oprócz ziemi łomżyńskiej drobni bracia mieszkali też w innych terenach Mazowsza i Podlasia. Ludwik Czarkowski pisał, że taryfa ziemi drohickej z 1791 r. wykazywała 330 wsi szlacheckich, w których było ok. 6 tys. *dziedziców bezkmieccych*⁷⁴. W powiecie bielskim około 1885 r. liczba drobnej szlachty nie była mniejsza od 23 tys. i nie przekraczała 26 tys⁷⁵.

Podawano różną liczbę osób przypadających na jedno gospodarstwo czy jedną rodzinę. W. Smoleński pisał, że na jedno gospodarstwo przypadało 7 osób⁷⁶, Z. Gloger - 7 - 8 osób⁷⁷. Gdzie opierano dane na księgach ludności, na przeciętne gospodarstwo drobnoszlacheckie przypadało 5 osób. Przeciętną 5,3 osób na rodzinę drobnoszlachecką dla XIX w. przyjął Tadeusz Futrzak, za nim Halina Chamerska⁷⁸.

⁷³ Zob. wykaz gmin i wsi powiatów: kolneńskiego, ostrowskiego, ostrołęckiego i szczuczyńskiego - aneksy I, 4, 5, 6.

⁷⁴ Cyt. za L. Czarkowskim - Powiat bielski..., s. 134.

⁷⁵ Tamże.

⁷⁶ W. Smoleński, *Drobna szlachta...*, s. 5; 7 osób - *przeciętna dla jednego domu* przyjął też L. Czarkowski.

⁷⁷ Z. Gloger, *Kilka wiadomości...*, s. 495.

⁷⁸ Zob. H. Chamerska, *Drobna szlachta w Królestwie Polskim (1832 - 1864)*, Warszawa 1974, s. 28.

Tabela 11. Liczba osób przypadających na jedno gospodarstwo drobnoszlacheckie w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej pod koniec XIX w.

Powiat kolneński		Powiat łomżyński		Powiat mazowiecki	
Gmina	Liczba osób	Gmina	Liczba osób	Gmina	Liczba osób
Czerwone	5,3	Bożejewo	7,7	Klukowo	5,8
Jedwabne	8,0	Chlebotki	9,0	Kowalewsczyczna	4,0
Kubra	6,1	Drozdowo	13,5	Mazowieck	7,9
Mały Płock	6,4	Kossaki	8,6	Piekuty	6,1
Rogienice	6,8	Kupiski	9,4	Piszczaty	6,7
Stawiski	7,1	Lubotyń	7,6	Poświętne	6,7
		Miastkowo	5,3	Sokoły	6,6
		Puchały	7,1	Stelmachowo	6,4
		Szczepankowo	8,8	Szepietowo	5,0
		Szumowo	7,9		
		Śniadowo	7,9		
		Zambrów	8,2		
Powiat	6,6	Powiat	8,4	Powiat	6,1

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 2-63; aneksy 1-3.

Liczba osób przypadających na jedną rodzinę drobnoszlachecką wahała się w granicach od 4 - 5 (tylko w dwóch gminach) do 9 osób. Tylko w jednej gminie (Drozdowo) zanotowano więcej, mianowicie 13,5 osób przypadających na jedno gospodarstwo. Najmniej liczne rodziny (6,1) były w powiecie mazowieckim, najliczniejsze w łomżyńskim (8,4).

W celu obliczenia liczby ludności pozostałych trzech powiatów, tj. ostrowskiego, ostrołęckiego i szczuczyńskiego poddałam analizie wybrane gminy tych powiatów, charakteryzujące się największą liczbą wsi i gospodarzy drobnoszlacheckich.

Tabela 12. Liczba ludności pochodzenia drobnoszlacheckiego w gminach: Kamieńczyk Wielki (pow. ostrowski), Troszyn (pow. ostrołęcki) i Grabowo (pow. szczuczyński) pod koniec XIX w.

Powiat	Gmina	Liczba wsi	Liczba ludności	
			gmina	gospodarstwo
Ostrołęcki	Troszyn	28	5451	8,4
Ostrowski	Kamieńczyk Wielki	54	3252	7,3
Szczuczyński	Grabowo	48	5146	7,5

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 96-101, 122-125, 166-169. Opracowanie własne.

Średnia osób przypadających na jedno gospodarstwo drobnoszlacheckie dla sześciu przedstawionych powiatów wynosiła ok. 7,4. Znając liczbę ludności mieszkającej w jednym gospodarstwie drobnoszlacheckim można obliczyć liczbę drobnej szlachty dla pozostałych powiatów guberni łomżyńskiej⁷⁹. W powiecie ostrowskim pod koniec XIX w. swoje gospodarstwa uprawiało ok. 2177 gospodarzy drobnoszlacheckich, na jedną rodzinę przypadało 7,3 osób, mieszkało więc tam prawdopodobnie 16 tys. drobnej szlachty. W ostrołęckim zanotowano 1620 gospodarzy, na jedno gospodarstwo przypadało ok. 8,4 osób, ludności pochodzenia drobnoszlacheckiego, było tam w przybliżeniu 13,5 tys. W szczuczyńskim podano 1493 *głów rodzin*, w jednym gospodarstwie drobnoszlacheckim mieszkało ponad 7 osób, dlatego liczba szaraków prawdopodobnie wynosiła ok. 11 tys.⁸⁰

Na przełomie XIX i XX w. następował wzrost liczby ludności⁸¹. Zwiększanie liczby ludności drobnoszlacheckiej wiązało się niewątpliwie z procesem rozdrabniania ziemi w wyniku działów rodzinnych, a także po reformie uwłaszczeniowej ze wzrostem areалу ziemi w rękach drobnej szlachty⁸².

Ze względu na bardzo znaczący procent drobnej szlachty w ogólnej ludności, jej gospodarka musiała odgrywać istotną rolę w całokształcie produkcji rolnej ziemi łomżyńskiej.

⁷⁹ Aneksy 4-6 podają liczbę gospodarzy drobnoszlacheckich dla tych powiatów, co umożliwia obliczenie liczby ludności.

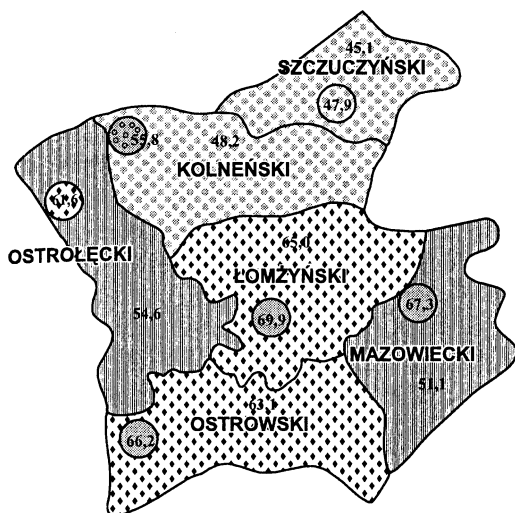
⁸⁰ Liczby ludności dla trzech powiatów (ostrowskiego, ostrołęckiego i szczuczyńskiego) należy traktować jako orientacyjne.

⁸¹ Dostępne źródła statystyczne zgodnie podają, że kobiet było więcej niż mężczyzn.

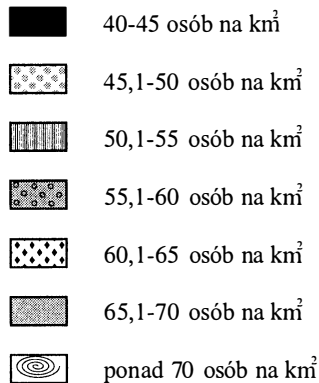
⁸² Zob. H. Chamera, op. cit., s. 29.

Kartogram I

Gęstość zaludnienia w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej



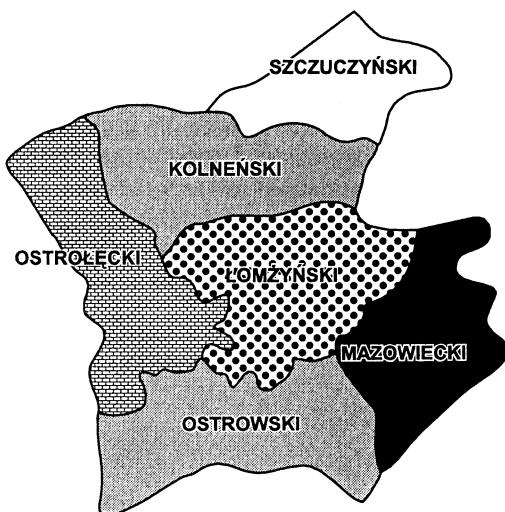
Gęstość zaludnienia w 1897 r.



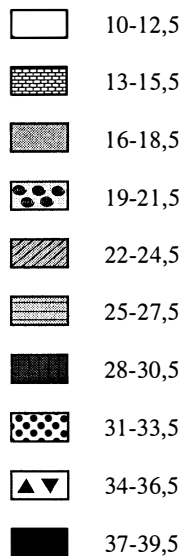
Gęstość zaludnienia w 1913 r.



Ludność pochodzenia drobnoszlacheckiego wybranych powiatów guberni łomżyńskiej



Liczba drobnej szlachty w tys.



3. Zmiany prawno-ekonomiczne od 1864 roku

W połowie XIX w. miano do czynienia z dwoma odmiennymi pojęciami szlachty, z prawnym obejmującym osoby, które uczyniły zadość wymogom Heroldii oraz zwyczajowym, gdzie przedstawiciele stanu szlacheckiego nie zdobyli odpowiednich dokumentów. Z owej rzeczywistości zdawali sobie sprawę kierujący administracją Królestwa. Na każdym szczeblu administracyjnym urzędnicy musieli podejmować decyzję, jak w materiałach sprawozdawczo-statystycznych owe liczne rzesze szlachty klasyfikować. Wydarzenia lat 1863 - 1865 wykazały, że z wielu praktycznych względów nie należy chłopów utożsamiać z drobną szlachtą. Przedstawicielom drobnej szlachty wymierzono surowe kary za uczestnictwo w powstaniu styczniowym⁸³. M. N. Murawjew w sprawozdaniu o zarządzie Krajem Północno-Zachodnim (w tym guberni augustowskiej) pisał, że drobna szlachta popierająca powstanie, to *stan bardzo szkodliwy dla spokoju tego kraju, gotowy zawsze za przykładem Rzeczypospolitej Polskiej do wszelkich rozruchów...*⁸⁴ Za udział w powstaniu do 1866 r. zesłano na Syberię ponad 18 tys. Polaków⁸⁵. Pośród zesłańców dosyć istotny człon stanowiła szlachta, w tym drobna szlachta⁸⁶. Na mocy decyzji Rady Państwa z 1868 r. zniesiona została odrębność grażdan i jednodworców⁸⁷. Drobnią szlachtę wchodzącą w skład jednodworców i grażdan włączono do gmin wiejskich na prawach zwykłych. Szlachta niewylegitymowana przestała występować w wykazach szlacheckich. Wykazy obejmowały odtąd tylko szlachtę dziedziczną zatwierdzoną przez Departament Heroldii, ponadto taką, która przez piastowanie wyższych urzędów czy służbę wojskową nabywała prawa szlacheckie⁸⁸.

Reforma uwłaszczeniowa 1864 r. kładła kres dotychczasowemu procesowi zmniejszania się obszaru ziemi chłopskiej na rzecz wielkich obszarników⁸⁹. Ukazy nadawały chłopom ziemię na własność, którą dotąd użytkowali. Grunty odebrane chłopom po

⁸³ Zob. T. Krawczak, *W szlacheckim zaścianku*, Warszawa 1999, s. 26.

⁸⁴ *Miscellanea Historyczne* pod red. H. Mościckiego, Sprawozdanie hr. M. N. Murawjewa o Zarządzie Krajem Północno-Zachodnim (od d. 1maja 1863 r. do 17 kwietnia 1865 r.) „Wschód Polski” nr 10 i 11, 1920, s. 96.

⁸⁵ M. Biernacka, *Wsie drobnoszlacheckie...*, s. 102; zob. udział drobnej szlachty w powstaniu styczniowym - J. Wojtasik, *Drobna szlachta podlaska w wojsku Rzeczypospolitej i w powstaniach narodowych [w:] Drobna Szlachta Podlaska w XVI-XIX wieku* pod red. S. K. Kuczyńskiego, Białystok 1991, s. 34-36.

⁸⁶ Np. ludność drobnoszlacheckiej wsi Łuby-Kurki czynnie brała udział w powstaniu styczniowym, wielu zostało zesłanych na Sybir - *Kronika wsi Łuby-Kurki*, opr. T. Chojnowski, S. Czartoryski, S. Kowalewski, Łuby-Kurki 1956, s. 17-18 (rękopis).

⁸⁷ Do jednodworców wliczano mieszkańców wiejskich, osiadłych na gruntach własnych i czynszowych oraz pełniących służbę we dworach lub u osób prywatnych, zwykle posiadali jeden własny „dwór” (chatę); grażdanie to obywatele miejscy, posiadający własność w mieście, w tym szlachta niewylegitymowana. W skład grażdan wchodziła szlachta brukowa, np. lekarze, nauczyciele, artyści, adwokaci itp.; zob. i por. sytuację prawną szlachty polskiej na Ukrainie po powstaniu listopadowym w: D. Beauvois, *Polacy na Ukrainie 1831 - 1863*, Paryż 1987.

⁸⁸ *Wojewódzkie Archiwum Państwowe Białystok*, Rząd Gubernialny Łomżyński (WAPB, RzGŁ), sygn. 3015, k.1-40, 173-188; M. Biernadzka, op. cit., s. 101-102; szerzej na ten temat - rozdz. III, podrozdz. I.

⁸⁹ J. Kowejsza, J. Łukasiewicz, op. cit., s. 168.

1846 r. miały być im zwrócone. W zamian za ziemię chłopci musieli płacić wieczysty podatek gruntowy, który służył częściowo do spłaty odszkodowań dziedzicom⁹⁰.

Dla spłaty właściciele ziemskich utworzono tzw. fundusz likwidacyjny, który miał otrzymywać od skarbu Królestwa przez okres 42 lat wpłaty w wysokości 5 % ogólnego kapitału odszkodawczego (art. 10 ukazu). Na pokrycie tego wydatku iść miały: nowy podatek gruntowy od włościan uwłaszczonych; podwyżka istniejących podatków stałych od wszystkich innych nieruchomości; dochód propinacyjny z gruntów objętych uwłaszczeniem; sprzedaż niektórych gruntów, lasów, zakładów i kopalni węgla należących do skarbu (art. 11); kary egzekucyjne od włościan⁹¹.

Reformą uwłaszczeniową drobna szlachta nie została objęta. W guberni łomżyńskiej spod uwłaszczenia wyłączono także wyrobników i służących, których uznano za pochodzących z drobnej szlachty. Składane protesty właścicieli z powodu uwłaszczenia służby, której przypisywano szlacheckie pochodzenie były odrzucane przez komisję uwłaszczeniową, niekiedy bez prowadzenia śledztwa. Żeby uznać np. parobka za pochodzącego z warstwy drobnoszlacheckiej wystarczyło potwierdzenie jednej osoby⁹². Komisje uwłaszczeniowe nie były zgodne co do sposobu postępowania wobec majątków drobnoszlacheckich. Większość członków komisji ostrołęckiej uważała, że ukazy rozciągają się na grunty chłopów osiedlonych w majątkach szlachty wylegitymowanej, natomiast szlachtę niewylegitymowaną należy traktować na równi z chłopami. Część członków tej komisji wypowiedziała się także za pozbawieniem praw do ziemi wszystkich chłopów osiedlonych w majątkach drobnoszlacheckich. Problem drobnej szlachty został uregulowany w art. 401. Postanowień Komitetu Urządzącego (PKU) z 12 VIII 1865 r. Uznano prawa do uwłaszczenia chłopów osiedlonych na gruntach drobnej szlachty, odrzucając jednocześnie projekt rozciągnięcia ukazów na tę kategorię ludności⁹³. W dziedzinie wyłączeń obowiązywały przepisy art. 10 ukazu I i art. 71 PKU, zwłaszcza dotyczące gruntów dzierżawionych razem z budynkami oraz komorników i służby zamieszkałych przy dworze lub wspólnie z właścicielem. Art. 401 PKU wprowadzał ponadto nowy przepis o wyłączeniu chłopów osiedlonych w majątkach liczących mniej niż 15 morgów. Ci, którzy od momentu wydania art. 401 zostali już w takich majątkach uwłaszczeni, mieli być przeniesieni na grunty rządowe, otrzymując podwójny nadział ziemi i zapomogę w pieniądzu lub drzewie. W sprawie przesiedlenia i zapomóg nowy przepis odnosił się tylko do chłopów uwłaszczonych w momencie wydania art. 401 PKU. Dopiero postanowienie Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego z listopada 1869 r. umożliwiło przesiedlenie się chłopów wyłączonych do tego czasu w majątkach do 15 morgów. Do czasu wydania art. 401 PKU, na terenie guberni łomżyńskiej i suwalskiej uwłaszczono tylko 5 chłopów osiedlonych w takich gospodarstwach, a w całym Królestwie - 46⁹⁴.

⁹⁰ Prawo o urządzeniu włościan z 3 marca 1864 r. w: S. Śreniowski, *Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi Królestwa Polskiego*, Wrocław 1965, s. 282.

⁹¹ Tamże, s. 290.

⁹² WAPB, Urząd Gubernialny Łomżyński do Spraw Włościańskich (UGŁdSW), sygn. 14, k. 355 - 366, sygn. 366, k. 2 - 4.

⁹³ K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej 1864 r.*, Warszawa 1963, s. 152.

⁹⁴ J. Szumski, *Uwłaszczenie chłopów w północno-wschodniej części Królestwa Polskiego*, Warszawa 1979, s. 237-238 (maszynopis pracy doktorskiej).

Art. 401 PKU stosowano w praktyce nie zawsze konsekwentnie. We wsi Milewo w powiecie ostrołęckim początkowo komisarz uwłaszczył chłopą w majątku 14-morgowym. Niekiedy właściciele usiłovali udowadniać, że posiadają mniej niż 15 morgów⁹⁵. Np. w Pierzanowie Szlacheckim, powiecie makowskim Kazimierz Słowikowski wykazał, że jego majątek liczy tylko 10 morgów. Chłop, który dzierżawił 3 morgi bez budynków twierdził, że znacznie więcej. Komisja łomżyńska wyłączyła w 1868 r. uwłaszczonego w pierwszej instancji Józefa Piotrowskiego, osiedlonego w 60-morgowym majątku we wsi Olki-Kurzątki w powiecie makowskim. Właściciel udowodnił, że posiada tylko 9 morgów, które przypadły mu z działów rodzinnych⁹⁶.

Skomplikowane stosunki własnościowe wśród rodzin drobnoszlacheckich bywały przyczyną sporów, szczególnie między chłopami, dzierżawcami ziemi, a drobnoszlacheckimi jej właścicielami. Na korzyść szlachty wpływał np. brak oficjalnego podziału majątku między spadkobierców czy nie sporządzanie aktów własności ziemi. Zdarzało się dosyć często, że podział i kupno ziemi potwierdzone było słowem, ponieważ dokonujący transakcji nie widzieli potrzeby uwieczniania tego na piśmie.

Częste były wyłączania chłopów, którzy dzierżawili grunty drobnoszlacheckie na podstawie art. 10 ukazu I. Chłopi tracili wówczas całe oddzielne majątki wydzierżawione czasowo. We wsi Gierwaty w powiecie ostrołęckim wyłączono w ten sposób 52 morgi. Wyłączano niekiedy grunty wydzierżawione bez pisemnej umowy, co było odstępstwem od przepisów art. 10 ukazu I. Chodziło jednak o przypadki, które groziły utratą przez właściciela całego majątku. Przykładem była wieś Chrzczony w powiecie ostrołęckim i Dmuchy-Wochy w powiecie ostrowskim⁹⁷.

Pustki w majątkach drobnoszlacheckich były zwracane wtedy, kiedy właściciel posiadał jeszcze inne grunty. W warunkach ubożenia drobnej szlachty powyższa zasada chroniła w wielu wypadkach od całkowitej utraty ziemi. Na terenach zamieszkałych przez ludność drobnoszlachecką zdarzały się przed 1864 r. przypadki nabywania przez nią gruntów wolnych, w tym również pustek prestacyjnych z majątków większych. We wsi Godlewo-Gorzejewo w powiecie ostrowskim przyznano drobnemu szlachcicowi opuszczoną prestacyjną osadę chłopską, którą przed 1864 r. kupił od właściciela. Prośba od wyrugowanego chłopą o zwrot pustki została odrzucona, ponieważ ten nie posiadał żadnych innych gruntów. Posunięcia terenowych władz włościąńskich najczęściej były korzystne dla drobnej szlachty, zwłaszcza tej najuboższej. Podkreślano przede wszystkim fakt, że poziom życia drobnej szlachty nie różnił się od chłopskiego. Zdarzało się jednak, że pustki nabyte przez bezrolną drobną szlachtę zwracano chłopom. Przykładem był majątek we wsi Jancyki w powiecie ostrołęckim, gdzie drobnej szlachcie odebrano 14 morgów prestacyjnych pustek, przeznaczając je na nadzielenie bezrolnym chłopom⁹⁸.

Podejmując decyzje o uwłaszczeniu lub wyłączeniu spod uwłaszczenia chłopów osiedlonych w majątkach drobnej szlachty władze opierały się na przepisach art. 401 PKU.

⁹⁵ Deklaracje o ilości posiadanej ziemi składane przez drobną szlachtę znajdziesz w: Archiwum Państwowym w Płocku, Komisja Wojewódzka i Rząd Gubernialny Płocki 1816 - 1866 (1880), sygn. 389, k. 2 - 8, i in.

⁹⁶ J. Szumski, op. cit., s. 238.

⁹⁷ Tamże, s. 238-239.

⁹⁸ Tamże, s. 248.

Do momentu wydania tego artykułu, tj. do sierpnia 1865 r., podstawę prawną rozstrzygnięć stanowił art. 10 ukazu I i art. 71 PKU. Apelacje drobnej szlachty od decyzji komisarzy w sprawach uwłaszczeń chłopskiej ludności bezrolnej były z reguły odrzucane przez komisje lub tylko częściowo uwzględniane. Najczęściej używanymi argumentami było zajmowanie budynków i pomieszczeń nie podlegających uwłaszczeniu. M.in. Franciszek Chojnowski ze wsi Kownaty w powiecie szczuczynskim i Piotr Dąbrowski ze wsi Tabędz-Kałęczyn w powiecie łomżyńskim zaskarżając postanowienia komisarzy twierdzili, że część uwłaszczonych komorników mieszka w karczmie, a niektórzy z nich pochodzą z zubożałej szlachty. Drobna szlachta często kwestionowała wielkość uwłaszczonych działek, twierdziła, że komornicy byli obowiązani pracować tylko do 1 stycznia 1864 r. oraz, że ich praca miała charakter wolnonajemny za obustronnie uzgodnioną opłatą⁹⁹.

Oddzielny problem stanowiło wynagrodzenie likwidacyjne drobnej szlachty. Okazało się bowiem, że chłopci osiedli w majątkach drobnoszlacheckich o wielkości do 60 morgów. Oprócz gruntów właściciele drobnoszlacheccy stracili budynki, a ich użytki zostały obciążone serwitutami chłopskimi¹⁰⁰.

Komitet Urządzący (KU) opracował w 1869 r. projekt wypłaty zapomóg dla tych właścicieli majątków drobnoszlacheckich, których gospodarstwa nie przekraczały 60 morgów. Na odszkodowania dla drobnej szlachty przeznaczono w guberni łomżyńskiej 27296 rubli, wypłacanych w srebrze (rbs.). Za podstawę wysokości tych odszkodowań przyjęto normy najwyższego dochodu z morga. Projekt ten został zatwierdzony przez Komitet do Spraw Królestwa Polskiego i wprowadzony w życie z dniem 7 listopada 1869 r.¹⁰¹

Na początku 1870 r. odbyło się posiedzenie Komisji Łomżyńskiej, której członkami byli czterej przedstawiciele dużej własności i dziewięciu pochodzenia drobnoszlacheckiego. Przedstawiciele drobnoszlacheccy pochodzili z sześciu powiatów: ostrołęckiego - 1 osoba, szczuczynskiego - 3, makowskiego - 1, mazowieckiego - 1, kolneńskiego - 1 i łomżyńskiego - 2. Dokonano podziału sumy 27296 rbs., wypłacanych w postaci zapomóg właścicielom drobnej własności. Podzielono majątki na cztery kategorie: pierwsza kategoria - utrata samej ziemi; druga - poza utratą ziemi nastąpiło obciążenie serwitutem pastwiskowym; trzecia - wraz z ziemią chłopom przyznano serwitut leśny; czwarta - oprócz ziemi chłopci dostali obydwie rodzaje serwitutów. Trzy czwarte odszkodowania przeznaczone zostało na utratę ziemi, jedna czwarta za serwituty. Za morgę przyjęto cenę 20,93 rbs. Zapomogę wypłacono 176 właścicielom w 119 wsiach. Przeciętnie na jeden majątek przypadało ponad 155 rbs. Wysokość przyznanych zapomóg w guberni łomżyńskiej była stosunkowo wysoka. Odszkodowania te w znaczącym stopniu zrekompensowały straty poniesione z tytułu ukazów rozciąganych na chłopów osiedlonych w ich majątkach¹⁰².

⁹⁹ Tamże, s. 267.

¹⁰⁰ K. Groniowski, op. cit., s. 155; zob. tenże, *Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej*, „Rocznik Białostocki”, t. XIII, 1976.

¹⁰¹ WAPB, UGŁdSW, sygn. 21, k. 29 - 33.

¹⁰² WAPB, UGŁdSW, sygn. 21, k. 29 - 42.

Tabela 13. Zapomogi przyznane drobnej szlachcie guberni łomżyńskiej za straty poniesione w wyniku osiedlenia chłopów w ich majątkach (w 1869 r.)

Powiaty guberni łomżyńskiej ^{a/}	Gmina	Liczba wsi	Liczba gospodarstw	Zapomogi w rb. (wypł. w srebrze)	
				gmina	powiat
Kolneński	Czerwone	1	2	560,95	2311,97
	Jedwabne	3	4	495,45	
	Kubra	4	5	320,28	
	Rogienice	4	6	504,11	
	Stawiski	3	3	431,18	
Łomżyński	Bożejewo	1	3	43,51	2044,63
	Chlebiotki	7	13	570,55	
	Kossaki	1	1	40,70	
	Lubotyń	1	1	786,99	
	Miastkowo	1	2	213,54	
	Puchały	4	7	355,83	
	Zambrów	1	1	33,51	
Mazowiecki	Klukowo	4	4	1079,96	1423,27
	Szepietowo	1	3	343,31	
Szczuczynski	Białaszewo	4	8	975,47	13241,99
	Bogusze	5	7	2024,46	
	Grabowo	5	5	767,15	
	Pruska	10	22	6553,33	
	Radziłów	9	12	2113,16	
	Szczuczyn	4	8	807,97	
Ostrołęcki	Czerwin	1	3	272,10	1427,56
	Nakły	3	3	129,81	
	Piski	2	2	900,04	
	Rzekuń	1	1	125,61	
Ostrowski	Dmochy-Glinki	2	7 ^{b/}	1909,09	3977,55
	Kamieńczyk Wielki	3	3	560,91	
	Szulborze-Koty	2	2	33,51	
	Zaręby Kościelne	2	2	1474,04	
RAZEM	28	89	140	24426,97	

^{a/} bez powiatów: pułtuskiego i makowskiego

^{b/} 6 gospodarstw ze wsi Rosochate Kościelne

Źródło: WAPB, Urząd Gubernialny Łomżyński do Spraw Włościańskich, sygn. 21, k. 33 - 42. Opracowanie własne.

Największą sumę rbs. przyznano powiatowi szczuczyńskiemu, najmniejszą zaś mazowieckiemu. Analizując gminy poszczególnych powiatów, szczególną uwagę należy zwrócić na gminę Pruska, gdzie w 10 wsiach 22 gospodarzom przyznano ponad 6553 rbs. Na drugim miejscu pod względem wypłacanych odszkodowań znalazła się gmina Radziłów, ale niewiele odbiegała też od niej gmina Bogusze. Bardzo wysokie kwoty, poza powiatem szczuczyńskim wypłacane były w powiecie ostrowskim w gminach Dmochy-Glinki i Zaręby Kościelne, w powiecie mazowieckim - gminie Klukowo i w powiecie ostrołęckim - gminie Piski. Bardzo niskie sumy przyznano gospodarzom w gminach Kubra (pow. kolneński), Nakły (ostrołęcki), Szulborze-Koty (ostrowski), Zambrów, Bożejewo i Chlebiotki (łomżyński).

Z podsumowania tabeli nr 13 wynika, że w sześciu powiatach guberni łomżyńskiej komisja przyznała zapomogi w 28 gminach. 140 właścicieli majątków drobnoszlacheckich zamieszkujących w 89 wsiach za utratę ziemi na rzecz chłopów otrzymało odszkodowania na łączną sumę 24426,97 rbs.

Na szczególną uwagę zasługiwali gospodarze drobnoszlacheccy, którzy dostali bardzo wysokie odszkodowania. Byli to m. in.: Ignacy Grabowski ze wsi Jaki, gm. Radziłów, który otrzymał 879,6 rbs.; Franciszek Zaręba, Toczyłowo, gm. Bogusze - 653,40 rbs.; Jakub Zgłeczewski, Piętkowo Wielkie, gm. Zaręby Kościelne - 879,6 rbs.; Szymon i Tomasz Podbielscy, Podbiele, gm. Lubotyń - 786,99 rbs. i Franciszek Łuniewski, Łuniewo Wielkie, gm. Klukowo - 728,38 rbs.¹⁰³

W nowych poułaszczeniowych warunkach znaczenie drobnej szlachty mało, W. Smoleński i Tymoteusz Łuniewski tłumaczyli nędzę drobnej szlachty przede wszystkim sytuacją zewnętrzną, od nich samych niezależną. Był to m.in. brak kredytów i oświaty w rolnictwie oraz zbyt skomplikowane przepisy prawne przy parcelacji i komasacji¹⁰⁴.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie (TKZ) nie dawało kredytów drobnym braciom, zdani oni byli na kredyt prywatny i lichwę. Większość z nich, z uwagi na koszty, długotrwałość procedury, nieorientowanie się w przepisach prawnych, nie posiadała dla swoich działek hipotek. W okresie ich zaprowadzenia w Królestwie w pierwszej połowie XIX w., władze nie kładły zbyt dużego nacisku na wyrabianie hipotek dla każdej małej własności. Nawet wówczas, kiedy drobna szlachta wszelkie transakcje załatwiała poprzez hipoteki, to i tak nie była w stanie zaciągać pożyczek, gdyż TKZ nie udzielało ich gospodarzom poniżej 6 włók (w jednej wsi), o ile nie opłacili 15 rb. podatku (później 7 rb. 50 kopiejek)¹⁰⁵. Mimo że chłopci zostali odłączeni ukazem z 1864 r. od dworów, nadal korzystali z lasów, pastwisk i ugorów dworskich. Dla wzmocnienia włościan, od 1890 r. Bank Włociański udzielał chłopom korzystnych, długoterminowych pożyczek. Mimo bardzo trudnych warunków materialnych drobnej szlachty, nie doczekała się ona żadnych zmian, które mogłyby pomóc w uzdrowieniu tej sytuacji. Domagano się reform, tworzono pro-

¹⁰³ WAPB, UGŁdSW, sygn. 21, k. 33 - 42.

¹⁰⁴ W. Smoleński, *Drobna szlachta...*, s. 29; T. Łuniewski, op. cit., s. 54 - 55.

¹⁰⁵ H. Chamerska, op. cit., s. 51-52; *Fortuny szlacheckie hipotek przeważnie nie mają. Z kredytu hipotecznego korzysta szlachta w małym stopniu, kredytu osobistego również nie wiele szlachta używa.* - pisał T. Łuniewski, op. cit., s. 52.

¹⁰⁶ T. Łuniewski, op. cit., s. 54 - 55.

jekty podniesienia gospodarki małej własności szlacheckiej¹⁰⁶. Towarzystwo Rolnicze powołane dla *dźwignięcia z upośledzenia ekonomicznego, powołania ludu wiejskiego do pracy nad odnowieniem* miało dokonać zmian w sprawie włościańskiej¹⁰⁷. Ziemia drobnej szlachty była traktowana na równi z większą własnością i nie korzystała z żadnych ulg przyznawanych chłopom¹⁰⁸.

Równoległe z ustawą uwłaszczeniową ogłoszono ustawę o urządzeniu gmin wiejskich. Każda wieś wchodząca w skład gminy tworzyła gromadę. Gromad jednak nie utworzono we wsiach zamieszkałych przez drobną szlachtę. Od 1888 r. przepisy o urządzeniu gromad, chociaż z pewnymi ograniczeniami, objęły społeczność drobnoszlachecką. Małe wsie i kolonie przyłączono do wsi chłopskich, a ich mieszkańcy nie mieli prawa wyboru sołtysa. Takie zalecenie wydał naczelnikom wojennym Komitet Urządzający. Nie dopuszczano też do wyboru drobnej szlachty na stanowiska wójtów. W powiatach zasiedlonych przez większą liczbę drobnej szlachty władze wydzieliły oddzielne gminy, grupując wsie zamieszkałe przez tę kategorię ludności¹⁰⁹.

Reforma uwłaszczeniowa, która przyniosła całej ludności chłopskiej wolność osobistą oraz dziedziczne prawo do posiadania ziemi, wyrównała położenie prawne chłopów i drobnej szlachty.

Feudalny podział stanowy ustępował bardzo powoli. Drobna szlachta podkreślała swą odrębność stanową, mimo że w wielu wypadkach ekonomicznie nie różniła się od chłopów.

4. Podziały wewnątrz środowiska drobnej szlachty

Ludność pochodzenia drobnoszlacheckiego w większości mieszkała na wsi i zajmowała się rolnictwem. Drobna szlachta stanowiła odrębną i specyficzną warstwę społeczną. Jej struktura wewnętrzna nie była jednolita. Podstawową i najliczniejszą grupę tworzyła szlachta zagrodowa, zwana również zagonową, zaściankową, szaraczkową, chodaczkową¹¹⁰, kapotową¹¹¹, siermiężną¹¹² lub okoliczną¹¹³. Szlachta ta posiadała własne, dziedziczne gospodarstwa rolne, które własnoręcznie uprawiała.

Do znacznie wyższej kategorii społecznej należała szlachta cząstkowa, której gospodarstwa rolne powstały z podziału większych fortun. Dla podkreślenia swej zamożności i co za tym idzie, wyższości społecznej szlachta cząstkowa korzystała z pomocy chłopów, jednej lub dwóch rodzin pańszczyźnianych. Dla tej kategorii ludności na ziemiach

¹⁰⁷ W. Grabski, op. cit., t. 2, s. 424, 427.

¹⁰⁸ T. Łuniewski, op. cit., s. 51.

¹⁰⁹ T. Krawczak, op. cit., s. 27.

¹¹⁰ Drobna szlachta stojąca na najniższym szczeblu drabiny społecznej - Słownik języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego (1958), t. I, s. 885

¹¹¹ Kapota 'okrycie wierzchnie szczególnie poniszczone' [Szlachta] dawniejsze żupany i kontusze na kapoty zmieniając mało się już od włościan różnili - SJP(1965), t. III, s. 541.

¹¹² Siermiężny 'noszący siermiężę, chłopski' - t. VIII, s. 214.

¹¹³ Szlachta zaściankowa we wschodnich powiatach Rosji.

włączonych w czasach zaborów do zachodnich guberni Cesarstwa Rosyjskiego utrzymywała się nazwa dworanie, a na ziemiach Królestwa Polskiego pankowie lub dziedzi. Gospodarstwa dawnych cząstkowców ulegały rozdrobnieniu i tym samym zacierały się różnice gospodarcze, istniejące pomiędzy obydwoma kategoriami drobnej szlachty.

Zagrodowcy i cząstkowcy stanowili główny trzon ludności podtrzymującej tradycje szlacheckie. Szlachta czynszowa występowała głównie na kresowych obszarach Polski przedrozbiorowej. Szlachta brukowa, służebna¹¹⁴ i zastawna¹¹⁵ należała do warstwy drobnoszlacheckiej bezrolnej¹¹⁶.

Podział na te kategorie najczęściej używany był przez pisarzy, publicystów i historyków. Jednak terminologia była o wiele bogatsza. Z. Gloger¹¹⁷ przytaczał wiele innych określeń, nazywając np. drobną szlachtę drążkową¹¹⁸. Cząstkowców nazywał pankami, częściej półpankami lub dziedziami. Szlachtę uboższą zwano też lindową (linda - zagon). Na określenie uboższych kategorii właścicieli drobnoszlacheckich używano też nazw o odcieniu pejoratywnym, np.: szlachta bosa, kapotowa, siermiężna, parciana¹¹⁹ czy tykowa¹²⁰.

Zwraca uwagę terminologia stosowana w aktach, dokumentach urzędowych. W aktach parafialnych najczęściej można spotkać określenia: *właściciel cząstkowy*, *właściciel części wsi*, *właściciel częściowy*, *dziedzic częściowy*, *szlachetny dziedzic cząstkowy* czy *szlachetny cząstkowy rolnik*. Rzadziej używano terminologii *drobnoszlachecki właściciel* lub *drobny szlachcic*¹²¹. Natomiast w aktach władz carskich spotykamy drobnego szlachcica jako: *właściciela posiadłości*, *właściciela majątku drobnoszlacheckiego*, a także *drobnego posiadacza rolnego*¹²².

Struktura gospodarcza drobnej szlachty wykazywała bardzo dużą rozpiętość. Wielkości poszczególnych gospodarstw wahały się od 1-2 morgów do 100 i więcej morgów

¹¹⁴ Będąca na służbie.

¹¹⁵ Dająca majątek w zastaw.

¹¹⁶ M. Biernacka op. cit., s. 10; też, *Elementy tradycyjne we współczesnej kulturze wsi mazowieckiej i podlaskiej na przykładzie tzw. szlachty zagrodowej* [w:] *Rok ziemi...*, s. 276 - 277; zob. M. Dajnowicz, op. cit. s. 31-32; zob. i por. E. Kaczyńska, *Pejzaż miejski z zaściankiem w tle*, Warszawa 1999, s. 187-188.

¹¹⁷ Z. Gloger, *Przedmowa do herbarza...*, s. VI; tenże, *Kilka wiadomości...*, s. 490, 492 i in.

¹¹⁸ *W Polsce przedrozbiorowej biedna, niezamożna szlachta; zwą się oni także szlachtą drążkową z tego powodu, iż na sejmikach stali przy poręczach krzesel, w których możniejsi siedzieli. Drążkowe krzesło (w senacie) 'niższy urząd senatorski w Polsce przedrozbiorowej, urząd senatora drążkowego' Kasztelan, senator drążkowy 'kasztelan, senator niższego rządu'. Kasztelanów mniejszych zwano drążkowymi, gdy bowiem brakło dla nich krzesel w senacie siadali gdzie mogli, na poręczach i drążkach - t. II, s. 358.*

¹¹⁹ *Parciany 'zrobiony z partu; zgrzebny' -t. IV, s. 123.*

¹²⁰ *Nosząca ubrania z włókna tykowego; tyko 'surowiec włókienniczy, który w grupie włókien tykowych zajmuje miejsce podobne jak bawełna wśród pozostałych materiałów włóknistych' -t. IV, s. 344; zob. H. Chamerska, op. cit., s. 8-9.*

¹²¹ *Archiwum Diecezjalne w Łomży, Zespół Parafialny - Aneksy do ślubów parafii Szumowo, Śniadowo i Zambrów (1864-1897).*

¹²² *Zob. przykłady - WAPB, RZGŁ; Prywatna Kolekcja dokumentów rodziny Jamiołkowskich, Jamiołki-Godzieby, gm. Sokoly.*

(zob. aneksy I-6), przez co m.in. i hierarchia społeczna szlachty rysowała się bardzo wyraźnie. We wsiach szlacheckich mieszkała też ludność pochodzenia drobnoszlacheckiego, która nie mogąc utrzymać się ze swego zagonu (lub bezrolna) szła na służbę lub zarobek. Zarabkowała przede wszystkim u szlachty bogatszej.

Drobna szlachta stanowiła mocno zróżnicowane środowisko. Można by je podzielić na trzy grupy. Elitę drobnoszlachecką tworzyły rodziny *dworiańskie*. Zamożność ich wyrażała się w posiadaniu większych gospodarstw, stylowych dworków, służby, w utrzymaniu stosunkowo wysokiej stopy życiowej. Przeciwnością zamożnych dworów była mała, bezrolna część szlachty. Grupę pośrednią i najliczniejszą stanowiły gospodarstwa średnie, samodzielne. Oddzielną grupę stanowili wychodźcy ze wsi do miast, tworzący szlachtę miejską, czyli brukową.

Przedmiotem poniższego opisu będzie przedstawienie różnic w strukturze społecznej, na pozór jednolitej grupy drobnej szlachty. Według opisu Teodory Ruppertowej różnica [w warstwie drobnoszlacheckiej] *leży głównie w wykształceniu i obejściu, zaciera się zaś w zamożności, stroju, życiu, urządzeniu domu. U „panów” i francuszczyzna, fortepian, powóz lub karetka, wystawa odświętna na pokaz, w powszednie zaś dni oszczędność i nieporządek. Stroje dla gości i dla kościoła. Na garnitury złote, srebrne nie żałują również pieniędzy. Jak u biedniejszych komoda w sali, tak tu serwantka napełniona srebrem i kosztownościami jest nieodzowną*¹²³. Zamożność swą szlachta lubiła eksponować na zewnątrz. Dążyła też do zachowania więzi ze szlachtą bogatą, jako braćmi szlachtą, aspirowała do kontaktów z ziemiaństwem, bardzo często zewnętrznym naśladowując jej styl życia¹²⁴. Szlachcica charakteryzowała również zdolność podtrzymywania towarzyskiej konwersacji, a także pewne formy zachowania w kontaktach z innymi¹²⁵. Od wieków szlachta uważała siebie za znakomitych znawców prawa zgodnie z powiedzeniem, że *szlachcic jak się rodzi, już zna prawo*¹²⁶. Zarówno bogatsi, jak i mniej zamożni, szczylicili się swoim uprzywilejowanym pochodzeniem. Na szczególnie szacunek zasługiwali ci, którzy potrafili udowodnić ciągłość rodu. O wartości szlachcica decydowała *zaczność krwi* płynącej w jego żyłach. Cnoty przodków dziedziczyli wnukowie, a szlachectwo im było starsze, tym lepsze¹²⁷.

Prawie w każdej wsi szlacheckiej sąsiedzi wyróżniali osoby spośród siebie. Taki szlachcic, zwykle podeszły wiekiem, odznaczać się musiał większym od innych rozumem, większą ostrożnością, z pewnością większym sprytem. Brał wtedy w swoje ręce przewodnictwo we wsi i kierował według swojej woli. Decydował np. *gdzie i co siał należy, wyznaczał pastwiska, zabraniał szkód w polach i łąkach, mówiąc ogólnie kierował całym gospodarstwem wioski...*¹²⁸ Osoby otaczane szczególnym szacunkiem pozostałych wyróżniały się pewnymi cechami. Według mieszkańców wsi *postępowaniem, odezwaniem i zacho-*

¹²³ T. Ruppertowa, O szlachcie drobnej (inaczej cząstkowej), „Wisła” 1888, t. 2, s. 754.

¹²⁴ Rel. H. Jamiolkowskiej, ur. 1928 r., Jamiolki-Piotrowięta, gm. Sokoły.

¹²⁵ Zob. J. Tazbir, Próba określenia kultury szlacheckiej w Polsce przedrozbiorowej [w:] Tradycje szlacheckie w kulturze polskiej. Materiały sesji naukowej zorganizowanej przez Zespół Psychologii Literatury IB Literackich PAN pod red. Z. Stefanowskiej, Warszawa 1974, s. 23.

¹²⁶ T. Ruppertowa, op. cit., s. 759.

¹²⁷ A. Zajączkowski, Z problematyki polskiej kultury szlacheckiej, „Kultura i Społeczeństwo” 1957, t. I, nr 2, s.67.

¹²⁸ S. Russocki, Elementy wspólnoty..., s. 188-189.

waniem. Musiały też *dobrze gospodarzyć i na zebraniu mądrze powiedzieć. Jednocześnie podpatrywać mądrzejszych i swoich słów się nie zapierać*¹²⁹.

Wpływ na pozycję drobnej szlachty (jak już pisałam wyżej) miały kontakty towarzyskie. Utrzymywano stosunki z równymi sobie lub zamożniejszymi. Zamożność najczęściej mierzono ilością ziemi. Bardziej zamożnego wybierano na sołtysa, czerpano z niego wzorce¹³⁰. Drobna szlachta ogromne znaczenie przywiązywała do herbu, dzieląc się wewnętrznie na herbowych i tych, którzy dowodu przynależności do stanu nie posiadali. Herbowi zwykle posiadali więcej ziemi, byli szanowani¹³¹, a pozostali ich *szczególnie uważali*¹³².

Pochodzący z zamożniejszych rodzin mieli większą możliwość kształcenia. Nauka była bardzo kosztowna, dlatego nielicznych, poza szkołą w pobliskiej wsi czy gminie, wysyłano do gimnazjów. *Płacono za naukę, a na stancję wożono mięso, kaszę, ziemniaki, a nawet i kapustę. Nawet z dużych majątków nie mieli pieniędzy, by się kształcić...*¹³³, wspominają najstarsi mieszkańcy wsi tomżyńskich. Według Władysława Godlewskiego *cała rodzina pracowała i jeszcze grzyby zbierała, żeby jeden mógł się kształcić...*¹³⁴ Prawie każda rodzina dążyła, by wykształcić syna na księdza. Ksiądz w rodzinie drobnoszlacheckiej był wielkim autorytetem. Często rodziną kierował, doradzał, pomagał finansowo, zgodnie z ze znanym powiedzeniem *kto ma księdza w rodzie, tego bieda nie dobodzie*¹³⁵. Znaczenie wykształcenia przekazywano z pokolenia na pokolenie. Zdarzało się, nie tak rzadko, że ksiądz czy sędzia w późniejszym okresie pomagał kształcić dzieci brata lub siostry¹³⁶. Tych, którzy chodzili do szkół doceniano i podziwiano. Niektórzy twierdzili, że *jak siedem klas przed wojną miał, to był tak wyćwikany jak koń u furmana. Powiedział i wszystko umiał...*¹³⁷.

Więź krewnicza i solidarność rodowa podtrzymywana była przez pokolenia. Podkreślano ją używając zwrotów *siostró i bracie* zamiast *pan, pani*¹³⁸. Poczucie więzi rodzinnej czy rodowej manifestowano najczęściej przy różnego rodzaju uroczystościach i okazjach, tj. wesela, chrzciny, pogrzeby, imieniny i odpusty. Im większa liczba uczestników takiego przyjęcia, tym zamożniejszy gospodarz¹³⁹. Szlachta hołdowała raczej zasa-

¹²⁹ Rel. R. Szcześniak, ur. 1918 r., Lubowicz Wielki, gm. Klukowo; A. Karwowskiego, ur. 1919 r., Rakowo-Boginie, gm. Drozdowo (Wizna); W. Chojnowskiego, ur. 1933 r., Sierpudy Młode, gm. Szczepankowo (Łomża); K. Jabłonowskiego, ur. 1936 r., Jamiolki-Piotrowięta, gm. Sokoły.

¹³⁰ Informację potwierdziło większość informatorów.

¹³¹ Rel. F. Murawskiego, ur. 1921 r., Żebry Wielkie, S. Wyszyńskiego, ur. 1946 r., Warele Nowe, gm. Klukowo.

¹³² Rel. S. Rogińskiego...

¹³³ Rel. H. Stypułkowskiego, ur. 1936 r., E. Jamiolkowskiego, ur. 1924, Jamiolki-Kowale, gm. Sokoły; K. Dmochowskiego, ur. 1939 r., Chomętowo, gm. Śniadowo; M. Dąbrowskiego...

¹³⁴ Rel. W. Godlewskiego, ur. 1922 r., Tymianki-Bucie, gm. Kamieńczyk Wielki (Czyżew).

¹³⁵ Rel. H. Stypułkowskiego..., E. Jamiolkowskiego..., T. Jamiolkowskiego ur. 1935 r., Jamiolki-Piotrowięta, gm. Sokoły; J. Stokowskiego, ur. 1935 r. Dąbrowa-Moczydły, gm. Szepietowo.

¹³⁶ Rel. A. Karwowskiego...

¹³⁷ Rel. J. Stokowskiego...

¹³⁸ M. Biernacka, Elementy odrębności we współczesnej kulturze wsi drobnoszlacheckich na Podlasiu [w:] Zeszyty Naukowe..., s. 298.

¹³⁹ Badania ankietowe...

dzie współzycia w obrębie własnej rodziny i równych sobie, nie koniecznie w obrębie całej wsi. Przykładem wydaje się być relacja Janiny i Czesława Kotowskich: *Niby szlachcic to szlachcic, ale jakaś różnica była. Np. przed kościołem większe gospodarze sobie kółko tworzyli i rozmawiali, drobniejsze sobie, a włościanie sobie...*¹⁴⁰

Zamożność gospodarzy widoczna była m.in. w rozmiarach siedlisk, rozmieszczeniu budynków mieszkalnych i gospodarskich. Każdy z mieszkańców zaścianka mógł wznosić budynki wedle własnego upodobania i zasobów materialnych. Wszystkie budynki, zwłaszcza mieszkalny, stały oddzielnie. Zamożni gospodarze budowali chałupy dworkowe, a nawet i murowane dworki, tym samym chcąc dorównać ziemianom¹⁴¹.



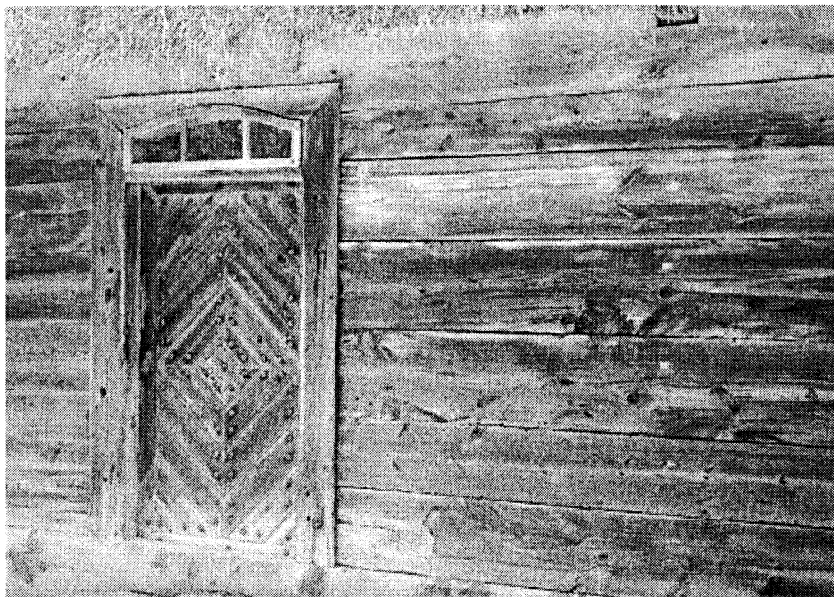
Fotografia 1. Dworek rodziny Jamiołkowskich, Jamiołki-Godzieby, gm. Sokoły (stan obecny).

Elementem charakterystycznym chałupy dworkowej był ganek, przed którym znajdował się ogródek kwiatowy. Tego rodzaju chata była 5- izbowa, dwutraktowa, więc po jednej i drugiej stronie domu znajdowały się dwie izby. Na wprost sieni była garderoba dla panien, użytkowana wyłącznie w lecie. W zimie mogła służyć jako spichlerz do przechowywania zboża. Dom szlachty średniozamożnej różnił się od chałupy dworkowej m.in. liczbą izb mieszkalnych. Dysponowano trzema izbami, a nie jak u szlachty zamożnej pięcioma. Szczególną uwagę w wyglądzie takiej chaty zwracały ozdobne drzwi, okute

¹⁴⁰ Rel. J. Kotowskiej, ur. 1922 r., Cz. Kotowskiego, ur. 1914 r., Dąbrówka Kościelna, gm. Szepietowo.

¹⁴¹ Dworek murowany (zob. fotografia nr 1) zbudowany w 1870 r. przez Ignacego Jamiołkowskiego. Budowa dworku odbyła się zgodnie z życzeniem brata Ignacego - księdza Stanisława - rel. W. Dąbrowskiego, ur. 1928 r., Jamiołki-Godzieby, gm. Sokoły, 1999.

gwoździemi. We wsi drobnoszlacheckiej znajdowały się też domy, w których mieszkali posiadacze najwyżej kilku morgów lub bezrolni, pracujący u zamożniejszych gospodarzy. Ich chata składała się z izby mieszkalnej (w której mieszkało 12-14 osób) oraz komory¹⁴².



Fotografia 2. Chałupa dworkowa z XIX w. (Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu).

Wyposażenie budynków mieszkalnych również zależało od zamożności gospodarzy. Przy urządzeniu wnętrza ulegano panującej ówczesnie modzie. Miernikiem bogactwa były m.in. drewniane podłogi, na które pozwalali sobie tylko najzamożniejsi. W domach bogatej szlachty można było spotkać fortepian, firanki w oknach, zegar oraz rodzinne fotografie na ścianach. Na ścianie głównej, naprzeciw wejścia, wieszano obrazy, a często i herb¹⁴³. Zarówno wolanty, jak i bryczki, kupowali najbogatsi gospodarze, biedniejszym musiał wystarczyć wóz z koniem¹⁴⁴.

Zamożnego od uboższego szlachcica odróżnić można było również po stroju. Szczególnie strój świąteczny różnił się zarówno jakością materiału, krojem jak i dodatkami. Tylko zamożniejsze szlachcianki stać było na kapelusz, niektóre używały parasolek i rękawiczek¹⁴⁵.

¹⁴² Obserwacje własne - Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu.

¹⁴³ Do dnia dzisiejszego spotyka się w domach drobnej szlachty herby zawieszane na ścianach - obserwacje własne podczas prowadzenia badań ankietowych.

¹⁴⁴ Rel. W. Dąbrowskiego..., T. Jamiołkowskiego... i in.; zob. T. Krawczak, op. cit., s. 180-183.

¹⁴⁵ T. Krawczak, op. cit., s. 184-185; wątpliwym wydaje się fakt używania przez szlachcianki białych rękawiczek do prac polowych, jak podaje A. Sroga w: Szlachcic na zagrodzie, „Świat” 1958, nr 15, s. 4-5.

Gospodarstwa szlachty zagrodowej, stosunkowo nieduże, własnoręcznie uprawiane, dawały utrzymanie członkom rodziny. Szlachta ta żyła na poziomie niższym niż *bracia pankowie*. Charakterystycznym elementem różniącym ich od panków było to, że do pracy, nawet sezonowej, nie zatrudniano osób do pomocy, np. parobków¹⁴⁶. Mimo że najczęściej nie stać ich było chociażby na kształcenie dzieci, dodatkowa praca dająca jakiś dochód, np. rzemiosło wiejskie, nie cieszyła się powodzeniem, a traktowana wręcz była z pogardą¹⁴⁷. Oprócz znacznie mniejszego gospodarstwa od częstkowców czy panków, różnił ich również fakt, że nie potrafili udowodnić swego szlachectwa, pisząc się tzw. szlachtą niewylegitymowaną. Stąd w środowisku drobnoszlacheckim byli warstwą niższą społecznie¹⁴⁸.

Należy tu jeszcze podkreślić, że *ów szlachcic zachował dawną uniżoność względem zamożniejszych panów. Jakie to szczęście, gdy taki pan zaprosi, poczęstuje*. Byli pośród nich i tacy *choć rzadziej i wprost przeciwne typy, dobrze odpowiadające dawnemu „szlachcic na zagrodzie, równy wojewodzie”*. *Taki trzyma się z daleka od dworów; jest dumny, sztywny; zachowanie się z panem pełne godności, nieuniżone, wzbudza mimo woli szacunek i zadowolenie*¹⁴⁹.

Z małorolnej i bezrolnej warstwy drobnoszlacheckiej rekrutowała się służba poszukująca zarobków w pobliskich dworach oraz u bogatszych sąsiadów¹⁵⁰. Wytworzyła się też grupa drobnej szlachty, która nie mając innych możliwości, służyła w majątkach zamożnej szlachty, wykonując pracę oficjalisty. Rozradzająca się stale przy nikłych możliwościach wzbogacenia się, nie była w stanie wyposażyć w ziemię wszystkich swoich synów. Szukała więc dla nich pomocy i oparcia w majątkach bogatszych sąsiadów. Zawód gospodarza, choćby w cudzym majątku, uważany był przy tym przez ogół szlachty za zawód najmniej ubliżający godności urodzenia, najbardziej szlachetny, a więc najbardziej właściwy ludziom tego stanu. Z chęcią obierali go synowie drobnej szlachty. Oficjaliści szlacheckiego pochodzenia należeli do tzw. oficjalistów wyższych. Byli to rządcy pojedynczych folwarków pełniący jednocześnie, najczęściej w zastępstwie dziedziców urząd wójtów gminnych, a także dyspozytorzy, ekonomowie, pisarze, poborcy podatkowi, kasjerzy, administratorzy browarów, gorzelnicy oraz służba leśna, poczynając od nadgajowych. Urzędy centralnego zarządu i kontroli dużych majątków zarezerwowane były pochodzącym głównie ze szlachty średniej, zamożniejszej¹⁵¹.

¹⁴⁶ Zob. T. Ruppertowa, op. cit., s. 754.

¹⁴⁷ Informację zgodnie potwierdzili historycy piszący na temat drobnej szlachty, m.in. M. Biernacka, H. Chamerska, T. Krawczak; zgodnie z materiałem zebrany podczas badań ankietowych.

¹⁴⁸ Badania ankietowe...

¹⁴⁹ T. Ruppertowa, op. cit., s. 756; interpretacja cytatów może być dwojaka - dotyczy stosunku panków wobec ziemian, jak również szlachty uboższej wobec panków.

¹⁵⁰ O służbie szlachty częstkowej pisała m.in. A. Laszuk w: *Ludność województwa podlaskiego w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1999, s. 124.

¹⁵¹ D. Rzepniewska, *Wiejscy oficjaliści [w:] Społeczeństwo Królestwa Polskiego*, t. I, Warszawa 1965, s. 208-209.

Pochodzenie szlacheckie łącznie z odpowiednim wykształceniem i umiejętnością pracy dawało szansę dojścia poprzez kolejne szczeble do szczytu dworskiej kariery służbowej. Szlachcic siedzący na zagonie nie miał szczególnych możliwości awansu, wydzwignięcia się w górę z pozycji w wielu wypadkach niewiele różnej od pozycji chłopa. Do grupy oficjalistów i dzierżawców spadali nawet dotychczasowi właściciele spośród średniej i mniej zamożnej szlachty. Oficjalistom długoletnia służba w dużych majątkach gwarantowała nie tylko zabezpieczenie starości własnej i rodziny w postaci *gracji*, ale dawała również szansę dojścia do niewielkiej dzierżawy, a niektórym, szczególnie uprzywilejowanym, wysoko wynagradzanym lub wyjątkowo przedsiębiorczym, nawet do własności¹⁵².

Tabela 14. Dzierżawcy pochodzenia drobnoszlacheckiego zarządzający folwarkami w gminie Zambrów i Kupiski, powiat łomżyński.

Imię i nazwisko	Wiek (lat)	Wyznanie	Stan cywilny; dzieci – wiek	Dzierżawa (folwark), którą zarządza	Gdzie i jakie nabył wykształcenie
Stefan Jan Wojczyński	50	rzymsko-katolickie	wdowiec; Stanisław-22, Tadeusz-16, Jan-14, Józef-10, Maria-21, Stefania-18 Zofia-12 Wanda-8	Poryte (gm. Zambrów) Stara Łomża (gm. Kupiski)	Uniwersytet w Petersburgu
Dominik August Feliks Zaniewski	42	rzymsko-katolickie	żonaty; Kazimierz-17, Stanisław-10	Laskowiec (gm. Zambrów)	gimnazjum w Suwałkach
Lucjan Jakub Rutkowski	58	rzymsko-katolickie	żonaty; Konstancja-17	Grochy (gm. Zambrów)	Uniwersytet w Warszawie
Ignacy Ludwik Godlewski	68	rzymsko-katolickie	żonaty; Zofia-44, Jan-35, Aleksander-33, Seweryn-28, Julia-22	Wondółki (gm. Zambrów)	gimnazjum w Łomży
Jan Józef Wyszyński	60	rzymsko-katolickie	żonaty; Antoni-35, Leon-23, Józef-33, Franciszek-18, Marianna-20	Wierzbowo (gm. Zambrów)	gimnazjum w Łomży

Źródło: WAPB Oddział w Łomży, Zarząd Powiatowy Łomżyński, 1867-1918, sygn. 4199, k. 29-31.

Z tabeli nr 14 wynika, że z pewnością część dzierżawców pochodzących z drobnej szlachty miała wykształcenie nie tylko fachowe, ale i ogólne. Byli to ludzie pochodzący z rodzin zamożnych, których ojcowie utracili majątki, bądź z rodzin długotrwale, od pokoleń, związanych z daną dzierżawą. Przemawia za tym fakt, że dzierżawcy ci za zdobycie wykształcenia (nawet w uczelniach za granicą) musieli płacić. Niejednokrotnie

¹⁵² Tamże, s. 212.

przedsiębiorczy dzierżawcy i zarządcy majątków mogli sobie pozwolić na odłożenie pewnej sumy na naukę dla syna. Synowie od wczesnych lat przystępowali do pracy w majątkach, pełniąc początkowo różne niższe i pomocnicze funkcje. Dopiero po latach, w odpowiednim wieku (zob. tabela nr 14) przejmowali po ojcu dzierżawę. Dzierżawcy ujęci w powyższym zestawieniu byli wyznania rzymsko-katolickiego¹⁵³. Zarządzanie dzierżawionym majątkiem dawało utrzymanie całej rodzinie, dlatego też np. S. J. Wojczyński, aby utrzymać ośmioro dzieci, zarządzał dwoma majątkami. Uwagę zwraca również fakt, że nawet dzieci w wieku lat 40 czy 30 przypisane były ojcom. Prawdopodobnie wielkość rodziny miała wpływ na wysokość należnych zysków z dzierżawy czy wynagrodzenie zarządcy. Z pewnością znaczna część oficjalistów wiejskich, pochodzących z drobnej szlachty wykształcenia nie posiadała.

Reforma uwłaszczeniowa zmieniła dawny układ stosunków społecznych na wsi. Poważnie została zachwiana pozycja ekonomiczna wielkiej własności. Następstwem reformy było nie tylko uszczuplenie szlacheckiego stanu posiadania i nagłe zubożenie dużej części właścicieli majątków, ale i poważne spotęgowanie procesu rozdrabniania majątków. Często majątki szlacheckie nie miały możliwości zatrudniania zgłaszających się kandydatów na oficjalistów. Oficjaliści zwalniani w jednych majątkach poszukiwali zatrudnienia w innych. Wzmagał się ruch w poszukiwaniu pracy, zwiększała się też najprawdopodobniej liczba oficjalistów, przed którymi stanęła perspektywa nie tylko odejścia od wykonywanego dotąd zawodu, ale i radykalnej utraty dotychczasowej pozycji społecznej. Dla tych, którzy nie mieli zatrudnienia w gospodarce wiejskiej, wyjściem z sytuacji były wyjazdy do miast. Odpływ do miast elementu drobnoszlacheckiego, dla którego zmniejszyła się wyraźnie szansa znalezienia zatrudnienia w majątkach bogatej szlachty, nasilił się po 1864 r. Przejście na stałe do środowiska miejskiego rzadko oznaczało dla szlachty, tracącej oparcie we własnych czy cudzych majątkach, zmianę korzystną, awans społeczny. Tylko część drobnej szlachty przenikała w mieście do środowiska inteligenckiego¹⁵⁴.

Rusyfikacja aparatu administracyjnego po powstaniu styczniowym ograniczyła w znacznym stopniu dostęp do kariery urzędniczej. Inne zawody i zajęcia inteligenckie, tj. lekarz, urzędnik sądowy, wymagały wykształcenia, do zdobycia którego potrzebne były znaczne zasoby finansowe. W poszukiwaniu nowych możliwości utrzymania, dostępnych zawodów i źródeł zarobku, przybywająca do miast drobna szlachta przenikała tym samym do rzemiosła, drobnego handlu, do grup różnego rodzaju wyrobników. Szlachta mieszkająca w mieście niechętnie garnęła się do handlu. O zajęciu tym mawiano: *Ja wiem co to handel, a ja jestem szlachcicem... Łokciem ani miarką herbu nie splamię*.¹⁵⁵ Jedynie na wsi, na targach sprzedawała towary własnego wyrobu¹⁵⁶. Jeżeli już trafiło się komuś założyć sklep, dbano wówczas o klienta, czego przykład podał Andrzej Zajęczkowski:

¹⁵³ Podczas prowadzenia badań ankietowych nie spotkałam drobnej szlachty wyznania innego niż rzymsko-katolickie.

¹⁵⁴ D. Rzepniewska, op. cit., s. 233 - 234.

¹⁵⁵ A. Zajęczkowski, Szlachta brukowa, „Kultura i Społeczeństwo” 1958, t. 2, nr 3, s. 62.

¹⁵⁶ Niektóre pozycje literatury pięknej ukazują negatywny stosunek szlachty do handlu - *Wszakże szlachcic na wsi handluje wszystkim, co wyprodukuje. A niechżeby komu przyszło do głowy nazwać go handlarzem, dajmy na to nierogacizny...* - J. Bliziński, Rozbitki, Wrocław 1953, s. 55-56.

Poszlacheckie drobnomieszczaństwo jednak unika nędznej klienteli; skoro już bierze pieniądze, to chce by pieniądze pachniały safianowym puligaresem, a nie potem i śledziami. Jeśli kłania się klientowi, to niech ukłon ten będzie oddany dla obu stron. Jednym słowem niech ten klient będzie kimś dobrym¹⁵⁷.

Zdarzało się jednak szlachcie, ale pochodzącej raczej z warstwy ziemiańskiej, za oszczędzone z handlu pieniądze kupić majątek. Bowiem zajęcie kupca traktowano raczej jako przejściowe. Zwłaszcza niezbyt operatywni ze wsi do miast wyjeżdżali niechętnie. Według wspomnień Piotra Łuby wszyscy siedzieli na wsi, gospodarstwa obrabiali. *Chociaż było i 6 i 8 osób, to siedzieli i pomalutku się wyżenili*¹⁵⁸.

Głównym ośrodkiem, do którego się udawali, była Warszawa. Jedni, po zdobyciu pewnych umiejętności na wsi, przyuczając się do zawodu krawca czy szewca jechali do Warszawy i tam ten zawód uprawiali. Inni wyjeżdżali na służbę. Główna przyczyna wyjazdów była jedna: *Tam, gdzie dzieci było kilkoro, nie chcieli majątku rozdrabniać*¹⁵⁹. Byli też i tacy, pochodzący z zamożnych rodzin, którzy w Warszawie nabyli wykształcenie i pracowali np. jako lekarze¹⁶⁰.

W społeczności drobnoszlacheckiej najniżej społecznie stali ci, którzy z braku środków do życia, musieli służyć u innych, a jeszcze gorzej, u chłopów. Do służby były zmuszone rodziny wielodzietne, siedzące na małym zagonie. W bardzo niekorzystnej sytuacji na wsi były wdowy, które niejednokrotnie musiały utrzymać ośmioro czy dziewięcioro dzieci. Franciszek Murawski do dzisiaj pamięta, że *Strzelecka została sama, to chodzili do Malinowa, do chłopów i krowy paśli. Jeden u Wróbla, drugi u Łapiaka. U włościan służyli. Musieli. Matka sama została i musiała na służbę oddać*¹⁶¹.

Różnica między pozycją właściciela części wsi a gospodarzem na kilku zagonach rysowała się bardzo wyraźnie, nawet w wyobrażeniach mieszkańców, chociażby jednej wsi. Mimo to nie zawsze przestrzegano tej granicy. Ruchliwość w wewnętrznej warstwie drobnoszlacheckiej była dosyć płynna. Nakładały się tu na siebie stopnie wewnętrznej gradacji ekonomicznej wszystkich kategorii drobnej szlachty. Największą degradacją społeczną było *chłopienie* drobnej szlachty, tj. przyjmowanie nadziału i obowiązków chłopu pańszczyźnianego, aż wreszcie przejście w szeregi komorników albo wyrobników w własnej lub obcej wsi¹⁶².

Pozycja drobnej szlachty malała, jeśli dochodziło do małżeństw szlachecko-chłopskich. Małżeństwo szlachcica z chłopką stanowiło bardzo często stopień na drodze w dół. Lepiej było widziane, gdy *na szlachtę* przychodziła włościanka lub włościanin. W przypadkach, kiedy dziewczyna pochodząca z szlachty wychodziła za mąż do chłopskiej wsi, najczęściej dochodziło do zerwania stosunków ze społecznością drobnoszlachecką¹⁶³.

¹⁵⁷ A. Zajączkowski, *Szlachta...*, s. 63.

¹⁵⁸ Rel. P. Łuby, ur. 1922 r., Łuby-Kurki, gm. Miastkowo, 1999; informację potwierdziło większość informatorów.

¹⁵⁹ Rel. R. Szcześniak...

¹⁶⁰ Rel. T. Targońskiego...; F. Murawskiego...; zob. A. Zajączkowski, *Szlachta...*, s. 71.

¹⁶¹ Rel. F. Murawskiego...

¹⁶² Zob. H. Chamerska, *Drobna szlachta w publicystyce i pamiętnikach okresu międzypowstaniowego* [w:] *Zeszyty Naukowe...*, s. 223.

¹⁶³ Rel. Z. Olszewskiego, ur. 1935 r., Tymianki-Adamy, gm. Kamieńczyk Wielki (Czyżew); S. Wyszyńskiego... i in.

Wpływ na zubożenie i co za tym idzie degradację tej warstwy społecznej miały podziały majątków między członków rodziny. Bowiem do spadku po ojcu mieli prawo zarówno synowie, jak i córki, wszyscy po równej części.

Wykształcenie zawsze prowadziło do awansu społecznego. Ci, którzy uczyli się w szkołach, zasługiwali na podziw. Wyróżniali się spośród pozostałych obyciem i umiejętnością zachowania się w każdej sytuacji. Inteligencję drobnoszlachecką tworzyli przede wszystkim urzędnicy w agendach administracyjnych i sądowych oraz nauczyciele, uczący w szkołach rządowych, bądź domach prywatnych¹⁶⁴.

Drogą, którą można było uzyskać awans społeczny była służba wojskowa. Zdarzało się, że dzięki służbie w wojsku carskim potwierdzano lub nadawano szlachectwo¹⁶⁵. Z szacunkiem patrzono na tych, którzy przez kupno ziemi powiększali swoje majątki, przechodząc tym samym z kilkumorgowego zagrodowca w szeregi panów.

Wymienić należy też i elementy wspólne dla całej warstwy drobnoszlacheckiej, najwyraźniej uwidaczniane w jej świadomości. Było to przede wszystkim przywiązanie do ziemi oraz solidarny, niezmienny stosunek do chłopów, jako warstwy niższej społecznie. Żywe wśród szlachty, zarówno bezrolnej, jak i zaściankowej, było poczucie szlachectwa, działające jako element spajający całe środowisko drobnej szlachty.

¹⁶⁴ M. Biernacka, *Wsie drobnoszlacheckie...*, s. 85.

¹⁶⁵ WAPB, RzGŁ, sygn. 3015, k. 173 - 188; zob. M. Biernacka, *Wsie drobnoszlacheckie...*

ROZDZIAŁ DRUGI

WŁASNOŚĆ DROBNOSZLACHECKA NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU

I. Struktura władania ziemią

Własność drobnej szlachty należała do tzw. własności małej. Nie ustalono jednolitych kryteriów odnośnie górnej granicy posiadłości tej warstwy społecznej. Zależały one m.in. od rejonu, w którym szlachta mieszkała.

Władze pruskie na zajętych po rozbiorach terenach polskich za własność małą (nie tylko drobnoszlachecką) uważały gospodarstwa o powierzchni do 10 łanów magdeburgskich, czyli około 15 morgów. W Królestwie Polskim w 1852 r. Sekcja Włościan i Kolonistów Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych określiła jako górną granicę małej własności obszar o powierzchni do 3 włók (90 morgów). W materiałach statystycznych z 1859 r. nie oznaczono w ogóle górnej granicy własności drobnoszlacheckiej, charakteryzując ją dość ogólnikowo jako 60 morgów i więcej¹.

Różne kryteria w obliczeniach własności przyjmowano też i po reformie uwłaszczeniowej. Teodora Ruppertowa przesunęła tę granicę aż do 600 morgów, co wydaje się być liczbą zbyt wysoką². Natomiast Konstanty Wzdulski majątki liczące od kilkunastu do kilkudziesięciu włók kwalifikował już do średniej własności³. Jan Bloch za drobnoszlacheckie gospodarstwa uznał posiadłości ponad 3 włókové (ok. 100 morgów)⁴. Władysław Grabski jako górną granicę drobnej własności uważał 3 włóki (90 morgów)⁵, co w większości przyjęli późniejsi badacze własności drobnoszlacheckiej.

Podstawę do opracowania struktury własności stanowią materiały statystyczne, niestety w wielu przypadkach wiarygodność tych danych wzbudza wątpliwości⁶. Ogólne dane o własności ziemi posiadamy z lat 1877, 1887, 1894, 1899 (tylko chłopska) i 1903/04. Prawie każda z tych statystyk stosuje inny, zawsze niezbyt precyzyjny system klasyfikacyjny. W 1877 i 1887 r. przyjęto podział na trzy główne kategorie: prywatną, nadziałową, skarbu i instytucji, natomiast w 1894 r. wyróżniono włościańską, dworską, drobnej szlachty, osad, miast, skarbową, inne⁷.

¹ H. Chamera, Drobna szlachta w Królestwie Polskim (1832-1864), Warszawa 1974, s. 27.

² T. Ruppertowa, O szlachcie drobnej (inaczej częstkowej), „Wisła” 1888, t. 2, s. 754; 1 włóka = 30 morgów.

³ K. Wzdulski, Przyszłość średniej własności ziemskiej w Królestwie Polskim, Warszawa 1892, s. 7.

⁴ J. Bloch, Ziemia i jej oddłużenie, Warszawa 1891.

⁵ W. Grabski, Historia Towarzystwa Rolniczego, t. I, Warszawa 1904, s. 113; granicę tę przyjęli m.in. M. Biernacka, J. Łukasiewicz, R. Chomać, H. Chamera, E. Kaczyńska, T. Krawczak.

⁶ J. Rutkowski, Uwagi krytyczne o badaniach Warszawskiego Statystycznego Komitetu nad własnością ziemską w Królestwie Polskim, Warszawa 1922.; niedokładność pomiarową zauważył też m.in. J. Łukasiewicz - Kryzys agrarny na ziemiach polskich w końcu XIX wieku, Warszawa 1968, s. 190-191, i inni.

⁷ J. Łukasiewicz, op. cit.

Do opracowania własności drobnoszlacheckiej na przełomie XIX i XX w. posłużyły mi przede wszystkim *Trudy Warszawskiego Statystycznego Komiteta*⁸, a także opracowania statystyczne m.in. Jana Rutkowskiego⁹, Juliusza Łukasiewicza¹⁰ i Reginy Chomać¹¹.

Tabela 15. Podział własności w Królestwie Polskim (1889 - 1909).

Rok	Ogólny obszar w ha będący własnością			
	włościańską (chłopską)	drobnoszlachecką	dworską	skarbową
1889	961664 ^{a)}	541549	-	-
1894	5324542	733206	5017610	732291
1899	5499210	-	-	-
1901	-	-	4297955	-
1904	6020344 ^{b)}	712352 ^{b)}	4330011	732275
1906	-	-	3573712	-
1907	5612469	754806	4242444	719275
1909	6017738	742138	3905442	708163

^{a)} tylko ziemia nadziałowa.

^{b)} t. XXV, s. 31-34; te same liczby podano błędnie, jako odnoszące się do r. 1902/1903.

Źródło: TWSK, t. XXI, s. 178-180, Warszawa 1904; dane za 1889 r.: TWSK, t. XVII, s. 66, 100; za 1894 r.: TWSK, t. XV, s. 72, 73; 1899 r.: t. XVII, s. 66, 100; 1901 r.: t. XXV, s. 27; 1906 r.: t. XXIV, s. 9, t. XXX, s. 17; 1907 r.: t. XXXIV, s. 118 - 119; 1909 r.: t. XXIX, s. 114 - 115 oprac. J. Rutkowski, *Uwagi krytyczne o badaniach Warszawskiego Statystycznego Komiteta nad własnością ziemską w Królestwie Polskim*, Warszawa 1922, s. 8 (obliczenia własne).

Analizując dane zawarte w tabeli nr 15 widzimy, że w latach 1889 - 1904 obszar własności chłopskiej zwiększał się. Od 1907 r. notowano spadek obszaru ziemi włościańskiej, co prawdopodobnie było spowodowane błędami w statystyce, zważywszy na ogólny wzrost drobnej własności m.in. poprzez parcelację ziemi folwarcznej¹². W obszarze własności dworskiej do 1901 r. widoczny jest spadek obszaru ziemi. W latach 1904 - 1909 własność dworska na przemian wzrastała (1904, 1907 r.) i malała (1906, 1909 r.). Należy przypuszczać, że obszar ziemi dworskiej powinien zmniejszać się na rzecz drobnej własności, jak miało to miejsce w przypadku własności skarbowej.

⁸ *Trudy Warszawskiego Statystycznego Komiteta*, t. VI, X, XI, XXI, Warszawa 1891-1904; ilość ziemi drobnej szlachty podaje: *Pamiętna książka łomżyńskiej guberni za 1906 g.*, s. 1-169.

⁹ J. Rutkowski, op. cit.

¹⁰ J. Łukasiewicz, op. cit.; także J. Kowesza, J. Łukasiewicz, *Powiat Ostrow Mazowiecka w latach 1867-1914* [w:] *Ostrow Mazowiecka. Z dziejów miasta i powiatu* pod red. S. Russockiego, Warszawa 1975, s. 163 - 190 - tylko dla powiatu ostrowskiego (1894).

¹¹ R. Chomać, *Struktura agrarna Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1970.

¹² Zob. J. Rutkowski, op. cit., s. 8.

Po reformie uwłaszczeniowej własność drobnoszlachecka nieustannie polepszała swój stan posiadania. Powstało wiele nowych wsi, w większości były to wsie szlachecko-chłopskie.

Wiadomości statystyczne z 1860 r. podają, iż drobna szlachta była w posiadaniu około 23,5 tys. włók (prawie 40 tys. ha) ziemi w Królestwie Polskim¹³. Dziesięć lat później nastąpił niewielki spadek, w 1870 r. w rękach drobnej szlachty notowano około 39,5 ha¹⁴.

Pod koniec XIX w. według danych Warszawskiego Statystycznego Komitetu (WSK) do drobnej szlachty należało aż 731 192 ha ziemi, tj. 5,9 % ogólnej powierzchni Królestwa. Skupiały ją głównie trzy gubernie: łomżyńska, siedlecka i płocka¹⁵. Do 1909 r. stan posiadania drobnej szlachty powiększył się. Według Rocznika Statystycznego Królestwa Polskiego (1913 r.)¹⁶ własność ziemską omawianej warstwy społecznej w 1909 r. wyniosła 1324944 morgów (741969 ha) (por. tabela nr 15). Stanowiło to 6 % ogólnej sumy własności rolnej Królestwa. Najwięcej gruntów drobnoszlacheckich posiadała gubernia łomżyńska - 38,1 %, później płocka - 15,5 % i siedlecka - 12,8 %. W pozostałych guberniach, poza warszawską (2,3 %) drobna szlachta zajmowała mniej niż 0,5 % ich ogólnej powierzchni.

Tabela 16. Własność drobnej szlachty w guberni łomżyńskiej (1894 - 1909).

Rok	Ogólny obszar gruntów
1894	328.117
1904	349.096
1907	357.894
1909	371.350

Źródło: TWSK, t. XXI, s. 49, Warszawa 1904; cyt. za: *Stosunki rolnicze Królestwa Kongresowego pod red. S. Janickiego, Warszawa 1918, s. 31*; J. Rutkowski, *Uwagi krytyczne o badaniach Warszawskiego Komitetu Statystycznego nad własnością ziemską w Królestwie Polskim, Warszawa 1922, s. 11*.

Obszar gruntów drobnoszlacheckich w guberni łomżyńskiej w latach 1894 - 1909 ulegał stopniowemu zwiększaniu.

Porównując dane (tabela nr 17) wyraźnie widzimy przewagę drobnej własności nad wielką. Najwięcej drobnej własności, a najmniej wielkiej, szlacheckiej miał powiat ostrołęcki, później łomżyński i kolneński. W powiecie ostrowskim własność szlachecka zajmo-

¹³ W. Smoleński, *Drobna szlachta w Królestwie Polskim. Studium etnograficzno-społeczne*, Warszawa 1885, s. 5; 1 włoka = 16,8 ha; T. Łuniewski, *Drobna szlachta. Przyczynek do poglądu na stan ekonomiczny i potrzeby małej własności ziemskiej w Królestwie Polskim (odbitka z Niwy)*, Warszawa 1892, s. 9.

¹⁴ T. Łuniewski, op. cit.

¹⁵ K. Groniowski, *Kwestia agrarna w Królestwie Polskim 1871-1914*, Warszawa 1966, s. 65; zob. M. Dajnowicz, *Własność drobnoszlachecka w powiatach łomżyńskim i mazowieckim pod koniec XIX wieku.*, *Studia Łomżyńskie*, t. X, 1999, s. 33 - 34.

¹⁶ Z. Ludkiewicz, *Komasacja gruntów wiejskich. Studium ekonomiczne*, Warszawa 1917, s. 126.

wała tylko o 10 % mniej od drobnej (w tym 33 % chłopska i 20 % drobnoszlachecka). Przewagę drobnej szlachty widzimy w powiecie mazowieckim i łomżyńskim, szczuczyńskim i makowskim (w dwóch ostatnich o około 10 % więcej od chłopskiej).

Tabela 17. Stan własności w powiatach guberni łomżyńskiej w 1894 r.

Powiaty	Drobna własność w %			Wielka własność w %	
	chłopska	drobnej szlachty	ogółem	szlachecka	ogółem
Kolneński	40	24	64	18	36
Łomżyński	20	43	68	27	33
Makowski	25	35	62	33	38
Mazowiecki	13	60	63	22	46
Ostrołęcki	48	22	72	11	29
Ostrowski	33	20	58	22	45
Szczuczyński	19	32	56	24	44
cała gubernia	29	33	64	22	36

Źródło: Cyt. za: Cztery wieki Mazowsza. Szkice z dziejów 1526-1914, Warszawa 1968, s. 270; J. Kowesza, J. Łukasiewicz, Powiat Ostrów Mazowiecka. W latach 1867-1904, [w:] Ostrów Mazowiecka. Z dziejów miasta i powiatu pod red. S. Russockiego, Warszawa 1975, s. 171.

Tabela 18. Drobnoszlachecka własność rolna (1892 - 1909).

Powiaty	1892 r. ^{a)}		1909 r.	
	obszar w ha	% ogólnej pow.	obszar w ha	% ogólnej pow.
Kolneński	24991	20,4	34685	25,0
Łomżyński	52378	38,0	81893	48,9
Mazowiecki	49993	53,9	87228	65,6
Makowski	35487	36,5	40513	38,5
Ostrowski	26860	18,0	39632	25,9
Ostrołęcki	18427	13,4	39160	28,0
Szczuczyński	33758	28,0	47219	35,5

^{a)} por. z r. 1894, widoczne są bardzo duże różnice w ilości ziemi. Zob. np. R. Chomać, Struktura agrarna Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku, Warszawa 1970, s. 212.

Źródło: TWSK, t. X, tab. III, VII, s. 26-27, 56-57, Warszawa 1892¹⁷; R. Chomać, Struktura agrarna Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku, Warszawa 1970, s. 212-213.

¹⁷ Dotychczas niewiele korzystano z materiałów TWSK (1891-1892); o wykorzystaniu tych źródeł pisał - A. Dobroński, Drobną szlachtą w Łomżyńskim. Przyczynek źródłowy, Studia Łomżyńskie, t. IV, 1993, s. 105 i inne, zob. też A. Dobroński, Infrastruktura społeczna i ekonomiczna guberni łomżyńskiej i obwodu białostockiego (1866-1914), Białystok 1979.

We wszystkich powiatach guberni łomżyńskiej obszar ziemi drobnej szlachty ulegał dynamicznemu wzrostowi. Na szczególną uwagę pod względem szybkiego wzrostu zasługuje powiat ostrołęcki. Największe obszary drobnoszlacheckiej własności rolnej zanotowano w powiatach mazowieckim i łomżyńskim¹⁸.

Tabela 19. Mała własność guberni łomżyńskiej w 1904 r.

Powiat	Ziemia - obszar w ha			Na 100 dziesięcin (109,3 ha) obszar w %	
	chłopska	drobnej szlachty	całość	chłopska	drobnej szlachty
Kolneński	60888	35789	140653	47,3	27,6
Łomżyński	35380	78087	173522	22,3	49,2
Makowski	20531	40175	105458	32,4	41,6
Mazowiecki	20531	81116	125238	17,9	70,8
Ostrołęcki	69704	37071	155664	48,9	26,0
Ostrowski	58332	32238	155905	40,9	22,6
Szczuczynski	29807	44587	130998	24,9	37,1

Źródło: Sporządzono na podst. TWSK, t. XXI, s. 178.

Oprócz powiatów mazowieckiego i łomżyńskiego własność szlachecka przeważała nieznacznie w innych dwóch powiatach guberni, tj. makowskim i szczuczynskim. W mazowieckim do drobnej szlachty należało aż 65 %, natomiast w łomżyńskim 45 % całości ziem tych powiatów.

W latach 1892 - 1909 drobna szlachta najsilniej powiększała obszar posiadanej ziemi w tych powiatach, w których zwiększona była podaż ziemi folwarcznej i mała konkurencja ze strony chłopów, którym od 1890 r. udzielane były długoterminowe pożyczki Banku Włościańskiego¹⁹.

Podział głównych kategorii własności w gminach wybranych powiatów pod koniec XIX w.²⁰ zobrazuje tabela nr 20.

¹⁸ Znajdują się tam największe skupiska drobnej szlachty po dzień dzisiejszy; zob. M. Dajnowicz; op. cit. s. 36 i in.

¹⁹ Informacje na temat nabywania ziemi przez drobną szlachtę w dalszej części pracy; zob. Z. Gloger, Kilka wiadomości o szlachcie zagonowej, mazowieckiej i podlaskiej, „Niwa” 1879, R. 7, tom 14, s. 499; por. M. Biernacka, Wsie drobnoszlacheckie na Mazowszu i Podlasiu. Tradycje historyczne i współczesne przemiany, Wrocław - Warszawa - Kraków 1966, s. 112.

²⁰ Zob. M. Dajnowicz, op. cit., s. 36-37.

Tabela 20. Podział głównych kategorii własności w 1892 r.

Powiat, gmina	Rządowa	Wielka	Mała
Czerwone	26,0	3,5	70,5
Gawrychy	50,7	-	49,3
Jedwabne	-	25,7	74,3
Kubra	2,6	35,5	51,9
Łyse	28,9	-	71,1
Mały Płock	0,7	30,8	68,5
Rogienice	0,0	29,1	70,9
Stawiski	-	42,4	57,6
Turośl	40,0	-	60,0
W pow. kolneńskim	19,6	15,9	64,5
Bożejewo	-	33,2	66,8
Chlebotki	0,6	5,4	94,0
Drozdowo	-	57,1	42,9
Kossaki	0,1	15,7	84,2
Kupiński	0,0	41,4	58,6
Lubotyń	7,3	13,4	79,3
Miastkowo	0,0	51,2	48,8
Nowogród	-	5,3	94,7
Puchały	-	35,4	64,6
Śniadowo	-	18,0	82,0
Szumowo	42,9	4,5	52,6
Szczepankowo	-	36,7	63,3
Zambrów	1,9	31,1	67,0
W pow. łomżyńskim	6,2	29,0	64,8
Czerwin	-	27,4	72,6
Dylewo	37,1	0,3	62,6
Gaworowo	6,1	48,4	45,5
Myszyniec	24,3	-	75,7
Nakły	-	17,0	83,0
Nasadki	38,9	0,1	61,0
Piski	-	7,7	92,3
Rzekuń	5,5	31,1	64,1
Szczawin	-	54,4	45,6
Troszyn	0,0	-	100,0
Wach	38,0	-	62,0
w pow. ostrołęckim	19,9	12,4	64,1
Klukowo	-	36,7	63,3
Kowalewsczyzna	-	29,5	70,5
Mazowieck	-	25,0	75,0
Piekuty	-	16,8	83,2
Piszczaty	-	2,1	97,9
Poświętne	0,8	26,4	72,8
Sokoły	-	25,2	74,8
Stelmachowo	-	55,1	44,9
Szepietowo	-	16,6	83,4
w pow. mazowieckim	0,1	25,7	74,2

Źródło: TWSK, t. X, tab. VII, s. 48-55. Opracowanie własne.

W guberni łomżyńskiej w 1892 r. mała własność zajmowała ponad 60 % ogólnego obszaru. Najmniejszą kategorią była rządowa - 13,4 %. Wielka własność reprezentowana przez właścicieli prywatnych stanowiła 26,3 % powierzchni guberni.

Na powiat kolneński składało się 9 gmin. We wszystkich gminach znacznie przeważała własność mała. Na uwagę zasługuje gmina Gawrychy, w której własność wielka przekroczyła 50 % oraz gminy Stawiski i Turośl, gdzie własność rządowa zajmowała około 40 % powierzchni. W powiecie ostrołęckim, liczącym 11 gmin własność wielka i rządowa w gminie Gaworowo wynosiła 54,5 %, Szczawin - 54,4 %, Wach i Nasadki - po 38 - 39 % powierzchni tych obszarów.

Analizując dwa pozostałe powiaty mazowiecki i łomżyński widzimy, że własność rządowa była tam bardzo mała (wyłączając jedynie gminę Lubotyń), nie przekraczała bowiem 2 % całości obszaru. Powiat mazowiecki wyróżniał się dużymi powierzchniami należącymi do drobnej szlachty - 60,7 % (do chłopów należało tam tylko 13,1 ogółu ziemi)²¹. Szczególnie silna była drobna własność w następujących gminach: Piszczaty - 98 %, Piekuty - 83 %, Szepietowo - 83 %, Sokoły i Mazowieck - ok. 75 % całości tych gmin.

W porównaniu z powiatem mazowieckim, powiat łomżyński był o ok. 10 % uboższy w drobną własność. Drobna szlachta zajmowała tam 43,3 % ogółu ziemi. Gminami o dużym areale małej własności były: Nowogród - 94,7 %, Kossaki - 84,2 %, Śniadowo - 82 %. W pozostałych gminach, z wyjątkiem Drozdowa i Miastkowa drobna własność nie zajmowała mniej niż ok. 60 % ziemi. Możemy stwierdzić, że istniała ścisła zależność między strukturą własnościową a społeczną w wyżej przedstawionych powiatach i gminach. Im więcej było małej własności w danym powiecie czy gminie, tym więcej ziemi należało do drobnej szlachty²².

W powiecie ostrowskim w 1904 r. własność chłopska przewyższała szlachecką o 45 % (tabela nr 19). Do zestawienia ujmującego strukturę własnościową wybrałam tylko te gminy, w których drobna szlachta mieszkała i posiadała swoje grunta.

²¹ Zob. J. Kowejsza, J. Łukasiewicz. op. cit., s. 171.

²² Por. A. Dobroński, *Drobna ...*, s. 108 - 109; M. Dajnowicz, op. cit., s. 37.

Tabela 21. Struktura własnościowa ziemi w powiecie ostrowskim w 1894 r.

Gmina	Własność		
	chłopska	drobnej szlachty	drobna
Dmochy	7,7	61,7	69,6
Jasienica	55,9	11,2	67,1
Kamieńczyk	8,2	77,4	85,6
Nur	25,0	30,6	74,8
Szulborze	20,3	44,6	64,9
Warchoły	3,6	65,5	88,4
Zaręby	5,7	70,1	76,5

Źródło: Opracowano na podst. J. Kowejsza, J. Łukasiewicz, Powiat Ostrów Mazowiecka w latach 1867-1914 [w:] Ostrów Mazowiecka. Z dziejów miasta i powiatu pod red. S. Russockiego, Warszawa 1975, s. 170.

Znaczące obszary w powiecie ostrowskim należały do szlachty w następujących gminach: Warchoły, Zaręby, Kamieńczyk i Dmochy. Jednocześnie areal drobnej własności był tam bardzo wysoki, wyższy niż w gminach Jasienica i Szulborze, w których zanotowano wysoki procent ziemi należącej do chłopów.

Po analizie powiatów guberni łomżyńskiej możemy wyróżnić tzw. skupiska drobnej szlachty, regiony w których dominowała własność drobnoszlachecka. Dotychczas nie spotkałam się ze szczegółowym opracowaniem dotyczącym struktury władania ziemią w gminach tych powiatów. Cenne materiały statystyczne na ten temat zawierają prace WSK (1891-1892). Celem opracowanych przeze mnie zestawień będzie ukazanie własności drobnoszlacheckiej i porównanie jej z innymi własnościami: chłopską i dworską. W zestawieniach tych brałam pod uwagę wyłącznie gminy drobnoszlacheckie²³.

Tabela 22. Podział własności w powiecie kolneńskim w 1892 r.

Gmina ^{a)}	Obszar w ha; % ogólnego obszaru					
	dworska	%	drobnej szlachty	%	chłopska	%
Czerwone	372	3,5	1184	11,0	6380	59,5
Jedwabne	3290	25,7	7470	58,3	2038	15,9
Kubra	5200	35,5	6719	45,9	2341	16,0
Mały Płock	3584	30,8	949	8,1	7023	60,4
Rogienice	2146	29,1	4069	55,1	1163	15,8
Stawiski	4958	42,4	4600	39,4	1840	15,7
Powiat	19551	15,9	24991	20,4	51773	42,2

^{a)} w zestawieniu nie ujęłam trzech gmin: Gawrychy, Łyse, Turośl, które nie wykazały własności drobnoszlacheckiej.

Źródło: Opracowano na podst. TWSK, t. X, tab. VII, s. 48-49.

²³ Nie uwzględniłam w zestawieniu np. gm. Gawrychy, pow. kolneński, Nowogród, pow. łomżyński, ponieważ TWSK (1892) nie wykazują tam własności drobnej szlachty.

Największym obszarem ziemi dworskiej i drobnoszlacheckiej cieszyła się gmina Kubra. W gminie Mały Płock i Czerwone ok. 60 % gruntów zajmowali włościanie i tylko 8 % drobna szlachta. W większości przypadków zauważalna jest następująca zależność: w gminach o dużych obszarach należących do mieszkańców zaścianków (ok. 40 % - 60 %) spore obszary zajmowały również dwory (ok. 25 % - 40 %). Najmniejszą powierzchnię obszaru powiatu zajmowała własność dworska, później drobnej szlachty, bastionem własności zaś była ziemia chłopska (zgodnie też z danymi z tabeli nr 18).

Tabela 23. Podział własności w powiecie łomżyńskim w 1892 r.

Gmina	Obszar w ha; % ogólnego obszaru					
	dworska	%	drobnej szlachty	%	chłopska	%
Bożejewo	3899	33,2	2470	21,0	3080	26,2
Chlebotki	450	5,4	6171	74,2	1642	19,8
Drozdowo	7946	57,1	3099	22,3	2860	20,6
Kossaki	1343	15,7	6074	70,8	1147	13,4
Kupiski	5223	41,4	240	1,9	7163	56,7
Lubotyń	933	13,4	3399	48,6	2144	30,7
Miastkowo	4864	51,2	3052	32,1	1585	16,7
Puchały	3704	35,4	5788	55,3	966	9,3
Szczepankowo	4520	36,7	4802	39,0	3001	24,3
Szumowo	800	4,5	4605	25,9	4756	26,7
Śniadowo	1096	18,0	4431	72,9	517	8,5
Zambrów	5053	31,1	8248	50,8	1450	8,9
Powiat	39963	29,0	52378	38,0	30313	22,0

Źródło: Opracowano na podst. TWSK, t. X, tab. VII, s. 48-51.

Najwięcej ziemi dworskiej było w posiadaniu gmin Drozdowo i Miastkowo (ponad 50%). Na czoło własności szaraków wysunęły się przede wszystkim gminy: Chlebotki, Śniadowo i Kossaki. Własność chłopska przewyższała szlachecką w gminie Bożejewo oraz Kupiski, które prawie w całości składały się z obszarów chłopskich i dworskich.

Tabela 24. Podział własności w powiecie mazowieckim w 1892 r.

Gmina	Własność w ha; % ogólnego obszaru					
	dworska	%	drobnej szlachty	%	chłopska	%
Klukowo	3607	36,7	3046	30,9	2799	28,4
Kowalewsczyzna	4248	29,5	4253	29,5	5935	41,0
Mazowieck	2140	25,0	4988	58,3	619	7,2
Piekuty	1540	16,8	6417	70,1	1198	13,1
Piszczaty	168	2,1	7587	96,3	123	1,6
Poświętne	1940	26,4	4545	62,0	789	10,8
Sokoły	1352	25,2	3187	59,4	637	11,8
Stelmachowo	5955	55,1	2154	19,9	2704	25,0
Szepietowo	2919	16,6	13816	78,8	804	4,6
Powiat	23867	25,7	49993	53,9	1558	16,8

Źródło: Opracowano na podst. TWSK, t. X, tab. VII, s. 50-51.

W powiecie mazowieckim najwięcej ziemi szlacheckiej zanotowano w gminie Piszczaty, w której pozostałe własności nie przekraczały 4 % ogółu. Znaczne obszary drobnoszlacheckie leżały także w następujących gminach: Szepietowo, Piekuty, Sokoły, Mazowieck. W całym powiecie ziemia szlachecka miała zdecydowaną przewagę. Wyjątkiem była gmina Stelmachowo (połowę ziemi należało do dworów) oraz Klukowo (własność drobnej szlachty niewiele przewyższała chłopską i była mniejsza od dworskiej).

Tabela 25. Podział własności w powiecie ostrowskim w 1892 r.

Gmina	Własność w ha; % ogólnego obszaru					
	dworska	%	drobnej szlachty	%	chłopska	%
Dmochy - Glinki	3542	37,9	4556	48,8	1243	13,3
Jasienica	1982	12,2	1665	10,2	9620	59,2
Kamieńczyk Wielki	1290	15,7	6475	78,9	441	5,4
Nur	1940	29,9	1770	27,3	1358	21,0
Szulborze - Koty	3800	40,3	3745	39,7	1879	20,0
Warchoły	572	9,0	3980	62,4	152	2,4
Zaręby Kościelne	1463	22,0	4669	70,3	513	7,7
Powiat	40065	26,8	26860	18,0	44953	30,1

Źródło: Opracowano na podst. TWSK, t. X, tab. VII, s. 52-53.

W powiecie ostrowskim własność drobnoszlachecka występowała w siedmiu gminach. Przewaga ziemi drobnoszlacheckiej miała miejsce w gminie Warchoły, Zaręby, Kamieńczyk i Dmochy. W gminie Szulborze-Koty między drobną szlachtą a dworami nie było znaczących różnic. Natomiast obszary chłopskie zdecydowanie dominowały w gminie Jasienica. Własność dworska w omawianych gminach zajmowała większy obszar od chłopskiej (wyjątek - gmina Jasienica).

Tabela 26. Podział własności w powiecie ostrołęckim w 1892 r.

Gmina	Obszar w ha; % ogólnego obszaru					
	dworska	%	drobnej szlachty	%	chłopska	%
Czerwin	3110	27,4	6290	55,7	1909	16,9
Gaworowo	3808	48,4	227	2,9	3356	42
Nakły	902	17,0	4384	82,5	49	0,5
Piski	316	7,7	3280	79,9	508	12,4
Rzekuń	3522	31,1	3264	28,8	3913	34,6
Szczawin	5366	54,4	370	3,7	4130	41,9
Troszyn	-	-	614	6,9	8244	93,1
Powiat	17100	12,4	18427	13,4	69740	50,7

Źródło: Opracowano na podst. TWSK, t. X, tab. VII, s. 52-55.

Podobnie jak w powiecie ostrowskim, w ostrołęckim drobna szlachta swoje grunta posiadała tylko w siedmiu gminach. Wyraźnie (tak jak w kolneńskim) przeważały grunta chłopskie. Najwięcej ziemi drobnej szlachty zanotowano w gminie Nakły i Piski, trochę gorzej wypadła gmina Czerwin. Na uwagę zasługuje gmina Troszyn, prawie w całości należąca do chłopów.

Tabela 27. Podział własności w powiecie szczuczyńskim w 1892 r.

Gmina	Obszar w ha; % ogólnego obszaru					
	dworska	%	drobnej szlachty	%	chłopska	%
Białaszewo	1183	10,5	3878	34,3	1392	12,3
Biełda	6409	27,7	6056	26,1	2318	10,0
Bogusze	5057	38,8	4912	37,6	2400	18,4
Grabowo	3500	21,4	9102	55,5	3791	23,1
Pruska	4412	34,4	154	1,2	4446	34,6
Radziłów	2007	22,8	4328	49,2	887	10,1
Ruda	137	0,8	251	1,6	6228	38,5
Szczuczyn	3927	40,6	3020	31,2	2722	28,2
Wąsosz	1084	12,2	2056	23,2	2038	23,0
Powiat	27715	23,0	33758	28,0	26222	21,7

Źródło: Opracowano na podst. TWSK, t. X, tab. VII, s. 56-57.

Odmienne niż w pozostałych powiatach, w szczuczyńskim nie było wielkich różnic w obszarze przedstawionych własności. Na czoło wysunęła się ziemia, której posiadaczami byli drobni bracia, na drugim miejscu znaleźli się właściciele dworów, a dopiero później chłopci.

Własność szlachecka tylko w jednym przypadku przekroczyła 50 % ogólnego obszaru, w gminie Grabowo. Na uwagę zasługuje również Radziłów, w której drobna szlachta mając zdecydowaną przewagę władała połową obszaru gminy. Gminy Pruska i Ruda to obszary, w których przodującą pozycję zajęła własność chłopska, pozostawiając szarakom tylko po 1,5 % ogólnej własności. Posiadacze dworscy dominowali w gminie Szczuczyn i Bogusze, gdzie znaczący procent zajmowały też posiadłości drobnej szlachty.

W ogólnym podziale według rodzaju własności w poszczególnych powiatach pierwsze miejsce zajmowali chłopci, dominując w powiatach kolneńskim, ostrowskim i ostrołęckim, drobna szlachta miała przewagę w dwóch powiatach, natomiast własność dworska ulokowała się na końcu, nie mając większości ziemi w żadnym z omawianych powiatów²⁴.

²⁴ Zgodnie z przewagą własności małej w tych powiatach.

Analiza danych odnoszących się do 50 przedstawionych gmin pozwoli na wyszczególnienie kolejności obszarów drobnoszlacheckich według zajmowanej powierzchni.

Tabela 28. Powierzchnia obszarów drobnoszlacheckich w 1892 r.

Obszar w ha	Powiat	Gminy	Liczba gmin
do 6000	Kolneński	Jedwabne, Kubra	12
	Łomżyński	Chlebotki, Kossaki, Zambrów	
	Mazowiecki	Piszczaty, Szepietowo, Piekuty	
	Ostrołęcki	Kamięcznyk Wielki, Czerwin	
	Szczuczynski	Grabowo, Bięda	
do 5000	Łomżyński	Puchały	1
do 4000	Kolneński	Stawiski, Rogienice	13
	Łomżyński	Śniadowo, Szumowo, Szczepankowo	
	Mazowiecki	Mazowieck, Kowalewsczyzna, Poświętne	
	Ostrołęcki	Nakły	
	Ostrowski	Dmochy-Glinki, Zaręby Kościelne	
	Szczuczynski	Bogusze, Radziłów	
do 3000	Łomżyński	Drozdowo, Lubotyń, Miastkowo	11
	Mazowiecki	Klukowo, Sokoły	
	Ostrołęcki	Piski, Rzekuń	
	Ostrowski	Warchoły, Szulborze-Koty	
	Szczuczynski	Białaszewo, Szczuczyn	
do 2000	Łomżyński	Bożejewo	3
	Mazowiecki	Stelmachowo	
	Szczuczynski	Wąsosz	
do 1000	Kolneński	Czerwone	3
	Ostrowski	Nur, Jasienica	
Poniżej 1000	Kolneński	Mały Płock	7
	Łomżyński	Kupiski	
	Ostrołęcki	Troszyn, Szczawin, Gaworowo	
	Szczuczynski	Pruska, Ruda	

Źródło: TWSK, t. X, s. 48-57. Opracowanie własne.

Najwięcej było gmin, w których powierzchnia ziemi szlacheckiej wynosiła ponad 3000 ha. Obszary takie leżały głównie w powiatach łomżyńskim i mazowieckim (13 gmin), trzecie i czwarte miejsce zajęły powiaty kolneński i szczuczynski (po 4 gminy), następnie ostrołęcki (3 gminy) i na końcu ulokował się ostrowski (2 gminy). Nieco mniejszy stan posiadania drobnych braci (o powierzchni do 3000 ha) utrzymywał się mniej więcej na równym poziomie we wszystkich powiatach. Natomiast powierzchnie mniejsze niż 2000

ha przypisane zostały gminom tych powiatów, w których dominowała własność chłopska²⁵.

Analiza danych odnoszących się do wyżej opisanych gmin po raz kolejny dowodzi odmienności powiatów mazowieckiego i łomżyńskiego. W gminach tych powiatów znajdowały się największe obszary ziemi drobnoszlacheckiej. Chociaż wielka własność nie przeważała w żadnym z tych powiatów, wzrost stanu posiadania drobnej własności, w tym omawianej warstwy szlachty odbywał się głównie kosztem własności wielkiej.

Zmiany w podziale własności ziemskiej, w tym we wzroście własności drobnoszlacheckiej (np. tabela nr 18) były spowodowane kilkoma czynnikami: sytuacją ogólną rolnictwa po reformie uwłaszczeniowej, zmianami demograficznymi, a w szczególności parcelacją ziemi folwarcznej²⁶.

Na przełomie XIX i XX w. ludność drobnoszlachecka z gęsto zaludnionych wsi drobnoszlacheckich przemieszczała się w inne miejsca w celu zakupu ziemi z parcelacji²⁷. Mieszkańcy wsi drobnoszlacheckich, którzy nabywali ziemię w miejscach oddalonych od swoich rodzinnych wsi, zmuszeni byli niejednokrotnie odsprzedawać swoje gospodarstwa. Jeden z informatorów tak mówił o swoim pochodzeniu: *Mój dziadek pochodził z Brodowa koło Radziłowa. My tu w Kossakach byli jako kupniki po dworze. Mój dziadek kupił 4 włóki*²⁸. W miejscowościach, w których były folwarki, mieszkali też chłopi. Drobną szlachta kupując parcele z majątków osiedlała się w tych wsiach, żyła i mieszkała obok chłopów. Tego rodzaju kupnikami byli Karwowscy, którzy przybyli z Karwowa²⁹ koło Jedwabnego kupując w Rakowie-Boginiach część folwarku, powierzchnię ok. 100 ha, czwartą część Rakowa. Zakupioną ziemię podzielili na trzy części między braci. Dla uzyskania pieniędzy na kupno nowego gospodarstwa zmuszeni byli sprzedać to, które znajdowało się w rodzinnej wsi.³⁰ Bardzo często ziemię dworską kupowały tworzone z gospodarzy spółki, rzadziej pojedyncze osoby. Liczyły najczęściej od kilku do kilkunastu osób. I tak np. ok. 1887 r. został rozkupiony majątek w Niewodowie. 48 ha kupił Adam Kajetan Targoński, pozostałe części Rogiński, Gromadzki, Kotowski, Chrostowski i inni. Nabywców było siedmiu³¹. Po 1864 r. w Łubach-Kurkach kupowano ziemię pochodzącą z dworu, gdzie 10 gospodarzy kupiło po 30 morgów każdy. Byli i tacy, którzy kupując ziemię z parcelacji zamieszkiwali pojedynczo, wśród chłopów³². Przykładem są Dmochowscy wywodzący się z Ratowa-Piotrowa³³, co potwierdza relacja Kazimierza Dmochowskiego: *Stryjek mo-*

²⁵ Wyjątek stanowiła gmina Kupiski, pow. łomżyński, w której ziemia drobnej szlachty zajmowała obszar 240 ha.

²⁶ T. Krawczak, *W szlacheckim zaścianku*, Warszawa 1993, s. 47.

²⁷ Badania ankietowe przeprowadzone we wsiach szlacheckich; szerzej w dalszej części pracy.

²⁸ Rel. M. Dąbrowskiego, ur. 1930 r. Kossaki, gm. Drozdowo.

²⁹ TWSK, t. V, Warszawa 1891 podają iż Brodowo gm. Radziłów było wsią mieszaną, gdzie na 199 ha ziemi władało 22 gospodarzy.

³⁰ Według TWSK (1891) niedaleko Jedwabnego były dwie wsie drobnoszlacheckie Karwowo-Wszębory i Karwowo-Polki. W pierwszej na 36 gospodarzy przypadało 285 ha, w drugiej na 9 - 258 ha.

³¹ Rel. A. Karwowskiego, ur. 1919 r., Rakowo-Boginie, gm. Drozdowo.

³² Rel. T. Targońskiego, ur. 1919 r., Niewodowo gm. Drozdowo; Kronika wsi Łuby-Kurki, opr. T. Chojnowski, S. Czartoryski, S. Kowalewski, Łuby-Kurki 1956, s. 78 - 79 (rękopis).

³³ Należy przypuszczać, że był to wyjątek, ponieważ szlachta z reguły dosyć niechętnie zamieszkiwała wśród chłopów.

jego tatusia, ksiądz, kupił od właściciela dworu Edwarda Dobkowskiego z 16-włókowego majątku 3 włóki. Mój ojciec Jan osiadł w Chomętowie, a jego brat Stanisław został w Ratowie, też na 3 włókach. (...) Ja dokładnie wiem, to wieś właściańska - Chomętowo. Tu nie było żadnej szlachty, oprócz nas, wszyscy pracowali we dworze³⁴. Podczas kupowania ziemi dworskiej niektórzy korzystali z pomocy pośredników, najczęściej byli nimi Żydzi, dobrze znający przepisy prawne. Pośrednik, który za swoją pracę pobierał określoną kwotę, np. 50 rb., reprezentował zwykle kilku gospodarzy. Do kupna ziemi z majątku często przystępowali włościanie i szlachta. Szlachta jako bardziej światła i operatywna, potrafiła załatwić wszelkie formalności szybciej. Tak było w przypadku sprzedaży w 1909 r. majątku Sulin-Struniłowo w gminie Chlebotki, powiecie łomżyńskim. Mimo wielkich starań chłopów z Witkowa, gminy Bożejewo, nie zostali oni przyjęci w poczet kupujących ziemię pochodzącą z tego majątku³⁵.

Pod koniec XIX i na początku XX w. drobna szlachta prowadząc kolonizację nabywała ziemię, powiększając swój stan posiadania. Kupującymi byli zwykle ludzie bardziej zamożni i nie bojący się zmian. Zasoby finansowe drobnej szlachty niektórzy tłumaczyli tym, że przed 1864 r. będąc w odmiennym posiadaniu ziemi, bez żadnych szczególnych powinności i ciężarów potrafili nagromadzić znaczne zapasy pieniężne. Silnie rozrodzona, potrzebując się rozszerzyć używała tych zapasów na zakup sprzedawanej ziemi³⁶. Wzbożenie swe osiągnęli dzięki przedsiębiorczości, pracowitości, handlowi wołami i końmi oraz rozwijaniu na szerszą skalę przemysłu ludowego³⁷. Z parcelacją, nabywaniem i powiększaniem majątków łączyło się zjawisko wychodzenia poza dotychczasową społeczność, otoczenie drobnoszlacheckie. Przemieszczając się w inne miejsca zdobywali nowe doświadczenia.

³⁴ Rel. K. Dmochowskiego, ur. 1939 r., Chomętowo, gm. Śniadowo.

³⁵ Wojewódzkie Archiwum Państwowe Białystok, Rząd Gubernialny Łomżyński (WAPB,RzGŁ), sygn. 1508, k 2-2v.

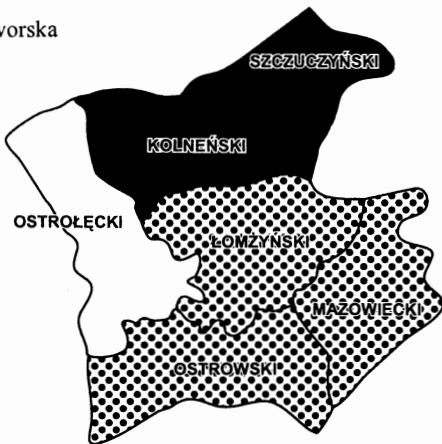
³⁶ Cyt. za T. Krawczakiem, op. cit., s. 51-52; na temat kupna ziemi przez drobną szlachtę szerokie informacje znajdziesz w: J. Bloch, op. cit.

³⁷ M. Biernacka, op. cit., s. 120.

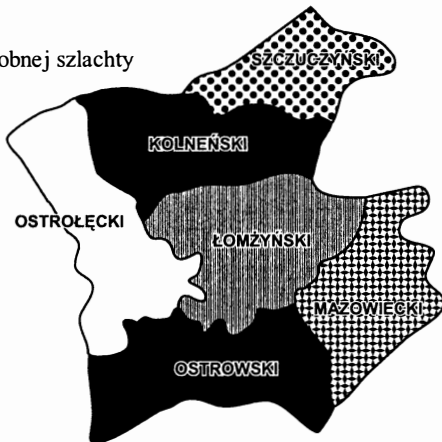
Kartogram II

Własność w wybranych powiatach w 1892 r.

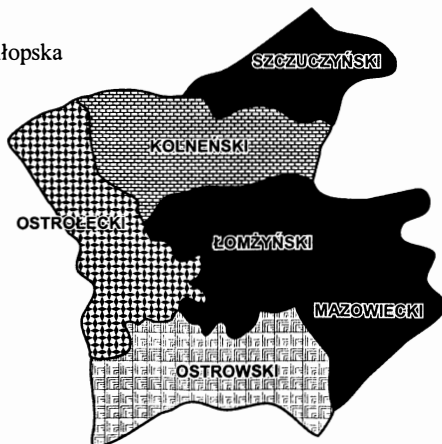
Dworska



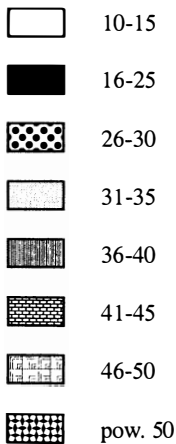
Drobnej szlachty



Chłopska



własność w %



2. Własność drobnoszlachecka według grup obszarowych

Wiadomości statystyczne z 1860 r. podają, iż wsi drobnoszlacheckich w Królestwie Polskim było około 4 tys., o obszarze 6-7 włókowym (101-118 ha), gdzie na szlachecką częśćkę przypadało ok. 20 morgów (11,2 ha)³⁸. Jan Bloch³⁹ strukturę gospodarstw drobnej szlachty podzielił na trzy kategorie, zależnie od wielkości zajmowanego obszaru (tabela nr 29).

Tabela 29. Struktura gospodarstw drobnej szlachty w Królestwie Polskim w 1878 r.

Obszar w morgach	Liczba właścicieli	Zajmowany obszar w morgach	Obszar przypadający na jedno gospodarstwo
do 30	38187	534000	13,98
30-50	5240	202000	38,54
50-100	2159	145000	67,16

Źródło: Cyt. za T. Łuniewskim, Drobna szlachta. Przyczynek do poglądu na stan ekonomiczny i potrzeby małej własności ziemskiej, Warszawa 1892, s. 10-11.

Drobna szlachta pod koniec XIX w. posiadała w większości gospodarstwa mniejsze niż 30 morgów. Z zestawień opracowanych przez T. Łuniewskiego⁴⁰ wynika, że w guberni łomżyńskiej na jedną osobę w gospodarstwie drobnoszlacheckim przypadało 4,8 morgów, podczas gdy średnie gospodarstwo wynosiło 31,3 morga. Do małorolnych T. Ruppertowa⁴¹ zaliczała właścicieli 3, 2 włók, 1, 1/2 i kilku morgów. Gospodarstwo 2 - 3 włókowe było zamożniejsze i bardzo często do pracy w takich majątkach przyjmowano robotników. Wielkości gospodarstw były wewnątrznie zróżnicowane. I tak np. gospodarstwa do 2 ha klasyfikowano jako kartowate, niedające utrzymania rodzinie, do 5 ha - drobne, z których bardzo często członkowie rodziny pracowali u innych gospodarzy. Powierzchnie 10 - 20 ha to gospodarstwa średnie, zazwyczaj samodzielne, powyżej 20 ha przyjmowano już jako duże⁴². Według obserwacji W. Grabskiego: *Dziesięćmorgowa osada na dobrym gruncie wyżywi oczywiście rodzinę włościańską, ale przy złym gruncie właściciel takiej osady musi albo biedować albo dorabiać wyrobkiem własnym*⁴³. Gospodarstwa kartowate nie zapewniły właścicielowi utrzymania. Często ich byt zależał od możliwości zarobkowania.

³⁸ W. Smoleński, op. cit., s. 5; T. Łuniewski, op. cit., s. 8 - występuje niewielka niezgodność - autorzy podali, że własność drobnoszlachecka wynosiła w 1860 r. 395540 ha, czyli na jedną wieś przypadało 98,8 ha obszaru.

³⁹ Cyt. za T. Łuniewskim, op. cit., s. 10.

⁴⁰ Tamże, s. 12.

⁴¹ T. Ruppertowa, op. cit.

⁴² R. Chomać, op. cit., s. 161; zob. też T. Łuniewski, op. cit., s. 12.

⁴³ Cyt. za: Stosunki rolnicze Królestwa Kongresowego pod red. S. Janickiego, Warszawa 1918, s. 80.

Po reformie uwłaszczeniowej własność drobnoszlachecka, nieskrępowana ograniczeniami prawnymi ulegała rozdrabnianiu. Następował wzrost liczby gospodarstw. Racjonalne gospodarowanie utrudniała też szachownica gruntów⁴⁴. W guberni łomżyńskiej pod koniec XIX w. zaczęły dochodzić do głosu w tej kategorii własności dążenia do zahamowania podziałów, czego dowodem jest poniższe zestawienie liczbowe.

Tabela 30. Zmiany liczebności i przeciętnej powierzchni gospodarstw drobnoszlacheckich w guberni łomżyńskiej w latach 1891-1904.

Liczba gospodarstw w latach				Przeciętna powierzchnia w ha			
1891	1892	1894	1904	1891	1892	1894	1904
19568	19393	18825 ^a	24958	13,0	13,1	17,4	14,0

^acyt. za: R. Chomać, *Struktura agrarna Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1970, s. 157.

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. XL-XLI; 1892, t. X, tab. III, s. 26-27; 1904, t. XXI, s. 49-52. Opracowanie własne.

W latach 1891 - 1894 następował spadek liczby gospodarstw i wzrost ich przeciętnej powierzchni. Po 1894 r. sytuacja zmieniała się, następował wówczas wzrost liczby gospodarstw i spadek ich powierzchni. Zwiększał się także stan własności tej warstwy społecznej.

Tabela 31. Powierzchnia i liczebność gospodarstw w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej⁴⁵ w latach 1892-1904.

Powiaty:	Powierzchnia gospodarstw w ha:		Liczba gospodarstw w latach:	
	1892	1904	1892	1904
Kolneński	12,5	13,4	1945	2334
Łomżyński	13,2	11,7	3974	5881
Makowski	15,3	11,8	2317	2737
Mazowiecki	9,2	10,8	5451	6837
Ostrołęcki	11,4	12,1	1620	2389
Ostrowski	13,2	10,7	2025	2654
Szczuczynski	22,6	18,1	1493	2126

Źródło: TWSK 1892, t. X, tab. III, s. 26-27; 1904, t. XXI, tab. III, s. 129-133. Opracowanie własne.

W omawianych powiatach guberni łomżyńskiej procesy koncentracji ziemi i rozdrobnienia wyraźnie się spletały. We wszystkich siedmiu powiatach nastąpił wzrost liczby gospodarstw. W kolneńskim, mazowieckim i ostrołęckim widzimy też wzrost przecięt-

⁴⁴ Zob. M. Dajnowicz, op. cit., s. 32-33.

⁴⁵ Por. powierzchnie gospodarstw podane przez R. Chomać, op. cit., s. 157; zob. też M. Dajnowicz, op. cit.

nej powierzchni gospodarstw. Najsilniejszym wzrostem liczby gospodarstw odznaczały się dwa powiaty, ostrołęcki i łomżyński, przy pewnym wzroście ich powierzchni w pierwszym i spadku w drugim powiecie.

Podsumowując tabele nr 30 i 31 oraz analizując zmiany w latach 1891 - 1904 należy stwierdzić, że w guberni łomżyńskiej nastąpił silny wzrost liczby majątków drobnoszlacheckich przy stosunkowo niewielkim zmniejszeniu się ich powierzchni.

W dalszej części pracy przedmiotem analizy będzie porównanie gmin, leżących w powiatach najliczniej zamieszkałych przez drobną szlachtę.

Na przełomie XIX i XX w. we wszystkich gminach obu powiatów (zob. tab. nr 32) liczba właścicieli ziemi znacząco wzrastała. Jedynie w gminie Kowalewsczyczna przybyło tylko siedmiu gospodarzy. Na 21 gmin ujętych w zestawieniu, w 11 zwiększyły się powierzchnie gospodarstw. W znaczącej większości gminy te były największymi skupiskami powierzchni ziemi drobnoszlacheckiej. Za przykład mogą posłużyć: Kowalewsczyczna, Mazowieck, Piekuty, Piszczaty, Kossaki i Puchały. W gminach tych do 1904 r., w porównaniu z 1892 r., obszar przypadający na jednego gospodarza zwiększył się średnio o 35,6 %. Zwiększanie liczby gospodarstw i jednocześnie zmniejszanie się ich powierzchni (w 8 gminach przedstawionych powiatów) świadczy o zachodzącym procesie działów rodzinnych, dążeniem drobnej szlachty do posiadania choćby kilku morgów gruntu.

Gubernia łomżyńska była regionem o daleko posuniętym procesie dekoncentracji własności drobnoszlacheckiej. Przedstawiona tabela nr 33 ukazuje strukturę gospodarstw w latach 1891, 1892 i 1904. Zestawienie służy ukazaniu kierunków zmian w strukturze gospodarstw drobnoszlacheckich.

Tabela 32. Właściciele, powierzchnie gospodarstw w powiatach mazowieckim i łomżyńskim w latach 1892-1904.

Gmina		Liczba właścicieli		Obszar przypadający jedno gospodarstwo w ha	
		1892 r.	1904 r.	1892 r.	1904 r.
Powiat mazowiecki	Klukowo	458	687	6,6	11,1
	Kowalewsczyzna	391	398	10,9	12,3
	Mazowieck	731	994	6,8	10,8
	Piekuty	690	807	9,3	13,1
	Piszczaty	741	902	10,2	12,9
	Poświętne	695	730	6,5	11,4
	Sokoły	666	842	4,9	12,7
	Stelmachowo	116	286	18,6	8,8
	Szepietowo	963	1191	14,3	11,8
Powiat łomżyński	Bożejewo	218	447	11,3	8,5
	Chlebotki	540	755	11,4	16,3
	Drozdowo	113	261	27,4	8,6
	Kossaki	592	637	10,3	16,2
	Kupiski	5	42 ^a	48	5,7
	Lubotyń	307	576	11,1	9,5
	Miastkowo	236	371	12,9	9,4
	Puchały	560	588	10,3	12,2
	Szczepankowo	330	409	14,5	13,0
	Szumowo	220	872	20,9	6,1
	Śniadowo	349	513	12,7	18,7
	Zambrów	504	-	16,4	-

^{a/} zważywszy, że w gminie Kupiski była tylko jedna wieś szlachecka (mieszkali w niej drobna szlachta i chłopci) - Siemień, w wyliczeniach statystycznych z 1904 r. do właścicieli drobnej szlachty wliczono zapewne gospodarzy chłopskich.

Źródło: Opracowano na podstawie TWSK 1891, t. VI, s. XXIV-XXVI; 1892, t. X, tab. VII, s. 48-51; 1904, t. XXI, tab. III, s. 129-131.

Tabela 33. Struktura gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w guberni łomżyńskiej w latach 1891-1892⁴⁶, 1904.

Wielkość gospodarstw	Po posiadacze w %		Liczba gospodarstw	
	1891-1892	1904	1891-1892	1904
Do 1,64 ha	2,0	11,1	381	2759
Do 8,2 ha	14,6	44,4	2781	11090
Do 10,9 ha	22,5	10,0	4267	2500
Do 16,4 ha	44,8	12,5	8497	3120
Do 21,9 ha	10,8	7,9	2056	1973
Do 27,3 ha	1,1	5,1	209	1279
Pow. 27,3 ha	4,1	9,0	786	237

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. XXIV-XXXIII; 1892, t. X, tab. VII, s.48-57; 1904, t. XXI, s. 52. Opracowanie własne.

⁴⁶ Liczba gospodarstw w guberni łomżyńskiej wynosiła 18 977 - bez powiatu pułtuskiego.

Pod koniec XIX w. we włościach drobnoszlacheckich przeważały gospodarstwa średnie, zajmując prawie połowę wszystkich gospodarstw. Spory odsetek stanowiły gospodarstwa drobne⁴⁷ i małe. Trzecie miejsce zajmowały gospodarstwa większe, nie przekraczające 22 ha. Najmniejszą powierzchnię stanowiły gospodarstwa karłowate i duże. Do 1904 r. w strukturze własności drobnoszlacheckiej zaszły wyraźne zmiany. Najwyższy odsetek stanowiły powierzchnie drobne. Zbliżony obszar zanotowały dla gospodarstw karłowatych i średnich. Następne miejsce zajęły małe, ale w porównaniu z 1892 r. powierzchnia przez nie zajmowana zmniejszyła się aż o połowę. Zwiększył się natomiast odsetek włości dużych.

Prace WSK (1891) dostarczyły informacji do opracowania struktury gospodarstw drobnoszlacheckich oraz ich powierzchni w poszczególnych wsiach, 50 wcześniej wyszczególnionych gmin, skupisk drobnej szlachty⁴⁸. Poniższe zestawienia w sposób szczegółowy zobrazują różnice powierzchni gospodarstw, ukazują liczbę drobnych, dużych i pozostałych gospodarstw w ujętych gminach. Dane statystyki rosyjskiej, z której czerpałam informacje do opracowania struktury obszarowej wsi drobnoszlacheckich mogą budzić zastrzeżenia. W przypadku, kiedy właścicielami ziemi w danej wsi byli nie tylko drobni bracia, nie jest możliwym dokładne obliczenie gruntów przypadających na gospodarzy drobnoszlacheckich⁴⁹. Bardzo często, zwłaszcza we wsiach mieszanych użytkownikami ziemi oprócz szaraków byli chłopci, a nawet w niektórych przypadkach właściciele dworów⁵⁰. Sytuacja była mniej skomplikowana, kiedy notowano wyłącznie właścicielami drobnoszlacheckich. Można wówczas wiernie odtworzyć ilość hektarów przypadających na jedno takie gospodarstwo.

Pod koniec XIX w. w powiecie kolneńskim (patrz tabela nr 34) przeważały gospodarstwa średniorolne (pow. 7 ha do 22 ha). Gospodarstw karłowatych i małorolnych było niewiele, zanotowano je tylko w gminach Jedwabne i Kubra. Majątków bogatych (pow. 27 ha) najwięcej skupiała gmina Stawiski. Gospodarstwa powyżej 27 ha widzimy również w dwóch innych gminach Jedwabne i Kubra, lecz w porównaniu ze Stawiskami (36 gospodarstw) lokowały się one znacznie niżej pod względem zajmowanej powierzchni (mniejsza o 44 %), jak również i liczby gospodarstw (tylko 20 gospodarstw łącznie). Najwięcej włości średnich i dużych widzimy we wspomnianej wyżej gminie Jedwabne, w której występowały oprócz gospodarstw karłowatych wszystkie typy gospodarstw.

⁴⁷ Górna granica powierzchni drobnych gospodarstw wynosiła 5 ha, w opisie tabeli przyjął 8,2 ha.

⁴⁸ Szczegółowych danych dostarczają aneksy I - 6.

⁴⁹ Poniższe zestawienia; zob. aneksy.

⁵⁰ Źródło podaje ogólną powierzchnię ziemi dla wszystkich gospodarzy w danej wsi. Im większa liczba właścicieli chłopskich, tym bardziej zaniżona powierzchnia gospodarstwa drobnoszlacheckiego; jeśli wliczono właścicieli dworów - powierzchnie zawyżone.

Tabela 34. Liczba i powierzchnia gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie kolneńskim w 1891 r.

Gmina	Do 2 ha		Do 4,5 ha		Do 7 ha		Do 11 ha		Do 22 ha		Do 27 ha		Pow. 27 ha	
	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.
Czerwone	-	-	-	-	-	-	2	15	41	547	17	390	-	-
Jedwabne ^{a/}	-	-	36	152	11	53	226	1851	240	3628	21	492	11	321
Kúbra	49	47	31	74	111	687	148	1322	140	2143	6	158	9	457
Mały Płock	-	-	-	-	38	226	19	146	44	769	-	-	-	-
Rogienice	-	-	-	-	127	751	103	867	172	2441	-	-	-	-
Stawiski	-	-	-	-	31	204	193	1828	52	821	-	-	36	1399

^{a/}nie ujęto gospodarzy wsi Brzostowo; zob. aneks I. I.

Źródło: TWSK, t. VI, s. 2-13. Opracowanie własne.

Na drugim miejscu lokowała się gmina Rogienice, w której nie było majątków powyżej 22 ha. Charakterystyczną cechą wspomnianej gminy był brak gospodarstw małych i karłowatych oraz bardzo dużych majątków. Traktując łącznie wszystkie gminy stwierdzić możemy, że dominowały w nich gospodarstwa średniorolne i duże, natomiast na większości obszarów brakowało gospodarstw karłowatych i małorolnych. Wielkich majątków w powiecie kolneńskim było stosunkowo niewiele.

Tabela 35. Struktura gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie kolneńskim pod koniec XIX w.

Wielkość gospodarstw	Liczba gospodarstw	Powierzchnia zajmowana przez gospodarstwa
Do 2 ha	2,6%	0,3%
Do 4,5 ha	3,5%	1,0%
Do 7 ha	16,6%	8,8%
Do 11 ha	36,1%	27,6%
Do 22 ha	37,0%	47,4%
Do 27 ha	2,3%	4,8%
Pow. 27 ha	2,9%	10,0%

Źródło: TWSK, t. VI, s. 12-13. Opracowanie własne.

Zestawienie struktury gospodarstw jest potwierdzeniem przedstawionych wyżej wniosków. Najwięcej gospodarstw mieściło się w granicach 11 - 22 ha. Liczba gospodarstw wiązała się ściśle z zajmowaną przez nie powierzchnią. Nie miało to jedynie uzasadnienia dla majątków ok. 27 ha, ze względu na duży obszar przypadający na jednego posiadacza danej części.

W powiecie łomżyńskim, zajmującym pierwszą lokatę pod względem liczby gmin, przeważały (podobnie jak w kolneńskim) gospodarstwa średnie. Na drugim miejscu ulokowały się gospodarstwa nie przekraczające 7 ha. Prawie tyle samo było gospodarstw karłowatych i dużych. Zbliżoną liczbę widzimy dla małych oraz dużych majątków, prze-

kraczących 27 ha, z niewielką przewagą tych pierwszych. W gminach o największej w tomżyńskim liczbie wsi drobnoszlacheckich: Zambrów (35 wsi), Kossaki (41) i Chlebiotki (38)⁵¹ występowały gospodarstwa o bardzo dużym zróżnicowaniu. Najwięcej gospodarstw nie przekraczało 11 ha. Zajmowały też one największe powierzchnie ziemi. Porównując gminy pod względem zamożności, na pierwszym miejscu lokowały się Chlebiotki, posiadające największą liczbę włości dużych, ponad 22 ha. Pod względem części 11-22 ha przodowały jednak Kossaki (jedyna gmina, w której mieliśmy wszystkie typy gospodarstw). Analizując gminy Puchały i Szczepankowo, podobieństwo widzimy w braku posiadłości dużych (do 27 ha) oraz tych najmniejszych, karłowatych. Gmina Puchały (26 wsi drobnoszlacheckich) charakteryzowała się większą liczbą gospodarstw oraz zajmowaną przez nie powierzchnią w porównaniu z mniejszą gminą Szczepankowo (21 wsi). Wyjątek stanowiła grupa gospodarstw 11 - 22 ha, których prawie o połowę było więcej w gminie Szczepankowo. W gminie Miastkowo występowały gospodarstwa drobne i średnie, natomiast brak było karłowatych i dużych majątków. Z kolei w gminie Śniadowo nie zanotowano części mniejszych niż 7 ha. Było to dowodem koncentracji gospodarstw, nie rozwarstwiania się na całą gamę grup obszarowych. Bardziej klarowny obraz powiatu tomżyńskiego widzimy analizując tabelę nr 37.

Tabela 36. Liczba i powierzchnia gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie tomżyńskim w 1891 r.

Gmina	do 2 ha		Do 4,5 ha		do 7 ha		do 11 ha		do 22 ha		do 27 ha		pow. 27 ha	
	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.
Bożejewo	-	-	-	-	19	120	145	1364	25	426	-	-	25	1067
Chlebiotki	8	17	-	-	166	1041	219	1924	114	1545	18	432	15	813
Drozdowo	-	-	15	49	-	-	68	634	-	-	13	342	17	744
Kossaki	14	17	49	178	68	500	247	2180	189	2405	15	390	10	324
Kupiski	-	-	-	-	-	-	-	-	5	64	-	-	-	-
Lubotyń	23	22	-	-	-	-	81	781	203	2787	-	-	-	-
Miastkowo	-	-	-	-	65	385	159	1623	12	146	-	-	-	-
Puchały	-	-	112	351	154	881	108	874	143	1994	-	-	43	1773
Szczepankowo	-	-	13	58	21	148	66	689	218	3238	-	-	12	391
Szumowo	-	-	17	77	46	233	93	938	64	768	-	-	-	-
Śniadowo	-	-	-	-	-	-	124	1208	193	2422	12	290	20	659
Zambrów	19	214	14	41	115	684	253	2228	91	1320	-	-	12	618

Źródło: TWSK, 1891, t. VI, s. 20-41. Opracowanie własne.

⁵¹ O liczbie zaścianków drobnoszlacheckich w powiatach guberni tomżyńskiej pisał A. Dobroński w: *Drobna szlachta...*; zob. aneksy.

Tabela 37. Struktura gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie łomżyńskim pod koniec XIX w.

Wielkość gospodarstw	Liczba gospodarstw	Powierzchnia zajmowana przez gospodarstwa
Do 2 ha	1,6%	0,6%
Do 4,5 ha	5,4%	1,7%
Do 7 ha	18,5%	7,3%
Do 11 ha	38,4%	33,1%
Do 22 ha	31,0%	39,2%
Do 27 ha	1,4%	3,3%
Pow. 27 ha	3,8%	14,6%

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 20-41. Opracowanie własne.

Z tabeli nr 37 wynika, że najwięcej gospodarstw nie przekraczało 7 ha. Na drugim miejscu ulokowały się gospodarstwa duże. Areal tych gospodarstw był największy w powiecie, zajmował prawie 40 % ogółu powierzchni. 7 % zajmowały gospodarstwa małorolne i karłowate. Na uwagę zasługują majątki ponad 27 ha zajmujące ponad 14 % powierzchni łomżyńskiego. Gospodarstw 22 - 27 ha było stosunkowo niewiele. Podsumowując możemy przyjąć, zgodnie z wnioskami dotyczącymi tabeli nr 36, że w powiecie łomżyńskim znaczącą przewagę miały gospodarstwa średnie, zajmując ponad 70 % powierzchni powiatu. Na drugim miejscu widzimy włości 4,5 - 7 ha. Najmniej gospodarstw drobnoszlacheckich należało do kategorii dużych (ok. 27 ha) oraz karłowatych i małorolnych, z przewagą tych ostatnich.

Powiat mazowiecki wyróżniał się spośród innych powiatów największą liczbą gospodarstw drobnoszlacheckich⁵².

Tabela 38. Liczba i powierzchnia gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie mazowieckim w 1891 r.

Gmina	Do 2 ha		Do 4,5 ha		Do 7 ha		Do 11 ha		Do 22 ha		Do 27 ha		Pow. 27 ha	
	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.
Klukowo	18	95	39	152	136	800	179	1468	92	1217	-	-	-	-
Kowalewsczyzna	-	-	5	120	220	1232	71	576	24	328	-	-	19	707
Mazowieck	3	4	99	418	423	2314	179	1645	10	138	17	4050	-	-
Piekuty	-	-	39	151	442	2481	163	1351	27	346	12	268	9	318
Piszczaty	-	-	85	33	167	919	332	2815	157	2152	-	-	-	-
Poświętne	80	100	107	409	188	1075	252	2298	67	1105	-	-	1	44
Sokoły	-	-	276	1365	261	1503	119	962	8	178	2	53	-	-
Stelmachowo	-	-	-	-	28	227	20	250	68	1122	-	-	-	-
Szepietowo	-	-	61	243	295	1913	500	4319	10	1449	-	-	-	-

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 44-65. Opracowanie własne.

⁵² Pisałam na ten temat w: Własność drobnoszlachecka..., s. 36-37.

W badanym powiecie przeważały majątki średniorolne i małe. Każda gmina oprócz wymienionych kategorii posiadała również gospodarstwa duże. W czterech gminach: Klukowo, Piszczaty, Poświętne i Szepietowo największa liczba gospodarstw oscylowała w granicach 7 - 11 ha. W trzech innych: Kowalewyszczyna, Mazowieck i Piekuty dominowały części mniejsze, ok. 7 ha. W Sokolach, gminie jednej z najliczniejszych we wsie drobnoszlacheckie w powiecie mazowieckim⁵³ pierwsze miejsce zajmowały gospodarstwa drobne, dalej szły średnie i na końcu duże. Tylko w trzech gminach: Klukowo, Mazowieck i Poświętne zanotowano części karłowate. Na szczególną uwagę zasługuje Stelmachowo. W gminie tej przeważały gospodarstwa duże, do 22 ha, nie było karłowatych, drobnych oraz bardzo dużych majątków. Włości pow. 22 ha w powiecie mazowieckim zanotowano bardzo mało. W świetle przedstawionych danych widzimy, że największą liczbę gospodarstw pow. 22 ha zanotowano w gminie Piekuty, najmniej w gminach Sokoly (2 gospodarstwa) i Poświętne (1 gospodarstwo). Posiadłości ponad 27 ha widzimy tylko w trzech gminach: Kowalewyszczyna, Piekuty i Poświętne. Największe obszary należały do części małych i średnich, najmniejsze do karłowatych.

Analizując poszczególne gminy stwierdzić możemy, że pod koniec XIX w. w powiecie mazowieckim dominowały gospodarstwa drobne i średniorolne, skupiające najwięcej ziemi. Cechą charakterystyczną mazowieckiego było to, że w powiecie tym we wszystkich gminach (wyjątek gmina Stelmachowo) występowały aż cztery kategorie gospodarstw, począwszy od drobnych, skończywszy na ponad 20 ha. Powiat mazowiecki charakteryzował się mniej korzystną strukturą, większym rozdrobnieniem w porównaniu do dwóch wcześniej analizowanych powiatów⁵⁴. Zestawienie procentowe (tabela nr 39) przybliży nam obraz struktury obszarowej powiatu.

Tabela 39. Struktura gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie mazowieckim pod koniec XIX w.

Wielkość gospodarstw	Liczba gospodarstw	Powierzchnia zajmowana przez gospodarstwa
Do 2 ha	1,9%	0,5%
Do 4,5 ha	13,4%	7,8%
Do 7 ha	40,7%	30,1%
Do 11 ha	34,2%	37%
Do 22 ha	8,7%	19,4%
Do 27 ha	0,6%	1,7%
Pow. 27 ha	0,5%	2,6%

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 44-65. Opracowanie własne.

⁵³ Informacje na temat liczby wsi zawierają aneksy.

⁵⁴ Zob. M. Dajnowicz, op. cit., s. 41, 49.

Tabela nr 39 jest potwierdzeniem wcześniejszych wniosków. Największy procent stanowiły gospodarstwa nie większe niż 7 ha. Następne miejsce zajmowały gospodarstwa średnie, w większości samodzielne, zajmujące największą powierzchnię gruntów w powiecie. Na trzeciej pozycji ulokowały się posiadłości duże. Można przypuszczać, że już w gospodarstwach 22 ha do pracy najmowano 1-2 bezrolnych, znajdujących się prawie w każdej wsi⁵⁵. Na końcu widzimy majątki duże, z którymi bardzo często sąsiadowały gospodarstwa drobne i karłowate.

Przedmiotem dalszej analizy będzie osiem gmin powiatu ostrowskiego.

Tabela 40. Liczba i powierzchnia gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie ostrowskim w 1891 r.

Gmina	Do 2 ha		Do 4,5 ha		Do 7 ha		Do 11 ha		Do 22 ha		Do 27 ha		Pow. 27 ha	
	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.
Dmochy - Glinki ^{a/}	-	-	16	50	53	287	70	647	150	2538	37	856	5	213
Jasienica	-	-	-	-	-	-	97	807	-	-	-	-	-	-
Kamieńczyk Wielki	-	-	4	18	42	316	150	1478	209	3308	20	472	20	867
Komorowo	-	-	50	115	-	-	55	509	47	620	-	-	-	-
Nur	-	-	9	39	25	142	12	109	87	1174	-	-	2	130
Szulborze - Koty	-	-	81	322	54	305	86	801	102	1690	-	-	2	55
Warchoły	-	-	-	-	24	152	105	969	154	2161	10	241	11	473
Zaręby Kościelne ^{b/}	28	15	32	128	105	687	118	1018	88	1300	8	195	4	114

^{a/}wie wsi Stokowo-Szerszenie 3 właścicieli drobnej szlachty bez ziemi.

^{b/}Kosuty - gospodarze drobnoszlacheccy (2) bez ziemi.

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 90-111. Opracowanie własne.

W przedstawionych gminach (tabela nr 40) najwięcej gospodarstw zajmowało powierzchnię wahającą się w granicach 11 - 22 ha. Oprócz gospodarstw dużych spory odsetek zajmowały posiadłości mniejsze, średniorolne. Kategoria karłowatych i małorolnych, z przewagą tych ostatnich zajmowała pozycję trzecią. Majątki przekraczające 27 ha zajmowały znacznie lepszą pozycję w powiecie ostrowskim w porównaniu z powiatami opisanymi wcześniej. W gminie Warchoły najmniejsze gospodarstwa przekraczały 4,5 ha. Przodem szły włości duże, później średnie. Liczba drobnych była prawie równa liczbie majątków, których powierzchnia przekraczała 22 ha. Struktura gospodarstw gmin Dmochy-Glinki i Szulborze-Koty była zbliżona. Dominowały w nich gospodarstwa duże. Na uwagę zasłużyły dwie gminy, Zaręby Kościelne oraz Jasienica. W gminie Zaręby widzimy całą gamę w zakresie powierzchni gospodarstw, począwszy od części karłowatych, nie

⁵⁵ Badania ankietowe...

przekraczających 2 ha, skończywszy na majątkach dużych, powyżej 27 ha. Zupełnie odmienną była gmina Jasienica, w której tylko trzy wsie zamieszkałe były przez drobną szlachtę. Gospodarstwa drobnoszlacheckie miały w tej gminie powierzchnię bardzo zbliżoną, ok. 11 ha. Gmina Komorowo cieszyła się posiadłościami drobnymi, do 7 ha, średnimi i dużymi. W pozostałych dwóch gminach, większej Kamieńczyk Wielki (55 wsi drobnoszlacheckich) i mniejszej gminie Nur (tylko 10 wsi) przodowały włości duże, nie było karłowatych, najmniejsza zaś liczba przypisana została gospodarstwom drobnym. Kamieńczyk był gminą o korzystniejszej strukturze. Drugie miejsce (po gospodarstwach dużych) zajmowały w niej posiadłości średnie. Gmina ta należała również do przodujących w powiecie pod względem majątków bardzo dużych ok. 27 ha. W gminie Nur po częściach dużych były drobne. Nie zanotowano gospodarstw 22 - 27 ha, były tam natomiast dwa majątki bardzo duże, ok. 65 ha.

Traktując łącznie wszystkie gminy drobnoszlacheckie powiatu ostrowskiego, możemy wyciągnąć następujące wnioski: po pierwsze - dominowały w nim gospodarstwa duże; po drugie - spory odsetek (w porównaniu do poprzednich powiatów) zajmowała własność średnia; po trzecie - prawie w ogóle nie było włości karłowatych⁵⁶.

Tabela 41. Struktura gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie ostrowskim pod koniec XIX w.

Wielkość gospodarstw	Liczba gospodarstw	Powierzchnia zajmowana przez gospodarstwa
Do 2 ha	1,4%	0,06%
Do 4,5 ha	9,3%	2,6%
Do 7 ha	13,8%	7,5%
Do 11 ha	33,8%	25,0%
Do 22 ha	36,0%	50,5%
Do 27 ha	3,6%	7%
Pow. 27 ha	2,1%	7,3%

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 90-111. Opracowanie własne.

Połowa ziemi uprawianej przez drobną szlachtę należała do gospodarstw dużych, które łącznie ze średnimi zajmowały aż 70 % ogólnej liczby gospodarstw. Zbliżone powierzchnie widzimy dla majątków bardzo dużych i drobnych ze zdecydowaną przewagą posiadłości tych ostatnich. Ostatnią pozycję w klasyfikacji gospodarstw powiatu ostrowskiego (podobnie jak w kolneńskim) zajmowały części karłowate.

Wyjątkowość powiatu ostrołęckiego pośród pozostałych powiatów polegała m.in. na tym, że grupy społeczne: chłopów i drobnej szlachty dysponowały gospodarstwami o przeciętnej takiej samej powierzchni⁵⁷.

⁵⁶ Por. z 1877 r. - J. Kowejsza, J. Łukasiewicz, op. cit., s. 172; porównanie z 1904 r. w dalszej części pracy.

⁵⁷ A. Dobroński, Drobna szlachta..., s. 111.

Tabela 42. Liczba i powierzchnia gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie ostrołęckim w 1891 r.

Gmina	Do 2 ha		Do 4,5 ha		Do 7 ha		Do 11 ha		Do 22 ha		Do 27 ha		Pow. 27 ha	
	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. Pow.
Czerwin	-	-	83	322	160	968	83	815	77	1342	-	-	2	129
Gaworowo	-	-	-	-	5	34	3	30	-	-	-	-	-	-
Nakły	-	-	-	-	54	596	192	1764	38	572	4	101	-	-
Piski	-	-	9	39	122	715	130	1136	70	1459	-	-	99	479
Rzekuń	4	8	-	-	-	-	34	329	70	1040	-	-	5	290
Szczawin	-	-	-	-	39	269	-	-	40	770	-	-	-	-
Troszyn	-	-	-	-	3	242	153	1483	166	2468	-	-	27	1208

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 118-123. Opracowanie własne.

W powiecie ostrołęckim pod koniec XIX w. przeważały gospodarstwa średniorolne i drobne. W gminach Rzekuń i Troszyn większość stanowiły posiadłości duże. W pierwszej zanotowano też części karłowate. Włości nie przekraczających 4,5 ha w powiecie było bardzo niewiele, występowały tylko w 2 gminach. Gminy Troszyn i Czerwin cieszyły się podobną strukturą gospodarstw. Nie było w nich gospodarstw karłowatych oraz posiadłości 22 - 27 ha. Na szczególną uwagę zasługują obszary gmin Szczawin i Gaworowo, w których tylko w 4 wsiach mieszkała drobna szlachta. Dominowały tam gospodarstwa drobne.

Analizując tabelę nr 42 możemy stwierdzić, że w 7 gminach uprawiano gospodarstwa drobne, średnie i duże, w większości tych gmin występowały też posiadłości bardzo duże.

Tabela 43. Struktura gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie ostrołęckim pod koniec XIX w.

Wielkość gospodarstw	Liczba gospodarstw	Powierzchnia zajmowana przez gospodarstwa
Do 2 ha	0,2%	0,04%
Do 4,5 ha	5,8%	1,9%
Do 7 ha	26,3%	15,2%
Do 11 ha	35,5%	29,9%
Do 22 ha	29,2%	41,1%
Do 27 ha	0,2%	0,5%
Pow. 27 ha	2,7%	11,3%

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 118-127. Opracowanie własne.

Pod względem zajmowanej powierzchni w powiecie ostrołęckim przodowały gospodarstwa duże, najmniejsza powierzchnia ziemi należała do karłowatych. Do gospodarstw średnich należało prawie 30 % obszaru ziemi drobnoszlacheckiej tego powiatu.

Zbliżony procent przypisuje się częściom drobnym i dużym. Wyróżnikiem powiatu ostrołęckiego była spora powierzchnia zajmowana przez majątki przekraczające 27 ha⁵⁸.

Ostatnim powiatem poddawanym przeze mnie analizie był powiat szczuczyński. Podobnie jak i inne powiaty, szczuczyński miał też cechy wyjątkowe, wynikające głównie z nadgranicznego położenia. Wyjątkowość powiatu polegała też i na tym, że drobna szlachta posiadała gospodarstwa o bardzo dużej średniej powierzchni, ok. 40 morgów, zaś gospodarstwa chłopów były znacznie mniejsze, ok. 15 morgów⁵⁹. Większość wsi gmin drobnoszlacheckich powiatu szczuczyńskiego zamieszkiwana była również przez chłopów. Dlatego poniższe wyliczenia statystyczne odnośnie ilości ziemi przypadającej na jedno gospodarstwo drobnoszlacheckie są bardzo niepewne. Dane WKS z 1891 r. posłużyły mi do obliczeń średniej powierzchni zajmowanej przez przeciętne gospodarstwo. Posiadłości szlacheckie i chłopskie brałam pod uwagę jednakowo, nie bacząc na niewątpliwe różnice w powierzchniach tych gospodarstw.

Tabela 44. Liczba i powierzchnia gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie szczuczyńskim w 1891 r.

Gmina	Do 2 ha		Do 4,5 ha		Do 7 ha		Do 11 ha		Do 22 ha		Do 27 ha		Pow. 27 ha	
	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.	licz. gosp.	zaj. pow.
Białaszewo	15	26	35	114	47	269	69	616	7	125	60	1458	-	-
Bielda	1	0,25	-	-	17	117	42	412	95	1527	-	-	7	339
Bogusze	-	-	-	-	-	-	63	557	51	839	10	230	26	817
Grabowo	-	-	-	-	11	72	75	772	322	4882	50	1420	74	2740
Pruska	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	7	159	-	-
Radziłów	-	-	30	125	56	685	86	805	31	491	-	-	-	-
Ruda	-	-	-	-	-	-	-	-	22	277	-	-	-	-
Szczuczyn	-	-	-	-	-	-	-	-	77	1231	33	774	11	391
Wąsosz	-	-	-	-	-	-	7	59	52	683	-	-	4	147

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 160 - 175. Opracowanie własne.

Wielkich majątków drobnoszlacheckich o powierzchni ok. 27 ha w powiecie szczuczyńskim było stosunkowo dużo, najwięcej spośród sześciu powiatów. Analizując szczuczyńskie gminy widzimy wyraźną przewagę gospodarstw dużych. Pierwszą lokatę w tej kategorii zajmowały następujące gminy: Bielda, Wąsosz, Grabowo, Ruda i Szczuczyn. Szczególne wyróżnienie należy się gminie Grabowo. Prawie połowę gospodarstw 11 - 22 ha tego powiatu mieściło się w tej gminie. W trzech innych: Bogusze, Białaszewo, Radziłów dominowały włości średniorolne. Cząstek karłowatych i drobnych w powiecie szczuczyńskim było stosunkowo niewiele. Widzimy je m.in. w Białaszewie, gminie, w której występowały wszystkie grupy obszarowe własności drobnoszlacheckiej. Uwagę przyciągają ubogie we wsie drobnoszlacheckie Pruska (1 wieś) i Ruda (wieś i osada). Podobnie jak w gminie Szczuczyn dominowały w nich duże posiadłości drobnoszlacheckie. Zestawienie procentowe (tabela nr 45) przybliży strukturę gospodarstw drobnych braci omawianego powiatu.

⁵⁸ Z pięciu analizowanych powiatów, powiat ostrołęcki był drugi po tomżyńskim pod względem powierzchni gospodarstw przekraczających 27 ha.

⁵⁹ A. Dobroński, Drobna szlachta ..., s. 113.

Tabela 45. Struktura gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie szczuczyńskim pod koniec XIX w.

Wielkość gospodarstw	Liczba gospodarstw	Powierzchnia zajmowana przez gospodarstwa
Do 2 ha	1,1%	0,1%
Do 4,5 ha	4,3%	1,0%
Do 7 ha	8,8%	4,9%
Do 11 ha	22,9%	13,9%
Do 22 ha	44%	43,4%
Do 27 ha	10,7%	17,4%
Pow. 27 ha	8,2%	19,1%

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 160 - 175. Opracowanie własne.

Należy przyjąć, że zaścianki powiatu szczuczyńskiego były najzamożniejsze w klasyfikacji analizowanych powiatów. Aż 63 % gospodarstw, to majątki duże i bardzo duże, zajmujące 80 % powierzchni obszarowej. Spory odsetek gospodarstw należał do kategorii średniorolnych. Ostatnią pozycję przypisano karłowatym.

W powiatach charakterystycznych dla własności drobnoszlacheckiej, gdzie osady drobnej szlachty tworzyły zwarte kompleksy, mazowieckim i łomżyńskim, pierwszą pozycję zajmowały gospodarstwa drobne i średniorolne, ostatnią zaś karłowate i majątki ok. 27 ha. W powiecie ostrowskim, w którym żadna kategoria własności nie miała zdecydowanej przewagi, kolneńskim i ostrołęckim, gdzie dominowali chłopi oraz w szczuczyńskim, czołową pozycję zajmowały gospodarstwa duże. Do tej kategorii własności (oprócz powiatu mazowieckiego) należały też największe obszary ziemi uprawianej przez drobną szlachtę. W ogólnej klasyfikacji powiatów drugie i trzecie miejsce przypadło częściom średnim i drobnym. Posiadłości bardzo duże, z wyjątkiem powiatu mazowieckiego ulokowały się przed częstkami karłowatymi.

Według danych WKS nie było różnic w liczbie gospodarstw drobnoszlacheckich dla lat 1891 i 1892. Opracowane wyżej zestawienia różnice jednak wykazują. Spowodowane są przede wszystkim znaczącą liczbą wsi mieszanych w każdym powiecie⁶⁰ oraz rozbieżnościami w powierzchniach gospodarstw drobnoszlacheckich i chłopskich.⁶¹ Zauważono następującą zależność: im większa liczba wsi mieszanych oraz różnica w powierzchni gospodarstw włościań i drobnych braci, tym większa różnica we włościach drobnoszlacheckich 1891 i 1892 r. W powiecie ostrołęckim części szlacheckie i chłopskie pod względem powierzchni były prawie takie same, dlatego ilość ziemi z 1891 r. była prawie równa ilości podanej przez źródło dla 1892 r. Zupełnie odmienną sytuację widzimy w powiatach mazowieckim i szczuczyńskim. Szczuczyński wyróżniał się spośród innych powiatów aż 13,5 ha wahaniami w powierzchniach gospodarstw drobnej szlachty i wło-

⁶⁰ Liczba wsi mieszanych w powiatach: kolneńskim - 36, łomżyńskim - 15, mazowieckim - 64, ostrowskim - 35, ostrołęckim - 34, szczuczyńskim - 87.

⁶¹ Zob. A. Dobroński, *Drobna szlachta...*, s. 107-113.

ścian. Wynikiem tego był dużo mniejszy obszar wykazany przez zestawienia 1891 r., w porównaniu z 1892 r. Biorąc pod uwagę powyższe wnioski, a także prawdopodobną niedokładność pomiarową statystyki rosyjskiej, możemy stwierdzić, że opracowana struktura obszarowa, zwłaszcza dla powiatów szczuczyńskiego i mazowieckiego, może budzić wątpliwości. Dlatego należy je traktować jedynie orientacyjnie.

Wraz z rozwojem stosunków kapitalistycznych następowała zmiana struktury wewnętrznej gospodarstw różnych kategorii. W wyniku uwłaszczenia powstały gospodarstwa chłopskie i drobna szlachta w walce o ziemię napotykała chłopą, który często był poważnym konkurentem.

Tabela 46. Struktura gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w wybranych powiatach na początku XX w.

Wielkość gospodarstw ^{a/}	Powiat łomżyński		Powiat mazowiecki	
	liczba gospodarstw	zajmowana powierzchnia	liczba gospodarstw	zajmowana powierzchnia
Do 2 ha	11,2%	1,2%	15,6%	1,9%
Do 4,5 ha	17,5%	4,9%	13,8%	4,9%
Do 7 ha	22,0%	10,2%	21,7%	7,3%
Do 11 ha	17,4%	12,7%	18,6%	17,4%
Do 22 ha	17,4%	24,5%	20,6%	36%
Pow. 22 ha	14,4%	46,5%	9,6%	32,5%

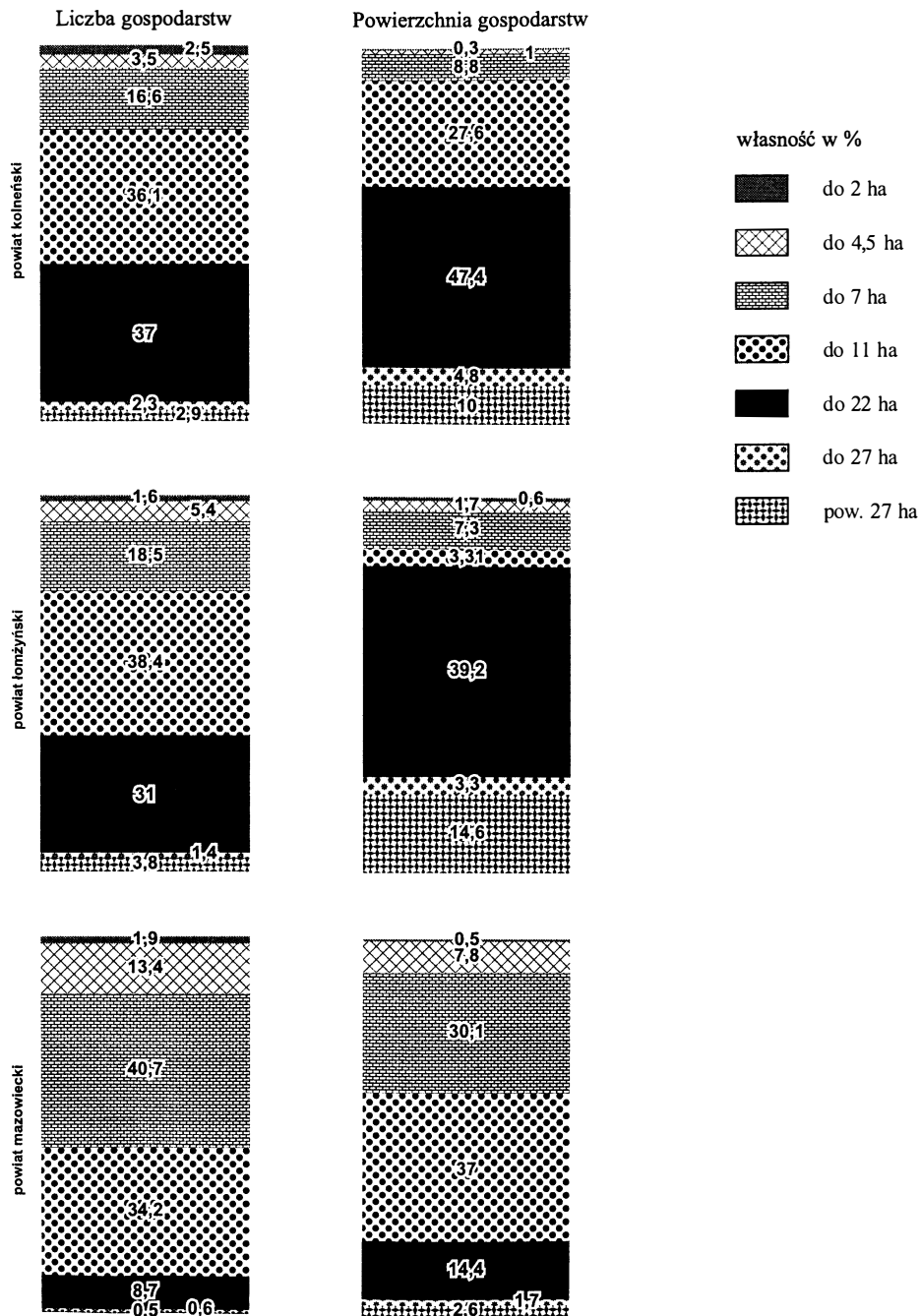
a/ w tabeli podano miary uproszczone. Winno być: do 2,2 ha; do 4,4 ha; do 6,6 ha; do 10,9 ha; do 21,9 ha; pow. 21,9 ha.

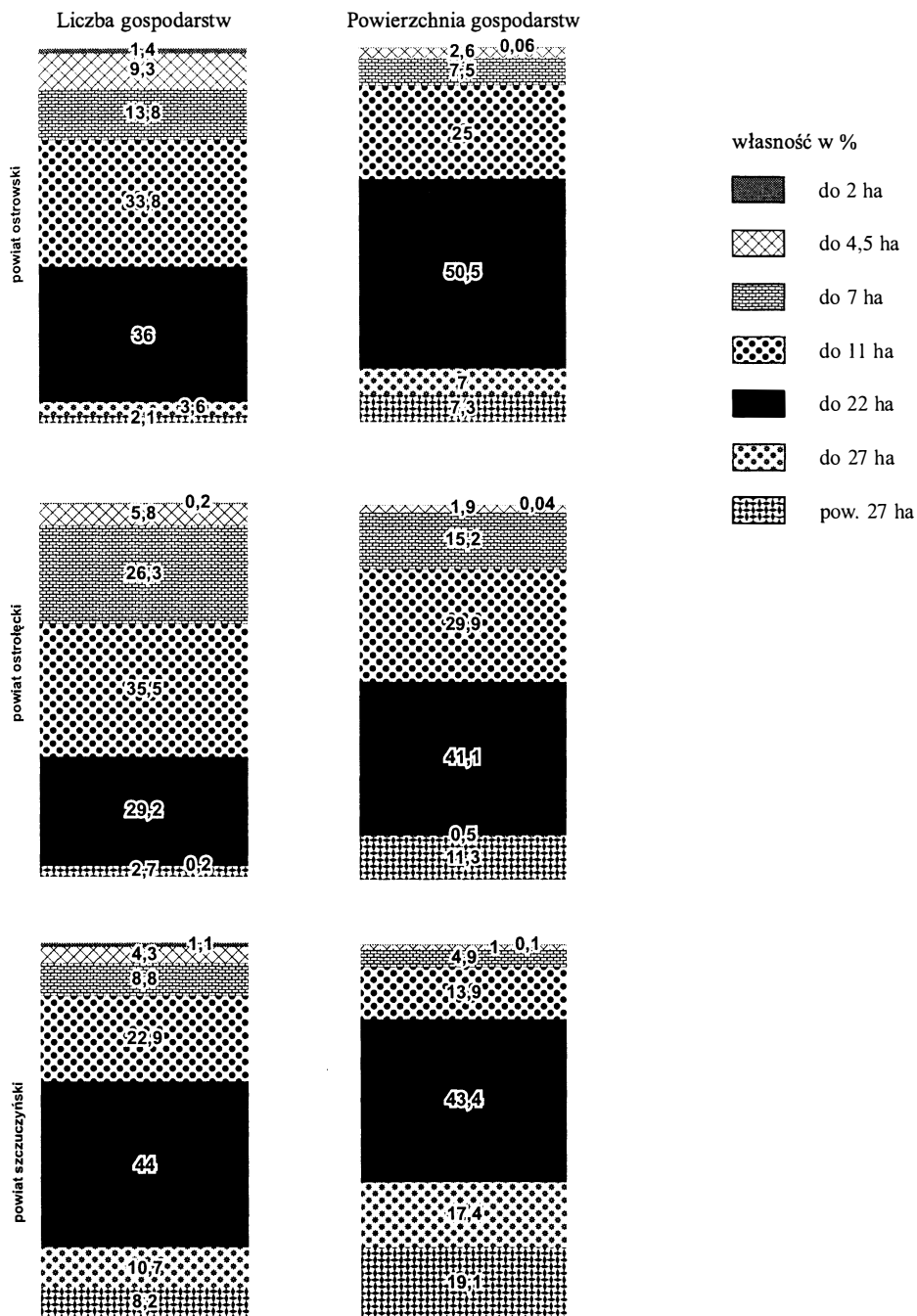
Źródło: TWSK 1904, t. III, s. 128-131. Opracowanie własne.

W 1904 r. w obu powiatach obserwowano zmniejszenie się liczby gospodarstw średnich i drobnych na rzecz małych, karłowatych oraz dużych majątków. W powiatach tych najliczniejsze były posiadłości drobne. W mazowieckim na uwagę zasługują gospodarstwa duże, które wraz z bardzo dużymi stanowiły ponad 30 % ogólnej liczby gospodarstw. W świetle przedstawionych danych możemy mówić o dominacji gospodarstw drobnych w powiatach łomżyńskim i mazowieckim. Wśród drobnej szlachty miał więc tu miejsce typowy proces rozwarstwiania, a głównie degradacja gospodarstw średniorolnych do szeregów małorolnych, a małorolnych do karłowatych. W latach 1891 - 1904 obszar części małorolnych i karłowatych zmniejszył się w powiecie mazowieckim i zwiększył w łomżyńskim. Równocześnie zwiększyła się powierzchnia gospodarstw najbogatszych. Podobną sytuację można było zaobserwować i w innych regionach drobnoszlacheckich. Przykładem był powiat ostrowski. W powiecie tym w 1904 r. nadal przeważał typ gospodarstwa średniorolnego. Takich gospodarstw było blisko 48 %, gdy karłowatych i małorolnych łącznie ponad 35 %, a bogatych prawie 17 %⁶².

⁶² J. Kowejsza, J. Łukasiewicz, op. cit.

Wykres 1
Struktura gospodarstw drobnoszlacheckich w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej pod koniec XIX wieku (w %).





3. Podział użytków gruntowych - sposób wykorzystania ziemi

Według danych WKS na początku lat dziewięćdziesiątych XIX w. w Królestwie Polskim użytki rolne, tj. ziemia orna, ogrody, łąki i pastwiska, stanowiły 74,5 % ogólnej powierzchni, lasy - 20,6 % i nieużytki - 4,9 %. Dla porównania użytki rolne w Galicji w 1902 r. obejmowały 70,5 % ogólnej powierzchni, lasy - 25,7 % i 3,8 % nieużytki. W zaborze pruskim w 1907 r. 74,5 % stanowiły użytki rolne, 15,8 % lasy oraz 9,7 % nieużytki. Bardziej prawidłową od Królestwa strukturę naturalnych użytków miała Galicja, gorszą natomiast ziemie polskie zaboru pruskiego⁶³. Szczegółową analizę struktury użytków gruntowych w Królestwie dla lat 1859 - 1909 opracował Stanisław Janicki⁶⁴.

Tabela 47. Powierzchnia poszczególnych kategorii użytków rolnych w Królestwie Polskim w latach 1859-1909 (w ha).

ROK	Powierzchnia ogólna	%	Ziemia orna	%	Łąki	%	Lasy	%	Ogrody i place	%	Pastwiska	%	Nieużytki	%	wyszczególnienie	Nie	%
1859	12733829	100	5897893	46,3	1029706	8,1	2562067	20,1	290170	2,3	626085	4,9	481034	3,8	1846874	14,5	
1894	12344829	100	6798145	55,1	1058653	8,6	2539363	20,6	411293	3,3	934747	7,6	602628	4,9	-	-	
1907	12311719	100	6896544	56,0	1001738	8,1	2349672	19,1	441918	3,6	808354	6,6	515748	4,2	297745	2,4	
1909	1269540	100	7038302	55,4	1015978	8,0	2306609	18,2	475774	3,7	863568	6,8	552094	4,3	32461 ^w	0,25	

^{a/} bez powierzchni wód.

Źródło: *Stosunki rolnicze Królestwa Kongresowego*, pod red. S. Janickiego, Warszawa 1918, s. 263; opracowanie na podst. W. Grabskiego, *Historia Towarzystwa Rolniczego*, t. 1, Warszawa 1904, s. 303-304, 307; *Rocznika Statystycznego Królestwa Polskiego*, 1915, s. 87; *TWSK 1894*, t. XV, s. 154; 1907, t. XXXIV, s. 118-119. Opracowanie własne.

W latach 1859 - 1909 najwyższy odsetek ziemi ornej zanotowano w 1907 r. (56,0 %), najniższy w 1859 r. (46,3 %) w ogólnej powierzchni użytków rolnych Królestwa. Łąki, pastwiska i lasy przodowały w 1894 r. W tym też roku, w porównaniu z pozostałymi latami, nieużytki osiągnęły najwyższy procent - 4,9. Biorąc pod uwagę poszczególne kategorie użytków, ziemia orna uległa zwiększeniu o 16,2 %, głównie na niekorzyść łąk (zmniejszyły się o 1,3 %), lasów (o 10 %) i nieużytków (obszar mniejszy o 8,4 % dla lat 1894-1909). Oprócz ziemi ornej w 1909 r., w porównaniu z 1859 r. wzrosła powierzchnia pastwisk o 27,5 %, ogrodów i placów o 39 %. Obszar nie wyszczególniony dla lat 1859 i 1907 podany był wraz z powierzchnią wód, co spowodowało duże różnice

⁶³ R. Chomać, op. cit., s. 108; zob. i por. *Stosunki...*, s. 262.

⁶⁴ Tamże, s. 263.

w porównaniu z 1909 r. W jego skład wchodziły ziemie należące do gmin, szkół, kościołów, koleje, drogi publiczne i inne.

Wysokim odsetkiem użytków rolnych (patrz tabela nr 48) odznaczały się następujące gubernie, tj. płocka, warszawska, kaliska, piotrkowska i siedlecka. Do guberni najbardziej zalesionych należały: radomska, lubelska, kielecka, a także suwalska i łomżyńska. Najwięcej nieużytków było w następujących guberniach: suwalskiej, płockiej, kaliskiej i łomżyńskiej.

Tabela 48. Struktura użytków gruntowych w Królestwie Polskim w 1894 r.

Gubernie	Użytki rolne w %				Lasy w %	Nieużytki w %
	Ogółem	Ziemia orna	Ogrody i place	Łąki i pastwiska		
Kaliska	79,4	62,2	3,6	13,6	15,3	5,3
Kielecka	71,4	53,9	3,3	14,2	24,2	4,4
Lubelska	70,4	52,4	3,5	14,5	25,1	4,5
Łomżyńska	72,6	45,9	3,3	23,4	22,4	5,0
Piotrkowska	75,1	59,0	3,3	12,8	20,7	4,2
Płocka	81,2	60,5	3,1	17,6	13,5	5,3
Radomska	69,5	53,1	3,6	12,8	26,0	4,5
Siedlecka	74,5	50,4	3,0	21,1	20,7	4,8
Suwalska	70,8	47,1	2,9	20,4	22,8	6,8
Warszawska	80,8	64,2	3,7	12,9	14,8	4,4

Źródło: TWSK, t. XV, s. 156-161, oprac. R. Chomać, *Struktura agrarna Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1970, s. 109.

Biorąc pod uwagę łąki i pastwiska najczęściej tych użytków zanotowano w guberni łomżyńskiej, później siedleckiej, suwalskiej i płockiej. Ogrody i place w żadnej z guberni nie przekraczały 4 %. Najwięcej zanotowano ich w guberni warszawskiej, radomskiej i kaliskiej oraz lubelskiej.

W guberni łomżyńskiej prawie połowę użytków rolnych zajmowała ziemia orna. Na drugim miejscu znalazły się łąki i pastwiska (23,4 %), niewiele mniejsza była też powierzchnia lasów (22,4 %). Na nieużytki przeznaczono 5% ogólnej powierzchni. Na ogrody i place przypadało tylko 3,3 % ogółu użytków rolnych⁶⁵.

Rejonizacja Królestwa Polskiego z punktu przewagi trzech podstawowych użytków rolnych, tj. ziemi ornej, łąk i pastwisk oraz lasów może być równocześnie wyznacznikiem wskazania typów gospodarki rolnej. Dla ziemi ornej będzie to roślinna, łąk i pastwisk - hodowlana, lasów - gospodarka leśna.

⁶⁵ Por. dane opracowane przez T. Krawczaka, op. cit., s. 61; Statystyka porównawcza Królestwa Polskiego, opr. W. Załęski, Warszawa 1876, s. 103 podaje, że w guberni łomżyńskiej w 1870 r. w stosunku do Królestwa Polskiego 9,5% zajmowały grunty orne, 10,3% place i ogrody i 12,7% łąki.

Poniższa analiza statystyczna guberni łomżyńskiej przybliży różnice ekonomiczne między poszczególnymi kategoriami własności. Gubernia łomżyńska zajmowała dosyć wysokie miejsce pod względem użytków rolnych.

Tabela 49. Stan posiadania ziemi a podział użytków gruntowych w guberni łomżyńskiej 1892 r.

Własność	Ziemia orna		Łąki		Lasy		Pastwiska	
	ha	%	ha	%	ha	%	ha	%
Skarbowa	3950	0,8	6935	6,4	115572	50,4	2303	2,1
Miast i osad	23920	4,9	2916	2,7	2850	1,2	4263	4,0
Folwarczna	124136	25,5	24933	23,2	74147	32,3	23976	22,3
Drobnoszlachecka	148929	30,6	22535	21,0	29564	12,9	34360	32,0
Chłopska	185777	38,2	50253	46,7	7253	3,2	42546	39,6
RAZEM	486712	100	107572	100	229387	100	107449	100

Źródło: Na podst. TWSK, t. X, tab. IX, s. 76-77, 86-87.

Najlepszym układem użytków gruntowych w 1892 r. odznaczała się własność chłopska i folwarczna. Następną pozycję zajmowała drobnoszlachecka. Na końcu, za skarbową, ulokowała się własność miast i osad. Własność skarbowa cechowała się bardzo dużym odsetkiem lasów i niewielką koncentracją łąk i pastwisk. Najmniejszy obszar zajmowały w niej ziemie orne. W posiadaniu chłopów znajdował się bardzo wysoki odsetek użytków rolnych, minimalny lasów. W świetle powyższych danych liczbowych zrozumiałe były długotrwałe, zacięte spory serwitutowe i graniczne, przeradzające się bardzo często w ostrą walkę o lasy dworskie⁶⁶. W guberni łomżyńskiej w 1892 r. najwięcej ziemi ornej należało do chłopów i drobnej szlachty. Spory odsetek tych użytków znajdował się też w posiadaniu dworów. Podział łąk i pastwisk najkorzystniejszy był dla chłopów. Drugie miejsce zajęła własność drobnoszlachecka, trzecie folwarczna. Jest to zgodne z twierdzeniem, że drobne gospodarstwa miały lepsze warunki do rozwijania hodowli niż duże majątki⁶⁷. Własność folwarczna i skarbowa skupiała w swoich rękach aż 82,7 % ogólnej powierzchni lasów guberni łomżyńskiej. Spory odsetek lasów (w porównaniu do włościan i własności miast i osad) należał do drobnej szlachty. Lasy o dobrym drzewostanie i często zaprowadzoną prawidłową gospodarką były wyłączną własnością ziemiaństwa i skarbu⁶⁸. Obserwowane dysproporcje w podziale podstawowych własności: ziemi ornej, łąk i pastwisk oraz lasów wskazują, że w posiadaniu drobnej własności skupiały się przede wszystkim pola orne, w znacznie mniejszym stopniu łąki i pastwiska, w małym zaś użytki leśne.

Na przestrzeni lat 1892 - 1894 zaszły pewne zmiany. Ogólne tendencje wyrażały się spadkiem odsetka użytków gruntowych. Wzrost powierzchni zajmowanej przez łąki i pastwiska można tłumaczyć sytuacją po 1864 r., kiedy to obok małych postępów w ruchu komasacyjnym, tworzyła się nowa szachownica gruntów.

⁶⁶ Cyt. za R. Chomać, op. cit., s. 114.

⁶⁷ Tamże, s. 117.

⁶⁸ Tamże, s. 119.

Tabela 50. Stan posiadania ziemi a podział użytków gruntowych w guberni łomżyńskiej w 1894 r.

Własność	Ziemia orna		Łąki i pastwiska		Lasy	
	ha	%	ha	%	ha	%
Instytucjonalna ^{a/}	10155	2,2	12772	5,5	104836	47,6
Folwarczna	91623	20,3	43357	18,8	67528 ^{b/}	30,7
Drobnoszlachecka	180940	40,1	76343	33,1	40689	18,5
Chłopska	168967	37,4	98228	42,6	7138	3,2
RAZEM	451685	100	230700	100	220191	100

^{a/} w skład własności instytucjonalnej wchodziła własność skarbu państwa i prywatnych przedsiębiorstw.

^{b/} liczona razem z majoracką; rejony dużej koncentracji lasów w obrębie własności instytucjonalnej pokrywały się w większości z rozmieszczeniem lasów skarbowych.

Źródło: Na podst. R. Chomać, *Struktura agrarna Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1970, s. 115-116, 118 (tabele 38 - 40).

Tworzenie się nowej szachownicy spowodowane było przede wszystkim podziałami spadkowymi. Dzielono wszystkie parcele należące do jednego gospodarza w taki sposób, że z gospodarstwa składającego się z 5 parcel, przy dzieleniu na 3 części, tworzone 15 parcel⁶⁹. Dwory nie wykorzystywały też przepisów z 1875 r. dających możliwość kasowania szachownicy z wsiami. Szczególne znaczenie w tym miejscu miał brak inicjatywy w kwestii podziału wspólnych pastwisk, co było dowodem obopólnej niechęci w poruszaniu różnych spraw dotyczących wsi i dworu⁷⁰.

Do 1894 r., w porównaniu z 1892 r. nastąpił wyraźny wzrost w podziale użytków gruntowych warstwy drobnoszlacheckiej. W rękach drobnych braci skupiało się aż 40,1 % ziemi ornej guberni łomżyńskiej. Jeśli chodzi o podniesienie odsetka lasów, przede wszystkim należało to przypisać prowadzeniu przez drobną szlachtę racjonalnej gospodarki leśnej. W ręce szlachty uczestniczącej w parcelacji dostawały się liczne tereny leśne, które w strukturze wielkiej własności zajmowały bardzo znaczące miejsce.

W podziale użytków gruntowych drobnych braci w latach 1894 - 1907 zaszły dalsze zmiany. Przyrost ogrodów i placów oraz lasów można tłumaczyć także akcją parcelacyjną. Postępowała kolonizacja wewnętrzna, tworzyły się nowe wsie. Poprzez wzrost likwidacji wspólnot i komasacji gruntów, zmniejszył się obszar łąk i pastwisk. Wzrost powierzchni zajmowanej przez nieużytki należy wiązać przede wszystkim z procesem dekoncentracji gruntów.

⁶⁹ Z. Ludkiewicz, op. cit., s. 117; o szachownicy gruntów i ruchu komasacyjnym w następnym podrozdziale.

⁷⁰ Z. Ludkiewicz, op. cit., s. 116; szerzej o tych kwestiach w następnym podrozdziale.

Tabela 51. Struktura użytków gruntowych drobnej szlachty w guberni łomżyńskiej w latach 1894 i 1907 (w %).

Rok	Użytki rolne w %			Razem użytki rolne	Lasy w %	Nieużytki w %
	ziemia orna	ogrody i place	łąki i pastwiska			
1894	55,4	4,1	23,3	82,8	12,4	4,8
1907	51,0	5,9	20,0	76,9	15,3	7,8

Źródło: TWSK, t. XV, s. 167; t. 34, s. 61, 91, 119; OSG za 1907r., s. 7 - oprac. T. Krawczak, *W szlacheckim zaścianku*, Warszawa 1993, s. 61.

Produkcja w guberni łomżyńskiej miała charakter wybitnie rolniczy. Prócz zbóż mieszkańcy uprawiali tam len, konopie oraz buraki cukrowe. Len i konopie szły wyłącznie na potrzeby miejscowe, m.in. na wyrób płótna. Ulepszenia i zastosowania maszyn miały miejsce jedynie w większych majątkach. Jednak według miejscowego czasopisma w gospodarstwach drobnoszlacheckich postępu nie było, a działo się to głównie z winy zbytniego rozdrobnienia oraz szachownicy gruntowej⁷¹.

Poniższe zestawienia będą dotyczyć podziału czterech podstawowych użytków gruntowych według kategorii własności w sześciu powiatach guberni łomżyńskiej.

Tabela 52. Podział ziemi ornej w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej w 1892 r. według kategorii własności (w %).

Powiat	Skarbowa	Miast i osad	Folwarczna	Drobnoszlachecka	Chłopska
Kolneński	0,9	3,1	16,4	29,4	50,2
Łomżyński	0,3	4,9	22,7	42,5	29,6
Mazowiecki	0,1	3,6	21,3	55,0	20,0
Ostrołęcki	0,8	5,9	12,8	19,2	61,3
Ostrowski	1,7	6,6	26,8	23,2	41,7
Szczuczynski	1,5	8,9	24,7	35,4	29,5
W powiatach	0,9	5,5	21,3	33,9	38,4

Źródło: Na podst. TWSK, t. X, tab. IX, s. 68-77.

Bardzo mały obszar ziemi ornej w wybranych powiatach skupiała własność skarbowa oraz miast i osad. Najwięcej ornej było w rękach włościan, później drobnej szlachty. Środkową pozycję zajmowały folwarki. Istniała ścisła zależność między obszarem ziemi ornej, a własnością w powiatach. Największa ilość tych użytków należała do własności, która w danym powiecie miała przewagę nad pozostałymi (por. tabele nr 22 - 27 z nr 53). W kolneńskim, ostrołęckim i ostrowskim do chłopów należało od 42 % do 61 % gruntów ornych. Podobne zależności zauważono również analizując własność folwarczną.

⁷¹ Echa Płockie i Łomżyńskie, 1900, nr 49 z 20VI, s. 2.

Tabela 53. Podział łąk w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej w 1892 r. według kategorii własności (w %).

Powiat	Skarbowa	Miast i osad	Folwarczna	Drobno-szlachecka	Chłopska
Kolneński	4,7	0,2	12,0	11,9	71,2
Łomżyński	–	5,7	34,1	39,3	20,9
Mazowiecki	0,1	4,2	29,5	49,5	16,7
Ostrołęcki	0,5	3,4	10,5	8,7	76,9
Ostrowski	1,3	3,1	30,0	15,3	50,3
Szczuczynski	30,9	2,7	24,8	23,2	18,4
W powiatach	7,5	2,4	21,2	21,6	46,8

Źródło: Na podst. TWSK, t. X, tab. IX, s. 68-77.

Koncentracja łąk i pastwisk na danym obszarze wskazuje na realne możliwości rozwijania tam intensywnej produkcji hodowlanej, często jako bardziej opłacalnej od zbożowej. Hodowla bydła rozwijała się lepiej w gospodarstwach chłopskich, natomiast owiec hodowano więcej w gospodarstwach drobnoszlacheckich i dworskich⁷².

Największy obszar łąk w przedstawionych powiatach należał do chłopów. Drugie miejsce zajmowała drobna szlachta, przewyższając właścicieli dworów tylko o niecały 1 %. Najmniej użytków łąkowych należało do miast i osad. Drobni bracia pod względem tych użytków przeważali w powiatach mazowieckim i łomżyńskim. W kolneńskim i ostrołęckim ponad 70 % łąk należało do chłopów, natomiast w rękach drobnej szlachty pozostawało tylko 11,9 % w pierwszym i 8,7 % w drugim powiecie. Na szczególną uwagę zasługiwał powiat szczuczynski, w którym największa powierzchnia łąk zajmowana była przez własność skarbową. Właściciele folwarków nie mając przewagi w użytkach łąkowych w żadnym z opisywanych powiatów, w szczuczynskim zajęli drugie miejsce (25% ogółu). Drobna szlachta znajdowała się na czołowym miejscu w powiecie szczuczynskim pod względem ziemi ornej, natomiast w podziale łąk znalazła się po środku.

Pod koniec XIX w. zanotowano bardzo dużą ilość koni w powiecie szczuczynskim i kolneńskim (od 20 do 22 koni na 100 mieszkańców). W bydło rogowate przodował powiat szczuczynski i ostrowski (od 30 do 38 sztuk na 100 mieszkańców), za nimi zaś ulokował się łomżyński (tylko 18-20 sztuk na 100 mieszkańców)⁷³.

⁷² J. Kowesza, J. Łukasiewicz, op. cit., s. 179, 144

⁷³ Cztery wieki Mazowsza. Szkice z dziejów 1526 - 1914, Warszawa 1968, s. 272.

Tabela 54. Podział lasów w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej w 1892 r. według kategorii własności (w %).

Powiat	Skarbowa	Miast i osad	Folwarczna	Drobnoszlachecka	Chłopska
Kolneński	76,2	1,3	16,2	4,4	1,9
Łomżyński	31,5	2,7	43,1	20,6	2,1
Mazowiecki	–	2,9	49,1	38,6	9,4
Ostrołęcki	69,6	0,2	16,7	9,0	4,5
Ostrowski	61,6	2,1	28,9	5,6	1,8
Szczuczynski	67,3	1,2	16,0	14,2	1,3
W powiatach	57,0	1,6	26,2	12,3	3,0

Źródło: Na podst. TWSK, t. X, tab. IX, s. 78-87.

Największe obszary lasów należały do skarbu państwa i własności folwarcznej, najmniejsze przyporządkowane zostały miastom i osadom, a także chłopom. Najwięcej użytków leśnych należących do skarbu państwa widzimy w powiatach: kolneńskim, ostrołęckim i szczuczynskim. Własność folwarczna pod względem tych użytków przodowała w mazowieckim i łomżyńskim. Zróżnicowanie terytorialne stopnia koncentracji użytków leśnych według kategorii własności było bardzo wyraźne. Analizując własność chłopską, największy odsetek lasów widzimy w powiecie mazowieckim, w którym nie było lasów skarbowych. Powiaty o bardzo silnej własności chłopskiej: kolneński i ostrowski, odznaczały się również bardzo niskim wskaźnikiem lasów. Posiadanie obszarów leśnych świadczyło o możliwości. Wiązało się to również z wielkością gospodarstwa. W czasach obecnych gospodarze drobnoszlacheccy wspominają, że *las się liczył dużo. I na budowę, i na opał. A kupić to bardzo dużo kosztowało*⁷⁴. Ludwik Czarkowski pisał, że *jeszcze wcale niedawno każda wieś podlaska [zapewne i mazowiecka] ze swoim polem ornym dookoła była otoczona lasem, niby wieńcem; teraz w wielu miejscach można przejechać dwie i trzy mile, nie napotkawszy większego lasu; w ten sposób przysłowie dawniejsze, że szlachcic podlaski ma lasek, piasek i karaski wkrótce zachowa swoje znaczenie tylko co do piasku*⁷⁵. To właśnie w celu ochrony lasów przed nadmiernym wyrębem wprowadzano surowe kary dla łamiących przepisy, różnego rodzaju uchwały i zarządzenia⁷⁶.

⁷⁴ Rel. A. Kurpiewskiej, ur. 1915 r., potw. E. Mozolewski, ur. 1924 r., Łuby-Kiertany, gm. Miastkowo.

⁷⁵ Powiat bielski w guberni grodzieńskiej. Zarys ludoznawczy, napisał Ludwik Czarkowski „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół i Nauk w Wilnie, 1907”, Bielsk Podlaski. Studia i materiały do dziejów miasta pod red. Z. Romaniuka, Bielsk Podlaski 1999, s. 126-127.

⁷⁶ EPŁ, 1898, nr 39 z 13.VIII., s. 8, 1903, nr 16 z 28.II., s. 2; zmiany w przepisach leśnych przedstawia „Gospodarz”, R. VI, nr 11, 1907, s. 177-180.

Tabela 55. Podział pastwisk w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej w 1892 r. według kategorii własności (w %).

Powiat	Skarbowa	Miast i osad	Folwarczna	Drobno-szlachecka	Chłopska
Kolneński	0,3	2,2	21,5	25,2	50,8
Łomżyński	–	8,0	32,9	40,1	19,0
Mazowiecki	–	2,6	15,4	69,4	12,6
Ostrołęcki	–	3,7	8,3	10,2	77,8
Ostrowski	0,9	8,7	16,7	33,0	40,7
Szczuczynski	11,0	2,5	23,6	32,1	30,8
W powiatach	2,7	4,3	19,6	31,7	41,6

Źródło: Na podst. TWSK, t. X, tab. IX, s. 78-87.

Z tabeli nr 55 wynika, że gospodarstwa drobne miały lepsze warunki do rozwoju hodowli niż wielkie majątki. Największy odsetek pastwisk skupiali włościanie. W powiatach, w których przeważała własność chłopska należało do nich od 50 % do 80 % pastwisk. Pastwiska drobnoszlacheckie przeważały w mazowieckim, łomżyńskim i szczuczynskim. Na szczególną uwagę w ostatnim powiecie zasługiwał duży odsetek pastwisk skarbowych. Powiat ten pod tym względem był wyjątkiem, ponieważ pastwiska w posiadaniu skarbu państwa poza szczuczynskim były jedynie w kolneńskim i ostrowskim, nie przekraczając w każdym 1 % ogólnej powierzchni tych użytków. Właściciele folwarków, zajmując środkową pozycję, największy odsetek pastwisk zajmowali w łomżyńskim i szczuczynskim, najmniejszy zaś w ostrołęckim.

Podsumowując analizę użytków gruntowych poszczególnych kategorii własności nasuwa się szereg wniosków. Bardzo mały odsetek użytków rolnych był we władaniu skarbu państwa, później miast i osad. Trzecią pozycję zajmowali właściciele dworów, nie mając przewagi w żadnej kategorii użytków rolnych. Największy odsetek własności folwarcznej widzimy w powiatach, w których dominowały użytki rolne drobnoszlacheckie (wyjątek stanowiło 26,8 % ziemi ornej w rękach dworskich w powiecie ostrowskim, w którym dominującą własnością była chłopska). Największe skupiska ziemi ornej, łąk i pastwisk pokrywały się w większości z przeważającą w danych powiatach własnością.

W typologii i sprofilowaniu gospodarki rolnej drobnej szlachty pomoże wgląd w strukturę użytków gruntowych w poszczególnych powiatach guberni łomżyńskiej na początku lat dziewięćdziesiątych XIX stulecia⁷⁷. Przedmiotem analizy będą gminy wybranych powiatów, co pozwoli na wyszczególnienie rejonów charakterystycznych dla danych użytków.

⁷⁷ Zob. M. Dajnowicz, op. cit., s. 37-41.

Tabela 56. Struktura użytków gruntowych drobnej szlachty w powiecie kolneńskim w 1892 r.

Gmina	Użytki rolne (w ha)			Lasy (w ha)	Nie użytki (w ha)	Użytki rolne (w %)			Lasy (w %)	Nie użytki (w %)
	Ziemia orna	Łąki i pastwiska	Ziemia wykorzystana			Ziemia orna	Łąki i pastwiska	Ziemia wykorzystana		
Czerwone	624	364	995	7	189	52,7	30,8	84,1	0,6	15,9
Jedwabne	4543	1470	6377	364	1093	60,8	19,7	85,4	4,9	14,6
Kubra	4240	1484	6192	468	526	63,1	22,1	92,2	7,0	7,8
Mały Płock	512	299	923	112	26	54,0	31,5	97,3	11,8	2,7
Rogienice	2598	1225	3914	90	155	63,8	30,2	96,2	2,2	3,8
Stawiski	2794	1156	4195	245	404	60,7	25,2	91,2	5,3	8,8
W powiecie	15311	6000	22599	1286	2393	61,3	24,0	90,4	5,1	9,6

Źródło: TWSK, t. X, tab. III, s. 18-19. Opracowanie własne.

Więcej ziemi ornej w stosunku do przeciętnej powiatu (tab. nr 56) posiadała szlachta w gminie Kubra i Rogienice. Zanotowano tam również spory odsetek łąk, pastwisk i niski lasów, co pozwalało na rozwinięcie hodowli. Większość drobnej szlachty z powiatu kolneńskiego mogła sobie pozwolić na rozwój hodowli, bowiem tylko dwie gminy: Kubra i Jedwabne posiadały mniej łąk i pastwisk w stosunku do średniej powiatu. Najmniejszy odsetek ziemi ornej widzimy w gminach: Mały Płock, w której bardzo wysoką pozycję zajmowały lasy oraz Czerwone, gminie wyróżniającej się spośród innych największym odsetkiem nieużytków i najmniejszym lasów. Gminy, w których najmniej było ziemi ornej, charakteryzowały się dużymi obszarami przeznaczonymi na łąki i pastwiska. Na uwagę zasługiwały okolice Jedwabnego, gdzie zanotowano niższy od przeciętnej powiatu procent użytków rolnych i bardzo wysoki nieużytków.

Tabela 57. Struktura użytków gruntowych drobnej szlachty w powiecie łomżyńskim w 1892 r.

Gmina	Użytki rolne (w ha)			Lasy (w ha)	Nieuzyci (w ha)	Użytki rolne (w %)			Lasy (w %)	Nieuzyci (w %)
	Ziemia orna	Łąki i pastwiska	Ziemia Wykorzystana			Ziemia orna	Łąki i pastwiska	Ziemia Wykorzystana		
Bożejewo	1879	160	2330	292	140	76,0	6,5	94,3	11,8	5,7
Chlebionki	3954	1759	5965	252	205	64,1	28,5	96,7	4,1	3,3
Drozdowo	1420	530	3099	1148	–	45,8	17,1	100	37,1	–
Kossaki	4360	1578	6033	95	41	71,8	25,9	99,3	1,6	0,7
Kupiski	218	20	238	–	2	90,9	8,2	99,1	–	0,9
Lubotyń	2358	641	3196	196	202	69,4	18,9	94,1	5,8	5,9
Miastkowo	2240	638	3018	140	34	73,4	20,9	98,9	4,6	1,1
Puchały	3186	1634	4972	152	816	55,0	28,3	85,9	2,6	14,1
Szczepankowo	3911	658	4631	62	171	81,4	13,7	96,4	1,3	3,6
Szumowo	3330	208	43330	791	275	72,3	4,5	94,0	17,2	6,0
Śniadowo	2465	706	3391	220	1040	55,6	15,9	76,5	5,0	23,5
Zambrów	4977	1089	8142	207	106	60,3	13,3	98,7	25,1	1,3
W powiecie	34298	9624	49345	5424	3033	65,4	18,4	94,2	10,4	5,8

Źródło: TWSK, t. X, tab. III, s. 18-21. Opracowanie własne.

W powiecie łomżyńskim, w porównaniu z kolneńskim widoczny był większy odsetek użytków ornych i lasów, natomiast mniejszy łąk, pastwisk oraz obszarów zajmujących nieużytki. W większości łomżyńskich gmin występował wyższy od średniej powiatu procent użytków ornych. W klasyfikacji łąk i pastwisk przodujące miejsca przyznane zostały następującym gminom: Chlebionki, Puchały, Kossaki i Miastkowo, najniższe: Szumowo, Bożejewo, Kupiski. Niski wskaźnik łąk i pastwisk szedł w parze z najwyższym odsetkiem ziemi ornej. Średnia obszarów leśnych, jakie pozostawały w rękach drobnoszlacheckich w czterech gminach: Drozdowo, Zambrów, Szumowo i Bożejewo była wyższa od średniej powiatu. Najwięcej nieużytków skupiały obszary, na których pola orne zajmowały powierzchnię znacznie niższą od przeciętnej powiatu.

Tabela 58. Struktura użytków gruntowych drobnej szlachty w powiecie mazowieckim w 1892 r.

Gmina	Użytki rolne (w ha)			Lasy (w ha)	Nieuzycytki (w ha)	Użytki rolne (w %)			Lasy (w %)	Nieuzycytki (w %)
	Ziemia Orna	Łąki i pastwiska	Ziemia wykorzystana			Ziemia orna	Łąki i pastwiska	Ziemia wykorzystana		
Klukowo	1770	784	2834	280	212	58,1	25,7	93	9,2	7,0
Kowalewsczyczna	2029	986	4164	1149	90	47,7	23,2	97,9	27,0	2,1
Mazowieck	3431	846	4726	449	261	68,8	16,9	94,7	9,0	5,3
Piekuty	4274	936	5762	552	655	66,6	14,6	79,8	8,6	10,2
Piszczaty	5186	1254	6938	498	648	68,3	16,5	91,4	6,6	8,6
Poświętne	3077	896	4533	560	12	67,7	19,7	99,7	12,3	0,3
Sokoły	1665	880	3055	510	133	52,2	27,6	95,8	16,0	4,2
Stelmachowo	1430	225	1889	304	165	66,4	11,8	92,3	14,1	7,7
Szepietowo	5448	4804	11541	1288	2275	39,4	34,8	83,5	9,3	16,5
W powiecie	28308	11643	45542	5590	4451	56,6	23,3	91,1	11,2	8,9

Źródło: TWSK, t. X, tab. III, s. 20-21. Opracowanie własne.

Powiat mazowiecki różnił się od przedstawionych powiatów kolneńskiego i łomżyńskiego mniejszym odsetkiem użytków oraz zbliżonym procentem ziemi wykorzystanej. Gospodarka hodowlana rozwijała się przede wszystkim w następujących gminach: Szepietowo, Sokoły, Klukowo i Kowalewsczyczna. Większy od średniej powiatu wskaźnik użytków ornych zanotowano w sześciu gminach: Klukowo, Mazowieck, Piekuty, Piszczaty, Poświętne i Stelmachowo. Znaczącą powierzchnię zajmowały lasy. Do najbardziej zalesionych należały: Kowalewsczyczna, Sokoły, Stelmachowo i Poświętne, najmniej: Piszczaty i Piekuty. Najwięcej nieużytków było w gminie Szepietowo.

Tabela 59. Struktura użytków gruntowych drobnej szlachty w powiecie ostrowskim w 1892 r.

Gmina	Użytki rolne (w ha)			Lasy (w ha)	Nieuzytki (w ha)	Użytki rolne (w %)			Lasy (w ha)	Nieuzytki (w ha)
	Ziemia orna	Łąki i pastwiska	Ziemia wykorzystana			Ziemia orna	Łąki i pastwiska	Ziemia wykorzystana		
Dmochy-Glinki	3623	708	4400	69	156	79,5	16,6	96,6	1,5	3,4
Jasienica	989	243	1383	150	283	59,4	14,6	83,0	9,0	17,0
Kamieńczyk Wielki	4480	1680	6458	298	17	69,2	25,9	99,7	4,6	0,3
Nur	813	284	1650	553	119	46,0	16,0	93,3	31,3	6,7
Szulborze-Koty	2790	619	3659	250	86	74,5	16,5	97,7	6,0	2,3
Warchoły	3160	235	3481	87	449	79,4	5,9	87,5	2,2	12,5
Zaręby Kościelne	2106	130	4518	1112	151	45,1	27,8	96,7	23,8	3,3
W powiecie	17961	3389	25550	2519	1310	66,9	18,8	95,1	9,4	4,9

Źródło: TWSK, t. X, tab. III, s. 22-23. Opracowanie własne.

W porównaniu z sąsiednimi powiatami własność drobnoszlachecka powiatu ostrowskiego wyróżniała się największym odsetkiem pól ornych i najmniejszym nieuzysków. Nie najgorsze było też zagospodarowanie pól i łąk oraz lasów. Pod względem użytków ornych przodowały gminy: Warchoły, Dmochy-Glinki, Szulborze-Koty. Gmina Zaręby Kościelne, najmniejsza pod względem ornej, miała największy procent łąk i pastwisk oraz znacznie wyższy od średniej powiatu wskaźnik lasów. Widzimy wyraźnie, że gminy o najmniejszych obszarach ornych jednocześnie były najbardziej zalesione. Na szczególną uwagę pod względem rozwoju gospodarki roślinnej zasługiwały następujące gminy: Dmochy-Glinki, Warchoły i Szulborze-Koty, hodowlanej - Zaręby Kościelne i Kamieńczyk Wielki.

Tabela 60. Struktura użytków gruntowych drobnej szlachty w powiecie ostrołęckim w 1892 r.⁷⁸

Gmina	Użytki rolne (w ha)			Lasy (w ha)	Nie użytki (w ha)	Użytki rolne (w %)			Lasy (w %)	Nie użytki (w %)
	Ziemia Orna	Łąki i pastwiska	Ziemia wykorzystana			Ziemia orna	Łąki i pastwiska	Ziemia wykorzystana		
Czerwin	3616	541	6098	1941	192	57,5	8,6	97,0	30,9	3,0
Gaworowo	112	91	226	22	-	49,9	40,2	100	9,9	-
Nakły	2198	1214	3589	177	195	50,2	20,6	81,8	4,0	18,2
Piski	2201	577	3157	378	123	67,1	17,6	96,2	11,5	3,8
Rzekuń	1496	817	3097	784	167	45,8	25,1	94,9	24,0	5,1
Szczawin	161	159	620	-	48	43,7	43,2	86,9	-	13,1
Troszyn	403	92	600	104	14	65,6	15,1	97,6	16,9	2,4
W powiecie	10188	3493	17088	3406	1340	55,3	18,9	92,7	18,5	7,3

Źródło: TWSK, t. X, tab. III, s. 22-25. Opracowanie własne.

W powiecie ostrołęckim, w porównaniu do poprzednich powiatów widoczny był najniższy wskaźnik gruntów ornych i najwyższy lasów. Więcej ornej, w stosunku do przeciętnej powiatu zanotowano w następujących gminach: Piski, Troszyn, Czerwin. Najniższy procent pól ornych skupiała gmina Szczawin. W gminie tej nie było lasów, sporą też powierzchnię zajmowały nieużytki. Podobną sytuację pod względem użytków rolnych widzimy także w gminie Gaworowo. Najbogatszym pod względem zalesienia była Czerwin, a obszar przeznaczony tam na łąki i pastwiska był o wiele niższy od średniej powiatu. Nieużytki przodowały w gminie Nakły, w której bardzo małą powierzchnię zajmowały lasy.

Powiat szczuczynski to obszar różniący się od pozostałych pod względem najniższego odsetka gruntów ornych oraz najwyższego łąk i pastwisk.

⁷⁸ Zob. H. Maćkowiak, Szkolnictwo na Kurpiach, Łomża 1990, s. 15.

Tabela 61. Struktura użytków gruntowych drobnej szlachty w powiecie szczuczynskim w 1892 r.

Gmina	Użytki rolne (w ha)			Lasy (w ha)	Nie użytki (w ha)	Użytki rolne (w %)			Lasy (w %)	Nie użytki (w %)
	Ziemia orna	Łąki i pastwiska	Ziemia wykorzystana			Ziemia orna	Łąki i pastwiska	Ziemia wykorzystana		
Białaszewo	1299	1440	3640	901	238	33,5	37,2	93,9	23,2	6,1
Bielda	2934	2199	5930	796	126	48,5	36,3	97,9	13,1	2,1
Bogusze	1733	2594	4559	233	352	35,3	52,8	92,9	4,8	7,1
Grabowo	4466	2056	7412	890	1689	49,1	22,6	81,5	9,8	18,5
Pruska	102	28	130	-	25	66,0	18,1	84,1	-	15,9
Radziłów	2489	1291	4178	398	151	57,5	29,8	96,5	9,2	3,5
Ruda	78	92	188	17	64	31,2	36,7	74,6	6,7	25,4
Szczuczyn	2307	571	2982	104	38	76,4	18,9	98,7	3,4	1,3
Wąsosz	1588	271	1922	63	134	77,2	13,2	96,9	3,1	6,5
W powiecie	16995	10544	30941	3401	2817	50,3	31,3	91,7	10,1	8,3

Źródło: TWSK, t. X, tab. III, s. 26-27. Opracowanie własne.

Największy obszar ziemi ornej w szczuczynskim zanotowano w gminach: Wąsosz, Szczuczyn, Pruska i Radziłów. Najmniejszy w okolicach Rudy, Bogusz i Białaszewa. W większości gmin prowadzono gospodarkę hodowlaną (zdecydowana przewaga łąk i pastwisk nad ziemią orną). Gospodarka roślinna dominowała w trzech gminach: Wąsosz, Szczuczyn i Pruska. Gminom tym przypisany był też najniższy procent lasów. Dwie inne: Ruda i Grabowo odbiegały od pozostałych bardzo wysokim procentem nieużytków. Sporo nieużytków oraz brak lasów charakteryzował gminę Pruska, która poza gminą Ruda posiadała najmniej obszar użytków rolnych wśród siedmiu gmin powiatu.

Dzięki przedstawionym zestawieniom można wyszczególnić obszary charakterystyczne dla danych użytków gruntowych. Największy procent ziemi ornej widzimy w powiecie ostrowskim, następnie łomżyńskim i kolneńskim. Czołową pozycję ostrowski osiągnął m.in. dlatego, że o wiele wcześniej i szybciej likwidowano w nim ugory niż w łomżyńskim i mazowieckim⁷⁹. Najmniej pól ornych zanotowano w szczuczynskim, w powiecie, w którym łąki i pastwiska zajmowały pierwsze miejsce, zostawiając daleko w tyle pięć pozostałych powiatów. Mazowiecki i ostrołęcki pod względem gruntów ornych znalazły się po środku analizowanych powiatów. Ilość ziemi ornej zależała m.in. od zaludnienia. Im większa liczba gospodarzy w gminie, tym większa powierzchnia pól ornych⁸⁰.

⁷⁹ Istnieją różnice w porównaniu z 1894 r. powodowane m.in. szybką likwidacją ugorów, zob. J. Kowej-sza, J. Łukasiewicz, op. cit., s. 174.

⁸⁰ Liczbę gospodarzy drobnoszlacheckich w gminach analizowanych powiatów znajdziesz w: TWSK 1892, t. X, tab. III, s. 18-27; zob. aneksy.

W każdym powiecie widzimy tego rodzaju zależności. Np. w kolneńskim w gminach: Jedwabne, Kubra, w łomżyńskim: Zambrów, Kossaki, w mazowieckim: Szepietowo, Piszczaty. Na pierwszym miejscu pod względem łąk i pastwisk był powiat szczuczyński, gdzie w części gmin użytki te zajmowały większy obszar niż grunty orne. Większość drobnej szlachty mieszkającej w sześciu powiatach guberni łomżyńskiej mogła rozwijać hodowlę, wyłączając gminy Szumowo i Bożejewo w powiecie łomżyńskim i Warchoły w powiecie ostrowskim.

Wskutek długotrwałego, często rabunkowego wykorzystywania bogactw przyrody, jak i nierównomiernego naturalnego rozmieszczenia użytków gruntowych, w wielu okolicach kraju na przełomie XIX i XX w. zachwiana została ich względna równowaga umożliwiająca prowadzenie dochodowej gospodarki wiejskiej, bez konieczności większych nakładów inwestycyjnych. Ewolucja cen preferowała hodowlę nad produkcją roślinną. Bardziej dochodowa od niej okazywała się też jeszcze w pierwszych latach XX w. prawidłowo prowadzona gospodarka leśna⁸¹. Najwyższy odsetek lasów drobnoszlacheckich skupiał powiat ostrołęcki. Zbliżony procent tych użytków posiadały: mazowiecki, łomżyński i szczuczyński. Nieco niżej ulokował się powiat ostrowski i na końcu kolneński. Na wielkość obszarów leśnych mógł mieć wpływ (podobnie jak przy użytkach ornym) czynnik demograficzny. Znalazłoby to potwierdzenie w znaczącej liczbie gmin, np. Sokoły (powiat mazowiecki), Zambrów (powiat łomżyński), Czerwin i Troszyn (ostrołęcki), Zaręby (ostrowski). Były to gminy o największej liczbie gospodarzy i jednocześnie największym odsetku użytków leśnych.

Stopień koncentracji nieużytków mógł być wyższy na obszarach, gdzie występowały nieurodzajne gleby. Najwięcej nieużytków zanotowano w powiecie kolneńskim. Drugie miejsce pod tym względem miał mazowiecki i szczuczyński. Najniższy procent nieużytków wykazywał ostrowski.

Przedmiotem dalszej analizy będą wybrane wsie drobnoszlacheckie powiatów łomżyńskiego i mazowieckiego. Dla naświetlenia specyfiki struktury użytkowania ziemi wybranych powiatów, regionów drobnoszlacheckich kierowałam się następującymi wytycznymi: z obu powiatów brałam pod uwagę 10 % jednostek osiedleńczych; ujęłam wsie o najmniejszym i największym obszarze ziemi; nie brałam pod uwagę wsi szlachecko-chłopskich; ominęłam w zestawieniu wsie, gdzie obszar ziemi podawany był przez WKS dla dwóch wsi; nie uwzględniałam w zestawieniach jednostek, w których oprócz właścicieli drobnej szlachty, gospodarzami w danej wsi byli chłopci czy posiadacze dworów⁸².

⁸¹ R. Chomać, op. cit., s. 108.

⁸² Zob. zestawienia dotyczące sposobu wykorzystania ziemi w wybranych wsiach drobnoszlacheckich: M. Dajnowicz, op. cit., s. 41-49.

Tabela 62. Ilość ziemi w wybranych wsiach drobnoszlacheckich powiatu łomżyńskiego pod koniec XIX w.

Gmina	Wieś	Ilość ziemi w ha			
		Całość ziemi	Orna	Łąki	Lasy
Bożejewo	Boguszki	101	90	–	8
Chlebotki	Zambrzyce-Króle	323	292	3	11
	Zambrzyce-Jankowo	51	35	–	6
	Cibory-Marki	48	20	96	6
	Cibory Gołeckie	274	168	6	84
Drozdowo	Wyrzyki	49	31	–	17
Kossaki	Głodowo-Dąb	324	171	56	75
	Kossaki Borowe	403	269	28	84
	Rębiszewo-Studzianka	48	28	5	3
	Szczodruchy-Zalesie	47	31	6	2
Lubotyń	Podbiele	553	374	–	22
Miastkowo	Łuby-Kurki	442	355	26	28
Puchały	Gać-Sokołałąka	70	53	9	9
	Bacze Suche	882	302	–	82
	Pruski Małe	35	31	1	1
Szczepankowo	Wierzbowo	447	384	63	–
	Korytki	54	41	2	–
Szumowo	Rynałty	59	46	–	1
Śniadowo	Truszki-Sapki	79	50	–	–
	Szabły Stare	241	136	12	3
	Jastrząbka Młoda	245	111	18	39
Zambrów	Wdzieńkoń	312	242	26	9
	Krajewo Borowe	41	21	11	4
	Dłudobórz Szlachecki	49	44	–	–

Źródło: Na podst. TWSK 1891, t. VI, s. 20-41 (aneks 2).

Z zestawienia ujmującego 24 wsie drobnoszlacheckie wynika, że górna granica ziemi uprawianej przez drobną szlachtę we wsiach powiatu łomżyńskiego wynosiła 882 ha. Tak wielka ilość ziemi uprawiana była jedynie w Baczach Suchych, gm. Puchały. W 9 wsiach ilość ziemi oscylowała w granicach 241 - 447 ha. Najmniejsze obszary ziemi w przedstawianych wsiach wynosiły 35 - 70 ha. Większość małych jednostek osiedleńczych dysponowała właśnie takimi powierzchniami użytków gruntowych.

Poddając analizie ziemię orną, najczęściej tego rodzaju użytków zanotowano w Wierzbowie, gm. Szczepankowo - 384 ha, najmniej w Ciborach-Markach, gm. Chlebotki - 20 ha i Krajewie Borowym, gm. Zambrów - 21 ha. W większości wsi grunty orne stanowiły ok. 60 - 90 % całości ziemi. Nie budzi wątpliwości fakt, że im większa powierzchnia całości ziemi, tym więcej łąk i lasów. W 8 wsiach w ogóle nie zanotowano łąk, a najwięcej tych użytków widzimy w Wierzbowie - 63 ha (wsi zajmującej pierwszą pozycję pod względem pól ornych).

W większości miejscowości o niewielkim areale ziemi, łąki zajmowały większą powierzchnię niż lasy. Zupełnie odwrotną sytuację zauważono we wsiach o bardzo znaczącej ilości ziemi, w których zalesienie bardzo wyraźnie przewyższało użytki łąkowe.

Tabela 63. Ilość ziemi w wybranych wsiach drobnoszlacheckich powiatu mazowieckiego pod koniec XIX w.

Gmina	Wieś	Ilość ziemi w ha			
		Całość ziemi	Orna	Łąki	Lasy
Klukowo	Wyszonki	25	17	4	–
	Gnaty-Soczewka	14	10	1	0,5
	Piętki Gręzki	294	196	45	14
Kowalewsczyzna	Kowalewsczyzna	707	235	140	162
Mazowieck	Gołasze-Dąb	269	87	2	23
	Kulesze Podlipne	32	18	2	2
	Kulesze Rokitne	35	22	3	4
	Tybory Uszyńskie	276	72	5	10
Piekuty	Budy-Lendowo	193	129	18	4
	Pruszanka Mała	54	40	2	–
	Skłody-Przysusy	268	143	15	56
	Pruszanka-Mące	53	35	3	1
Piszczaty	Wnory Stare	353	279	13	38
	Grabowo Nowe	358	219	13	38
	Milewo Leśne	30	24	1	2
	Szypułki-Koziołki	14	9	8	6
Poświętne	Gąsawka-Oleksin	262	225	14	14
	Brzozowo-Panki	453	76	17	17
	Porośl-Głuchy	44	39	2	2
	Porośl-Grzywy	44	39	2	2
Sokoły	Roszki-Bieńki	23	13	3	2
	Truskolasy-Lachy	170	109	17	28
	Truskolasy-Olszyna	209	132	17	27
	Jamiołki-Godzieby	32	21	3	6
	Jamiołki-Piotrowięta	149	98	13	21
Stelmachowo	Radule Szlacheckie	76	34	13	20
Szepietowo	Brzóska Stare	213	148	20	–
	Kaczyn-Herbasy	247	186	12	–
	Kaczyn Stary	207	144	21	–
	Szymbory-Jakubowięta	46	32	5	–
	Jabłoń-Kikolskie	36	25	4	–

Źródło: Na podst. TWSK 1891, t. VI, s. 44-65 (aneks 3)

Analizując obszar ziemi znajdującej się w posiadaniu szlachty zamieszkującej wieś powiatu mazowieckiego widzimy, że dysponowano w nich znacznie mniejszymi powierzchniami niż w powiecie łomżyńskim. Najwięcej ziemi posiadali gospodarze Kowalewyszczyny, gm. Kowalewyszczyna - 707 ha. Były też tam największe obszary leśne. Pod względem dużej powierzchni ziemi na wyróżnienie zasługiwała również wieś Brzozowo-Panki, gm. Poświętne, w której ilość gruntów wynosiła 453 ha. Najmniejsze obszary uprawiane przez drobnych braci występujące w 15 wsiach, oscyływały w granicach 14 - 76 ha. Górna granica gruntów ornych w ujętych miejscowościach wynosiła 279 ha. Najwyższy wskaźnik zanotowano we Wnorach Starych, gm. Piszczaty. Natomiast najmniej tych użytków miały Stypułki-Koziołki, gm. Piszczaty - 9 ha i Gnaty-Soczewka, gm. Klukowo - 10 ha. W większości wsi ziemia orna stanowiła 60 - 80 % ogółu ziemi. Łąki przewyższały lasy w miejscowościach o bardzo niskim areale ziemi.

Rolnictwo stanowiło podstawę utrzymania warstwy drobnoszlacheckiej. Poziom prowadzenia gospodarstw rolnych dosyć często stał na niskim poziomie. Dotyczyło to systemu gospodarowania, jak i metod uprawy. Trójpolówka, prawie klasyczna gospodarka drobnoszlachecka, z szachownicą gruntów, stanowiła w końcu XIX i na początku XX w. system zapóźniony, w porównaniu do rozwijającej się głównie pod wpływem folwarków gospodarki wielopolowej. Trójpolówka była przez wiele wieków systemem panującym⁸³. Niedbale prowadzenie gospodarstw przez drobną szlachtę opisywała T. Ruppertowa: *Szkoda, że koło roli robią niedbale. Woli np. duży kamień oborywać corocznie, niż wykopać i rozstrzelony zużytkować do budowli. Gruszek, krzaków w polu nie karczują, jeżeli jest wspólny paśnik, nie podzielą się nim, lub nie zużytkują np. zasiewając roślinę pastewną, a za to np. głodny inwentarz pasą w zbożu sąsiadów*. Autorka zauważyła jednak i postęp, głównie u gospodarzy bardziej światłych, czerpiących wzorce z zamożniejszych sąsiadów: *Zmieniają ziarno dla siewu, przekonali się już do roślin pastewnych (koniczyn), nabrali zaufania i do pługów ulepszonych, do młockarni⁸⁴*. W kronice opisującej łomżyńską wieś Łuby-Kurki zanotowano, że: *uprawiano przeważnie zboża, głównie żyto, pszenicę, jęczmień, owies, grykę i ziemniaki w niedużych ilościach. Stosowano płodozmiany na przeogorowanych polach, a ponieważ połowa pól to były lasy, pastwiska to mało siano i mało zbierano⁸⁵*. Poza uprawą zbóż siano też znaczną ilość koniczyny, grochu, gryki, prosa i lnu. Uprawiano również sporą ilość ziemniaków⁸⁶. Do połowy lat dziewięćdziesiątych XIX w. następował stały wzrost areалу wszelkich upraw. Wzrost ten był powodowany dwoma odmiennymi przyczynami. Do 1884 r. wysoką opłacalnością upraw, później wraz z wybuchem długotrwałego kryzysu agrarnego, dążnością do zrekompensowania spadku dochodów, wynikłego ze spadku cen. W latach osiemdziesiątych wzrost zbiorów był rezultatem zwiększania obszaru upraw, zaczęto obejmować uprawą ziemię gorsze. Wzrost zbiorów w początkach XX w. miał już inny charakter. Rosły one szybciej niż areal upraw. Dokonywał się wyraźny postęp, chociaż opóźniony w porównaniu z zachodnią częścią Królestwa Pol-

⁸³ M. Biernacka, op. cit., s. 122.

⁸⁴ T. Ruppertowa, op. cit., s. 745-755.

⁸⁵ Kronika wsi..., s. 48.

⁸⁶ M. Biernacka, op. cit., s. 188; J. Kowejsza, J. Łukasiewicz, op. cit., s. 175.

skiego⁸⁷. Hodowano powszechnie woły i konie. Hodowla owiec również miała znaczenie bardzo duże. Sprzyjały jej liczne ugory, przeznaczone w dużej mierze na pastwiska. Trzodę chlewną przeznaczano częściej na potrzeby własne, wypasano ją na ugorach. Hodowla prowadzona była również na handel. Miejscem wymiany były jarmarki i targi w miastach i miasteczkach. Popularne jarmarki odbywały się w Kolnie, Łomży, Nowogrodzie, Jedwabnem, Grajewie i Szczuczynie. Do Kolna przyjeżdżali mieszkańcy dawnych Prus Wschodnich, by zakupić m.in. woły, konie czy wieprze⁸⁸.

⁸⁷ J. Kowejsza, J. Łukasiewicz, op. cit., s. 175-176.

⁸⁸ M. Biernacka, op. cit., s. 188.

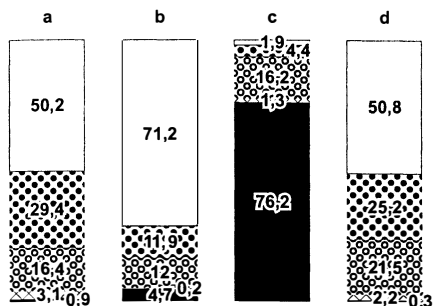
Wykres II

Podział użytków gruntowych w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej pod koniec XIX wieku (w %).

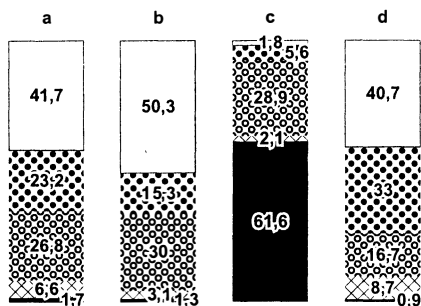
a) orna b) łąki c) lasy d) pastwiska

■ skarbowa ▨ miast i osad ⊗ folwarczna ● drobnoszlachecka □ chłopska

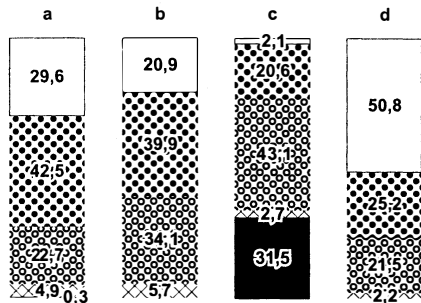
powiat kolneński



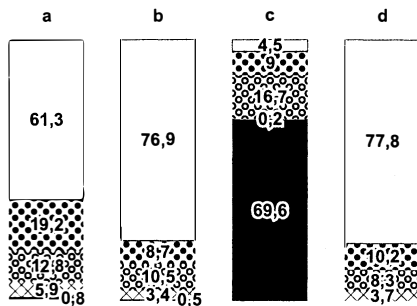
powiat ostrowski



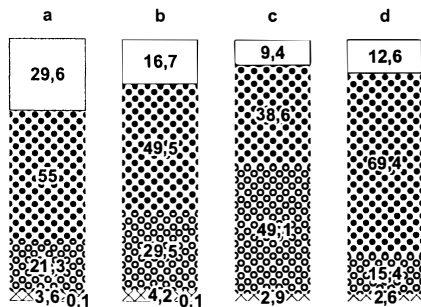
powiat łomżyński



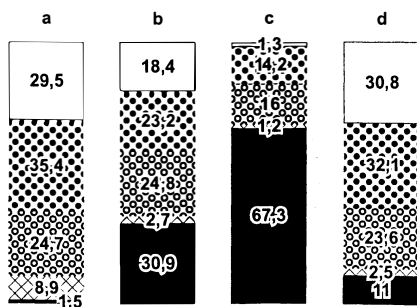
powiat ostrołęcki



powiat mazowiecki

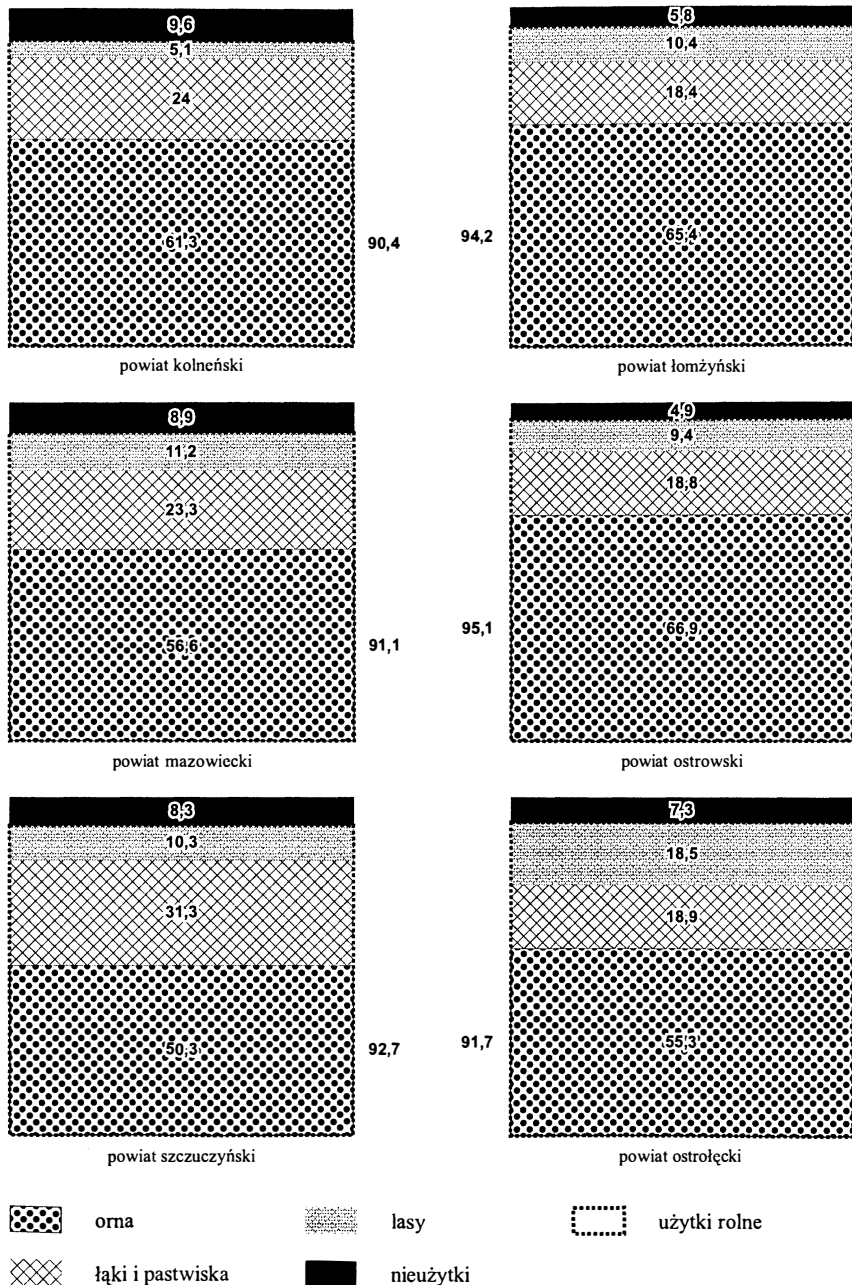


powiat szczuczyński



Wykres III

Struktura użytków gruntowych drobnej szlachty w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej pod koniec XIX wieku (w %).



4. Sposób użytkowania ziemi

a. Podziały, szachownica, zubożenie i deklasacja

Przełom XIX i XX w. był okresem trudnym dla rozwoju drobnoszlacheckiego stanu posiadania. Odsunięcie drobnej szlachty od kredytu Banku Włościańskiego sprawiło, że przegrywała z ludnością chłopską w walce konkurencyjnej o ziemię z parcelacji⁸⁹. Silny rozwój demograficzny oraz przywiązanie do ojczystego zagonu było powodem odczuwalnego głodu ziemi w zaściankach. Oprócz działów rodzinnych olbrzymim utrudnieniem, m.in. we wprowadzaniu postępowych metod uprawy była szachownica gruntów. Znaczącą rolę w zbiednieniu szaraków odegrali też właściciele folwarków, którzy wykorzystując trudności materialne drobnej szlachty odkupywali od nich ziemię. Już w XVII w. drobnej szlachcie *niełatwo było zabezpieczyć się przed konsekwencjami własnej nieudolności ekonomicznej. Nie miała dość sił do oparcia się przewadze materialnej ziemiaństwa zamożniejszego. Niknęły głównie te osady drobnoszlacheckie, które sąsiadowały z majątkami większymi*, pisał W. Smoleński⁹⁰. O powiększenie majątków i utrzymanie całości dziedzictwa, na wzór bogatej szlachty, dbali zamożni gospodarze drobnoszlacheccy. Starym zwyczajem przekazywano majątek najstarszemu synowi, który zobowiązany był do spłacenia pozostałego rodzeństwa⁹¹.

Podzielone gospodarstwo składało się z rozrzuconych na pewnym obszarze licznych, wąskich, długich pasów - zagonów, oddzielonych od sąsiada miedzami (zob. aneks 7). Wygląd takich gospodarstw, wielkości spłat i posagów, transakcje kupna i sprzedaży ziemi oraz inne zagadnienia dotyczące sposobu użytkowania ziemi postaram się przedstawić analizując dokumenty dotyczące majątku rodziny Jamiołkowskich⁹². Kupowana ziemia mierzona była także na zagony. Bardzo często położone były one w kilku oddalonych od siebie miejscach. I tak np. Ignacy Jamiołkowski w 1878 r. kupił ziemię od Bolesława Jamiołkowskiego, zamieszkującego sąsiednią wieś. Przedmiot kupna, tj. działki mieszczące się w sześciu miejscach nie liczyły więcej niż 2 zagony jedna. Na uwagę zasługują szczegółowe opisy granic tych działek: *Jeden zagon rozciągający się od drogi kościelnej wzdłuż między Jamiołkowskiego i wzdłuż między Duchnowskiego lub: Zagon z rosnącym nad nim lasem położony jak poprzednie w granicach ziemi Piotra i Antoniego Jamiołkowskiego*⁹³.

⁸⁹ R. Chomać, op. cit., s. 74.

⁹⁰ W. Smoleński, Szkice z dziejów szlachty mazowieckiej, Kraków 1908, s. 78-79.

⁹¹ Przykładem była rodzina Jamiołkowskich ze wsi Jamiołki-Godzieby, gm. Sokoły; informacje dotyczące majątku tej rodziny w dalszej części podrozdziału; zob. też S. Russocki, Elementy wspólnoty w osadach drobnoszlacheckich Mazowsza (XV - XVI w.), s. 181 [w:] Zeszyty Naukowe, Historia, Filia UW w Białymstoku, z. 19, t. IV, cz. 2, 1977.

⁹² Zbiory dokumentów, ok. 50 k. z przełomu XIX i XX wieku, w większości potwierdzone notarialnie, udostępnione dla celów niniejszej pracy przez A. Dąbrowską (Jamiołkowską), Jamiołki-Godzieby, gm. Sokoły (prywatna kolekcja).

⁹³ Prywatna kolekcja, Pierwszy główny odpis aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza kancelarii hipotecznej Sądu Powszechnego miasta Tykocin F.J. Kuleszę z 1878 r. nr rej. 807; informacje o wyglądzie zagonów znajdują się również w odpisie aktu majątku Jamiołki-Kłosy-Rawki z 1897 r., nr rej. 298.

W przypadkach, kiedy wsie leżały bardzo blisko siebie, gospodarze drobnoszlacheccy posiadali działki ziemi w różnych wsiach⁹⁴:

Fortuna Jamiołkowskich liczyła około 60 zagonów i położona była w pięciu wsiach: Jamiołkach-Godziebach, Jamiołkach-Kłosach, Jamiołkach-Kowalach, Jamiołkach-Świetlikach i Jamiołkach-Piotrowiętach. W rodzinie tej ziemię po ojcu odziedziczyli dwaj synowie, trzy córki otrzymały spłaty pieniężne. Ignacy Jamiołkowski *cały swój majątek zapisuje swoim synom: Stanisławowi i Wojciechowi Jamiołkowskim w równych częściach, tzn. 1/4 części daje z własnej dobrej woli i zwalnia z prawa zwrotu, a pozostałe 3/4 części wyłączając siedlisko, około 36 zagonów (...) oddaje na własność synowi Stanisławowi i Wojciechowi*, podaje akt własności⁹⁵.

Za wszelką cenę dążono do utrzymania gospodarstw w całości. By nie dzielić ziemi na części, zawierano małżeństwa tzw. w *zamian*, (żona gospodarza pochodziła z rodziny, do której weszła jego siostra lub jego brat). W takich przypadkach wchodzący do rodziny nie musieli wnosić posagu. Spłacano rodzeństwo najczęściej w gospodarstwach zamożniejszych, większych. W mniej zamożnych i tak niewielką część ziemi dzielono na mniejsze lub część odsprzedawano dla pozyskania pieniędzy na spłatę⁹⁶. W rodzinach, w których było wielu synów, na ojcowiznie zostawał najstarszy, młodszy żenili się do *dziedziczki*. Wspominał jeden z informatorów: *U ojca było dwanaścioro dzieci. Do dziedziczki przyszedł mój ojciec i jego brat, obaj dostali spłaty.*⁹⁷ *W innej rodzinie razem z ojcem było dziewięcioro. Dziadek dzielił na wszystkich równo. Zostało bardzo mało. Przed podziałem było przeszło 100 morgów*⁹⁸.

Potwierdzenie notarialne dawało gwarancję spełnienia woli darczyńcy. W takich przypadkach mniej było sporów dotyczących spraw majątkowych. Kiedy spadkobiercą ziemi była jedna osoba, która mimo przyjętego obowiązku unikała należnej spłaty pozostałemu rodzeństwu, mogło dochodzić do poważnych konfliktów, a nawet długotrwałych procesów sądowych⁹⁹. Zdarzały się przypadki, że odziedziczona ziemia po pewnym czasie odsprzedawana była bliskim krewnym, których przodkowie od wieków mieszkali na tej ziemi i ją uprawiali. W ten sposób gospodarstwo wracało do pierwotnej wielkości. Tak było w przypadku Jamiołkowskich mieszkających w Jamiołkach-Piotrowiętach. W 1881 r. Anastazja Jamiołkowska sprzedała swemu siostrzeńcowi Julianowi Jamiołkowskiemu za niewielką sumę 75 rubli odziedziczony po rodzicach majątek drobnoszlachecki, znajdujący się we wsiach Jamiołki-Piotrowięta i Jamiołki-Świetliki¹⁰⁰. W ten sposób oderwana w poprzednim pokoleniu część wróciła do rodzinnego gospodarstwa.

Gospodarstwa dzielone na części, podział ziemi na zagony znacznie utrudniały prowadzenie racjonalnej gospodarki. Parcele każdego gospodarstwa były wąskie i długie. Na

⁹⁴ T. Łuniewski, op. cit., s. 39, zob. aneks 8.

⁹⁵ Prywatna..., Odpis aktu majątku Jamiołki-Kłosy-Rawki z 1897 r., nr rej. 654; inform. na ten temat zawiera odpis aktu notarialnego z 1898 r., nr rej. 730.

⁹⁶ Rel. T. Sierzputowskiego, ur. 1922 r., Ratowo-Piotrowo, gm. Śniadowo; J. Stokowskiego, ur. 1935 r., Dąbrowa-Moczydły, gm. Szepietowo; S. Chojnowskiego, ur. 1924 r., Jankowo-Skarbowo, gm. Miastkowo; inform. potwierdziło większość informatorów

⁹⁷ Rel. K. Jabłonowskiego, ur. 1936 r., Jamiołki-Piotrowięta, gm. Sokoly.

⁹⁸ Rel. J. Perkowskiego, ur. 1923 r., Dworaki-Pikaty, gm. Poświętne.

⁹⁹ Rel. E. Jamiołkowskiego, ur. 1924 r., H. Stypułkowskiego, ur. 1936 r., Jamiołki-Kowale, gm. Sokoly.

¹⁰⁰ Prywatna..., Odpis aktu notarialnego z 1881 r., nr rej. 45 - udostępniony dla celów niniejszej pracy przez T. Jamiołkowskiego, Jamiołki-Piotrowięta, gm. Sokoly.

taki pas składały się wszystkie rodzaje gleby. Gdy zagon był bardzo wąski, np. cztero - lub sześciokobowy, działki przebiegały w poprzek. Np. gospodarstwo 30 - morgowe na całej przestrzeni składało się z kilkudziesięciu kawałków¹⁰¹. Łąki były dzielone w taki sposób, żeby każdy gospodarz miał dostęp do swego kawałka, a także był w posiadaniu różnych kategorii użytków łąkowych¹⁰². W niektórych wsiach oprócz wąskich zagonów drobnoszlacheckich, ciągnęły się szerokie pasy ziemi dworskiej. Po kupnie ziemi z parcelacji, dysponowano na przemian wąskimi i znacznie szerszymi zagonami¹⁰³.

Ubocznym produktem dzielenia ziemi była skomplikowana szachownica gruntów, która w olbrzymim stopniu utrudniała wprowadzanie postępowych metod uprawy. Istnienie i trwanie szachownicy niosło za sobą konsekwencje, od ekonomicznych poczynając, na prawnych i moralnych kończąc. W XIX w. miało miejsce dwojakie pojęcie szachownicy: tzw. szachownica wewnętrzna i zewnętrzna. Z pierwszą miano do czynienia w przypadku wymieszania gruntów w obrębie jednej wsi, z drugą, gdy wymieszane były grunty dwóch lub więcej wsi czy też wsi i folwarku¹⁰⁴. W szachownicy znajdowały się ziemie całej drobnej własności. O ziemi łomżyńskiej pisano: *Ziemia łomżyńska daje nam przykład na największej na kuli ziemskiej szachownicy; osiągnęła tu ona swój kres. Dalej zwężyć z wielu spotkanych tu płosk już nie można, bo nie możnaby po nich pociąć pługa. Jest to Królestwo drobnej szlachty....*¹⁰⁵

Tabela 64. Stan szachownicy gospodarstw włościańskich (chłopskich), drobnoszlacheckich oraz pochodzących z parcelacji w guberni łomżyńskiej w 1909 r.¹⁰⁶

Liczba gospodarstw	Wsie włościańskie	%	Wsie drobnoszlacheckie	%	Wsie powstałe z parcelacji	%
Gospodarstwa scalone	3352	8,8	970	4,2	726	18,2
Gospodarstwa składające się z 2-5 parcel	13327 ^{a/}	35,1	2358	10,3	1165	29,2
5-10 parcel	7509	19,8	2731	11,9	529	13,3
10-20 parcel	5770	15,2	3324	14,5	748	18,8
20-30 parcel	3815	10,0	3423	14,9	554	13,9
30-40 parcel	2738	7,2	3336	14,6	266	6,7
Więcej niż z 40 parcel	1470	3,9	6538	28,5	166	4,2
Razem gospodarstwa^{a/}	37991	100	22901	100	3987	100

^{a/} *podałam liczbę gospodarstw według Z. Ludkiewicza; według moich obliczeń winno być: liczba gospodarstw włościańskich - 37981, drobnoszlacheckich - 22680, z parcelacji - 4154.*

Źródło: Cyt. za Z. Ludkiewiczem, Komasaacja gruntów wiejskich. Studium ekonomiczne, Warszawa 1917, s. 129. Opracowanie własne.

¹⁰¹ T. Łaniewski, op. cit., s. 50.

¹⁰² Z. Ludkiewicz, op. cit., s. 6.

¹⁰³ Kronika wsi..., Z. Gloger, Kilka wiadomości o szlachcie zagonowej mazowieckiej i podlaskiej „Niwa”, t.14, R. 7:1879, s. 499.

¹⁰⁴ Cyt. za T. Krawczakiem, op. cit., s. 56.

¹⁰⁵ Cyt. za Z. Ludkiewiczem, op. cit., s.128.

¹⁰⁶ Por. S. Roslaniec, Samorzutne scalanie gruntów wśród mazowieckiej i podlaskiej szlachty zagrodowej, Warszawa 1928, s. 117.

Z. Ludkiewicz przedstawił stan szachownicy w guberni łomżyńskiej z 1909 r., opracowany przez Łomżyński Gubernialny Urząd Włościański. Szachownica w guberni łomżyńskiej była znacznie silniej rozwinięta, niż w innych guberniach Królestwa Kongresowego¹⁰⁷.

W 1909 r. najbardziej rozwinięta była szachownica drobnoszlachecka. 35 % gospodarstw chłopskich były to gospodarstwa składające się z 5 - 10 części. Najmniejszy odsetek stanowiły gospodarstwa o największej szachownicy, składające się z ponad 40 części. Odwrotnie było w przypadku włości drobnoszlacheckich. Najwięcej było tych, na które składało się ponad 40 parcel. Gospodarstwa składające się z 20 - 30 parcel zajmowały 14,9 % całości, natomiast majątki rozbite na 2 - 5 części tylko 10,3 % ogólnej liczby gospodarstw. W porównaniu z włościami chłopskimi i powstałymi z parcelacji, scalone gospodarstwa drobnoszlacheckie zajmowały najniższy procent całości gospodarstw drobnych braci. Świadczyło to o niechętnym stosunku drobnej szlachty do spraw scalania gruntów. W guberni łomżyńskiej można było spotkać wsie, w których gospodarze mieli ziemię rozrzuconą nawet w 120 kawałkach, nie większych niż 0,2 morgi¹⁰⁸. Zdarzały się we wsiach drobnoszlacheckich 17 - morgowe gospodarstwa w 115 kawałkach, a 55 - morgowe w około 200 kawałkach¹⁰⁹. J. Zawadzki opisywał szachownicę powstałą ze skupionych części po drobnej szlachcie i połączonych później w folwark. Działo się tak we wsi Radomyśl w siedleckim, w której *folwark składał się ze stu kilkudziesięciu cząstek, a jeden jest tylko sługa i to od lat dawnych prawie w tym celu utrzymywany, który zna ich położenie*. Podobna szachownica istniała prawie we wszystkich majątkach powstałych z cząstek drobnoszlacheckich. Prawie każdy z nich składał się z kilkudziesięciu części. Zdarzały się też majątki, które liczyły kilkaset kawałków¹¹⁰. Parowłokowe fortuny drobnoszlacheckie pozostawały w szachownicy z cząstkami uboższych panów braci. Gdy w końcu lat sześćdziesiątych Aleksander Szaniawski wrócił do Szaniaw-Poniatów, zastał dworskie grunty w szachownicy z ziemiami drobnoszlacheckimi mieszkańców wsi Szaniawy-Gzory¹¹¹.

T. Łuniewski pisał, że około 1880 r. za grunt orny płacono 100 - 150 rb. za morgę, natomiast morga łąk lub lasów kosztowała 200 - 300 rb¹¹². Prasa lokalna podawała, że przeciętna cena gruntów w 1898 r. była następująca: dziesięcina ziemi ogrodowej kosztowała od 300 do 600 rb., dziesięcina ziemi wysokiej klasy nadającej się pod uprawę pszenicy i buraków cukrowych - 150 - 250 rb.¹¹³, dziesięcina ziemi średniej pod uprawę żyta - od 100 do 150 rb., dziesięcina ziemi niższej wartości - od 50 do 100 rb., dziesięcina łąk dwukośnych - 160 - 300 rb., jednokośnych - 60 - 180 rb., dziesięcina paśnika - 30 - 150 rb. W latach 1878 - 1919 za morgę przeciętnie płacono około

¹⁰⁷ Tamże, s. 129.

¹⁰⁸ T. Krawczak, op. cit., s. 57.

¹⁰⁹ EPŁ, 1898, nr 7 z 25.I, s. 2; zob. A. Dobroński Infrastruktura społeczna..., s. 298.

¹¹⁰ J. Zawadzki, Drobna szlachta wobec czynszowania, Gazeta Rolnicza 1861, nr 44, s. 357.

¹¹¹ T. Krawczak, op. cit.

¹¹² T. Łuniewski, op. cit., s. 40.

¹¹³ EPŁ 1900, nr 49 z 20.VI, s. 2; cena 1 morgi we włościańskiej wsi Winiary, powiecie grójeckim w 1914 r. wynosiła: klasa I - 225 rb., kl. II - 200 rb., kl. III - 187,5 rb., kl. IV 175 rb., kl. V 162,5 rb., kl. VI - 150. Pastwiska oceniano taniej: kl. VII - 100 rb., kl. VIII - 75 rb., kl. IX - 50 rb., kl. X - 25 rb., kl. XI - 25,5 rb., kl. XII - 6,25 rb. - oprac. Z. Ludkiewicz, op. cit., s. 199 - 200.

80 rb¹¹⁴. Żartobliwie też twierdzono, że cena ziemi była zależna od ilości zbiorów z tego gruntu: *ile snopów żyta zżętego sierpem naliczy się na tym polu, tyle rubli warte było pole*, podaje Kronika wsi Łuby-Kurki¹¹⁵.

Analiza materiałów pochodzących z prywatnej kolekcji pozwoliła na przedstawienie wielkości i wartości działek zagonów w gospodarstwach drobnoszlacheckich¹¹⁶. Pod koniec XIX i na początku XX w. ziemia w szlacheckich wsiach Jamiołki w wielu przypadkach pozostawała w bardzo drobnej szachownicy. W większości występowała tam szachownica zewnętrzna, bowiem grunta kilku wsi Jamiołki poprzez kupno-sprzedaż czy zamianę zostały ze sobą wymieszane. Sytuację szachownicy w Jamiołkach zobrazują poniższe przykłady.

Aleksandra Perkowska w 1898 r. za sumę 180 rb. sprzedała 3 zagony gruntu ornego Ignacemu Jamiołkowskiemu. Zagony te położone były w Jamiołkach-Kłosach i Jamiołkach-Godziebach, a wielkość ich miała powierzchnię około 0,6 morgi każda. Paweł Jamiołkowski z zaścianka Jamiołki-Kowale w 1892 r. sprzedał Ignacemu Jamiołkowskiemu zagon gruntu za sumę 6 rb. i 3 zagony za 10 rb. Kwoty płacone za tę ziemię świadczyły o bardzo niewielkiej powierzchni owych części. Nieco lepsza sytuacja była we wsi Jamiołki-Rawki. W latach 1900 - 1901 doszło do transakcji kupna-sprzedaży między Ignacym Jamiołkowskim a Szymonem Jamiołkowskim, zamieszkałym w Jamiołkach-Rawkach. Za 8 części zapłacono wówczas 100 rb. Jedna część miała więc powierzchnię najprawdopodobniej mniejszą niż 0,2 morga. Gospodarstwo w przedstawianych już wcześniej Jamiołkowskich było jednym z zamożniejszych w okolicy¹¹⁷. Wartość tego majątku, około 30 - morgowego, składającego się z 56 zagonów, położonych w pięciu wsiach w 1897 r. szacowano na 4500 rb. (zob. aneks 8). Możemy przyjąć, że jeden kawałek zajmował powierzchnię ok. 0,5 morga. Części w jednej wsi mogły zajmować większą powierzchnię, w drugiej zaś mniejszą. I tak np. działki w Jamiołkach-Piotrowiętach sprzedawane w 1878 r. przez Benedykta Jamiołkowskiego Ignacemu oszacowano na 170 rb. Pięć działek podzielonych było na 9 1/2 zagona, więc zagon nie zajmował więcej niż 0,2 morgi. We wsiach Jamiołki-Świetliki i Jamiołki-Godzieby były też *odcinki* 1-morgowe. Za przykład może posłużyć majątek o wartości 1400 rb. podzielony na 6 części zajmowanych przez pola uprawne i 7 przez łąki. Dowodem różnej powierzchni i wartości części we wsiach Jamiołki jest poniższe zastawienie dotyczące sprzedaży majątku Franciszka Zgleczewskiego.

¹¹⁴ T. Krawczak, op. cit., s. 78; kwota ta niewiele odbiega od informacji podawanych przez moich informatorów - 100 rb. za morgę.

¹¹⁵ Kronika wsi..., 68.

¹¹⁶ Prywatna..., dokumenty dotyczące kupna-sprzedaży ziemi, 21 k.

¹¹⁷ Zob. H. Chamerska, op. cit., s. 67.

Tabela 65. Stan szachownicy gruntów w majątku drobnoszlacheckim we wsiach Jamiołki, gm. Sokoly (1897r.)

Nabywca	Wieś, w której leżały dane działki	Wartość częstek (w rb.)	Liczba częstek	Powierzchni a jednej częstki w morgach
Wojciech Jamiołkowski	Jamiołki-Kłosy, Jamiołki-Świetliki	500	11	0,6
Kazimierz Jamiołkowski	Jamiołki-Kłosy, Jamiołki-Godzieby	60	4	0,2
Michał Stypułkowski	Jamiołki-Kłosy	70	5	0,2
Grzegorz Rzoniec	Jamiołki-Kłosy, Jamiołki-Godzieby	90	3	0,5
Józef Jamiołkowski	Jamiołki-Godzieby, Jamiołki-Rawki	120	5	0,3
Stanisław Roszkowski	Jamiołki-Godzieby, Jamiołki-Kłosy	70	4	0,4
Feliks Jamiołkowski	Jamiołki-Piotrowięta, Jamiołki-Świetliki	200	6	0,3
Jan Jamiołkowski	Jamiołki-Piotrowięta, Jamiołki-Świetliki	300	7	0,5
Jan Duchnowski	Jamiołki-Piotrowięta	75	1	1
Piotr Jamiołkowski	Jamiołki-Piotrowięta	100	1	1

Źródło: Prywatna kolekcja rodziny Jamiołkowskich, Jamiołki-Godzieby, gm. Sokoly-Pierwszy odpis aktu sporządzonego w księdze hipotecznej Jamiołki-Kłosy, Jamiołki-Rawki, pow. mazowiecki z 1897 r., nr rej. 298.

Gospodarstwo Franciszka Zgleczewskiego miało powierzchnię około 20 morgów i rozrzucone było na 47 kawałkach. Majątek szacowano na sumę 1585 rb., więc na morgę przypadało ok. 80 rb. Z analizy tabeli nr 65 oraz wcześniej przedstawionych przykładów możemy wnioskować, że we wsiach Jamiołki ziemia była podzielona na części różnej wielkości. W tych samych wsiach można było spotkać kawałki o powierzchni 0,2 morga i 1 morga, dlatego i wartość części była różna. Dla porównania należy dodać, że w 1905 r. krowa kosztowała 36 rb., klacz 55 rb., maciora z sześcioma prosiętami 14 rb., bryczka 15 rb., wóz 12 rb., i sanie 10 rb.¹¹⁸

Straty, jakie niosła za sobą szachownica były ogromne. Według J. Zawadzkiego: *żaden postęp, żadne ulepszenie, żaden rozwój sił nie mogą mieć miejsca we wsi takiej. Płodozmian, jeśli go zaprowadzić wypada, niemożliwy, zasiew w ugorach niepodobny, siew roślin pastewnych, żaden*¹¹⁹. Szachownica stwarzała warunki do wyrządzania wzajemnych szkód sąsiedzkich, co wiązało się z licznymi konfliktami, w wielu wypadkach mających finał w sądzie.

Szachownica gruntów rozwinęła się najbardziej na ziemiach drobnoszlacheckich m.in. dlatego, że każdy szlachcic dążył do posiadania własnego, chociażby małego kawałka ziemi.

Trójpółowka na dawnych ziemiach polskich rozwijała się pod wpływem osadnictwa niemieckiego. Sposób jej tworzenia opisał Z. Ludkiewicz: *Dzielono zazwyczaj zajmowany obszar ziemi na trzy łany, z których jeden miał być przeznaczony pod uprawę ugorową, drugi pod zboże ozime, trzeci - pod zboże jare. Każdy z kolonistów otrzymywał odpowiednią parcelę w każdym z tych trzech łanów*¹²⁰. Drobną szlachta przenosiła ją później na tereny wschodniego Mazowsza i Podlasia.

¹¹⁸ Prywatna..., Umowa kupna-sprzedaży P. Truskolawskiego, Jamiołki-Godzieby, 1905.

¹¹⁹ J. Zawadzki, op. cit.

¹²⁰ Z. Ludkiewicz, op. cit., s. 5.

Trójpolowce i szachownicy na ziemiach drobnoszlacheckich towarzyszyły wszystkie cechy charakterystyczne dla tego systemu. Występowały wspólnoty pastwiskowe, leśne, łąkowe, ugorowanie, a ponadto ogromna współzależność mieszkańców wsi, uniemożliwiająca wprowadzenie jakichkolwiek indywidualnych decyzji, np. w sprawie wyboru gatunku zboża pod zasiew, a nawet czasu jego zbioru¹²¹. Drobnoszlacheckie wspólnoty pastwiskowe miały podwójny charakter. W większości wypadków składały się z działów wspólnie użytkowanych, lecz stanowiących indywidualną własność poszczególnych właścicieli. Nie wszyscy mieszkańcy dawnej wsi byli udziałowcami tych pastwisk, niemniej jednak wypasali na nich bydło. Pastwiska te położone były najczęściej w pobliżu gruntów ornych, gdzie ziemia nie była urodzajna. Na wielu z nich znajdowały się nawet ślady zagonów¹²². Oprócz pastwisk indywidualnych, wsie drobnoszlacheckie posiadały pastwiska wspólne. Istniały również wspólnoty leśne. Właściciele cząstkowi byli współwłaścicielami lasów, z których korzystali też włościanie. Niezależnie od wypasu na pastwiskach pasano również na miedzach, między gruntami pod uprawę. Miedze były bardzo wąskie, dlatego też wypasanie na nich bydła czy koni było wielkim utrudnieniem. Miedze w sensie granicznym przysparzały szlachcie wiele wzajemnych niechęci i kłótni¹²³.

W warunkach szachownicy nie można było zaprowadzić płodozmianu. Na uprawianie takich kawałków potrzeba było dużo czasu. Każdy z właścicieli jak najwięcej starał się korzystać ze wspólnych pastwisk¹²⁴. Wspólne użytkowanie wynikało stąd, że nie dzielono owych obszarów, niekiedy też indywidualni właściciele oddawali do wspólnego użytku swoje części. Już po upływie 50 lat pamięć o dobrowolnym oddaniu gruntów we wspólne użytkowanie zacierała się, a wspólne władanie traktowano jako funkcjonujące od niepamiętnych czasów. Tak np. w połowie XIX w. spośród 17,5 tys. pastwisk należących do szlachty zagonowej, 11 tys. użytkowane były wspólnie. Wypasano na ugorach, na polach po zakończeniu zbioru i przed rozpoczęciem orki na wszystkich polach¹²⁵.

Lekarstwem na szachownice była komasacja gruntów. Do likwidacji gruntów przyczyniła się m.in. parcelacja. Nabywcy ziemi pofolwarczej często przechodzili do gospodarowania na tzw. koloniach¹²⁶. Reforma uwłaszczeniowa była momentem wstecznym w dziedzinie komasacji. Zaczęła tworzyć się bowiem nowa szachownica, zachowały się serwituty i wspólne pastwiska. Wszelkie decyzje o komasacji, kasowaniu serwitutów itd. miały być podejmowane przez ogół społeczności. Do wprowadzenia komasacji potrzebna była przede wszystkim jednomyślność zainteresowanych, a tej trudno było oczekiwać od całej społeczności jednej wsi¹²⁷.

Proces deklasacji w Królestwie przebiegał nieustannie w obrębie samej wsi. Świadczą o tym nie tylko zapiski publicystów, ale i innego rodzaju źródła, jak np. wykazy zbiegów zagrożonych poborem wojskowym, tzw. spisowych wyrobników, sług, żebraków o nazwiskach tych samych, co wieś gniazdowa, w której mieszkali, lub sąsiednia

¹²¹ J. Zawadzki, op. cit.

¹²² M. Biernacka, op. cit., s. 126.

¹²³ Tamże, s. 126-127; zob. J. Zawadzki, op. cit.

¹²⁴ EPŁ, 1900, nr 49 z 20 VI, s.2.

¹²⁵ S. Russocki, op. cit., s. 186-187.

¹²⁶ Na kolonie przechodzili mieszkańcy wsi Łuby-Kurki, Kronika wsi...; EPŁ, 1900, nr 49 z 20 VI, s. 2.

¹²⁷ Z. Ludkiewicz, op. cit., s. 112.

wieś szlachecka¹²⁸. O procesach deklasacji mówią m.in. przedstawiane w tym podrozdziale transakcje sprzedaży ziemi¹²⁹. Na przykładzie powiatu mazowieckiego (aneks 3) można wskazać, jak duży procent stanowiły włości bardzo ubogie. Od posiadania działki za kilka lub kilkanaście rubli blisko było do zupełnej nędzy i tylko jeden krok dzielił drobnego szlachcica od pracy na służbie czy wyrobku. Deklasacja spotykała i dziedziców folwarków. Tak było w przypadku folwarku ze wsi Gosie-Wybrane gm. Puchały, pow. łomżyński, gdzie zadłużony majątek Józefa i Joanny Strusiów został przejęty przez komornika. Oprócz siedliska, pola, łąki i lasy zajmowały tam ponad 500 morgów¹³⁰. Przy padki deklasacji opisywał Z. Gloger: *Ogromna masa szlachty, idąc z biedy w służbę panów przeszła w chłopów i z nimi się pomieszała. Żyją wreszcie szczątki ostatnie tego społeczeństwa, czekając rychłej zagłady; możemy przekonać się naocznie, że takowe w domowym życiu, w obyczajach, niczem nie różnią się od chłopstwa*¹³¹. O fortunach drobnoszlacheckich, które miały wielkość zaledwie kilku zagonów żartobliwie mawiano: *kiedy wszerek zagonu szlachcica pies się położy, to ogon jego już na obcej posiadłości spoczywa lub kiedy lis przez pole dąży, to jednocześnie ogon jego potrąca jedną fortunę, nogi dotykają się drugiej, a głowa trzeciej już dosięga*¹³².

b. Nabywanie ziemi, komasacja

Kierunek rozwoju wsi drobnoszlacheckich odzwierciedlał się również w transakcjach, najczęściej uwierzytelnianych u rejentów. Najpopularniejszymi formami obrotu ziemią były: kupno, sprzedaż, dzierżawa lub zamiana. Do transakcji dochodziło również między członkami tej samej rodziny. Testamenty i posagi, duża liczba umów na sumę kilku, kilkunastu rubli dawały miarę przeciętnego stanu zamożności wsi drobnoszlacheckiej. Na uwagę zasługują ci, którzy oszczędnością i pracą potrafili powiększyć gospodarstwo nawet o 100 i więcej procent. *Dbałość* o fortunę była przekazywana z pokolenia na pokolenie. Gospodarze tacy cieszyli się uznaniem i szacunkiem całej wsi i najbliższej okolicy.

Rodzina Jamiołkowskich pod koniec XIX i na początku XX w. należała do zamożnych. Ignacy Jamiołkowski powiększał gospodarstwo głównie drogą zakupu ziemi. W latach 1878 - 1892 kupił ok. 2,5 morga ziemi o łącznej wartości ok. 219 rb.¹³³ Umowy

¹²⁸ H. Chamerska, op. cit., s. 73; zob. M. Dajnowicz, *Drobna szlachta w wybranych pozycjach literatury pięknej - „Gryfita”*. Białostocki Magazyn Historyczny 22/2000, s. 36 - 37.

¹²⁹ Informatorzy badań ankietowych zgodnie twierdzili, że rzemieślnicy wiejscy - stolarz, kowal, cieśla i in. należeli do najuboższych we wsi, mieli najmniejsze gospodarstwa.

¹³⁰ WABP Oddział w Łomży, Zarząd Powiatowy Łomżyński 1867-1918, syg. 2685, k. 1-16; rozkład klasy ziemiańskiej przedstawia literatura piękna - zob. J. Bliziński, *Rozbitki*, Wrocław 1953; zob. też J. I. Kraszewski, *Bracia rywale*, Warszawa 1987, s. 8 i in.

¹³¹ Z. Gloger, op. cit., s. 500.

¹³² O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 26, Mazowsze, cz. III, Kraków 1887, s. 353; Z. Gloger, op. cit., s. 501.

¹³³ *Prywatna...*, Pierwszy główny odpis aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza kancelarii hipotecznej Sądu Powszechnego miasta Tykocin Franciszka Józefa Kuleszy, z 1878 r., nr Rej. 807; kontrakt kupna-sprzedaży między Ignacym Jamiołkowskim a Pawłem Jamiołkowskim, Jamiołki-Godzieby, 1890.

zawierane były dosyć często, kupowano małe części liczące nawet po kilka zagonów. Zakup np. 2 morgów ziemi uważano już za transakcję bardzo poważną, należało więc ją koniecznie potwierdzić notarialnie¹³⁴. Kupowano ziemię w najbliższych okolicach, często w pobliskich wsiach. Kiedy części ziemi pochodzące np. z posagu leżały w dużej odległości od pozostałych kawałków, najczęściej przeznaczone były na sprzedaż. I tak np. Ignacy Jamiołkowski posiadał grunt we Wnorach-Pożochach i Stypułkach-Borkach, sprzedał więc tę ziemię mieszkańcowi jednej z tych wsi¹³⁵. Uzyskane pieniądze najprawdopodobniej przeznaczył na zakup działek w rodzinnych Godziewach lub w pobliskich Jamiołkach-Piotrowiętach.

Zamożność drobnej szlachty głównie zależała od ilości ziemi. Wartość majątku określano w rublach. Zapisy w umowach świadczyły o przywiązaniu raczej do monety srebrnej, nie mając zaufania do papierowej. Tłumaczono popowstaniową ekspansję ekonomiczną drobnej szlachty, wyrażającą się m.in. kupnem ziemi folwarcznej, posiadaniem oszczędności zdobytych głównie poprzez własną przedsiębiorczość¹³⁶. Już w wiekach wcześniejszych *niektóre domy szlachty łomżyńskiej miały dość rozległe posiadłości, inne rozdziły się i drobniały niezmiernie. Stąd wiele wiosek należy do cząstkowej szlachty, inne znowu do włościan i dworów*¹³⁷. Pieniądze pożyczano raczej na słowo. Zdarzało się, nawet w rodzinie, że pożyczek udzielano na prosty rewers (zob. aneks 9).

Najpowszechniejszą instytucją wspomagającą szaraków były kasy pożyczkowo-oszczędnościowe. Zakładano je w gminach, wsiach i osadach w oparciu o subwencje rządowe, bądź wyłącznie ze składek ludności¹³⁸. Kasy gminne istniały od 1868 r. i przeznaczone były dla osób zajmujących się rolnictwem. Od 1906 r. kasy udzielały tylko krótkoterminowego kredytu. Według ustawy o kasach z 1984 r. pożyczka nie mogła przekraczać 200 rb¹³⁹. Założyciele kas musieli spełnić pewne warunki, m.in. posiadać znaczny majątek oraz cieszyć się dobrą opinią i zaufaniem wśród lokalnego społeczeństwa. Maksymalna wysokość udzielanej pożyczki wynosiła 500 rb., jednak w rzeczywistości zależała od kapitału, którym dysponowała kasa. Np. według ustaleń w 1906 r., w śniadowskiej (pow. łomżyński) kasie kredyt nie mógł być wyższy niż 200 rb¹⁴⁰. Zakładano też, że każdy z założycieli (fundatorów) kasy w Śniadowie miał prawo do kredytu wynoszącego 6 % kapitału kasy. Przez pewien czas było w kasie tylko 1000 rb., więc pożyczek udzielano w wysokości ok. 60 rb¹⁴¹. Do kas pożyczkowo-oszczędnościowych

¹³⁴ Prywatna..., Umowy kupna-sprzedaży zazwyczaj uwierzytelniane u notariusza były wówczas, gdy wartość ziemi nie była mniejsza niż kilkadziesiąt rubli.

¹³⁵ Prywatna..., Umowa kupna-sprzedaży między Ignacym Jamiołkowskim a Witoldem Mierzwińskim, Jamiołki-Godziewy, 1897.

¹³⁶ Z. Gloger, op. cit., s. 498-499.

¹³⁷ Tenże, Dawna Ziemia Łomżyńska, Warszawa 1876, s. 15.

¹³⁸ Prywatna..., Pismo nr rej. 420 z 30 grudnia 1909 r. według zarządzenia komisarza powiatu mazowieckiego z 10 czerwca 1909 r., nr rej. 352 w sprawie uposażeń członków zarządu kasy pożyczkowo-oszczędnościowej w Sokolach za 1908 r.; WAPB, Łomżyński Komitet Gubernialny do Spraw Drobno-Kredytu (ŁKGSDK), sygn. 12, 13; zob. A. Dobroński, Infrastruktura społeczna..., s. 301.

¹³⁹ R. Chomać, op. cit., s. 37.

¹⁴⁰ WAPB, ŁKGSDK, sygn. 12, k. 2.

¹⁴¹ WAPB, ŁKGSDK, sygn. 12, k. 8.

należeli mieszkańcy zarówno wsi włościańskich, jak i szlacheckich. I tak np. do kasy w Śniadowie, należały prawie wszystkie wsie tej gminy, z wyjątkiem Sierzput-Zagajnych i Sierzput-Marek. Należały też do niej okoliczne wsie z powiatu ostrołęckiego, np. Andrzejki, Nadbory czy Piski. Wszystkie wsie położone były w odległości nie większej niż 10 wiorst od siedziby kasy¹⁴².

Powstawały też kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, których kapitał składał się wyłącznie ze składek założycieli. Były to kasy niewielkie, zarówno pod względem wkładu, jak i liczby należących do niej wsi czy członków. Przykładem była kasa w Szczepanowie (powiat łomżyński), założona w 1913 r. przez 11 ludzi, mieszkających w 8 wsiach tej gminy. Były to 4 wsie drobnoszlacheckie: Czaplice, Wierzbowo Małe, Kisiółki, Zagroby i 4 chłopskie: Szczepankowo, Mikołajki, Uśnik i Boguszcze¹⁴³. Członkowie kasy, pełniący niejednokrotnie funkcje pracowników tychże kas, pobierali za swoją pracę wynagrodzenie. I tak np. W 1909 r. prezes kasy w Sokolach za rok urzędowania otrzymał 204 rb., kasjer - 129 rb. 50 kopiejek, kierownik wyplat - 329 rb.

Wspominany już Ignacy Jamiołkowski gospodarstwo pozostawił synom w całości, trzem córkom: Bolesławie, Rozalii i Stanisławie przeznaczył pieniądze na tzw. spłaty¹⁴⁴. Na gospodarstwie pozostał Wojciech, mimo że spadkobiercą majątku był także jego brat Stanisław. Żeby nie dzielić gospodarstwa, większość swojej części Stanisław odsprzedał bratu¹⁴⁵.

Pieniądze na spłaty pozyskiwano m.in. z wiana, jakie wносиła żona. I tak np. żona Wojciecha Jamiołkowskiego, Rozalia, z domu Jaźwińska, wniosła do małżeństwa posąg w wysokości 1500 rb., a żona Stanisława, Amelia, z domu Zgleczewska, 2000 rb¹⁴⁶. Zdarzały się przypadki, że właściciele majątków mieszkali w mieście. Po upływie pewnego czasu decydowali się na sprzedaż włości na wsi. Tego rodzaju przykładem był majątek Amelii i Stanisława Jamiołkowskich mieszkających w Warszawie. Za sumę 1400 rb. odsprzedali oni swoje gospodarstwo Wojciechowi Jamiołkowskiemu. Wojciech, podobnie jak jego ojciec, powiększał swoje gospodarstwo. Dokupywał ziemię w kawałkach o różnej wielkości, począwszy od małych zagonów o wartości 30 rb., a skończywszy na częściach sześćcio-, siedmiomorgowych¹⁴⁷.

Zwolennicy małej własności utrzymywali, że właściciel kilkumorgowego gospodarstwa eksploatuje ziemię wydajniej i ekonomiczniej¹⁴⁸. Gospodarstwa drobnej szlachty z szachownicą gruntów, trójpolówką wydawały się być złym przykładem prowadzenia racjonalnej gospodarki. Lekarstwem na szachownice była komasacja. Jednomysłność w sprawie komasacji trudno było uzyskać także dlatego, że pociągało ono za sobą niekorzystną dla biedoty likwidację wspólnot. Wspólnoty drobnoszlacheckie w guberni łomżyńskiej

¹⁴² WAPB, ŁKGSDK, k.9-9v; 1 wiorsta = 1,07 km.

¹⁴³ WAPB, ŁKGSDK, sygn. 13, k. 1-2; podział wsi na szlacheckie i chłopskie zgodnie z TWSK (1891), t. VI, s. 40.

¹⁴⁴ Prywatna..., Odpis aktu notarialnego z 1896 r., nr rej. 589; 1897 r., nr rej. 654.

¹⁴⁵ Prywatna..., Odpis..., z 1898 r., nr rej. 730.

¹⁴⁶ Prywatna..., Odpis..., z 1898 r., nr rej. 731, Pierwszy odpis aktu notarialnego z księgi hipotecznej Jamiołki-Kłosa z 1897 r., nr 13.

¹⁴⁷ Prywatna..., Umowy sprzedaży z 1906 r., z 1910 r.

¹⁴⁸ K. Chamera, op. cit., s. 82-83.

w 1904 r. zajmowały 79361 morgów, tj. 12,7 % ogółu gruntów drobnoszlacheckich. Dla porównania grunty wspólne szlachty siedleckiej obejmowały 32682 morgi, tj. 10,5 % ogółu, płockiej - 10609 morgów, tj. 4,4 % ogółu własności drobnoszlacheckiej¹⁴⁹.

Komasacja polegała na nowym podziale pewnego kompleksu gruntu, będącego już we władaniu indywidualnym lub pozostającego jeszcze we władaniu wspólnym. Przy nowym podziale każdy z właścicieli gruntów otrzymywał zazwyczaj jedną lub parę parcel. Na nową parcelę przenosił on nieraz swoje zabudowania gospodarcze. Najbardziej radykalną była komasacja połączona z rozbudowaniem się wsi komasowanej. W Królestwie Polskim taka komasacja nazywana była kolonizacją czy przejściem na kolonie. Inną była komasacja właściwa, nie połączona jak w przypadku kolonizacji z powstawaniem oddzielonych od wsi gospodarstw¹⁵⁰.

W 1875 r. wydane zostały przepisy o przymusowej separacji i znoszeniu szachownic. Dotyczyły one również podziału wspólnych pastwisk pomiędzy dworem a wsią oraz poszczególnymi wsiami, a także podziału na parcele pastwisk jednej wsi. Na podstawie prawa z 1875 r. w Królestwie usunięto szachownicę tylko w 205 przypadkach. Właściciele ziemscy nie mając zaufania do władz, ociągali się z korzystaniem z tego prawa. Od 1875 r. do 1910 r. nie wydano żadnych przepisów ustawodawczych w sprawie komasacji. Mimo to komasacja czyniła pewne postępy. Obok niewielkiego ruchu komasacyjnego w owym okresie tworzyła się nowa szachownica. Działo się to przede wszystkim za sprawą podziałów spadkowych. Oprócz tego, zwłaszcza w guberni łomżyńskiej, ziemię z parcelacji dzielono w taki sposób, aby każdy z nabywców mógł otrzymać odpowiednią ilość gruntów lepszych i gorszych¹⁵¹.

W 1910 r. wydano dla Królestwa prawo komasacyjne. Tyczyło się ono jednak tylko wsi włościańskich. Dla gruntów drobnoszlacheckich uchwalono prawo w 1911 r. Po 1910 r. w Królestwie Polskim komasacja zaczęła rozwijać się pomyślnie. Właściwą instytucją prowadzącą komasację były urzędy gubernialne. Na miejscu, przy pomocy geometrów, jako wykonawcy mieli działać komisarze włościańscy. Jako instytucję drugą, która rozpatrywała skargi i zażalenia w sprawie komasacji wyznaczono *Osoboje gubernskoje prusustwije*. Jeśli więc zebranie gromadzkie większością głosów, uchwaliło podjęcie komasacji gruntów, rozpoczynano procedurę komasacyjną¹⁵². Oceny ziemi dokonywał komisarz włościański z miernikiem i gospodarzami wsi. Cenę ziemi najpierw ustalali pełnomocnicy wsi, następnie przedstawiali komisarzowi i miernikowi, po czym ustaloną cenę ogłaszano całej gromadzie¹⁵³.

O komasację starali się bogatsi gospodarze, za utrzymaniem szachownicy byli zaś najbiedniejsi. Działo się tak z wielu względów. Przede wszystkim drobna szlachta za proces scalania musiała płacić, nie mając możliwości korzystania z żadnych ulg finanso-

¹⁴⁹ Cyt. za T. Krawczakiem, op. cit., s. 59; o negatywach szachownicy i pozytywach komasacji - „Gospodarz”, R. VI, nr 9, 1907, s. 142 - 143.

¹⁵⁰ Z. Ludkiewicz, op. cit., s. 11.

¹⁵¹ Tamże, s. 114 - 115; zob. Stosunki..., s. 124.

¹⁵² Z. Ludkiewicz, op. cit., s. 118.

¹⁵³ O scalaniu gruntów, czyli znoszeniu szachownic, opr. J. Zakrzewski, J. Nowicki, Warszawa 1913, s. 57-60.

wych¹⁵⁴. Szlachta zamożniejsza, bardziej oświecona, rozumiała, że poprzez komasację zostanie podniesiona wartość gruntów, a zlikwidowanie ogromnej liczby miedz spowoduje zwiększenie terenu pod uprawę. Komasowane użytki dawały możliwość wprowadzenia nowoczesnych metod uprawy. Ważną rolę odgrywała w tym miejscu też tradycja, bowiem komasacja pogwałcała zasadę nienaruszalności indywidualnego prawa własności. Rozdzielenie pastwisk wspólnych, kasowanie pasania na ugorach czy ścierniskach powodowało opór przeciwko komasacji wśród najuboższych.

Zapoczątkowane przed I wojną światową prace scaleniowe rozwinęły się w dwudziestoleciu międzywojennym. Mieszkańcy objętych komasacją wsi ogólnie byli zadowoleni z przebiegu tych prac. W gminie Miastkowo, pow. łomżyński, komasację przeprowadzano na początku lat dwudziestych XX w., o przebiegu której zapisano w kronice wsi Łuby-Kurki: *W latach 1921-1923 nastąpiły poważne zmiany natury gospodarczej. Dokonano na własny koszt scalenia gruntów wsi, co w znaczącym stopniu wpłynęło na uprawę gruntów i dodatnią wydajność ziemi*¹⁵⁵. Wieś Łuby-Kurki w owym czasie liczyła 45 gospodarstw. Komasację przeprowadzał geometra z Łomży - Smoleński, który w pierwszej kolejności dokonał pomiarów i dotychczasowego stanu posiadania. Codziennie czterech ludzi ze wsi mu pomagało¹⁵⁶. I tak np. za sprawą ks. Jakuba Rutkowskiego, który usilnie zabiegał o przeprowadzenie komasacji w gminie Klukowo, pow. mazowiecki, scalono parę wsi z parafii Kuczyn, wsie Drewnowo i Żebry Wielkie. Z kolei wieś Wyszonki Kościelne mimo starań księdza pozostała w szachownicy¹⁵⁷. Wieś Wyszonki była wsią szlachecko-chłopską, co mogło mieć negatywny wpływ na wypracowanie jednakowego stanowiska wobec spraw dotyczących wszystkich mieszkańców. Akcję scaleniową na terenie powiatu mazowieckiego prowadził Stanisław Tomasz Włodek, prezes Wysokomazowieckiego Towarzystwa Rolniczego. W powiecie tym wyróżnili się również w akcji scaleniowej m.in. Piotr Włostowski ze wsi Dąbrowa-Łazy oraz Franciszek Murawski ze wspomnianej wsi Żebry Wielkie¹⁵⁸. Prace komasacyjne nabrały sporego rozmachu w latach trzydziestych XX w. Takim przykładem była gmina Drozdowo. We wsi Rakowo-Boginie komasację przeprowadzono w latach 1931 - 1933, w innej wsi tej gminy, Niewodowie w latach 1935 - 1937¹⁵⁹.

Po zakończeniu prac związanych ze scalaniem tylko nieliczni godzili się na przeniesienie na kolonie. Zdarzali się też niezadowoleni z tytułu utraty kilku morgów z pierwotnej powierzchni gospodarstw. Różnice w ilości ziemi wynikały z różnej jakości użytków, tzn. im wyższa była jakość gruntów, tym mniejsze przydzielane części¹⁶⁰. Komasacja stwarzała szansę wprowadzenia ulepszeń w prowadzeniu gospodarki rolnej, mimo to, w wielu przypadkach przystępowano do niej z dużym konserwatyzmem¹⁶¹.

¹⁵⁴ Z. Ludkiewicz, op. cit., s. 139.

¹⁵⁵ Kronika wsi..., s. 36-37.

¹⁵⁶ Tamże, s. 83.

¹⁵⁷ EPŁ, 1898, nr 56 z 12.X, s. 2, 1903, nr 79 z 3.X, s. 2.

¹⁵⁸ N. Tomaszewski, M. Wiśniewski, Stanisław Tomasz Włodek (1873 - 1913) [w:] Studia Łomżyńskie, t. IX, 1998, s. 69.

¹⁵⁹ Rel. T. Targońskiego..., A. Karwowskiego....

¹⁶⁰ Kronika wsi..., s. 83-84.

¹⁶¹ W niektórych wsiach szachownica gruntów utrzymywała się wiele lat po II wojnie światowej. W Kossakach, gm. Drozdowo (Wizna) komasację przeprowadzono w latach 1968 - 1969 - rel. M. Dąbrowskiego....

ROZDZIAŁ TRZECI

TOŻSAMOŚĆ DROBNEJ SZLACHTY

I. Szlachectwo

a. Istota szlachectwa

Każdy, kto chciał uchodzić za *prawdziwego szlachcica* musiał udowodnić przed urzędem Heroldii, że któryś z jego przodków w linii męskiej przed 1775 r. posiadał co najmniej wieś, albo przed 1795 r. był posłem na sejm, senatorem, dygnitarzem koronnym lub kawalerem polskiego orderu. Po wydaniu pozytywnego orzeczenia przez Heroldię deputacje szlacheckie przy rządach gubernialnych wpisywały nazwisko wylegitymowanego do ksiąg. Praca Heroldii w Królestwie trwała do 1861 r., później rozszczenia do tytułu szlachectwa uznawane były sporadycznie¹.

Przygotowanie odpowiednich dokumentów było bardzo żmudne i kosztowne. Ułatwienie mieli ci, którzy od wieków skrupulatnie przechowywali je w zbiorach rodzinnych. Trzeba było wyszukiwać akt po archiwach i parafiach, kopiować i uwierzytelniać, albo z braku autentycznych czasami podrabiać. Dawali sobie radę zamożniejsi, bardziej światli szaracy, którzy wiedzieli gdzie tych dokumentów szukać, albo posiadali środki do opłacenia pośredników. Przykładem rodziny zachowującej *papiery* od wielu pokoleń byli Jamiołkowscy. W zapiskach ks. Jamiołkowskiego odtworzony został ród od początków XVII w. Wśród przodków byli komornicy, pisarze kancelaryjni, duchowni i właściciele majątków². Starania szlachty miały na celu utrzymanie się w stanie, umieszczenie nazwiska w spisie szlachty. O potwierdzenie uprzywilejowanego pochodzenia postarała również rodzina Jamiołkowskich, o czym zanotował w swoich zapiskach ich przodek: *Antoni Stanisław Jamiołkowski miał szlachectwo z dziedzictwa i z urzędu swego godności. I to myśmy pochodzenie nasze metrykami udowodnili. I przyznała nam Heroldia Królestwa Polskiego po 13 latach starań, kosztów i kłopotów na imię mojego ojca a naszego dziada Wojciecha dnia 16/28 czerwca 1850 r. wedle dyplomu jesteście szlachtą herbu Doliwa*³. Z zaścianka Jamiołki wywody szlachectwa otrzymały prawdopodobnie tylko 3 rodziny⁴. Można podać wiele przykładów z innych okolic: np. w Jankowie było 2 herbowych, Jarnutach tylko jeden⁵.

¹ J. Jedlicki, *Szlachta [w:] Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815-1864*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 41-43; szerzej o organizacji i likwidacji Deputacji Szlacheckich w: S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. III. Lwów 1920 r., s. 115, 126 i in.

² Zapiski ks. Stanisława Jamiołkowskiego, *Kulesze* 1881, k. 1-36 - przy imionach i nazwiskach autor podaje nr metryk chrztu, ślubu lub śmierci przodków jako dowód autentyczności jego zapisków.

³ Tamże, k. 4; zob. ilustracja dyplomu.

⁴ Rel. H. Jamiołkowskiej (Kruszewskiej), ur. 1928 r., Jamiołki-Piotrowięta; W. Dąbrowskiego, ur. 1928 r., Jamiołki-Godzieby, gm. Sokoły.

⁵ Rel. F. Chojnowskiego, ur. 1917 r., Jankowo-Młodzianowo, gm. Miastkowo (Nowogród); M. Chojnowskiego, ur. 1921 r., Jarnuty, gm. Szczepankowo (Łomża).

W kilku wsiach Tymianki tylko Tymiński Dariusz miał herb, w Żebrach - Murawski, Rakowie - Dmochowski, Niewodowie - Targoński, Kossakach - Obrycki, Ratowie - Sokołowski, Truskolasach - Jamiołkowski i Mieczkowski⁶.

Zabiegi mające na celu zdobycie potrzebnych dokumentów wykorzystywali sprytni i nieuczciwi urzędnicy. Znając niekompetencje biurokratów dokonywali fałszerstw wypełniając m.in. czyste karty w starych foliach. Niektórzy legitymujący się praktykowali wyszukiwanie sobie przodków zupełnie obcych, ale o nazwiskach identycznych lub podobnie brzmiących, następnie przybierali sobie dowolny herb⁷.

Osoby, które zadośćuczyniły wymogom heroldii otrzymywały specjalne ozdobne świadectwa, za które uiszczali opłatę (np. 7 rb. 50 kop.) skarbowi państwa. Owe świadectwa w niektórych domach przekazywane z pokolenia na pokolenie przechowywane są do dnia dzisiejszego. I tak np. takowe świadectwa zostały przyznane m.in. Pawłowi, Piotrowi Dąbrowskiemu (Brzóska Stare) w 1848 r., Stanisławowi Jamiołkowskiemu (Jamiołki-Piotrowięta) w 1848 r., Wojciechowi Jamiołkowskiemu (Jamiołki-Godzieby) w 1850 r. Dyplom ozdobiony był po bokach postaciami rycerzy. W centralnej, dolnej części mieścił się rysunek herbu, element różnicujący świadectwa. Po prawej i lewej stronie umieszczano atrybuty wolnych zawodów: „harfę, globus, paletę, książkę”. We wszystkich rogach widniał ozdobny monogram cara Mikołaja I, zaś u góry, w części centralnej nad napisem herb Królestwa Polskiego (orzeł z podwójną głową w koronie trzymający insygnia królewskie). Numery umieszczone po bokach informowały o zapisie w Dzienniku Heroldii oraz liczbie wydanych dotąd świadectw. Poza imieniem i nazwiskiem, imieniem ojca, osoby wylegitymowanej oraz nazwą (ilustracją) herbu, świadectwo nie zawierało wiele interesującego materiału badawczego⁸.

⁶ Rel. F. Murawskiego, ur. 1921 r., Żebry Wielkie, gm. Klukowo; T. Targońskiego, ur. 1919 r., Niewodowo, gm. Drozdowo (Wizna); M. Dąbrowskiego, ur. 1930 r., Kossaki, gm. Drozdowo (Wizna); A. Karwowskiego, ur. 1919 r., Rakowo-Boginie, gm. Drozdowo (Wizna); S. Jamiołkowskiego, ur. 1930 r., Truskolasy-Niwisko, gm. Sokoły.

⁷ Badania ankietowe potwierdziły, że niektórzy informatorzy swoje rody uważali za „herbowe”, ponieważ ich nazwiska występują w herbarzu K. Niesieckiego czy I. K. Milewskiego; zob. T. Krawczak, W szlacheckim zaścianku, Warszawa 1993, s. 25.

⁸ Podczas badań ankietowych spotkałam oprawione dyplomy wiszące na ścianach w domach informatorów - zob. fotografie nr 3, 4; zob. ilustracje dyplomów.



*Fotografia 3. Zofia i Stanisław Jamiółkowsky z dyplomem umieszczonym na ścianie,
Truskolasy-Niwisko, gm. Sokoly.*



Fotografia 4. Józef Perkowski z dyplomem potwierdzającym szlachectwo, Dworaki-Pikaty, gm. Sokoły.

Szlachectwo było pewnego rodzaju wyróżnikiem, dającym poczucie odrębności i wyższości spośród innych warstw społecznych. Wyróżnienie opierało się na zasadzie przekonania o dziedziczności swego pochodzenia. Szlachcicem mógł być tylko ten, kto urodził się z ojca szlachcica i matki szlachcianki. Drobną szlachta czuła się w pełni uczestnikiem wspólnoty szlacheckiej. Z pojęcia odrębnego pochodzenia i odrębnego typu szlacheckiego wywodziła się zasada równości szlacheckiej. Drobni bracia pysznili się swym pochodzeniem, protestowali przeciwko tym, którzy głosili teorię o lepszej i gorszej czy większej i mniejszej szlachcie. W przeszłości głosili że, *szlachcic na zagrodzie równy wojewodzie, ma prawo wyboru króla i sam może zostać królem*⁹.

Szlachta polska silnie dystansowała się od warstwy chłopskiej. Na kształtowanie się mitu o szlachcie jako *narodzie wybranym* wpływ miał mit sarmatyzmu, mówiący o współ-

⁹ M. Biernacka, *Wsie drobnoszlacheckie na Mazowszu i Podlasiu. Tradycje historyczne i współczesne przemiany*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966, s. 77; B. Mikołajewska, *Nazwy etniczne jako czynnik dystansu etnicznego. Studium przypadku różnicowania społecznego na Podlasiu*, Warszawa 1987, s. 134.

nym, odmiennym od chłopów pochodzeniu antropologicznym szlachty. Jedna z wersji tego mitu głosiła, że w pierwszych wiekach naszej ery stepy czarnomorskie między Dnemem, a Wołgą były zamieszkiwane przez Sarmatów. Część ich opuściła swe siedziby i osiedliła się między Dnieprem a Wisłą obracając tamtejszą ludność w niewolników. Szlachta wierzyła, że pochodzi od Sarmatów¹⁰. Powstanie stanu szlacheckiego wiązano z posługą wojenną. Za okazane męstwo, odwagę, waleczność król czy książę nadawał ziemię. Taka opinia była najbardziej rozpowszechniona wśród informatorów badań ankietowych. Według Władysława Godlewskiego jego pradziad wywodził się spod Krakowa. Za waleczność Kazimierz Wielki nadał mu 40 włók ziemi. Otrzymałszy ziemię, założył wieś Godlewo. Pełnił też on urząd kasztelana¹¹. Oto inny przykład mówiący o ścisłej zależności bohaterskiej walki za ojczyznę ze szlachectwem: *Taka szlachecka rodzina to czymś się wyróżnić musiała. Na pewno walecznością i to było już przez pokolenia. Np. nasz dziad Kacper brał udział w powstaniu styczniowym... Żeby dostać szlachectwo musiał ten się wykazać względem ojczyzny, tak to rozumiem...*¹² Twierdząc: *...przez to, że uznawano szlachcicem za odwagę i czyni to i trochę pychy było*¹³, usprawiedliwiano zachowanie, którym nie zawsze należało się szczyścić. Wiązano szlachectwo z bohaterskimi czynami, patriotyzmem, prawością, o nieposzlakowanej opinii: *To musiał być nieskazitelny człowiek, bez żadnych wad i wtedy był szlachcicem, mówił jeden z informatorów*¹⁴. Musiał być też uczciwy, mądry, mieć swoją kulturę, także dumny i stanowczo wypowiadający własne zdanie. Przez to go ceniono, wyróżniano i nazywano szlachcicem¹⁵. Według niektórych w samej nazwie *szlachectwo* kryła się odpowiedź: *Szlachectwo miał ten, który był szlachetnym tzn. takim, który umie zawsze się zachować i dać przykład innym*¹⁶. Według Czesława Kotowskiego szlachcic to *pan z pana*,¹⁷ czyli ktoś, u kogo zachowana jest od pokoleń ciągłość uprzywilejowanego pochodzenia. Jednak nie wszyscy respondenci potrafili wyjaśnić pochodzenie szlachectwa, wtedy najczęściej odpowiedź brzmiała: *szlachectwo otrzymałem z dziada pradziada, po ojcu lub po przodkach przez dziedziczenie*.

Szlacheckość znajdowała potwierdzenie i oparcie w tradycji historycznej, którą przekazywano z pokolenia na pokolenie. Przechowuje się dokumenty nie tylko potwierdzające

¹⁰ B. Mikołajewska, op. cit., s. 129; *mit ludzi wybranych - szlachty uzupełniał mit Polski jako narodu wybranego, przekonanie, że Bóg czuwa nad Polską i nie da jej zginąć* - J. Tazbir, Próba określenia kultury szlacheckiej w Polsce przedrozbiorowej [w:] *Tradycje szlacheckie w kulturze polskiej. Materiały Sesji naukowej zorganizowanej przez Zespół Psychologii Literatury IB Literackich PAN pod red. Z. Stefanowskiej*, Warszawa 1974, s. 16.

¹¹ Rel. W. Godlewskiego, ur. 1922 r., Tymianki-Bucie, gm. Kamieńczyk Wielki (Czyżew).

¹² Rel. T. Jamiołkowskiego, ur. 1935 r., Jamiołki-Piotrowięta, gm. Sokoły; inform. potwierdzili: J. Stokowski, ur. 1935 r., Dąbrowa-Moczydły, gm. Szepietowo; Z. Olszewski, ur. 1935 r., Tymianki-Adamy, gm. Kamieńczyk Wielki (Czyżew); i in.

¹³ Rel. E. Jamiołkowskiego, ur. 1924 r., H. Stypułkowskiego, ur. 1936 r., Jamiołki-Kowale.

¹⁴ Rel. P. Łuby, ur. 1922 r., Łuby-Kurki, gm. Miastkowo.

¹⁵ Rel. J. Perkowskiego, ur. 1923 r., Dworaki-Pikaty, gm. Poświętne; S. Ciszkowskiego, ur. 1933 r., Jakać-Borki, gm. Śniadowo; T. Sierzputowskiego, ur. 1922, J. Tyszki, ur. 1915 r., Ratowo-Piotrowo, gm. Śniadowo.

¹⁶ Rel. S. Wszyńskiego, ur. 1946 r., Warele Nowe, gm. Klukowo.

¹⁷ Rel. Cz. Kotowskiego, ur. 1914 r., Dąbrówka Kościelna, gm. Szepietowo.

jące szlachectwo, ale okoliczności zasiedlania rodów, rodzin, powstawania wsi. Przywiązanie do tradycji zaowocowało w postaci pisanych przez pokolenia kronik, historii wsi oraz zapisków dotyczących poszczególnych rodzin szlacheckich¹⁸. Nieprawdą jest (choć z pewnością zdarzały się przypadki skrajne), że poczucie szlachectwa w drugim czy trzecim pokoleniu zanikało¹⁹. Nie zacierala się pamięć pochodzenia. Wszyscy respondenci badań ankietowych byli świadomi tego, że mieszkają we wsiach szlacheckich. Doskonale potrafili wymienić wsie szlacheckie i włościańskie w najbliższej okolicy. Wychodźcy z zaścianków podkreślali przynależność do stanu poprzez uprawianie *odpowiednich* zawodów, nie zajmując się chociażby handlem, przypisanym innym warstwom społecznym²⁰.

b. Wyróżniki szlachectwa²¹

Ze szlachectwem wiązały się pewne atrybuty, czyli zewnętrzne cechy wyróżniające szlachectwo. Należała do nich m.in. niezależność ekonomiczna, czyli posiadanie od wieków własnej ziemi, co zauważył m. in. Z. Gloger : *...niełatwo w tak wielkiej liczbie ludzi napotkać człowieka gminnego, to jest poddanego* [na terenie Mazowsza, zamieszkałego przez drobną szlachtę]. *A więc cała ta ludność wiejska, zajmująca najludniejszą okolicę Mazowsza, była wolna i choć bardzo biedna, używała wszelkich praw i swobód na równi z panami*²².

Większość informatorów podkreślała, że szlachcic nigdy nie musiał odrabiać pańszczyzny, czyli nie pracował *na pańskim*²³, do czego obowiązany był włościanin. Zwracano uwagę na to, że szlachcic nie był bity, jedynie w wyjątkowych sytuacjach i jak mówiła informatorka *...zawsze przez dershkę [płótno], a nie jak chłop, na goły tyłek*²⁴. Hrabia, który w świetle odczuć znajdował się gdzieś na szczytach ówczesnej hierarchii społecznej nie miał prawa uderzyć szlachcianki, a chłopkę bił²⁵.

Kolejnym atrybutem szlachectwa był herb, a jego posiadanie było powodem do dumy, dowodem, że w przeszłości ktoś z tej rodziny czymś szczególnym wyróżnił się, a jego zasługi wymagały specjalnego podkreślenia. Było to pewnego rodzaju *odznaczenie*, a jego posiadacze zasługiwali na większy szacunek²⁶. Herby eksponowano w miejscach, które przyciągały uwagę wszystkich odwiedzających dany dom: *Na tramach rzeźbiono herby, albo „gotowe” wieszano na ścianach w ten sposób, aby każdy widział...*²⁷ Jak już pisałam

¹⁸ Np. Kronika wsi Łuby-Kurki opr. T. Chojnowski, S. Czartoryski, S. Kowalewski, Łuby-Kurki 1956; Historia wiosek Jamiółki, Jamiółki-Kowale 1982; Prywatna kolekcja dokumentów rodziny Jamiołkowskich, Jamiółki-Godzieby - rękopisy.

¹⁹ J. Jedlicki, op. cit., s. 51.

²⁰ Zob. B. Mikołajewska, op. cit., s. 155 - 157.

²¹ Na temat szlachectwa i jego atrybutów pisał T. Krawczak, op. cit., s. 236-245.

²² Z. Gloger, Kilka wiadomości o szlachcie zagonowej mazowieckiej i podlaskiej, „Niwa” 1879, R. 7, t. 14, s. 490.

²³ Pracował „u bogatszego pana” jedynie w celach zarobkowych.

²⁴ Rel. A. Kurpniewskiej, ur. 1915 r., Łuby-Kiertany, gm. Miastkowo.

²⁵ Cyt. za T. Krawczakiem, op. cit., s. 239.

²⁶ Rel. S. Wyszynskiego...; W. Dąbrowskiego...; P. Łuby...; F. Murawskiego...; i in.

²⁷ Rel. Cz. Kotowskiego...

wyżej, w czasach obecnych również eksponuje się dowody przynależności do stanu szlacheckiego. Zdarzało się również, że niechętnie mówiono o szlacheckich rodowodach sąsiadów, podkreślając przede wszystkim własne stanowe pochodzenie. Rodzina Dąbrowskich (Jamiołkowskich) do dnia dzisiejszego powszechnie znana jest w okolicy jako *herbowa*, mimo to w odległych o kilka kilometrów Dworakach poddawano w wątpliwość ich legitymację. Jeden z informatorów z dumą podkreślał: *Ja tam herb mam, a coś tam o tych Dąbrowskich gadali, że mają papiery, ale czy to prawda?*...²⁸ Herb był namacalnym dowodem odmienności od chłopów, wskazującej na lepszość pochodzenia, o czym pisał m. in.. T. Łuniewski: *Każdy bez wyjątku szaraczek uważa się, że jest z inneszej jak chłop urobiony gliny, ale we wsi... tylko dwie rodziny zdobyły się na koszt legitymacji i wyrobiły sobie dyplomy*...²⁹ Zdawano sobie sprawę z faktu, że legitymacje szlacheckie dawały wyższą pozycję społeczną. Dodawały godności i powagi, świadczyły o niepodważalności uprzywilejowanego pochodzenia, na co wskazuje przykładowa relacja: *Ja i ojciec tu urodzeni. Ojciec miał na imię Franciszek, herbu Trzaska. I medal, i legitymację miał, żeby nikt nie zabrudził*...³⁰ Mówiły też o zasługach czcigodnych przodków, których cechy dziedziczyły po nich dzieci: *Nasi przodkowie dostali herby nie bez zasług. Jesteśmy ich dziećmi, a jacy byli ojcowie, takie są często i dzieci*, pisał P. Sas³¹. Wierzano w dziedziczenie nie tylko dokumentów, ale również zalet ciała, umysłu i charakteru³².

Dokumenty potwierdzające pochodzenie szlacheckie nie zawsze miały duże znaczenie. Czasami wynoszono je na strych, nie dbano o ich zabezpieczenie, więc po pewnym czasie ulegały tam zniszczeniu³³. Świadczyło to o mniejszym przywiązaniu do szlacheckości, lub o przekonaniu, że owe dokumenty nie przedstawiają żadnej wartości, nawet historycznej.

Charakterystyczną cechą szlachcica było jego nazwisko. Zarówno w XIX w., jak i obecnie panuje przekonanie, że nazwisko szlacheckie kończy się na -ski, -cki³⁴. O nazwiskach szlacheckich z końcówką na -ski pisał J. S. Bystron³⁵. Wśród nazwisk polskich wyróżnił nazwiska przezwiskowe, odimienne i odmiejscowe. Dzielono również nazwiska wedle stanów, wyróżniając nazwiska szlacheckie z końcówką na -ski, mieszczańskie na -wicz, włościańskie, a także żydowskie. Nie miało to jednak uzasadnienia naukowego. Wiele nazwisk powstało pod wpływem powszechnego przekonania o *lepszości* nazwiska z końcówką na -ski. Były to nazwiska drobnoszlacheckie tj. Czajki, Biodry czy Cieciorki osiadłszy w zaściankach, które później od nich brały nazwę. Od tych nazw tworzyły się nazwiska przymiotnikowe. Obok dawnego nazwiska o typie przezwiskowym, jak Czajka tworzyły się odmiejscowe - Czajkowski i przez pewien czas współistniały. Pod wpływem

²⁸ Rel. J. Perkowskiego....

²⁹ T. Łuniewski, *Drobna szlachta. Przyczynek do poglądu na stan ekonomiczny i potrzeby małej własności ziemskiej w Królestwie Polskim (odbitka z „Niwy”)*, Warszawa 1892, s. 43.

³⁰ Rel. S. Ciszkowskiego....

³¹ P. Sas, *Szlachta zagrodowa*, Lwów 1928, s. 1.

³² B. Mikołajewska, op. cit., s. 128.

³³ Tamże; Rel. K. Jabłonowskiego, ur. 1936 r., Jamiołki-Piotrowięta, gm. Sokoly.

³⁴ Potwierdziło większość informatorów.

³⁵ J. S. Bystron, *nazwiska tzw. szlacheckie z końcówką na -ski*, Kraków 1926.

popularnych przekonań o szlacheckości nazwisk z końcówką na -ski, zwykle przeważała forma przymiotnikowa. Często nazwiska przymiotnikowe powstawały od nazwy herbu, np. Bronicki h. Bronicz, Cholewicki h. Cholewa i Dąbrowski h. Dąbrowa³⁶. Najlicniejszą grupę w łomżyńskiej drobnoszlacheckiej społeczności stanowiły rody o nazwiskach przymiotnikowych. Mniej licznie występowały inne nazwiska np. Tyszka, Łuba, Kostro czy Zaręba³⁷. Nazwisko winno być znane. Im większa grupa mieszkańców nosiła takie samo nazwisko w okolicy, tym większe było potwierdzenie ich szlachectwa. Pzybysze do danej wsi noszący nazwiska nieznanne, w dodatku nie zakończone na -ski byli uważani za gorszą szlachtę. Tego rodzaju przykład podano m. in. w Truszkach-Krukach: *Kiedyś dawniej to tylko Kamienowski, Szablowski, Truszkowski... sama szlachta. Później to i rozamite pzybysze, pomieszało się*³⁸. Patrzone z podejrzaniem, a nawet wyśmiewano się z osób, których nazwiska były obce ogółowi szlachty. Nie znano bowiem nikogo z szaraków, by się tak nazywał. Za tego rodzaju przykład może posłużyć relacja informatora Dąbrowskiego: *Jeden taki powiedział, że się nazywa Roszkowski. Śmieli się z niego i mówili: dziwne nazwisko, nie szlacheckie! Co to za nazwisko?...ruskie jakieś*³⁹. Nazwisko dowartościowywało szlachcica. Zastanawiano się nad jego pochodzeniem, zwłaszcza wtedy, kiedy można było poddać w wątpliwość jego szlachecki rodowód. Nie uzyskiwano najczęściej zadawalającej odpowiedzi: *Czemu nasze takie nazwisko? Choć ja Piłat..., ale ja Chrystusa nie zamordował*⁴⁰.

Starano się wiedzieć o każdym, kto wchodził w społeczność drobnoszlachecką, jakiego jest pochodzenia. Przede wszystkim badano nazwisko, co nie zawsze dawało zainteresowanym jednoznaczną odpowiedź. Ważne bowiem było, z jakiej wsi pochodziła dana osoba. Jeśli wiązano nazwisko z miejscowością szlachecką, dawało to pewnego rodzaju gwarancję: *wieś szlachecka, to i nazwiska prawdziwie szlacheckie, z pokolenia z tej wsi*⁴¹. Charakterystyczne dla stanu szlacheckiego nazwiska występowały również we wsiach chłopskich⁴². Aby dorównać drobnej szlachcie niektóre osoby pochodzenia włościańskiego zmieniały nazwisko. Tego rodzaju przypadki opisał J. Bystroń: *Jest to oczywiście zjawisko zupełnie zrozumiałe tam, gdzie na wsiach mieszka obok włościan drobna szlachta, uważająca się za coś lepszego, chełpiąca się swym stanem i nazwiskiem; włościanin, kulturalnie i majątkowo bynajmniej nie niższy, uważa (słusznie zresztą), że jeśli będzie podawał się za szlachcica, zyska pewne przywileje towarzyskie, będzie miał świat otwarty, zmienia więc nazwisko, które dotychczas zaznaczało jego niższość. Stosunki takie możemy obserwować na całym chyba Mazowszu i Podlasiu*⁴³. Przyjmowanie przez chłopów nazwisk z końcówką na -ski czy -cki szlachta przyjmowała z oburzeniem. Godzenie się na tego rodzaju praktyki

³⁶ Tamże, s. 9, 13-14.

³⁷ Zob. wykaz informatorów.

³⁸ Rel. Cz. Kamienowskiego... .

³⁹ Rel. W. Dąbrowskiego... .

⁴⁰ Rel. J. Piłata, ur. 1909 r., Dzierzgi, gm. Miastkowo (Nowogród).

⁴¹ Rel. F. Murawskiego... .

⁴² Autorka niniejszej pracy ma nazwisko rodowe Karczewska, lecz bez wątplenia pochodzi ze wsi chłopskiej.

⁴³ J. S. Bystroń, op. cit., s. 20.

oznaczałoby bowiem przyjęcie ich do *stanu*, czego nie należało oczekiwać nawet w przypadkach, w których szarak był uboższy od chłopca.

Ze szlachectwem wiązało się też posiadanie *drugiego nazwiska*, czyli przydomka. Przydomki w środowisku drobnoszlacheckim były częściej używane niż nazwiska. Powodem było, m.in. to, że wiele nazwisk w okolicznych wsiach było takich samych, co sprawiało trudność w rozpoznaniu właściwej osoby. Przydomki tworzone od imion własnych, np. Kazik, Ludwisiak, Zygmuncki itd. Ks. Jamiołkowski w swoich zapiskach podał przykład przydomka utworzonego od Piotra: *Pietrzak tj. potomek Pietra, Pietka, od którego są Jamiołki - Piotrowięta. I od tego Pietra mówili na nich Piecki...*⁴⁴ Niektóre przydomki tworzone od nazw zwierząt np. Drozd, Orzeł, Pliszka. Przydomki oddawały też cechy fizyczne lub psychiczne ludzi - Cichosz, Mroczek, Bładziak czy Cudak. Przyjmowano nawet przydomki od pór roku - Zima oraz od pogody czy warunków atmosferycznych - Mróz⁴⁵. Niektóre przydomki powstawały od przezwiska np. Ralik⁴⁶, a także od miejscowości: z Kowali - Kowalak, Wandów - Wandziak⁴⁷. Trudno dać jednoznaczny etymologię przydomkom z Łomżyńskiego. Przytoczę przydomki podawane przez informatorów: Piecki, Raliki, Czarty, Szczepuchy, Strzelce, Sieniuty, Tufle (we wsiach Jamiołki), Korzenie, Marcaki, Gozupały, Gandziuki, Fajki⁴⁸. Przydomki tworzone też od wyobrażeń herbów i od używanych tytułów: Kozuny, Lubin, Jasne Grafy, a także od pełnionych urzędów: Wojewoda, Książce, Pisarczyki⁴⁹.

Wyróżnikami zewnętrznymi szlachcica były także elementy wyglądu zewnętrznego, np. wąs, strój usztyty z tkaniny kupowanej w mieście, odróżniający od chłopów.

Ze szlachectwem wiązały się też pewne wewnętrzne wyróżniki, pewien model postępowania. Każdy szlachcic musiał być człowiekiem honorowym. Poczucie honoru wiązało się z dotrzymywaniem słowa. Wierzone, że przez prawdziwego szlachcica nie można być oszukanym w myśl zasady: *Słowo jest więcej warte od pieniędzy*⁵⁰. Oto wybrane relacje: *Człowiek bez honoru to nie człowiek. Człowiek honorowy to powiedział i słowa dotrzymał*⁵¹. lub *Honorowy człowiek to stanowczy, rzetelny i uczciwy*⁵². Niektórzy też uważali, że *prawdziwy szlachcic honoru ma więcej*⁵³ od innych.

Cechą zasługującą na uwagę była gościnność drobnej szlachty⁵⁴, którą ukazuje m.in. literatura piękna. Teodor Jeż pisał: *...w owych czasach podróżni w tych stronach mieli*

⁴⁴ Zapiski ks. Stanisława..., s. 2; *Mój przydomek Piecki i z tych Piecków to siedem rodzin jeszcze...* - rel. T. Jamiołkowskiego...; zob. T. Krawczak, op. cit., s. 243.

⁴⁵ Cyt. za T. Krawczakiem, op. cit.; t. Ruppertowa, O szlachcie drobnej (inaczej częstkowej) „Wisła” 1888, t. 2, s. 758; zob. Z. Gloger, op. cit., s. 502.

⁴⁶ Historia wiosek..., s. 19.

⁴⁷ Tamże, s. 12.

⁴⁸ Rel. S. Chojnowskiego..., T. Jamiołkowskiego..., W. Godlewskiego..., J. Perkowskiego..., S. Wyszynskiego..., Z. Jamiołkowskiej (Święckiej), ur. 1944 r., Truskolasy-Niwisko, gm. Sokoły, S. Jamiołkowskiego...

⁴⁹ T. Krawczak, op. cit., s. 244.

⁵⁰ Rel. J. Perkowskiego...

⁵¹ Rel. W. Chojnowskiego...

⁵² Rel. F. Murawskiego...

⁵³ Rel. R. Szczęśniak (Łuniewska), ur. 1918 r., Lubowicz Wielki, gm. Klukowo.

⁵⁴ Gościnność u szaraków przetrwała do dnia dzisiejszego - obserwacje własne podczas badań ankietowych.

swoje przywileje, które im zapewniały gościnne przyjęcie pod dachem szlacheckim⁵⁵. Oto inny fragment ukazujący przyjmowanie nieznanego gościa zgodnie z zasadą „gość w dom, Bóg w dom”: Człowiek [gospodarz], który wiejskim narzeczem zapytał - kto tu? Podróżny odparł Jan [gość]. A... prosimy, odezwał się człowiek, otwierając wrota. Jan wszedł. Gospodarz zamknął za nim wrota, pogłaskał psy i zaprosił naszego wędrowca do dworku. Na progu następujące rzucił wyrazy: sprowadził nam Pan Bóg gościa⁵⁶. Po wprowadzeniu do domu należało też odpowiednio gościa przyjąć: Gdy Matuski na ganek wprowadził - nie pytano ni kto, ni co, ni skąd. Gospodarz ojciec, człek jak bryła, czerwony, przystąpił doń z kielichem i naprzód zdrowie jego wychyliwszy, począł go konwikować [przekonywać]..., pisał Ignacy Kraszewski⁵⁷. Dużą gościnność okazywano na różnego rodzaju przyjęciach, szczególnie radosnych, tj. wesela: ...Ktośkolwiek jest nie pytam, u nas na Podlasiu prawo takie: kto w wesele wpadł, ten się z nim weselić musi, nic nie pomoże⁵⁸.

Za godnego naśladowania uważano takiego, który nie kłamie, dobrze się prowadzi, jest uczciwy i zrównoważony⁵⁹. Poza tym dobrze było widziane, żeby dużo mówił oraz miał swoje zdanie⁶⁰. Drobną szlachta uważała siebie za obytych i dobrze wychowanych. *Savoir vivre* szlachty zawierał szereg reguł zachowania. Były to reguły zwyczajowe, które określały właściwe i niewłaściwe zachowania w różnych sytuacjach, np. zasady związane z jedzeniem, z prezentowaniem się, ze zwracaniem się do innych⁶¹. Formy zachowania się drobnej szlachty przedstawił też Kraszewski: ...najwygodniej jest mówić mało, uśmiechem, chrząkaniem, ruchem głowy, pleców, ramion zastępując często mogące skompromitować próżne słowa. Babiński [szlachcic] nabrał zewnętrznego koloru, a milczeniem zyskał sobie imię poważnego człowieka⁶². Szarak zawsze potrafił trafnie odpowiedzieć na każde pytanie, inteligentnie wybrnąć z trudnej sytuacji, np.: ...szlachcic odpowiadał rozumem, ale dlatego tylko, żeby dobrze wydać się sędziemu, chociaż w istocie rzeczy nie wiedział o co chodzi...⁶³. Oto obraz ludzi młodych pobierających „nauki” w szkołach przedstawiony w literaturze pięknej: Stawiano obu przed proboszczem, który kilka im zadał pytań, aby też mieć wyobrażenie jak ich tam uczono. Młodszy posłyszawszy zadane sobie pytanie otworzył usta, spojrzął na matkę, potem na ojca, oczy spuścił i zmilkł. Słowa z niego dobyć nie było sposobu. Matka go tłumaczyła, że był lękliwy. Starszy, gdy kolej nań przyszła, począł się krztusić, jakby miał już coś powiedzieć, odchrząknął, nogą dwa razy tupnął poprawił kołnierz od koszulki, chrząknął jeszcze raz, powtórzył pytanie, przekręcając je... Rodzice byli pewni, że się doskonale popisał⁶⁴. Ambicją drobnej szlachty była dbałość o nauczanie dzieci, bo-

⁵⁵ T. T. Jeż, *Pamiętniki starającego się*, Warszawa 1975, s. 82.

⁵⁶ Tamże, s. 83.

⁵⁷ J. I. Kraszewski, *Bracia rywale*, Warszawa 1967, s. 58.

⁵⁸ Tamże, s. 57; zob. M. Dajnowicz, *Drobna szlachta w wybranych pozycjach literatury pięknej „Gryfita”*. Białostocki Magazyn Historyczny 22/2000, s. 36-38.

⁵⁹ Rel. M. Dąbrowskiego..., K. Dmochowskiego..., T. Sierzputowskiego..., H. Jamiolkowskiej (Kruszewskiej)...

⁶⁰ Rel. T. Jamiolkowskiego..., E. Jamiolkowskiego..., H. Stypulkowskiego...

⁶¹ Zob. B. Mikołajewska, op. cit., s. 131.

⁶² J. I. Kraszewski, *Sieroce dole*, Kraków 1971, s. 27.

⁶³ T. T. Jeż, *Pamiętniki...*, s. 131.

⁶⁴ J. I. Kraszewski, *Bracia...*, s. 24; zob. A. Dobroński, *Dziedzictwo „dobrych braci” [w:] Życie po polsku, czyli o przemianach obyczaju w drugiej połowie XIX wieku*, Łomża 1998, s. 30.

wiem wykształcona osoba dodawała prestiżu nawet dalszej rodzinie. Szacunek dla *uczoności* przejawiał się w zamilowaniu do oracji i kwiecistych, wyszukanych zwrotów. Każdy szlachcic dążył do poprawnej wymowy, przy tym zawsze otwarty na rozmowę, a także ciekawy wszelkich nowinek ze świata⁶⁵.

Wewnętrznymi wyróżnikami drobnej szlachty były też: religijność, przywiązanie do ziemi, pracowitość i przywiązanie do tradycji, które szło w parze z rozbudzonym patriotyzmem. Natomiast kultywowanie tradycji musiało budzić zainteresowanie historią, próbą ogarnięcia myślami czegoś więcej niż tylko własnego zaścianka. Okresy walk państwa polskiego dostarczały wiele przykładów waleczności i patriotyzmu drobnej szlachty. Masowo garnęła się do walki za ojczyznę, wypełniała pułki przedniej straży i brygad kawalerii narodowej⁶⁶. Oprócz pozytywnych cech przypisuje się też szarakom cechy negatywne. W. Smoleński przedstawił obraz szlachcica zuchwałego, butnego, pochopnego oraz zawsze pewnego siebie⁶⁷. Niektóre negatywne cechy przyjmowane były przez nich samych jako wyróżniki ich warstwy lub cechy pozytywne, np. zarozumiałość jako wyższość społeczna czy szkodnictwo jako zaradność⁶⁸. Drobna szlachta charakteryzowała też pieniactwo oraz skłonność do procesów, zwykle z błahych powodów, mimo to ciągnących się przez pokolenia⁶⁹. Przypisuje się też jej konserwatyzm, wszelką niechęć do innowacji w prowadzeniu gospodarstw oraz negowanie organizacji propagujących postęp rolniczy⁷⁰.

2. Autorytety i wzorce postępowania.

a. Stosunek do religii

Szlachta mieszkająca w ziemi łomżyńskiej była wyznania rzymsko-katolickiego. Cechowała ją duża pobożność. Szlachcic o sobie mówił: *Jak mnie spytają, kto ja taki, powiem naprzód: katolik, potem szlachcic, a nareszcie Rahoza [nazwisko]*⁷¹.

Wiara katolicka (chrześcijańska) była oznaką szlachectwa. Oto fragment wiersza przedstawiający religijność jako nieodłączny element szlachectwa:

... *I było przekonaniem szlachcica polskiego
Że Pan Bóg stworzył zdolnym do wszystkiego,*

⁶⁵ Zob. i por. E. Kaczyńska, Pejzaż miejski z zaściankiem w tle, Warszawa 1999, s. 196 - 204; na temat mowy szlachty w dalszej części rozdziału.

⁶⁶ Zob. M. Biernacka, op. cit., s. 88 - 89; E. Kaczyńska, op. cit., s. 204; *W historii różnych rodzin powtarza się, że przodkowie byli ludzie rycerscy. Ilu padło za polskość... W aktach sejmowych znajdujemy nazwiska naszych szlacheckich przodków...* - P. Sas, op. cit., s. 15 - 16.

⁶⁷ W. Smoleński, *Drobna szlachta w Królestwie Polskim. Studium etnograficzno-społeczne*, Warszawa 1885, s. 51-53.

⁶⁸ Tamże, T. Łuniewski, op. cit., s. 45; zob. E. Kaczyńska, *Spółczesność i gospodarka północno-wschodnich ziem Królestwa Polskiego w okresie rozwoju kapitalizmu*, Warszawa 1974, s. 275.

⁶⁹ E. Kaczyńska, *Spółczesność...*, s. 274; "Zamilowanie" do procesów sądowych drobnej szlachty wyraziście przedstawił T. Kraśko, *Z teki szperacza*, Lublin 1967, s. 90-109; i in.

⁷⁰ E. Kaczyńska, *Pejzaż miejski...*, s. 190 - 191; szerzej na ten temat w dalszej części pracy.

⁷¹ M. Rodziewiczówna, *Kwiat lotosu*, Warszawa 1990, s. 80.

*Osobliwego w ducha nagromadził blasku.
Zaledwie tarcza herbowa, zgaśnie blask pancerza,
Jeszcze się ornamentem zaszczycę szkaplerza⁷².*

O przestrzeganiu praktyk religijnych drobnej szlachty tak pisał Smoleński: *Nie pracują w niedzielę i święta, rano i wieczorem pacierz, przy drzwiach naczynie ze święconą wodą, gdzie moczą palce⁷³. Według relacji Heliodora Stypułkowskiego: U wejścia koło drzwi wisiała kropielniczka srebrna, nad nią był krzyż, a nad tym wszystkim herb rodziny. W kropielniczce zawsze była święcona woda⁷⁴. T. Łuniewski charakteryzując drobną szlachtę ziemi podlaskiej stwierdzał również, że jest religijną, przechowuje tradycje i kocha szczerze ziemię rodzinną⁷⁵.*

Drobna szlachta zawsze pozostawała wierną religii rzymsko-katolickiej, również w przypadkach, gdy opuszczała ojczyznę. S. Dworakowski opisujący szlachtę zagrodową Wołynia i Polesia podzielił ją na katolicką i prawosławną. Szlachta katolicka była pochodzenia polskiego, która w większości przybyła z Mazowsza. *Poza tym od chłopów na ogół pobożniejsza, więcej i gorliwiej praktykująca...⁷⁶ Modlono się codziennie. Dzień zaczynało i kończyło modlitwą, co potwierdza wiele relacji. Według jednej z nich codziennie modlili się, rano i wieczór. Wiara była bardzo ważna. Małe dziecko, jak tylko nauczyło się mówić, to matka od razu uczyła pacierza⁷⁷. Większość prac i czynności zaczynało od modlitwy. Podczas pracy bardzo często śpiewano religijne pieśni. W niektórych domach przed porannym posiłkiem klękano i odmawiano głośno pacierz, wspólnie ze wszystkimi członkami rodziny. Była to najbardziej rozpowszechniona, codzienna, obowiązkowa modlitwa. Pacierz obowiązkowo, rano i wieczorem. W domu tak było, jak kościół zalecał - wspólnie⁷⁸, mówił jeden z informatorów. W większości rodzin modlitwę poranną odmawiano jednak oddzielnie. Starsi wstawali wcześniej, dlatego odmawiali ją przed dziećmi⁷⁹. Pacierza i innych modlitw w każdym domu uczyła matka lub babka czy dziadek: *Modlitwa zawsze była i jest. Od małego dziecko było uczone i pilnowane, żeby odmawiało pacierz. Dzieci zawsze musieli mówić głośno. Zajmowali się tym dziadki lub matka⁸⁰. We wszystkich domach w niedzielę i inny dzień świąteczny klękali przed obrazem wszyscy członkowie rodziny. Modlitwie przewodził ojciec, jednocześnie kontrolując jak czynią to jego dzieci⁸¹.**

⁷² E. Kaczyńska, *Pejzaż miejski ...*, s. 196; zob. *Drobna szlachta i szlacheckość w społeczeństwie kapitalistycznym* [w:] *Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku*, t. IV, 1977, z. 19, s. 267-268.

⁷³ W. Smoleński, op. cit., s. 57.

⁷⁴ Rel. H. Stypułkowskiego...

⁷⁵ T. Łuniewski, op. cit., s. 54.

⁷⁶ S., Dworakowski, *Szlachta zagonowa we wschodnich powiatach Wołynia i Polesia*, Warszawa 1939, s. 24.

⁷⁷ Rel. A. Kurpiewskiej...; potw. E. Mozolewski, ur. 1924 r., Łuby-Kiertawy, gm. Miastkowo.

⁷⁸ Rel. P. Łuby...; potw. F. Chojnowski...; *...jak dobra rodzina była, to wszyscy klękali i razem modlili się...* - rel. J. Piłata...

⁷⁹ Rel. E. Szcześniak...; T. Jamiolkowskiego...

⁸⁰ Rel. K. Jabłonowskiego...; potw. też *Kronika wsi...*, s. 40.

⁸¹ Rel. A. Ciszkowskiego...

Do modlitwy stawiano specjalne ołtarzyki w tzw. *świętych kątach*. Ołtarzyk tworzył duży krzyż i ustawione po bokach obrazy. Były też ołtarzyki z samą Matką Boską⁸². Małe dziecko, jak zaczynało mówić, uczono go *Ojcie nasz...*, co było podstawą pacierza⁸³. Jedną z najbardziej rozpowszechnionych modlitw był różaniec. Odmawiano go w południe w niedzielę i święta: *Małe dzieci to już o 11.00 do domu wołali z podwórka. Potem wspólnie klękali i różaniec mówili*⁸⁴, wspominał jeden z informatorów. W określonych miesiącach mieszkańcy całej wsi zbierali się na wspólne modlitwy. Było to *majowe*, na które składała się litania i pieśni w maju oraz różaniec w październiku⁸⁵. Na przełomie czerwca i lipca obchodzono i święcono pola, modlono się o szczęśliwe plony⁸⁶. Bardzo ściśle przestrzegano postu. Obowiązywał zakaz spożywania nawet zwierzęcego tłuszczu, a także tłustego mleka: *W wielkie piątki to garnki wybijali, żeby Broń Boże czegoś nie zjadł, bo to grzechem strasznym było. W post to szli do strumienia i wszystkie tyżki wyszorowali, Broń Boże, żeby jakiś tak kawałek tłuszczu nie zostało. Mleka nawet nie można było...*⁸⁷ W każdej wsi były tzw. kółka różańcowe oddzielne dla mężczyzn i kobiet. Przynależność do nich była dożywotnia. W wypadku śmierci któregoś z członków werbowano następcę. Spotkania odbywały się raz w miesiącu w domach członków. Po modlitwie zazwyczaj gospodarz organizował poczęstunek⁸⁸. W wolnych chwilach czytano modlitewniki, biblię i inne książki o charakterze religijnym. Były to np. *Obrazki święteczne kościoła rzymskokatolickiego*⁸⁹, *Żywot Pana Jezusa*⁹⁰ czy *Żywota Świętych*⁹¹.

Ważne miejsce zajmowała spowiedź święta, przed którą należało przeprosić sąsiadów, wszystkich członków rodziny, a matkę i ojca pocałować w rękę⁹². Informatorzy zgodnie twierdzili, że do kościoła chodzili wszyscy mieszkańcy wsi, zarówno dzieci, jak i starcy. Za przykład może posłużyć jedna z relacji: *Do kościoła wszyscy... i pieszo chodzili, i wolantami jeździli. Jak kto lubił się pokazać. I konia możliwszego miał i uprzęź...*⁹³. Według niektórych bogatsza szlachta *garnęła się do kościoła bardziej niż biedniejsza*⁹⁴. Do kościoła ubierano się odświętnie, każdy szlachcic zakładał najlepsze ubrania i niósł ze sobą ksią-

⁸² Rel. P. Łuby...; S. Kietlińskiego, ur. 1925 r., Wojny-Szuby Szlacheckie, gm. Klukowo, Obserwacje własne - Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu.

⁸³ Rel. H. Stypulkowskiego...; E. Jamiolkowskiego...; potw. literatura piękna - ...*ukłękli, oba złożyli ręce, zaczęli szeptać jedyny pacierz, jaki umieli - od którego ich się wychowanie poczęło: Ojcie nasz...* - J. I. Kraszewski, *Bracia...*, s. 16.

⁸⁴ Rel. S. Ciszakowskiego...; potw. A. Karwowski...; M. Dąbrowski...; różaniec w dni święteczne w południe odmawiali w szczególności ci, którzy nie byli na mszy św.

⁸⁵ Rel. S. Chojnowskiego, ur. 1924 r., Jankowo-Skarbowo, gm. Miastkowo; W. Chojnowskiego...; K. Dmochowskiego; i in.

⁸⁶ Rel. S. Kietlińskiego... .

⁸⁷ Rel. A. Korytkowskiej, ur. 1922 r., Czartoria, gm. Miastkowo.

⁸⁸ Rel. K. Jabłonowskiego..., H. Stypulkowskiego..., i in.; zob. T. Krawczak, op. cit., s. 214.

⁸⁹ Rel. Cz. Kotowskiego... .

⁹⁰ Rel. K. Jabłonowskiego... .

⁹¹ Rel. T. Targońskiego... .

⁹² Rel. F. Murawskiego...; W. Dąbrowskiego...; S. Wyszynskiego...; i in.

⁹³ Rel. A. Kurpiewskiej...; E. Mozolewskiego... .

⁹⁴ Rel. S. Kietlińskiego...; A. Karwowskiego... .

żeczkę do nabożeństwa. Z książeczek powszechnie korzystali mężczyźni prowadzący modlitwy, mniej kobiety. Nie rozstawano się z nimi podczas nabożeństwa majowego, nabożeństw pogrzebowych, odmawiania różańca, konieczną też była podczas mszy świętej w kościele. Samo posiadanie modlitewnika przez szlachtę było czymś, co mogło zaimponować niżej stojącym chłopom⁹⁵. Według W. Smoleńskiego z *domu wychodzą boso, dopiero w kościele przed furtką kościelną naciągają obuwie. Znaczniejsza rodzina w kościele ławkę ma własną⁹⁶, im bliżej do ołtarza, tym zacniej. Nie mający własnej wypraszają miejsce u sąsiada, by uniknąć mieszania się z gminem. Szlachcianki siedzieć muszą. W kościele znajomi sobie się kłaniają, światli czytają z książek, inni mówią pacierze. Podczas kazania drzeмиą. Po nabożeństwie na cmentarzu witają się uściskiem⁹⁷.*

Kościół i cmentarz obok kościoła był miejscem spotkań drobnych braci. Spotykano tam ludzi z okolicy, przekazywano sobie wiadomości, np. nowinki, plotki o sąsiadach⁹⁸. Nielicznym, nieobecnym w kościele należało też opowiedzieć jaka była treść kazania⁹⁹.

Według relacji większości informatorów wiara w Boga miała bardzo duże znaczenie, większe dawniej niż obecnie. Mówiono: *Wiara to była lepsza jak teraz. Teraz to więcej rozpusty...¹⁰⁰, ...kiedyś to wiara była najpierwsza¹⁰¹. Wierzący byli wszyscy. Niektórzy za wiarę gotowi byli oddać życie¹⁰². Byli jednak i tacy, którzy do kościoła chodzili rzadziej, nie w każdą niedzielę. Określano ich niedowiarkami i taki się krył wobec innych, jak mniej wierzył. Bo to źle było traktowane w swoim otoczeniu¹⁰³. Wiara rzymsko-katolicka była jedyna i najważniejsza. Nie notowano przypadków wśród drobnej szlachty zmiany wiary przodków. Według niektórych, jeśli prawosławny przechodził na naszą wiarę [rzymskokatolicką], to awansował, wybrał to, co bardziej wyższe, godniejsze...¹⁰⁴*

Religijność swą podkreślano wieszając w domach emblematy religijne. Były to obrazy świętych oraz krzyże. Emblematów wieszano po kilka, a nawet kilkanaście w każdym pomieszczeniu. *Obrazów było bardzo dużo, szli na odpust i zaraz na ścianę wieszali¹⁰⁵. Liczba obrazów zależała od zamożności. Więcej ich było w domach bogatszych¹⁰⁶. Twierdzono też, że liczba obrazów zależała od wielkości rodziny¹⁰⁷. Święte pamiątki wieszano w domach na honorowym miejscu, na głównej ścianie, często obok herbu: *Kiedyś, jak wchodził do izby, to na tej głównej, pierwszej ścianie od razu widział obrazy, a teraz tam to firankami zawieszają...¹⁰⁸* W każdym drobnoszlacheckim domu wisiał jeden główny, duży krzyż*

⁹⁵ Rel. A. Karwowskiego...; A. Dobroński, *Dziedzictwo...*, s. 29.

⁹⁶ O ławkach kollatorskich w dalszej części pracy.

⁹⁷ W. Smoleński, op. cit., s. 58; zob. i por. P. Sas, op. cit., s. 18.

⁹⁸ Spotykano się też podczas odpustów, na które przybywali zaproszeni goście z sąsiednich parafii.

⁹⁹ Rel. J. Stokowskiego... .

¹⁰⁰ Rel. J. Piłata... .

¹⁰¹ Rel. Cz. Tymińskiego, ur. 1918 r., Tymianki-Skóry, gm. Kamieńczyk Wielki (Czyżew).

¹⁰² Rel. A. Korytkowskiej...; P. Łuby...; S. Wyszynskiego... .

¹⁰³ Rel. S. Ciszakowskiego... .

¹⁰⁴ Rel. S. Wyszynskiego... .

¹⁰⁵ Rel. H. Stypułkowskiego...; S. Chojnowskiego...; B. Kostro, ur. 1912r., Dąbrowa-Wilki, gm. Szepietowo; i in.

¹⁰⁶ Rel. W. Chojnowskiego...; F. Murawskiego...; T. Sierzputowskiego...; i in.

¹⁰⁷ Rel. S. Chojnowskiego... .

¹⁰⁸ Rel. A. Kurpiewskiej... .

nad drzwiami wejściowymi oraz krzyżyk i różaniec nad łóżkiem¹⁰⁹. Najbardziej popularnymi obrazami były obrazy Matki Bożej i Pana Jezusa¹¹⁰. Święte emblematy przekazywano z pokolenia na pokolenie. Zgodnie z relacją informatorki przeznaczano je na prezent, także ofiarowywano w posagu: *Mam jeszcze Świętą Rodzinę, którą moja mama dostała w prezencie od księdza, bo do chóru należała, to on ją wyróżnił. Był w domu jeszcze Święty Stanisław Kostka i Otwarte Serce Pana Jezusa, to brat wziął w posagu*¹¹¹.



Fotografia 5. Obraz haftowany ręcznie z 1875 r. przedstawiający Matkę Boską, własność Zofii i Stanisława Jamiołkowskich.

Dawne obrazy były starannie wykonane¹¹², czasami nawet haftowane¹¹³ (zob. fot. nr 5). Osadzano je w bogato zdobione ramy. Uważano, że *jak oprawy lepsze, to i rodzina musiała być z domu trochę zamożniejsza*¹¹⁴. O zamożności świadczyła też wielkość obrazów. Obrazy większe były więcej warte. Można było powiesić ich mniej, a i tak wska-

¹⁰⁹ Rel. J. Stokowskiego... .

¹¹⁰ Rel. F. Murawskiego...; T. Targońskiego... .

¹¹¹ Rel. A. Korytkowskiej... .

¹¹² Rel. S. Chojnowskiego... .

¹¹³ Rel. S. Jamiołkowskiego... .

¹¹⁴ Rel. A. Korytkowskiej... .

zywały na zamożność właścicieli¹¹⁵. Obrazy stanowiły pamiątkę odbytych pielgrzymek, najczęściej do Częstochowy oraz częstych odpustów. Kupowano też obrazy od zakonników i odwiedzających wsie okolicznych sprzedawców.

W Łomżyńskim stawiano dużą liczbę krzyży. Najwięcej było krzyży należących do mieszkańców całej wsi. Przy krzyżu tym odmawiano *majowe* oraz odprowadzano do niego zmarłych¹¹⁶. Stawiano je w miejscach widocznych, przy drogach, również na rozstajach dróg. Najczęściej w każdej wsi postawionych było co najmniej dwa krzyże¹¹⁷. Wiele krzyży XIX - wiecznych wzniesiono w szczególnych intencjach. Miały one chronić mieszkańców np. od epidemii¹¹⁸. Często widniał na nich napis: *Od powietrza, głodu i wojny uchowaj nas Panie*¹¹⁹. Na znak szacunku, przechodząc koło krzyża należało zdjąć czapkę i przeżegnać się: *To było bardzo ważne, przed krzyżem czapkę zdjąć i w imię Ojca... powiedzieć. To zawsze, w domu tak uczyli*¹²⁰.

Kapliczki stawiano bardzo rzadko¹²¹. Jeśli je wznoszono, to w szczególnych intencjach, najczęściej błagalnych, np. o nawrócenie bliskich osób, o błogosławieństwo dla rodziny¹²². Budowano też kapliczki, żeby *pamiątkę po sobie zostawić*¹²³. Kapliczki najczęściej fundowane były przez pojedyncze osoby. Stawiano je wówczas na prywatnych posesjach, w ogródkach, w widocznym miejscu, od strony drogi¹²⁴. Dla pogłębienia religijności odbywano liczne pielgrzymki. Najpopularniejsze były pielgrzymki piesze do Częstochowy. Z niektórych wsi większość dorosłych mieszkańców przynajmniej raz w życiu uczestniczyła w takowej pielgrzymce¹²⁵.

Na przełomie XIX i XX w. panował wśród drobnej szlachty dawny zwyczaj czynienia zapisów na rzecz kościoła¹²⁶. Przekazywano testamentem grunt, czasem i zasoby pieniężne. Nie ograniczano się tylko do zapisów testamentowych. Uiszczano pewne kwoty celem zakupienia kościelnych precjozów i materialnego zabezpieczenia bieżących potrzeb. W ramach ekonomicznego podporządkowania kościoła rzymsko-katolickiego rosyjskiej administracji zniesiono wszelkie fundacje i obowiązki względem parafii. Zlikwidowano wówczas i obowiązek uiszczania kościołowi dziesięciny. Drobna szlachta dziesięcinę jednak składała jeszcze w latach dwudziestych XX w., dodając w pacierzu przykazanie o treści *dziesięcinę Kościołowi wiernie oddawaj*¹²⁷.

¹¹⁵ Rel. S. Ciszewskiego... .

¹¹⁶ Rel. S. Godlewskeigo...; T. Sierzputowskiego...; J. Tyszki... .

¹¹⁷ Rel. M. Chojnowskiego...; T. Jamiolkowskiego...; J. Stokowskiego...; i in.

¹¹⁸ Rel. F. Murawskiego...; T. Targońskiego...; A. Karwowskiego... .

¹¹⁹ Rel. M. Chojnowskiego... .

¹²⁰ Rel. R. Szczęśniak... .

¹²¹ Większość kapliczek budowano po 1945 r. - obserwacje własne.

¹²² Rel. K. Jabłonowskiego... .

¹²³ Rel. P. Łuby...; W. Godlewskiego... .

¹²⁴ Obserwacje własne; zob. T. Krawczak, op. cit., s. 209.

¹²⁵ Rel. T. Jamiolkowskiego...; zob. T. Krawczak, op. cit., s. 213 -214.

¹²⁶ Wartościowych informacji m in. o dziesięcinie płaconej przez drobną szlachtę, stanie materialnym parafii dostarczają protokoły z wizytacji biskupów - Archiwum Diecezjalne w Płocku, Akta Wizytacji Dekanatów, sygn. 316, 416 i in.

¹²⁷ T. Krawczak, op. cit., s. 212-213.

W społeczności drobnoszlacheckiej wielu było kollatorów¹²⁸. Wybierali oni kandydata na proboszcza oraz ponosili koszty przy budowie i remoncie kościoła. Zajmowali również tzw. ławkę kollatorską w prezbiterium i towarzyszyli kapłanowi w procesji¹²⁹. W procesjach, np. w Święto Bożego Ciała drobna szlachta uczestniczyła masowo. Brały w nich udział zarówno dzieci, dorośli, jak i starcy.

Pierwsi osadnicy zabiegali o tworzenie parafii. Budowali kościół, wydzielali ziemię na uposażenie probostwa i zwracali się do biskupa o zatwierdzenie wskazanego przez nich kapłana (udzielali prezenty). Kollatorem mógł być jeden lub kilku dziedziców. W parafiach drobnoszlacheckich kollatorów najczęściej było wielu¹³⁰. Oto przykłady: w Dąbrówce Kościelnej kollatorami byli: Maciej Wojno z Wojen, Kazimierz i Józef Szepietowski z Dąbrówki oraz mieszkańcy wsi Szepietowo-Janówka, Szepietowo-Podlesne, i Szepietowo-Żaki. W parafii Jabłoń było 32 kollatorów z Jabłoni-Dąbrowy, 18 z Jabłoni Kościelnej, 11 z Jabłoni-Dobki, 10 z Jabłoni-Zambrowizny, 6 z Jabłoni-Kikolskie. Do kollacji drobnej szlachty należała też m.in. parafia w Kobylinie, Sokolach, Kuleszach, Piekutach, Szumowie i Wyszonkach¹³¹. Udzielanie prezenty mogło być przedmiotem sporu w przypadkach, gdy wskazywano do zatwierdzenia kilku kapłanów. Do wyboru proboszcza włączali się zwykle wszyscy parafianie, prawo do kollacji dziedzicząc po swoich przodkach. Szlachta z parafii Kulesze pisała do administratora diecezji: *...niestłusznie uznano za kollatorskie tylko trzynaście wsi, nie mogą one narzucić proboszcza trzydziestu dwom wsiom. Wszyscy oddają dziesięcinę kollatorską, wspólnie remontują świątynię i czynią inne nakłady, a więc wszyscy uznają się za kollatorów*¹³². Wybory proboszcza przypominały szlachcie dawną elekcję. W licznych pismach do konsystorza oskarżali przeciwników, uwydatniając przy tym zalety swego kandydata lub uchybienia rywalizującego z nim kapłana. To zaś, jak pisali kollatorzy parafii Piekuty do administratora diecezji, wpływa na powstanie niepokoju, zwad i pijatyk¹³³. Zaszczyną funkcją było przewodnictwo wśród kollatorów. O prawo do kollacji zabiegano. Przysługiwało ono również temu, kto w danej parafii nabył majątek. Obowiązujących praw do dziedziczenia kollatorstwa ściśle przestrzegano, niejednokrotnie interpretując je na swój sposób. Np. w Sokolach miejscowa szlachta odmówiła uprawnień kollatorskich Sosnowskiemu, ponieważ *nie w linii męskiej, a po kądzieli osiągnął dziedzictwo, wziął spadek po swojej ciotce Markowskiej, z domu Kruszewskiej*¹³⁴.

¹²⁸ Nazwa kollator pochodzi z języka łacińskiego i oznacza przydzielającego urzędy, rozdawcę parafii, darów.

¹²⁹ W 1865 r. rząd zniósł prawa kollatorskie, ale w prawie kościelnym pozostawały one nadal. Kodeks prawa kanonicznego z 1917 r. zachował dla kollatorów prawo prezenty, prawo do wsparcia finansowego oraz prawo do honorów (pierwszeństwo w procesji i ławki kollatorskiej) - W. Jemiellity, Kollatorzy w XIX wieku w Łomżyńskim, Łomża 1999 (maszynopis); zob. tenże, Mansjonarze przy parafii w Łomży (1818-1865), Studia Łomżyńskie 1999, t. X, s. 54.

¹³⁰ W. Jemiellity, Kollatorzy..., s. 3.

¹³¹ Tamże, s. 5-22.

¹³² Tamże, s. 12.

¹³³ Tenże, Diecezja augustowska czyli sejneńska w latach 1818 - 1872, Lublin 1972, s. 153.

¹³⁴ Tenże, Kollatorzy..., s. 20.

Drobna szlachta zajmowała honorowe miejsca w ławkach kollatorskich. Za wielką obrazę uważano przeniesienie takiej ławki np. pod chór. Z czasem, prócz kollatorskich, pojawiły się ławki znaczone tabliczkami z nazwiskiem właściciela. Ławki przeznaczone dla szlachty tworzyły pierwsze rzędy ław w kościele¹³⁵.

Jednym z największych autorytetów, zarówno moralnych, jak i intelektualnych wśród drobnej szlachty był ksiądz. Rodzina, z której ksiądz pochodził *była zawsze u Boga zasłużona*¹³⁶. Księdza szczególnie poważano, a w dowód szacunku całowano w rękę¹³⁷. Był to człowiek wykształcony i mądry. Według Stanisława Chojnowskiego *ksiądz wszystkie prawa znał, jak adwokat. I sąd się musiał z nim liczyć*¹³⁸. Inny informator z podziwem mówił: *Dawniej ksiądz to był car i Bóg. Miał bardzo dużo do powiedzenia, w urzędach miał poparcie...*¹³⁹. Do księdza zwracano się w różnych sprawach, nie tylko dotyczących życia religijnego. Ksiądz służył poradą w skomplikowanych sprawach rodzinnych, godził zwaśnionych sąsiadów¹⁴⁰. Także jako *uczony pismo przetłumaczył*¹⁴¹ i *powiedział jak dzieci kształcić*¹⁴². Drobna szlachta od wieków ulegała wpływowi księży, o czym pisała m.in. T. Ruppertowa: *Wpływowi duchowieństwa poddają się radzi; o wadach, gdy ksiądz jest w chwili pełnienia swych obowiązków, zupełnie zapominają*¹⁴³. Księża doceniali drobną szlachtę. Dziękowali za właściwą postawę moralną, finansowe wsparcie. Nie bez znaczenia był też fakt, że niejednokrotnie podkreślali ich szlachectwo¹⁴⁴.

Bardzo ważną rolę spełniały sakramenty. Chrzest odbywał się często na drugi dzień po urodzeniu dziecka. Jeśli dziecko narodziło się w godzinach porannych, zdarzało się, że chrzczono je w ten sam dzień¹⁴⁵. Przygotowując dziecko do chrztu rodzice musieli podjąć decyzję o imieniu (imionach) dziecka i wybrać rodziców chrzestnych. W akcie chrztu zawartych było szereg informacji: *Działo się to w Mieście Czyżewie dnia jedenastego (dwudziestego trzeciego) września tysiąc osiemset czterdziestego dziewiątego roku o godzinie trzeciej po południu. Stawił się Paweł Dmochowski właściciel części we wsi Dmochach-Wochach zamieszkały lat dwadzieścia osiem mający w obecności świadków Tomasza Dmochowskiego lat pięćdziesiąt dwa mających obydwu właścicieli części wsi w Dmochach-Wochach dnia onegdajszego o godzinie czwartej rano z jego małżonki Józefy z Pieńkowskich lat dwadzieścia sześć mającej. Dziecięciu temu na chrzcie świętym dziś odbytym nadane zostało imię Konstany,*

¹³⁵ Rel. Cz. Kotowskiego...; Z. Olszewskiego...; por. T. Krawczak, op. cit., s. 246.

¹³⁶ Rel. E. Jamiołkowskiego...; H. Stypułkowskiego...; T. T. Jeż, Pamiętniki..., s. 60; z badań ankietowych wynika, że z rodzin drobnoszlacheckich pochodziło wielu księży; *Na Mazowszu połowa księży pochodziła z drobnej szlachty* - W. Smoleński, op. cit., s. 47; zob. H. Chamera, op. cit., s. 109-111.

¹³⁷ Rel. większości informatorów.

¹³⁸ Rel. S. Chojnowskiego...; inf. potwierdził Cz. Kotowski...

¹³⁹ Rel. Z. Olszewskiego...

¹⁴⁰ Rel. A. Korytkowskiej...; S. Ciszkowskiego; i in.

¹⁴¹ Rel. J. Stokowskiego...

¹⁴² Rel. H. Jamiołkowskiej...

¹⁴³ T. Ruppertowa, op. cit., s. 759.

¹⁴⁴ Zob. i por. P. Sas, op. cit., s. 19.

¹⁴⁵ Archiwum Diecezjalne w Łomży, Zespół Parafialny (28) - Aneksy do ślubów parafii Szumowo 1864, k. 28, 1874, k. 36, 1893, k. 11, 1894, k. 8, 15, 16, Zambrów 1874, k. 50, 50v, 1883, k. 16.

a Rodzicami jego chrzestnymi byli Józef Zawistowski z Katarzyną Dmochowską.¹⁴⁶ W powiecie wysoko-mazowieckim po przywiezieniu dziecka od chrztu obowiązywał zwyczaj jak najwyraźniejszego powiedzenia *pochwalony*. Wierzono bowiem, że od tego zależy poprawna wymowa dziecka¹⁴⁷. Przez wybór imienia szlachta podkreślała swoją odrębność stanową. W przeciwieństwie do chłopów, w rodzinach szlacheckich dziecku nadawano kilka imion. Za patronów obierano świętych, często dodając, że *jak nie jeden to drugi może się przyczyni do Boga i da mu szczęście*. Przy obieraniu imion kierowano się zasadą¹⁴⁸, by zgodne były z imieniem świętego zapisanym pod datą urodzin. Za najszcześniejszy dzień urodzin uważano niedzielę, ponieważ wieziono, że: *będzie to jakaś poważniejsza osoba - może ksiądz, albo zakonnik*¹⁴⁹. Od owej reguły były jednak odstępstwa. Na rodziców chrzestnych proszono najczęściej ludzi bogatych i ogólnie szanowanych, koniecznie ze szlachty. Najbogatsi mieli często po kilku, a nawet kilkunastu chrześniaków¹⁵⁰.

Jednym z najważniejszych sakramentów było małżeństwo. Stan małżeński uważano za święty zgodnie z powiedzeniami: *Małżonkom sam Pan Jezus i Matka Boska błogostawi, Święty stan małżeński je od samego Pana Boga ustanowiony*¹⁵¹.

Z chwilą śmierci przy ciele zmarłego nieustannie odmawiano modlitwy i śpiewano żałobne pieśni. Przychodzili modlić się za zmarłego nawet ci, którzy żyli z nim w niezgodzie. Pochówek urządzano najczęściej trzeciego dnia po śmierci. Poprzedzała go msza żałobna w kościele. Dużą uwagę przywiązywano do pożegnania zmarłego. Na wyprowadzenie przybywało wielu ludzi, często nawet z okolicznych wsi. Wiele zależało od możliwości i pozycji w środowisku, jaką zajmowała osoba zmarła. Zamożniejsi na wyprowadzenie przywozili księdza, który zwłoki kropił święconą wodą i razem z organistą śpiewał pieśni. W ostatnim słowie, w imieniu zmarłego przeproszał rodzinę i sąsiadów. Końcowym etapem wyprowadzenia było niesienie trumny do krzyża stojącego za wsią. Uczestnicy pogrzebu śpiewali przy tym pieśni zaczynając od *Witaj królowo...* Następnie wszyscy przystępowali do spowiedzi, by później móc ofiarować komunię św. w intencji zmarłego. Po pogrzebie urządzano obiad dla uczestników ostatniej drogi. Stypy (obiady) rozpoczęte modlitwą trwały niekiedy i po trzy dni¹⁵². Nabożeństwa żałobne zamawiane za dusze zmarłych składały się z dwóch części, mszy św. i obiadu. W przeddzień nabożeństwa zjeżdżali się wszyscy członkowie rodziny, by rankiem następnego dnia udać się do kościoła na wspólne modlitwy, które trwały do nabożeństwa. Po mszy, w trakcie obiadu, poza modlitwami wspomniano cnoty i zasługi przodków, omawiano ważniejsze sprawy rodzinne¹⁵³.

¹⁴⁶ ADŁ, ZP, Aneksy do ślubów parafii Zambrów 1883, k. 16. - załącznik do dokumentacji przedślubnej w przypadkach, kiedy kawaler pochodził z innej parafii.

¹⁴⁷ S. Dworakowski, *Zwyczaje rodzinne w powiecie wysoko-mazowieckim*, Warszawa 1935, s. 35.

¹⁴⁸ Tamże, s. 45.

¹⁴⁹ Tamże, s. 44.

¹⁵⁰ Zob. T. Krawczak, op. cit., s. 190-191.

¹⁵¹ S. Dworakowski, *Zwyczaje...*, s. 58; na temat doboru partnerów i obrzędowości weselnej w dalszej części pracy.

¹⁵² S. Dworakowski, *Zwyczaje...*, s. 153-155; T. Krawczak, op. cit., s. 207.

¹⁵³ S. Dworakowski, *Zwyczaje...*, s. 157-158; T. Krawczak, op. cit.; opis nabożeństw „zjazdów rodzinnych” w dalszej części pracy.

Wygląd grobów częściowo zależał od zamożności. Mogiły szlacheckie częściej niż chłopskie przyozdabiano pomnikami. Nagrobki swym wyglądem bardzo często przypominały pomniki usytuowane na ziemskich mogiłach¹⁵⁴.

b. Stosunek do służby wojskowej

Przepisy dotyczące poborowych określały zasięg poboru do wojska oraz czas służby¹⁵⁵. 1/14/ stycznia 1874 r. wszedł w życie *Ustaw o Wojskowej Powinności*. Cesarstwo Rosyjskie miało w tym czasie do dyspozycji około 700 tys. poborowych i tylko 150 tys. miejsc dla rekrutów. Skasowano już wówczas możliwość wykupu od służby wojskowej. W latach następnych limit przyjęć systematycznie rósł. Do 1904 r. liczba poborowych w Rosji wzrosła o 83 %¹⁵⁶.

23 czerwca 1912 r. wydano nową wersję ustawy. Pierwszy pobór według nowych zasad odbył się w 1913 r. Dla sprawnego przeprowadzenia poboru powołano urzędy do spraw powinności wojskowej w trzech instancjach: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, gubernia, powiat. W instancjach powiatowych oprócz urzędników zasiadało dwóch obywateli wybieranych na okres trzech lat. Interesy poborowych z terenu wsi reprezentowali komisarze do spraw włościańskich¹⁵⁷. Urzędy wraz z powoływanymi komisjami tymczasowymi zestawiały listy, wzywały poborowych na przegląd, decydowały o przyznaniu ulg i odroczeń, kierowały na służbę. Do urzędów gubernialnych należał m.in. podział całego obszaru na rejony poborowe oraz rozstrzyganie skarg i odwołań z niższego szczebla¹⁵⁸. Pobór odbywał się od 1 października do 1 listopada, dopuszczano jednak dwutygodniowe odstępstwa (15 września - 15 listopada). Prowizoryczne listy „popisowych” wywieszano do publicznej wiadomości na okres dwu tygodni. Po naniesieniu poprawek sporządzano listę zasadniczą i listy uzupełniające „A”, „B”, „C”. Na liście zasadniczej („Z”) znajdowali się wszyscy, którzy ukończyli 20 lat do 1/14 stycznia roku, w którym odbywał się pobór. Była to istotna zmiana w porównaniu do okresu przed 1912 r., kiedy to wpisywano na ową listę kończących 21 lat do dnia 1 października roku poboru. Na liście „A” umieszczano osoby podlegające służbie wojskowej bez losowania. Byli to ci, którzy w latach poprzednich podlegali poborowi, ale nie stawili się przed komisją. Na liście „B” znajdowali się odroczeni w latach minionych, a na liście „W” ochotnicy¹⁵⁹. Mocą ustawy z 1912 r. wyłączono od obowiązku wojskowego tylko mających ulgę rodzinną

¹⁵⁴ T. Krawczak, op. cit., s. 208.

¹⁵⁵ Czas służby wojskowej do 1834 r. wynosił 25 lat, następnie zmniejszono go stopniowo do 8 lat w 1871 r. i 4-5 lat (wojska lądowe) po 1878 r.

¹⁵⁶ A. Dobroński, *Potencjał militarno-gospodarczy Królestwa Polskiego w latach 1907-1913/1914*, Warszawa 1972, s. 64 (maszynopis pracy doktorskiej).

¹⁵⁷ Wojewódzkie Archiwum Państwowe Białystok, Urząd Gubernialny Łomżyński do Spraw Powinności Wojskowych (1914) 1907-1918 (WAPB, UGŁdSPW); A. Dobroński, op. cit., s. 65.

¹⁵⁸ WAPB, UGŁdSPW, sygn. 179, 185, 190, i in.

¹⁵⁹ A. Dobroński, *Potencjał...*, s. 66; tenże, *Pobór do armii carskiej i służba w niej żołnierza Królestwa Polskiego (1907 - 1914)* [w:] *Studia i materiały do historii wojskowości*, t. XXII, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1979, s. 45.

I stopnia i to wyznania nie mojżeszowego. Z prawa tego korzystali: jedynacy - sieroty; jedynacy, którzy stracili rodziców; jedynacy przy ojcu niezdolnym do pracy lub matce-wdowie; bracia, jeśli mieli młodsze osierocone rodzeństwo; wnukowie przy dziadkach nie mających własnych dzieci. Oswobodzono od służby również duchownych, wyższych pracowników naukowych, stypendystów zagranicznych. Odroczenia przysługiwały rekonwalescentom, kończącym naukę, znajdującym się pod nadzorem policyjnym lub w trakcie przewodu sądowego. Osobne przepisy regulowały możliwość skracania czasu służby¹⁶⁰.

W skali całego Królestwa należy zauważyć faworyzowanie miast. Komisje częściej udzielały tam odroczeń, obowiązywał niższy z reguły limit i korzystny układ rejonów poborowych. Często jeden *uczastek* obejmował miasto z przyległymi doń terenami rolniczymi, a wówczas oszczędzając pracowników z wyuczonym zawodem, uzupełniano niedobór ludnością wiejską¹⁶¹. Najistotniejsze znaczenie dla poboru miała postawa samych poborowych, objawiająca się w pierwszej kolejności frekwencją podczas losowania. W drugiej połowie XIX w. odsetek nieobecnych „popisowych” wahał się w Królestwie w granicach 4 - 6 % i był wyższy od przeciętnej rosyjskiej o 2 - 3 %. Na skutek wojny z Japonią, później rewolucji nastąpiły zmiany. W 1905 r. nie stało się bez usprawiedliwienia 20,3 % poborowych. Fala ta objęła głównie wielkie ośrodki przemysłowe z Warszawą na czele. O ile w guberni warszawskiej absencja nie usprawiedliwiona podskoczyła z 10,6% w 1904 r. do 15,0% w 1905 r., to w guberni łomżyńskiej z 38,6 % na 40,6 %. Wysoki wskaźnik Łomżyńskiego był skutkiem nieobecności głównie poborowych pochodzenia żydowskiego¹⁶².

Wśród uchylających się od służby w wojsku byli też mężczyźni pochodzący z drobnej szlachty. Większość informatorów badań ankietowych była zdania, że głównym powodem niechęci wstępowania do armii carskiej był bardzo długi okres trwania służby¹⁶³. Jednym ze sposobów uchylecia się od służby był wyjazd do Ameryki. Wspominał jeden z informatorów: *Kiedyś za cara to losowali. Kto wyciągnął duży numer, ten nie szedł na komisję. A kto wyciągnął mały numer i chcąc w wojsku nie służyć, to musiał uciekać za granicę, do Ameryki*¹⁶⁴. Do Ameryki wyjeżdżali zamożniejsi i bardziej operatywni szaracy. Za pomoc w zorganizowaniu wyjazdu, drogą przez Prusy, należało uiścić Żydowi zapłatę w wysokości ok. 100 rb.¹⁶⁵ W celu zwolnienia ze służby lub jej skrócenia pisano do właściwych urzędów liczne prośby, skargi i odwołania. Pisma najczęściej pisali ojcowie w spra-

¹⁶⁰ A. Dobroński, *Potencjał...*, s. 67; zob. tenże, *Pobór...*, s. 247.

¹⁶¹ A. Dobroński, *Pobór...*, s. 263.

¹⁶² Tamże, s. 251-252.

¹⁶³ Jednym z przepisów dotyczących poboru szlachty do wojska był przepis z 1841 r. Zawierał szereg przywilejów: zamiana długoletniej służby wojskowej na służbę w aparacie administracyjnym; skrócenie czasu służby do 10 lat; wolność od kar cielesnych; możliwość zdobywania stopni oficerskich. Oddzielnym postanowieniem z 1846 r., namiestnik przyznawał szlachcie wylegitymowanej wolność od kwaterunku wojskowego - E. Kozłowski, *Armia [w:] Przemiany społeczne...*, s. 216; T. Krawczak, *op. cit.*, s. 26.

¹⁶⁴ Rel. T. Sierżputowskiego...; J. Tyszki...; inf. potwierdziło większość informatorów.

¹⁶⁵ Rel. P. Łuby...; B. Kostro...; i in.; zob. i por. A. Dobroński, *Pobór...*, s. 252 - 253.

wie synów. Np. mieszkaniec wsi Jemielity-Wypychy, gm. Śniadowo wielokrotnie występował o skrócenie służby dla syna, podając w motywacji informację o swojej przewlekłej chorobie¹⁶⁶. Zamieszkały we wsi Wyszonki-Nagórki, gm. Klukowo, składając skargę argumentował: *Niestuszenie powołano do służby wojskowej syna mojego Aleksandra. Nie zważano, że on zajmuje się gospodarstwem, ja jestem chory i nie jestem w stanie uprawiać ziemi....*¹⁶⁷ Szczegółowo opisywano trudne położenie rodzinne, wymieniano choroby, a w celu potwierdzenia dołączano świadectwa lekarskie¹⁶⁸. Pisma - skargi, odwołania i prośby wielokrotnie pisali m.in. pochodzący ze wsi Maleszewo-Łynki, gm. Chlebotki, Jabłoni Kościelnej, gm. Piekuty, Bujny, gm. Sokoły i Gołasze Mościckie gm. Mazowieck¹⁶⁹. Pisali też sami „powołani”. Najczęściej podawano bardzo ciężki stan zdrowia, np. kłopoty z oddychaniem i kaszel, choroby kości, nóg, uszu, reumatyzm, postępująca ślepotą i in¹⁷⁰. Zdarzały się rodziny, w których służbę odbywało w tym samym czasie kilku synów¹⁷¹. Pisma rozpatrywały komisje, w skład których wchodził: komisarz, naczelnik straży ziemskiej i dwóch lekarzy¹⁷². Nieusprawiedliwione uchylanie się od służby karane było wzięciem do wojska bez względu na ulgi i wylosowany numer. W niektórych przypadkach stosowano także areszt. Rodziny żydowskie za niestawiennictwo na wezwanie do wojska płaciły karę w wysokości 300 rb¹⁷³.

Poza wyjazdem za granicę stosowano różne sposoby, by uniknąć służby wojskowej. Zdarzały się przypadki przekupstwa urzędników i lekarzy¹⁷⁴, symulowano różnego rodzaju schorzenia i przewlekłe choroby. W sprawie upozorowania ciężkiej choroby szukano pomocy często u Żyda: *Czasem to i do Żyda się zwracali, żeby poradził jak do wojska nie iść... Pieniądzy jemu trochę zapłacił, to on tak trochę przytruwał. No i tak było, że przytruł tak, że ten chory był naprawdę...*¹⁷⁵. Zdarzały się również przypadki zbiegostwa w czasie miesięcznego pobytu w domu po poborze, a przed wyjazdem na służbę¹⁷⁶. Niezbyt chętnie wstępowano do wojska również ze względów ekonomicznych. Niejednokrotnie powoływani młodzi ludzie byli tymi, na barkach których spoczywało prowadzenie gospodarstwa. Pozostali członkowie rodziny, np. schorowany ojciec czy małoletnie rodzeństwo, nie byli w stanie utrzymać majątku. Nie chciano też opuszczać bliskich rodzin. Daleki kraj budził niepewność i strach przed nieznanym, zwłaszcza wtedy, kiedy trzeba było brać udział w wojnach.

Badania terenowe prowadzone przez Adama Dobrońskiego wykazały, że najstarsi mieszkańcy powiatu ostrowskiego guberni łomżyńskiej wyrażali pozytywne opinie o służ-

¹⁶⁶ WAPB, UGŁdSPW, sygn. 190, k. 2-4.

¹⁶⁷ WAPB, UGŁdSPW, sygn. 216, k. 1-6v.

¹⁶⁸ WAPB, UGŁdSPW, sygn. 179, k. 1-4; 340, k. 4; 382, k. 1-6v; 552, k. 1-6

¹⁶⁹ WAPB, UGŁdSPW, sygn. 382, k.-1-6v; 340, k. 3-3v.

¹⁷⁰ WAPB, UGŁdSPW, sygn. 342, k. 1-7v; 185, k. 1,2,6; 340, k. 4-4v; 341, k. 1-6v; 205, k. 1-6.

¹⁷¹ WAPB, UGŁdSPW, sygn. 340, k. 3-3v,4-4v.

¹⁷² WAPB, UGŁdSPW, sygn. 205, k. 1-5; 216, k. 1-6v; 340, k. 4; i in.

¹⁷³ WAPB, UGŁdSPW, sygn. 80, k. 2-10; informacje o Żydach uchylających się od służby wojskowej znajdziesz w : WAPB, Rząd Gubernialny Łomżyński (RzGŁ), sygn. 1337.

¹⁷⁴ WAPB, RzGŁ, sygn. 1512, k. 2-2v; zob. A. Dobroński, Pobór..., s. 253.

¹⁷⁵ Rel. A. Karwowskiego...

¹⁷⁶ A. Dobroński, Pobór..., s. 254.

bie w wojsku carskim. Zapewne wpływ na to miał fakt, że u progu 1914 r. znaczący odłam ówczesnego społeczeństwa armię carską uważała za „swoją”, mimo że była to armia zaborcy¹⁷⁷. Zabrakło również sił, które mogłyby wpłynąć na wyrobienie wśród poborowych orientacji politycznej przeciwko rządowi rosyjskiemu, a także na zakłócenie rekrutacji do armii carskiej¹⁷⁸.

Wśród informatorów moich badań ankietowych zdarzały się opinie odmienne od przytoczonych wyników podanych przez A. Dobrońskiego. Jeden z informatorów mówił: *Car był okupantem i jeśli się służyło okupantowi, to służyło się z przymusu*¹⁷⁹. Inny stosunek do służby wojskowej przedstawiano za cara, a inny do służby w wojsku polskim. Twierdzono, że *po pierwszej wojnie służba w wojsku była zaszczytem. Taki, który nie służył w wojsku, na zabawie nie miał powodzenia*¹⁸⁰. Według Kazimierza Jabłonowskiego w dwudziestoleciu międzywojennym *którego nie wzięli do wojska, to inni podśmiewisko z niego mieli*¹⁸¹. Służba w wojsku polskim była sprawą honorową, powodem do dumy¹⁸².

Do dzisiaj najstarsi mieszkańcy wsi szlacheckich pamiętają tych, którzy służyli w wojsku carskim. Potrafią wymienić ich nazwiska oraz określić miejsce służby. Z niektórych wsi, służbę w dalekiej Rosji odbywało jednocześnie kilku młodzieńców: *Z naszej wsi to czterech służyło za cara. Maksymilian Gromadzki to przy carze służył w Moskwie, a Aleksander Kotowski to aż w Sachalinie służył...*¹⁸³. Dziadek Tadeusza Jamiolkowskiego, Julian wzięty był do cesarskiej armii. *I w Archangielsku był, i w Irkucku, i aż we Władywostoku. Dziesięć lat służby spędził...*¹⁸⁴. Ojciec Albina Karwowskiego również dziewięć lat życia spędził w mundurze carskim. *Służył aż w Mandżurii, w pogranicznej Straży Konnej*¹⁸⁵. *Ze wsi Łuby Czartoryski był w wojsku carskim, służył dziewięć lat w marynarce..., dostał się do niewoli japońskiej...*¹⁸⁶. Od służby w wojsku zwalniani byli nieliczni¹⁸⁷. Zdarzały się przypadki donosów do właściwych urzędów na tych, którzy uchylali się od służby w wojsku, przedstawiając np. niezgodne z prawdą położenie rodzinne¹⁸⁸.

Wśród powołanych do służby poważny człon stanowili niezamożni, posiadający co najwyżej kilka morgów ziemi.

¹⁷⁷ A. Dobroński, *Pobór...*, s. 243.

¹⁷⁸ Tamże, s. 259.

¹⁷⁹ Rel. J. Stokowskiego...

¹⁸⁰ Rel. W. Dąbrowskiego...

¹⁸¹ Rel. K. Jabłonowskiego...

¹⁸² Rel. E. Jamiolkowskiego...; S. Jamiolkowskiego...; H. Stypułkowskiego...

¹⁸³ Rel. T. Targońskiego...; *przy carze służył Jabłonowski z Jamiolk - w białych rękawiczkach chodził* - rel. K. Jabłonowskiego...

¹⁸⁴ Rel. T. Jamiolkowskiego...

¹⁸⁵ Rel. A. Karwowskiego...

¹⁸⁶ Rel. P. Łuby...

¹⁸⁷ Po zakwalifikowaniu do wojska pisma o zwolnienie ze służby najczęściej rozpatrywano negatywnie - WAPB, UGŁdSPW, sygn. 170, k. 2-4; 190, k. 2-4; 205, k. 1; 216, k. 1-6v; 340, k. 3-4v; 341, k. 1-6v; 342, k. 1-7v; 382, k. 1-6v; 522, k. 1-6; informatorzy podawali przykłady zwalnianych od służby w wojsku - np. rel. B. Kostro...

¹⁸⁸ WAPB, RzGŁ, sygn. 1539, k. 1-1v.

Tabela 66. Drobną szlachta guberni łomżyńskiej odbywająca służbę w armii carskiej (w latach 1871-1888)

Stanowisko						Posiadacze majątków (4-7 morgów)	Nie posiadający majątków
Liczba	szeregowy	pisarz	urzędnik kancelarii	kwatermistrz	podoficer	5	35
	24	10	2	2	2		

Źródło: Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Białymstoku, Rząd Gubernialny Łomżyński, sygn. 3015, k. 1-40.

Drobną szlachta najczęściej zasilala szeregi zwykłych żołnierzy. Bardziej światli zajmowali wyższe funkcje: pisarze, rzadziej urzędników w kancelarii lub w kwatermistrzostwie. Byli też dochodzący do wysokich stanowisk oficerów w armii cesarskiej.

Oficerowie w armii carskiej mieli prawa i przywileje, z których korzystać mogło również ich potomstwo¹⁸⁹. Za służbę w stopniu oficerskim nadawano szlachectwo. Wielu pochodzącym z drobnej szlachty w latach 1903 - 1904 przyznano herb¹⁹⁰. Obok nazwiska i daty urodzenia¹⁹¹ wpisywano nazwę herbu oraz datę nadania świadectwa szlachectwa. Oto przykładowy wpis: *Szlacheckiemu rodowi Skłodowskiego nadano herb Dołęga; Wojciech Stanisław Skłodowski wpisany został do niniejszej księgi na mocy ustawy urzędującego Senatu według Departamentu Heroldii z 31 maja 1904 roku pod nr 1959. Świadectwo szlachectwa nadano przez Senat Wojciechowi Stanisławowi Skłodowskiemu 27 maja 1904 roku pod nr 2668. Patrz Dziennik 66/1903r.*¹⁹²

W kołach ziemiańskich potęgiano z reguły karierę oficerską w armii carskiej. Za mniejsze zło uważano służbę w administracji, a jeśli już w wojsku, to raczej austriackim¹⁹³. Inaczej było w przypadku drobnej szlachty¹⁹⁴. Zdarzały się przypadki ochotniczego wstępowania do armii carskiej. H. Chamerska podała przykłady z połowy XIX w., gdzie o przyjęcie do armii starali się ojcowie, także matki - wdowy dla synów¹⁹⁵.

Pod względem stosunku do służby wojskowej w armii carskiej drobną szlachtę można podzielić na kilka grup. Jedną z nich stanowiła szlachta, która poprzez różne drogi uniknęła służby wojskowej. Niektórzy na okres służby wyjeżdżali do Ameryki, co pozytywnie wpływało na sytuację ekonomiczną ich majątków w kraju. Inni liczyli na wyższy

¹⁸⁹ E. Kozłowski, op. cit.

¹⁹⁰ WAPB, RzGŁ, sygn. 3015, k. 174-188v.

¹⁹¹ Rozpiętość wiekowa była bardzo duża. Wśród „wyróżnionych” byli urodzeni w 1898 r., 1899 r., a nawet w 1904 r. - prawdopodobnie synowie oficerów, a także sami oficerowie (urodzeni np. 1836 r., 1844 r., 1846 r.)

¹⁹² WAPB, RzGŁ, sygn. 3015, k. 17.

¹⁹³ A. Dobroński, *Pobór...*, s. 274.

¹⁹⁴ WAPB, RzGŁ, sygn. 3015, k. 183.

¹⁹⁵ H. Chamerska, op. cit., s. 102, 106-107.

numer podczas losowania, ulgę rodzinną lub odroczenie służby. Liczną grupę stanowili też odbywający służbę wojskową.

c. Stosunek do oświaty

Wykształcenie dawało szansę awansu społecznego. Przeciętny szarak czuł respekt przed uczonością innych i był dumny, jeśli w jego rodzinie były osoby wykształcone, choć sam nie zawsze korzystał z możliwości kształcenia.

Stosunek do oświaty warstwy drobnoszlacheckiej można mierzyć m.in. obecnością szlachty w szkołach. A. Dobroński opracował dane procentowe dotyczące ilości uczniów uczęszczających do szkół elementarnych w skupiskach drobnoszlacheckich guberni łomżyńskiej pod koniec XIX w.¹⁹⁶ Według jego wyliczeń wskaźnik skolaryzacji¹⁹⁷ w grupie gmin, w których większość drobnoszlachecka stanowiła 33 - 50 % wynosił ponad 44 %, natomiast w pozostałych grupach gmin - o bezwzględnej przewadze własności drobnoszlacheckiej - był zdecydowanie wyższy i wynosił ponad 59 % (gminy od 50 % do 75 % własności drobnoszlacheckiej) oraz 80 % (gminy z własnością drobnoszlachecką przekraczającą 75 % ziemi). Stwierdzono, że istniała dodatnia korelacja między wskaźnikiem skolaryzacji, a zagęszczeniem własności drobnoszlacheckiej. Zależność ta była szczególnie silna na terenach o zwartym osadnictwie drobnoszlacheckim¹⁹⁸. Innymi słowy - im teren gęściej zasiedlony przez drobną szlachtę, tym więcej dzieci uczęszczało do szkół. Przestrzegano przy tym dość rygorystycznie zasady, iż dziecko musi pobierać naukę w macierzystej gminie, gdzie rodzice płacili składkę szkolną. Poziom wykształcenia drobnej szlachty był jednak niski. Doceniano znaczenie szkół, ale na kształcenie swych synów mogli sobie pozwolić jedynie zamożniejsi. Niewielka grupa młodzieży trafiała do gimnazjów i na studia wyższe, ponieważ koszty nauki były bardzo wysokie¹⁹⁹.

W świetle zebranego materiału relacyjnego, można stwierdzić, że posyłano do szkół, ale z rodzin nielicznych. Decydowało o tym kilka czynników. Rodzina, w której kształcono dzieci, musiała być nie tylko zamożna, ale i na tyle liczna, żeby było w niej co najmniej dwóch synów, ponieważ jeden musiał zostać w domu i prowadzić gospodarstwo²⁰⁰. Edukacja pracujących we własnych majątkach była niezbyt ważna. Ale światły, postępowy gospodarz umiał czytać i pisać, co znalazło potwierdzenie także w literaturze pięknej: *Starsi synowie umieli bardzo mało, nauczyli się czytać z pobożnych księzek i pisać tyle, że mogli dość czytelnie skreślić w razie gwałtownej potrzeby list i dość wyraźnie podpisać własne*

¹⁹⁶ A. Dobroński, O stosunku drobnej szlachty do oświaty [w:] Zeszyty Naukowe..., s. 285-286; zob. Własność drobnoszlachecka - rozdz. II, podrozdz. I.

¹⁹⁷ Wskaźnik skolaryzacji - liczba uczniów wiejskich w stosunku do 1000 mieszkańców gmin bez miast.

¹⁹⁸ A. Dobroński, O stosunku...; zob. także, Infrastruktura społeczna i ekonomiczna guberni łomżyńskiej i obwodu białostockiego (1866-1914), Białystok 1979, s. 208-209.

¹⁹⁹ Przed 1863 r. wykształcenie dzieci drobnoszlacheckich wspierały przeznaczone na ten cel fundacje, np. Komitet im. Szaniawskich - W. Smoleński, op. cit., s. 45; zob. H. Chamerańska, op. cit., s. 86.

²⁰⁰ Inf. potwierdziło większość informatorów, zob. i por. rozdz. I, podrozdz. 4.

imiona i nazwiska. Ojciec przeznaczył ich na rolników, a ani wyobrażał sobie, ażeby rolnikowi co więcej nad to umieć było potrzeba²⁰¹.

Nie zawsze o wykształceniu decydowały możliwości finansowe. W wielu wypadkach mimo zamożności nie kończono innych szkół, poza kilkuoddziałową we wsi. Nie widziano potrzeby dalszego kształcenia, wystarczyło kilka klas szkoły powszechnej: *Ojciec to trzy oddziały miał za cara i już był mądry. Wszystko przeczytać potrafił...*²⁰². Według Stanisława Kietlińskiego... *taki co umiał się podpisać i czytać kiedyś, to już był mądry we wsi, poważanie miał. Schodzili się do niego, żeby czytał pisma jakieś...*²⁰³. Nie zawsze potrzebne było wykształcenie, ponieważ niektórzy inteligencję mieli *wyuczoną* (poprzez wykształcenie), a niektórzy i *wrodzoną*, tłumaczył Stanisław Wyszyński²⁰⁴. O podejściu do oświaty niejednokrotnie decydowała tradycja. Docenianie wykształcenia przekazywano z pokolenia na pokolenie. Najstarsi mieszkańcy wsi z podziwem wymieniali rodziny, w których kształcono dzieci. Z dokładnością pamiętano nazwiska, a także wielkość i wartość majątków, z których pochodzili. *Uczyć dzieciaka w mieście, to kieszeń nie wystarczała. O! Z Chmielewa ten Rutkowski, ten co 6 włók miał, to dzieci uczył...*²⁰⁵, wspominał informator Rogiński. W Dworakach-Pikatach... *to trzech się wykształciło. Te co mieli pieniądze... taki to był wyjątkowo ktoś*²⁰⁶. Często opowiadano też o własnych rodzinach: *Z mojej rodziny to uczyli się ze względu na to, że bogaci byli i duże gospodarstwo mieli...*²⁰⁷. Wykształconych przodków wspominano w rodzinie Stanisława Kietlińskiego, Tadeusza Rogińskiego, Stanisława Ciszkowskiego, Stanisława Wyszyńskiego, Mieczysława Chojnowskiego, Tadeusza Jamiołkowskiego²⁰⁸. Szarak kończący szkołę obierał zawód odpowiadający jego stanowi. Klemens Junosza Szaniawski pisał: *Mały Milczek [pochodzący z drobnej szlachty] kilka razy rocznie do Latoszyna przyjeżdżał. Mundur na sobie miał piękny, ze świecącymi guzikami i kaszkiet foremny, jak studenci noszą. Uczył się dobrze i powiadał, że jak tylko szkoły skończy, pojedzie do Warszawy do takiego miejsca, gdzie doktorstwa obuczają*²⁰⁹.

Jeśli potrafiono zapewnić chociażby minimalne środki materialne, posyłano młodzież do gimnazjów. Najubożsi przebywali na stancjach, na tzw. torbach. Rodzice wnosili opłatę za mieszkanie, opał i gotowanie. Wszelkie produkty żywnościowe uczeń miał swoje i wydawał gospodyni²¹⁰. Z reguły po ukończeniu kilku klas, najubożsi potrafili utrzymać się sami, udzielając korepetycji²¹¹. Zamożniejsi korzystali ze stancji, gdzie gospodyni zapewniała całodzienne utrzymanie. Jednak najczęściej opłatę wnoszono częściowo w pieniądzu, a częściowo w naturze. Oprócz produktów żywnościowych wożono na stancję

²⁰¹ T. T. Jeż, *Pamiętniki...*, s. 65.

²⁰² Rel. S. Ciszkowskiego...

²⁰³ Rel. S. Kietlińskiego...

²⁰⁴ Rel. S. Wyszyńskiego...

²⁰⁵ Rel. S. Rogińskiego...

²⁰⁶ Rel. J. Perkowskiego...

²⁰⁷ Rel. K. Dmochowskiego...

²⁰⁸ Rel. informatorów.

²⁰⁹ K. Junosza Szaniawski, *Wybór pism*, t.3, *Panowie bracia. Szkic z życia szlachty zagonowej*, Warszawa 1891, s. 271.

²¹⁰ T. Krawczak, *op. cit.*, s. 226.

²¹¹ Rel. B. Kostro...

np. drzewo na opał²¹². Opłata szkolna nie była droga, wynosiła ok. 12 rb. rocznie²¹³. Według Mieczysława Chojnowskiego jeden rok nauki w gimnazjum *to dwie krowy kosztowało*²¹⁴. Zdarzało się również, żeby uzyskać środki finansowe na kształcenie sprzedawano ziemię²¹⁵. Młodzież z Łomżyńskiego uczyła się głównie w gimnazjum w Łomży i Drohiczynie²¹⁶. Wymienia się potomków drobnych braci jako element charakterystyczny dla gimnazjum łomżyńskiego²¹⁷. Przypisywano im wiele cech dodatnich: godność własną i narodową, ruchliwość umysłową, przydatność na przyjmowanie nowych pojęć i idei, tradycje powstańcze. Porównywanie struktury stanowej ogółu ludności cywilnej guberni łomżyńskiej i uczniów gimnazjum męskiego wskazuje na elitarny charakter szkoły. Szlachta dziedziczna oraz osobista stanowiła w Łomżyńskim w końcu XIX w. 1% mieszkańców, ale wówczas ich synowie w omawianej szkole zapewniali około połowy miejsc uczniowskich, natomiast chłopci i drobna szlachta odpowiednio około 76,5 % i 27 - 30 %²¹⁸. Dostyc liczną grupę stanowili kończący zaledwie parę klas gimnazjum, poczym wracający do rodzinnej wsi²¹⁹. Bogatsi wysyłali dzieci na studia wyższe, czasami nawet za granicę. Wykształcona młodzież na ogół odchodziła ze swoich domów do nowych środowisk. Wybierano różne zawody: księży, lekarzy, nauczycieli, prawników, a nawet i pielęgniarzy²²⁰.

Ludzie wykształceni, pochodzący ze społeczności drobnoszlacheckiej przez swoją działalność, ruchliwość umysłową, w sposób trwały zapisali się w historii Łomżyńskiego. Należał do nich m. in. Eligiusz Zaleski, obywatel miejski, żyjący w latach 1861 - 1916. Był synem zarządcy majątku Pobikary (pow. bielski, gub. grodzieńska). Po ukończeniu szkoły powszechnej naukę kontynuował w gimnazjum w Siedlcach. Staranne wykształcenie było najważniejszym kapitałem, jaki wyniósł Eligiusz z domu rodzinnego. Większość życia (po 1900 r.) mieszkał w Ciechanowcu, w którym posiadał oprócz 6-cio pokojowego domu sad owocowy, pasiekę, wytwórnię win owocowych i miodów pitnych. Swojej działalności nie ograniczał Eligiusz do pracy we własnym gospodarstwie. Włączył się w prace powstałego w 1899 r. Ciechanowieckiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego. Chlubną kartą jego życia i społecznej działalności był udział w Ciechanowieckiej Spółce Spożywczej. Aktywność Eligiusza Zaleskiego nie ograniczała się jedynie do Ciechanowca. Dużo podróżował, w szczególności do Warszawy, gdzie czynnie działał w Związku Rodzin Wzajemnej Pomocy Rodu Szlacheckiego Zaleskich²²¹.

²¹² Rel. A. Korytkowskiej...

²¹³ Stawka w gimnazjum siedleckim - T. Krawczak, op. cit.

²¹⁴ Rel. M. Chojnowskiego...

²¹⁵ Rel. S. Kietlińskiego...

²¹⁶ Rel. P. Łuby...; B. Kostro...; i in.

²¹⁷ Np. B. Winiarski, autor pamiętników - Nad Pissą, Wisłą i Narwią, Kraków 1965.

²¹⁸ A. Dobroński, Gimnazjum męskie w Łomży (1862 - 1914) [w:] *Studia Łomżyńskie*, t. I, Warszawa 1989, s. 192.

²¹⁹ Rel. P. Łuby...; S. Wyszynskiego...

²²⁰ Rel. W. Chojnowskiego...; K. Dmochowskiego...; T. Targońskiego...; i in.

²²¹ Opis życia i działalności Eligiusza Zaleskiego - cyt. za N. Tomaszewskim, Eligiusz Zaleski (1861 - 1916) jego życie i działalność na tle wydarzeń epoki [w:] *Studia Łomżyńskie*, t. V, 1994, s. 75 - 87.

Do wyróżnionych należy również Bohdan Winiarski, urodzony w 1884 r. w leśniczówce zwanej Bohdanowo koło Nowogrodu w Łomżyńskim. Zapisał się w historii m.in. jako działacz Komitetu Narodowego Polskiego, delegat na konferencje pokojowe, profesor prawa międzynarodowego. Prócz licznych prac i stanowisk oddawał się szerokiej działalności społecznej. Ziemi łomżyńskiej poświęcone są jego pamiętniki²²². Wspomnienia zawierają opis młodzieńczych lat życia autora, a w szczególności okres nauki w łomżyńskim gimnazjum. Pamiętnikarz z sentymentem opisał łomżyńskie miejscowości, przedstawił strukturę społeczeństwa łomżyńskiego. Na szczególną uwagę we wspomnieniach zasłużyła działalność narodowa młodego Winiarskiego, przy współpracy innych aktywnych narodowców łomżyńskich²²³. Do ostatnich lat swego życia był aktywny zawodowo. Zmarł w 1969 r.

Stanisław Dworakowski urodził się w Dworakach-Pikatach, gm. Sokoły w 1907 r. Wedle życzenia rodziców miał zostać księdzem. Gimnazjum ukończył w Łomży. W 1930 r. wbrew woli rodziców wstąpił na studia wyższe, na polonistykę. Po roku studiów zrezygnował z filologii i oddał się pasji - etnografii. Jego praca magisterska pt. *Zwyczaj rodzinne w powiecie wysoko-mazowieckim* ukazała się drukiem w 1935 r. W następnych latach pracował w Zakładzie Etnologii w Warszawie. Czas tam spędzony był najlepszym okresem w życiu Dworakowskiego. Realizował się zawodowo, kontynuował badania etnograficzne. Do 1938 r. zgromadził wszystkie materiały potrzebne do wydania książki pt. *Szlachta zagrodowa we wschodnich powiatach Wołynia i Polesia* (1939). Wojna była bardzo trudnym okresem w jego życiu. Do połowy lat 50-tych nie pracował naukowo. Wznowić później badania, a efektem była praca o tytule *Kultura społeczna ludu wiejskiego na Mazowszu nad Narwią* (1964). Jego szczególnym zainteresowaniem cieszyli się ludzie wywodzący się z domów drobnoszlacheckich. Zbierał materiały do nowej książki. W 1976 r. pracę przerwała śmierć autora²²⁴.

Na przełomie XIX i XX w. znacząca część społeczności drobnoszlacheckiej nie umiała pisać ani czytać. O czytaniu dbano bardziej niż o pisanie. Świadczą o tym różnego rodzaju dokumenty podpisywane zamiast nazwiskiem, krzyżkami²²⁵.

²²² B. Winiarski, op. cit.; o pamiętnikach B. Winiarskiego pisała A. Kiezuń w: *Łomżyńskie na przełomie XIX i XX wieku we wspomnieniach* [w:] *Z historii ruchu robotniczego w Polsce i regionie łomżyńskim*, Łomża 1982, s. 156 - 161.

²²³ M. in. utrzymywał kontakty z działaczem narodowym - szlachcicem Konstantym Długoborskim, o którym A. Dobroński w: *Infrastruktura społeczna...*, s. 207 pisał: *Wymowna była kariera Konstantego Długoborskiego, „szaraka” spod Zambrowa, z czasem przodującego w guberni gospodarza. Na wystawie łomżyńskiej w 1902 r. otrzymał on wyróżnienie za staranną uprawę roślin pastewnych i utrzymanie licznych inwentarzy na 40 morgach, nie skomasowanych jeszcze gruntów. Długoborski czytał od pierwszego numeru „Gazetę Świąteczną”, a w 1892 r. zaczął publikować na jej łamach korespondencje. Pisał też do „Zorzy”, miał bibliotekę fachową, zapraszał na kursy pszczelarstwa do Długoborza, demonstrował sąsiadom nowe metody i techniki gospodarowania.*

²²⁴ Opis życia i działalności Stanisława Dworakowskiego - cyt za J. Czajkowską, Stanisław Dworakowski - etnograf podlaski, Sokoły 2000 (maszynopis).

²²⁵ Prywatna kolekcja dokumentów rodziny Jamiolkowskich - niektóre dokumenty dotyczące zamiany gruntów oraz sprzedaży ziemi.

Z tabeli nr 67 wynika, że większość przedstawicieli warstwy drobnoszlacheckiej nie znała umiejętności pisania (61 %). Najwięcej półanalfabetów było w parafii Rosochate (ponad 78 %), Dąbrówka Kościelna (ponad 67 %) oraz Kulesze i Płonka Kościelna (ok. 61-62 %). Największy procent szlachty, która umiała pisać, widzimy w następujących parafiach: Kobylin, Piekuty i Jabłonka (ok. 46 % - 48 %).

Stopień analfabetyzmu wśród ludności wiejskiej w powiatach guberni łomżyńskiej opracował A. Dobroński²²⁶.

Tabela 67. Umiejętność pisania wśród drobnej szlachty podczas przedstawiania kandydatów na proboszcza parafii w XIX w.

Wybrane parafie	Podpisywanie dokumentów			
	Nazwiskiem	%	Krzyżykami	%
Dąbrówka Kościelna	48	32,9	98	67,1
Jabłonka	167	46,5	192	53,5
Kobylin	69	48,2	74	51,8
Kołaki	39	40,2	58	59,8
Kulesze	87	37,7	144	62,3
Piekuty	80	46,8	91	53,2
Płonka Kościelna	118	38,7	187	61,3
Rosochate	39	21,7	141	78,3
Szumowo	35	41,7	49	58,8
Średnio w parafiach	75	39	115	61

Źródło: Archiwum Diecezjalne w Łomży, Zespół parafialny, sygn. 47-547 - oprac. W. Jemielity, Kollatorzy w XIX wieku w Łomżyńskim, Łomża 1999, s. 5-22 (maszynopis). Obliczenia własne.

Tabela 68. Analfabetyzm wśród ludności wiejskiej a zagęszczenie własności drobnoszlacheckiej w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej pod koniec XIX w.

Powiat	Analfabeci %			% własności drobnoszlacheckiej
	mężczyźni	kobiety	razem	
Kolneński	75,1	83,1	79,2	20,4
Łomżyński	62,6	73,7	67,8	38,0
Mazowiecki	64,2	66,3	65,3	53,9
Ostrołęcki	72,8	80,5	76,6	13,4
Ostrowski	57,8	78,8	72,9	18,8
Szczuczynski	69,9	77,3	76,2	28,0

Źródło: Pierwaja wsieobszczaja pierepis nasielenija Rossijskoj Imperii 1897g., t. 54, Petersburg 1904, tab. VIII - oprac. A. Dobroński, O stosunku drobnej szlachty do oświaty [w:] Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku, z. 13, Białystok 1977, s. 289 - 290.

²²⁶ A. Dobroński, O stosunku..., s. 289-290; zob. tenże, Infrastruktura społeczna..., s. 208.

Zauważono następującą zależność: im większa własność drobnoszlachecka, tym mniejszy odsetek stanowili analfabeci. Dwa najbardziej zasiedlone przez szlachtę powiaty miały najmniej analfabetów wśród ludności wiejskiej. W powiatach, w których przeważała własność chłopska, analfabeci stanowili odsetek największy. Należy też podkreślić, że pod względem opanowania czytania i pisania przodowali mężczyźni. Edukacja kobiet była niezbyt ważna, o czym pisała m. in. T. Ruppertowa: *O oświatę dba [drobna szlachta] szczególnie dla synów; dziewczę uczy tylko czytać, pisać, szyc i robótek ręcznych*²²⁷.

Poziom wykształcenia drobnej szlachty był niski. Jednym z ważnych czynników tego stanu rzeczy był bojkot szkół rosyjskich. Szlachta i chłopci bronili się przed rusyfikacją, oponowali przeciwko nauczaniu w języku rosyjskim²²⁸. Zdarzało się, nie tak rzadko, że do szkoły chodzono tylko zimą, kiedy nie było pracy w polu²²⁹. Większość respondentów szkołę carską charakteryzowała pozytywnie, jako dobrą i na wysokim poziomie. Według Reginy Szcześniak *taki, co carską szkołę skończył, to tak jak dzisiaj średnią. Tę naukę było widać. I pisał po rosyjsku i podanie napisał... , mój ojciec taką carską skończył*²³⁰. O stosunku do szkół elementarnych decydował także dobór nauczycieli, mianowanych przez władze głównie z szeregów chłopstwa. W takich przypadkach drobna szlachta bojkotowała placówki rządowe, nauczała dzieci pisania i czytania we własnym zakresie (co uzasadniano również pobudkami patriotycznymi)²³¹. Potwierdzają to liczne relacje, np.: *Nauczyciela wtedy wieś wynajęła i on uczył czytać i pisać. I tak mój ojciec przez dwie zimy się nauczył...*²³². Nie chciano chodzić do jednej szkoły razem z chłopami, a w przypadkach, kiedy powstawała szkoła we wsi chłopskiej, do której musiały chodzić dzieci szlacheckie, składano protesty. Wspominał jeden z informatorów: *Mój ojciec to z delegacją jeździł do Mazowiecka, żeby w Bruszewie nie było szkoły [wieś chłopska]..., dzieci nie chcieli puszczać*²³³. Według Elżbiety Kaczyńskiej drobna szlachta doceniała oświatę pod warunkiem, że nie trzeba było na nią łożyć pieniędzy. Dlatego wzrost oświaty wśród drobnej szlachty nastąpił jej zdaniem dosyć późno, kiedy można było korzystać z akcji oświatowej organizowanej na Mazowszu i Podlasiu przez ruch narodowy²³⁴.

Ignacy Sadkowski pisząc o szlachcie płockiej stwierdził, że poziomem umysłowym niewiele różniła się od chłopów²³⁵. Taką też opinię można spotkać w publikacjach współczesnych badaczy tej warstwy społecznej²³⁶. Czytelność wśród drobnej szlachty było

²²⁷ T. Ruppertowa, op. cit., s. 757; *moja matka podpisać się nie umiała, przeczytać umiała* - mówił W. Chojnowski...

²²⁸ Archiwum Główne Akt Dawnych, Kancelaria Generała-Gubernatora Warszawskiego (AGAD, KGGW), sygn. 103727, k. 96, 109, 118; 104336, k. 26.

²²⁹ Rel. W. Chojnowskiego...; F. Chojnowskiego...; i in.

²³⁰ Rel. R. Szcześniak...

²³¹ A. Dobroński, O stosunku..., s. 291.

²³² Rel. W. Chojnowskiego...

²³³ Rel. T. Jamiołkowskiego...

²³⁴ E. Kaczyńska, *Drobna szlachta...*, s. 265; zob. też, *Pejzaż miejski...*, s. 201-203.

²³⁵ I. Sadkowski, *Wieś szlachecka Gościce, „Wisła”*, t. 15, 1901, s.734-738.

²³⁶ E. Kaczyńska, *Drobna szlachta...*, s.264; zob. też. *Spółceństwo i gospodarka...*, s. 272; też, *Pejzaż miejski...*, s. 203; zob. M. Biernacka, op. cit., s. 144.

słabo rozwinięte. Często czytano powiastki fantastyczne lub sensacyjno-miłosne, powieści historyczne, w przeciwieństwie do chłopów, korzystających z prasy codziennej²³⁷. W świetle zebranego materiału relacyjnego drobna szlachta czytała głównie książki Henryka Sienkiewicza²³⁸. Czytano też prasę, tj.: *Wielkopolanina*, *Gazetę Rolniczą*, a w szczególności *Zorzę i Gazetę Świąteczną*²³⁹. To właśnie oba te tygodniki, *Zorza* i *Świąteczna*, nie tylko rozwijały ciekawość świata, ale także wychowywały w duchu narodowym, wzmacniały autorytet obywateli ziemskich i księży, zachęcały do jednoczenia się, rezygnowania z pośrednictwa Żydów²⁴⁰. Nie czytano gazet kierowanych do warstwy chłopskiej: *Gazeta Świąteczna była. Plon to ludowa gazeta, dla szlachciców nie bardzo... Świąteczna to tak, to i z kościołem bardziej*²⁴¹, mówił Piotr Łuba.

Oświatę drobni bracia uznawali za wyróżnik swego stanu. Nauka w szkole miała dla drobnej szlachty charakter prestiżowy, chłopom i mieszczańom przede wszystkim użytkowy²⁴².

3. Kultura języka drobnej szlachty

W dotychczas opublikowanych opracowaniach²⁴³ nie ma zadowalających odpowiedzi na pytanie: czy odrębność społeczna mieszkańców wsi łomżyńskiego znalazła odbicie w gwarze tego regionu, należącej do kompleksu gwar mazowieckich.

Ludwik Czarkowski opisujący ludność powiatu bielskiego²⁴⁴ podał właściwości gwary drobnej szlachty powiatu bielskiego, które mogą odnosić się również do szlachty łomżyńskiej. Czarkowski w kilkunastu punktach podał ogólne cechy tej gwary, którą określił *odrębnym odcieniem podlaskim*²⁴⁵.

Oto przykłady ważniejszych cech fonetycznych podanych przez Czarkowskiego:

1. Prejotacje. Samogłoski a i e często na początku wyrazów poprzedza j - *Jantoni*, *Jewa*, *jąpteka*, *jamioł*.
2. Mieszanie grup *kie*, *gie* (cecha ogólnomazowiecka) np.: *giensty*, *giemba*, *chitry*, *chibo-tać*.

²³⁷ Tamże; A. Sroga w: Szlachcic na zagrodzie, „Świat” 1958 nr 15, s. 4-5 pisze, że *szlachta w powiecie sokołowskim czytała 1 dziennik na 58 osób przy średniej krajowej 1 na 5 oraz 1 tygodnik na 53 osoby przy średniej krajowej 1 na 4*.

²³⁸ Rel. H. Jamiołkowskiej; T. Jamiołkowskiego...; B. Kostro...; i in.; najczęściej powieści Henryka Sienkiewicza wymieniali informatorzy z okolic Sokół.

²³⁹ Rel. F. Chojnowskiego...; M. Chojnowskiego...; B. Kostro...; P. Łuby...; R. Szcześniak... .

²⁴⁰ A. Dobroński, Łomża w latach 1866 - 1918, Łomża - Białystok 1993, s. 181.

²⁴¹ Rel. P. Łuby... .

²⁴² A. Dobroński, O stosunku... .

²⁴³ K. Nitsch, Dialekty języka polskiego, Wrocław 1957; A. Kowalska, Podziały językowe Mazowsza na tle podziałów pozajęzykowych, Warszawa 1991.

²⁴⁴ Powiat bielski w guberni grodzieńskiej. Zarys ludoznawczy napisał Ludwik Czarkowski „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, 1907”, Bielsk Podlaski. Studia i materiały do dziejów miasta pod red. Z. Romaniuka, Bielsk Podlaski 1999, s. 121-181.

²⁴⁵ Tamże, s. 152-156.

3. Stwardnienie miękkiej wargowej po głosce miękkiej: *śwezy, święto, świniak, śweca*.
4. Twarda wymowa końcówek narzędnika liczby mnogiej: *gęsiamy, ludźmy, ludziamy*.
5. Wymowa *ó* bez scieżnienia: *pozno, gora, Jozwa*.
6. Wymowa *e* jak *i*: *nima, piniądz, kilisek*.
7. *R* często przechodzi w *rz*: *śrzoda, sierzb, wiatrz*.
8. Wymowa: *Miemiec, mić*.
9. Czasem głoska zmazurzona wymawiana jest miętko: *śpak, śleja, śtaba*.

Gwarę, którą posługiwała się drobna szlachta zamieszkała w powiecie ciechanowskim W. Smoleński nazwał mazurską (od mazurzenia)²⁴⁶. Mazurzenie (podobnie jak Czarkowski i Smoleński) w powiecie płońskim zauważył Ignacy Sadkowski²⁴⁷ oraz później w powiecie mazowieckim Stanisław Dworakowski²⁴⁸.

Mazurzenie, jak i inne (podane przez Czarkowskiego) zjawiska fonetyczne, są cechami ogólnomazowieckimi, przypisanymi nie tylko warstwie drobnoszlacheckiej.

Charakterystyczne elementy w wymowie drobnej szlachty zauważyli badacze języka m.in. Kazimierz Nitsch²⁴⁹, Anna Kowalska²⁵⁰. Według Nitscha *przynajmniej w powiatach ostrowskim, łomżyńskim i szczuczyńskim chłopci mają spiranty: x', y' tak po p' b' jak i zamiast f' v'; w stronach tych tylko chłop normalnie mówi: p'χ'ivo, by'eże, k'χ'itn'e y'ara, szlachcic chodaczkowy zaś pi'vo, b'ieże, k'f'itné, víara*.

Z obserwacji własnych A. Kowalskiej wynikało, że mieszkańcy chłopskiej wsi powiatu ostrowskiego wyśmiewali wymowę szlachcianek: *iiz'e pańi šošo f kapelušu, bošo albo èy dać šoli do kokošy* itp. Uwagi Kowalskiej są potwierdzeniem obserwacji Nitscha również w odniesieniu do mazurzenia.

Dążeniem drobnej szlachty było wyzbycie się mazurzenia i posługiwanie się poprawną mową. Sprawiało to jednak niejednokrotnie wielką trudność, czego przykłady podała Ruppertowa: (...) *wpadają przytem [drobna szlachta] wprzesadę i albo mówią pieszczotliwie (tylko panny) <<Jeżu! Jakziem się psielękta!>> albo znów <<szadzq tak zwanq szuke przez płot>>*²⁵¹. Według Dworakowskiego skłonności do mazurzenia przejawiali ludzie starsi, młodszy pod wpływem szkoły czy służby w wojsku dążyli do poprawnego wymawiania. Starając się wyzbyć cech gwarowych popadali w przesadę: zamiast *sól* mówili *szol*, albo *zajqc* - *zajqc*²⁵².

Poza cechami fonetycznymi Czarkowski podał przykłady z zakresu fleksji (s. 154-156).

1. Zachowano ślady liczby podwójnej, na przykład: *dwie forze, dwie zimie*.
2. Celownik liczby pojedynczej rzeczowników męskich ma zakończenia *-owi, -ewi, -oju, -eju*: *ojcowi, ojcewi, ojcoju, ojceju*.

²⁴⁶ W. Smoleński, op. cit.

²⁴⁷ I. Sadkowski, op. cit., s. 738.

²⁴⁸ S. Dworakowski, *Zwyczae...*, s. VI.

²⁴⁹ Cyt. za A. Kowalską, op. cit., s. 26; zob. H. Sędziak, *Łomżyńskie teksty gwarowe*, Łomża 1996, s. 14.

²⁵⁰ A. Kowalska, op. cit., s. 27.

²⁵¹ T. Ruppertowa, op. cit. s. 757.

²⁵² S. Dworakowski, *Zwyczae...*; *Szadzenie* w wymowie drobnej szlachty zauważyli też współcześni badacze języka - A. Kowalska, *Ślady dawnego obyczaju szlacheckiego w języku i tradycji mieszkańców Ziemi Łomżyńskiej [w:] Życie po polsku...*, s. 41.

3. Dopełniacz liczby mnogiej rzeczowników żeńskich i nijakich prawie zawsze ma zakończenie rodzaju męskiego, np.: *gruzków, nogów*; w liczbie mnogiej: *ludziów, nozyców, cielaków*.
4. Przymiotniki i zaimki w narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej mają dla rodzaju męskiego zakończenie *-ym, -im*, dla nijakiego *-em, -iem*, np. *z niem, na tem tranie*, zawsze: *na całym oknie, w tem zdarzeniu*.
5. Przymiotniki i zaimki w liczbie mnogiej mają tylko jedno zakończenie - żeńskie dla wszystkich rodzajów np. *mądre mężczyzny, te ludzie, dobre panowie*; dopełniacz zaś kończy się na *-ech*: *wielgiech majątków, dobrech panów*.
6. Zaimek ten w rodzaju nijakim brzmi: *to* lub *te*, np. *widział -si te piękne posiedzenie* (czy widziałeś to piękne mieszkanie).
7. Liczebnik „1” w wszystkich przypadkach obu liczb i rodzajach (z wyjątkiem mianownika liczby pojedynczej rodzaju męskiego) traci *d* np. *jena, jenego, jenech ludziów* (pewnych ludzi).
8. Liczebnik „2” służy tylko dla rodzaju męskiego. Dla imion nieżywotnych rodzaju nijakiego i żeńskiego mówi się *dwie* np. *dwie kokosków, dwie okien, dwie jajków*.
9. Słowo *być* oraz czasowniki kończące się na *-yć* lub *-ić* mają w czasie przeszłym liczby pojedynczej we wszystkich osobach zamiast *-y, -i* literę *-u* np. *buł-jem, zabacuł-em* (zobaczyłem).
10. W czasie przeszłym liczby mnogiej czasowniki odmieniają się jednakowo dla wszystkich trzech rodzajów: *panny zutkali się* (spotkały się), *cielęta podjedli, dziewczyny skiełaś wrocili na sam zychod słońia* (dziewczyny skądś wróciły o zachodzie słońca).
11. W czasie przeszłym, w rodzaju męskim końcowa spółgłoska *ł*, gdy następuje po *d* i *r* oraz *i* w imiesłowach znika np. *pódjad-em se* (podjadłem sobie), *ukrad-eś kormany* (ukradłeś odzież wierzchnią).
12. Czasowniki: *bać, stać, postać* brzmią zawsze: *boić, stoić, postoić, postojeliśma se po niesporze na smętazu* (postaliliśmy na cmentarzu).
13. Najczęściej używane skróty i opuszczenia spółgłosek: *je* (jest), *ju* (już), *drugiera* (drugim razem).

Słownictwo

Tylko nieliczni, najstarsi mieszkańcy wsi znają znaczenie słów: *tryca* - część kołowrotka, *stepaki* - pedały w warsztacie czy piechowisko - trzonek grabi.

Przykłady słownictwa nieznanego, używanego przez szlachtę podała również T. Ruppertowa: *sposób* - majątek, *korzusek* - korzec, *magasik* - wywijas, *lekkoduch*, a także Czarkowski: *niema* - twarzą do poduszki, *podufały* - przysadzisty, *tegi, wzgarny* - umyślnie robiący na złość²⁵³. Charakterystyczne słownictwo, używane m.in. przez mieszkań-

²⁵³ T. Ruppertowa, op. cit., s. 756; Powiat bielski..., s. 156.

ców wsi szlacheckich w pierwszej połowie XX w. zawiera zbiór - maszynopis Stanisława Nienałtowskiego²⁵⁴. Oto przykłady wyrazów nieznanych w słownictwie ogólnopolskim, charakterystycznych dla zaścianków szlacheckich²⁵⁵:

- bezmian - waga ręczna (s. 2)²⁵⁶
- białochurowaty - prawie biały <o włosach> (j.w.)
- brewiter - otwarcie (s. 3)
- bruzelia - płyn, w którym gotuje się jajko, przeznaczone na pisankę (j.w.)
- ciągnis - niemowlę żądne matczyne mleka (s. 4)
- chachmarejda - podarta czapka (s. 5)
- dygować - nieść z wysiłkiem (s. 9)
- gandziała - głupiec (s. 11)
- kięda - kieszeń (s. 15)
- klejtać - plątać (s. 16)
- krajcaki - papucie (s. 18)
- łębas - niepojęty tępy uczeń (s. 20)
- metrz - zmyślny chłopiec (s. 22)
- najbarzyj - nieprawda (s. 24)
- niesiłka - niewiele (s. 25)
- pagaj - gruby, nieściśły placek (s. 30)
- pizus - kłopot, bieda (s. 32)
- sacek - rodzaj bluzki otwartej z przodu wypuszczanej na sukienkę (s. 33)
- spaterać - zrobić coś w domu lub w obejściu (s. 45)
- udlać - ocaleć (s. 51)

Powyższy przegląd słownictwa w żadnej mierze nie jest wyczerpujący. Zaakcentowałam przede wszystkim wyrazy różniące się od dzisiejszych, używanych w środowisku wiejskim, w tym drobnoszlacheckim.

Należy zwrócić szczególną uwagę na zwroty grzecznościowe używane przez drobną szlachtę. Na przełomie XIX i XX w. takie tytuły jak *imość* (*jejmość*), *wąsacz*, *waspan* i *waspanna* wychodziły z użycia. Zastępował je coraz bardziej powszechnie używany *pan* (wymawiany też *pąn*). I tak np. do człowieka majątnego, bardziej szanowanego mówiono: *Niech pan idzie usiądzie*. Dodanie do wyrazu pan nazwiska oznaczało, że dana osoba zasługiwała na mniejszy szacunek np. *Niech pan Gościcki idzie usiądzie*²⁵⁷. Szlachcic do szlachcica zwracał się *per bracie*. Wobec osób bliżej nieznanych używano formy trzeciej

²⁵⁴ S. Nienałtowski, Słownik wyrazów miejscowych używanych przez ludność wsi Białe w województwie łomżyńskim w pierwszej połowie XX wieku, uzupełniony zwrotami, powiedzeniami i przysłowiami, Warszawa 1995 (maszynopis); rozdział dotyczący słownictwa liczy 60 stron.

²⁵⁵ Zob. M. Dajnowicz, Wybrane słownictwo funkcjonujące w mowie mieszkańców wsi Białe w gminie Czyżew [w:] *Polszczyzna regionalna*, cz. 3 pod red. H. Sędziak, Łomża 1999, s. 112-120.

²⁵⁶ Zob. na podanej stronie w: *Słowniku wyrazów...*

²⁵⁷ I. Sadkowski, op. cit., s. 737-738; zob. M. Biernacka, Elementy tradycyjne we współczesnej kulturze wsi mazowieckiej i podlaskiej na przykładzie tzw. szlachty zagrodowej [w:] *Rok ziemi mazowieckiej*, Płock 1962, s. 283.

²⁵⁸ A. Dobroński, *Dziedzictwo...*, s. 32; zob. A. Kowalska, *Podziały językowe...*, s. 27; Taż, *Ślady dawnego...*, s. 45; zob. M. Biernacka, *Elementy odrębności we współczesnej kulturze wsi drobnoszlacheckich na Podlasiu* [w:] *Zeszyty Naukowe...*, s. 302.

osoby np. *niech usiądzie i mówi po co przyszedł*²⁵⁸. Na powitanie zawsze mówiono *Pochwalony* lub *Niech będzie pochwalony...*, bardzo rzadko używając zwrotu *Dzień dobry*. Często używano zwrotów związanych z wiarą katolicką typu *Niech cię Boska ręka broni*, *Bóg zapłać*, czy *Gość w dom*, *Bóg w dom*, podkreślając w ten sposób jej znaczenie w życiu codziennym²⁵⁹. Drobna szlachta przejawiała również zamiłowanie do powiedzeń łacińskich i cytatów z Pisma Świętego²⁶⁰. Wpływ na kształtowanie się charakterystycznych elementów mowy szlachty miał fakt odwiecznego przebywania w sądach. Dawało to pewną znajomość przepisów prawnych i procedury sądowej, co powodowało pewność w wypowiedzianiu swego zdania, a także umiejętność konwersacji. Procesy dostarczały materiału do barwnych wspomnień i pogawędek²⁶¹. Wypowiedzi szlachty były długie, pełne wyszukanych zwrotów i powiedzonek. Charakterystyczne elementy języka tej warstwy społecznej przejawiały się także w zamiłowaniu do oracji podczas różnego rodzaju spotkań towarzyskich.

Czy język szlachty różnił się od języka włościan? Dotychczas nie odpowiadano na to pytanie. Nie było bowiem specjalnych badań poświęconych temu problemowi. Obserwacje w tym kierunku czynił Z. Gloger, na podstawie których przedstawił następujący wniosek: *Co do dialektu ludowego w ziemi łomżyńskiej, to najprzód powiedzieć musimy, iż włościanie i cząstkowa szlachta w mowie swojej nie różnią się prawie od siebie, z wyjątkiem tych, którzy otarli w szkołach lub między ludźmi, ogładzili swój język*²⁶².

Drobna szlachta podlegając wpływowi środowiska ziemian czerpała z nich wzorce m. in. w mowie. Duże znaczenie w wyzbywaniu się cech gwarowych drobnej szlachty musiał mieć też większy niż u chłopów dostęp do oświaty. Ogólnie można stwierdzić, że mężczyźni posługiwali się poprawniejszym językiem niż kobiety²⁶³. W większym stopniu uczęszczali do szkół, wyjeżdżali do odległych miejsc, chociażby po to, by odbyć służbę wojskową. Kobiety rzadko opuszczały swoją wieś, a ich podróże na ogół ograniczały się do pójścia do kościoła lub na targ do pobliskiego miasteczka, osady²⁶⁴.

W dialektologii polskiej jedynie K. Nitsch zaobserwował różnice w wymowie między mieszkańcami wsi chłopskich i szlacheckich. Następcy Nitscha nie podjęli tego problemu, wymagającego bardzo szczegółowych badań terenowych. W poniższym opisie przedstawię wyniki badań prowadzonych przeze mnie we wsiach drobnoszlacheckich ziemi łomżyńskiej. Zachowane do dnia dzisiejszego poczucie odrębności stanowej było czynnikiem bardzo ważnym, izolującym przez wieki ludność szlachecką od ludności włościańskiej. Szlachta podkreślała wyższość swojej kultury, obycie, co objawiać się miało m.in. w posługiwaniu się poprawnym językiem.

²⁵⁹ Badania ankietowe, potwierdziło większość informatorów (zwrotu „dzień dobry” zaczęto powszechnie używać w XX w.).

²⁶⁰ E. Kaczyńska, *Pejzaż...*, s. 204.

²⁶¹ Por. tamże, s.201.

²⁶² Z. Gloger, *Dawna ziemia łomżyńska*, Warszawa 1876, s. 19.

²⁶³ Spostrzeżenia własne podczas prowadzenia badań ankietowych; zob. rozdz. III, podr. 2 (Stosunek do oświaty).

²⁶⁴ Zob. H. Sędziak, op. cit., s. 3.

Pytanie stawiane przeze mnie moim informatorom brzmiało: czy istniały różnice w mowie między szlachtą a włościanami? Odpowiedzi można by podzielić na dwie grupy. Znacząca część informatorów odpowiedziała negatywnie. Większość respondentów dostrzegła różnice, podając przykłady i opisy różniące mowę włościan i szlachty²⁶⁵. Język, którym się posługiwano, uważano za ogólnopolski. Według nich nie był nasycony gwarą, kulturalny, a sposób tej wymowy przekazywany był z pokolenia na pokolenie: *U nas w naszej wsi i okolicy to mowa była czysto polska*²⁶⁶, *Na co dzień posługiwaliśmy się polskim, a gwary nie było*²⁶⁷. Niepoprawną wymowę wyrazów przypisywano chłopom, w żadnym wypadku szlachcie. Wierzono, że umiejętność poprawnego wymawiania przekazywano w rodzinach od pokoleń: *Ładna wymowa to już jest z rodu, kulturalnego i na wsi można spotkać*²⁶⁸, *Język był czysty, a tak mówili jak nauczone byli*²⁶⁹. Swoje wypowiedzi drobna szlachta uważała za rzeczowe i przemyślane, a także za *ładne i szlachetne*²⁷⁰. Z dumą mówiono: *Jeden będzie mówił czysto, ładnie, a drugi nie. I z wykształceniem będzie kaleczyć... to z urodzenia tę wymowę mają związłą*²⁷¹. O języku chłopów mówiono, że jest wiejski: *Jeden to ma mowę piękną [o szlachcie], a drugi taką wiejską [o chłopach]*²⁷². O włościanach głoszone opinie, że nie zawsze myśleli, co mówili: *Wiadomo, szlachcic zawsze liczył się ze słowem swoim. Włościanin nie myślał, co mówił...*²⁷³. Chłopi wyrażali własne zdanie pochopnie, impulsywnie, szlachta zaś po głębszym przemyśleniu.

Używanie w codziennym języku przekleństw i różnego rodzaju brzydkich słów również przypisane było chłopom. W zaściankach wyrazów *brzydkich nie używali, mowa była taka ludzka...*²⁷⁴, *Tych, co we dworze pracowali [czyli chłopów] ich wypowiedzi były brutalne, a szlachty delikatniejsze*²⁷⁵, *Jak gdyby zdarzyło się „wyrzucić” [użyć wulgarnego słowa] u szlachcica, to by powiedzieli - o tak się wyraził jak parobek...*²⁷⁶. Podkreślano też odmiennosc we

²⁶⁵ 23 informatorów dostrzegło różnice w dawnej mowie chłopskiej i szlacheckiej; zob. i por. A. Mosiewicz, Świadomość własna drobnej szlachty we wsi Tymianki Adamy [w:] Studia Łomżyńskie, t. IX, Łomża 1998, s. 220.

²⁶⁶ Rel. R. Szcześniak...; inform. potwierdził T. Jamiołkowski, ur. 1935 r., Jamiołki-Piotrowięta, gm. Sokoły.

²⁶⁷ Rel. S. Godlewskiego, ur. 1915 r., Łuniewo Małe, gm. Klukowo; *W naszych stronach to język czystej-szy, nie żadne tam chachły jak pod Białymstokiem* - rel. J. Stokowskiego, ur. 1935 r., Dąbrowa -Moczydły, gm. Szepietowo.

²⁶⁸ Rel. J. Stokowskiego... .

²⁶⁹ Rel. F. Murawskiego... .

²⁷⁰ Rel. R. Szcześniak... .

²⁷¹ Rel. W. Chojnowskiego... .

²⁷² Rel. K. Dmochowskiego, ur. 1939 r., Chomętowo, gm. Śniadowo.

²⁷³ Rel. S. Ciszakowskiego...; w wyniku badań empirycznych prowadzonych we wsiach koło Drohiczyzna podobne opinie przedstawiła Barbara Mikołajewska - *Szlachta jest delikatniejsza, co chłopowie szlachcic nawet nie pomyśli* - B. Mikołajewska, op. cit., 155.

²⁷⁴ Rel. R. Szcześniak... .

²⁷⁵ Rel. A. Kurpiewskiej..., E. Mozolewskiego... .

²⁷⁶ Rel. R. Szcześniak... .

²⁷⁷ Rel. S. Rogińskiego, ur. 1914 r., Jankowo-Młodzianowo, gm. Miastkowo; inform. potwierdziła też R. Szcześniak... .

²⁷⁸ Tamże.

zwrotach grzecznościowych: *U nas zawsze mówiono pochwalony, proszę usiąść...*²⁷⁷. Oni mówili: *...weźcie, idźcie, zróbcie, ...a wy tam...*²⁷⁸. Krytykowano, a nawet wyśmiewano się z mowy kurpiowskiej. *Z Kurpiami w mowie to była różnica duża. Rozmaite takie jakieś niewyraźne słowa mieli - np. jo!*²⁷⁹. Kurpie używali nieznanymi szlachcie słów i zwrotów np. *rajbownica* (tarka), *wycymbolić krowy* (wydoić krowy), *żitamy do was* (u szlachty - dzień dobry lub pochwalony), gdzie należało odpowiedzieć: *dziękuję wam za żitoczkę*²⁸⁰.

Przykłady różnic w mowie podawane przez szlachtę leżą głównie w ich świadomości. Według nich samych poprawna mowa przypisana była im już z urodzenia. Jest to potwierdzeniem chęci zachowania odrębności stanowej i co za tym idzie, wyższości społecznej. Nakreślone tu odrębności podawane przez drobną szlachtę wymagają badań, należy je kontynuować, choć nie obiecują one zbyt wiele²⁸¹.

Odrębność stanową poprzez zachowanie ścisłego związku z polszczyzną zachowywała szlachta zamieszkująca na Litwie²⁸², a także szlachta wołyńska i poleska²⁸³. Szlachta była obrońcą języka polskiego. Używanie języka polskiego przez szlachtę zamieszkującą Litwę czy Wołyń zarówno w kontaktach zewnętrznych, jak i wewnętrznych (domowych) ściśle wiązano z poczuciem narodowym. Należy też podkreślić, że komunikowanie się z otoczeniem w języku polskim było gwarantem prestiżu społecznego, podstawowym wyznacznikiem przynależności do szlacheckiego kręgu społeczno-kulturowego²⁸⁴.

²⁷⁹ Rel. J. Piłata...; odrębność mowy szlacheckiej i kurpiowskiej podkreślał M. Dąbrowski...

²⁸⁰ Rel. S. Rogińskiego...

²⁸¹ Badania współczesnego języka drobnej szlachty i włościan różnic w mowie nie wykazują - zob. E. Golachowska, *Z badań nad polszczyzną Podlasia. Mowa ludności ze wsi włościańskich i szlacheckich*, „*Studia Russica XVII*”, Budapeszt 1999, s. 36-39.

²⁸² Z. Saniewska-Mochowa, *Co wiemy o języku polskim szlachty litewskiej XIX wieku [w:] Język polski w kraju i za granicą. Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej Polonistów*, pod red. B. Janowskiej i J. Porayskiego-Pomsty, t. I, Warszawa 1997, s. 111.

²⁸³ S. Dworakowski, *Szlachta...*, s. 20-21.

²⁸⁴ Zob. S. Dworakowski, *Szlachta...*, s. 21-22; Z. Saniewska-Mochowa, op. cit. s. 110; zob. też, *Tradycje zaścianka szlacheckiego w języku i mentalności Polaków na Litwie [w:] Sytuacja językowa na Wileńszczyźnie. Materiały sympozjum „Socjo - i psycholingwistyczne uwarunkowania sytuacji językowej w Wilnie i na Wileńszczyźnie”* pod red. J. Porayskiego-Pomsty, Warszawa 1999, s. 114 - 121.

ROZDZIAŁ CZWARTY WEWNĘTRZNE ŻYCIE DROBNEJ SZLACHTY

I. Wygląd zaścianków i ich mieszkańców

a. Wieś i zagroda drobnoszlachecka

Osadę drobnoszlachecką można było poznać z daleka po pewnych nieodłącznych jej właściwościach. Do elementów wyróżniających zaliczano domki z gankami wzdłuż drogi, najczęściej obsadzone drzewami, brak dużych dworów dominujących nad wsią, sady, ogrody warzywne, sadzawki, studnie z żurawiami, a także otaczające wieś szachownicę gruntów¹. Większość wsi drobnoszlacheckich na ogół nie była duża i liczyła po kilka, kilkanaście lub najwyżej kilkadziesiąt zagród². Wygląd wsi drobnoszlacheckich zależał m.in. od czasu i terenu, na którym wieś powstała. Wśród wsi drobnoszlacheckich można było wyróżnić wsie zamożne oraz wsie ubogie, zaniedbane. Teodora Ruppertowa opisała wygląd wsi w powiecie przasnyskim: *Wsie szlacheckie z daleka już poznać można; nie dominuje tu, jak w obywatelskich, dwór, a za to całą wioskę składają skromne, ale bardzo schludne dworki, dworeczki, z okiennicami, często czerwonym dachem kryte i prawie zawsze z gankiem. Koło dworku mieszczą się zaraz zabudowania i ogródek owocowy*³. Przeciwnieństwem opisu zamożnych wsi przasnyskich jest opis osady Rowiska w pow. węgrowskim: *Budynki w całej wsi są z drzewa, kryte słomą pierwotnej konstrukcji, i tak budynki, jak ogrodzenia są zaniedbane i nie znaczą koło nich smaku lub jakiegokolwiek staranności, z wyjątkiem kilku dworków...*⁴ Między drobnoszlacheckimi wsiami mazowieckimi a podlaskimi również zachodziła różnica. Wieś północno-zachodniego Mazowsza była zamożniejsza, a znacznie uboższa wieś podlaska⁵. Większość wsi w Łomżyńskim do dnia dzisiejszego ma kształt wydłużony, a ich zabudowa odznacza się dużym skoncentrowaniem. Najczęściej oddalone są od dróg

¹ O wyglądzie zewnętrznym wsi i budownictwie we wsiach drobnoszlacheckich pisali: W. Smoleński, *Drobna szlachta w Królestwie Polskim. Studium etnograficzno-społeczne*, Warszawa 1885, s. 10-17; T. Ruppertowa, *O szlachcie drobnej (inaczej cząstkowej) „Wisła”* 1888, t. 2, s. 756; zob. M. Biernacka, *Wsie drobnoszlacheckie na Mazowszu i Podlasiu. Tradycje historyczne i współczesne przemiany*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966, s. 128-129; współczesny obraz przedstawiła B. Mikołajewska w: *Nazwy etniczne jako czynnik dystansu etnicznego. Studium przypadku zróżnicowania społecznego na Podlasiu*, Warszawa 1987, s. 196-198.

² Zob. aneksy I - 6: liczba gospodarzy drobnoszlacheckich.

³ T. Ruppertowa, op. cit.

⁴ T. Łuniewski, *Drobna szlachta. Przyczynek do podglądu na stan ekonomiczny i potrzeby małej własności ziemskiej w Królestwie Polskim (odbitka z Niwy)*, Warszawa 1892, s. 16.

⁵ Potwierdzeniem może być powiat mazowiecki, w którym przeważały gospodarstwa niezamożne (zob. rozdz. II, podrozdział 2); ubóstwo wsi podlaskich przedstawił O. Kolberg, *Mazowsze*, t. 26, cz. III, Kraków 1887, s. 353; zob. M. Biernacka, op. cit., s. 130.

głównych. Drogi wewnątrz wsi w wielu przypadkach są kręte, często błotniste. Spotyka się też wsie, w których znajduje się kilka ulic biegnących w różnych kierunkach, w przypadku zaś wsi przysiółkowych (np. Tymianki czy też Jamiołki) zatarte są granice między poszczególnymi wsiami⁶.

Wsie szlacheckie na ogół były odmienne od chłopskich. Stawiano tam chaty nieregularnie, jedne bliżej, inne dalej od ulicy. U chłopów domy prawie zawsze były zwrócone szczytem do drogi, tworząc regularne szeregi wzdłuż ulicy. Szlachta budowała je frontem do drogi, ażeby uzyskać większą przestrzeń na podwórko, a ponadto, co miało niemałe znaczenie, dla odróżnienia się od chłopów⁷. Na wygląd zagród miał wpływ fakt, iż w przeszłości szlachtę nie krępowały żadne przepisy administracyjne. Każdy z mieszkańców mógł wznosić budynki wedle swego upodobania. Obejścia drobnoszlacheckie były zbudowane na planie czworokąta, najczęściej prostokąta, którego krótszy bok opierał się o drogę. Granice obejść przeważnie wytyczały płoty. Bardzo rzadko zagrody miały charakter otwarty. Każdy z budynków, zwłaszcza dom stał oddzielnie. Czasami część mieszkalna zagrody oddzielona była od części gospodarczej specjalnym płotem. Domy od drogi głównej oddziały ogródki kwiatowe⁸. W obejściach stało szereg budynków, które spełniały różne funkcje: mieszkalne (dom), przeznaczone dla zwierząt i drobiu (stajnie, obory, kurniki, pasieki, itd.), służące do przechowywania produktów i narzędzi (stodoły, spichlerze, wozownie, itd.) oraz inne obiekty o specjalnym przeznaczeniu np. studnie⁹. Przykład opisu zagrody półpanka przedstawiony jest w literaturze pięknej, m.in. przez Teodora Jeża: *...a pod lasem dworek stał o trzech izbach.... Dworek składał się z dwóch, a raczej trzech części: z właściwego dworka, z izby czeladnej, położonej po jednej stronie podwórka i ze stajni po drugiej stronie. Do tego dodać jeszcze należy chlewy, kurniki i spichlerz, zapełniające różne strony podwórza w taki sposób, że wolnego miejsca w obejściu pozostawało niewiele*¹⁰. Drobną szlachtą najczęściej budowała domy drewniane¹¹. Wielkość domu zależała przede wszystkim od zamożności¹². Bogatsi gospodarze mieszkali w chatach dwutraktowych. Posiadanie podwójnego domu, jak i ganku przy budynku mieszkalnym było wyznacznikiem zarówno szlachectwa, jak i bogactwa.

⁶ Obserwacje własne podczas prowadzenia badań ankietowych.

⁷ S. Dworakowski, *Szlachta zagonowa we wschodnich powiatach Wołynia i Polesia*, Warszawa 1939, s. 16; zob. i por. M. Biernacka, op. cit., s. 193.

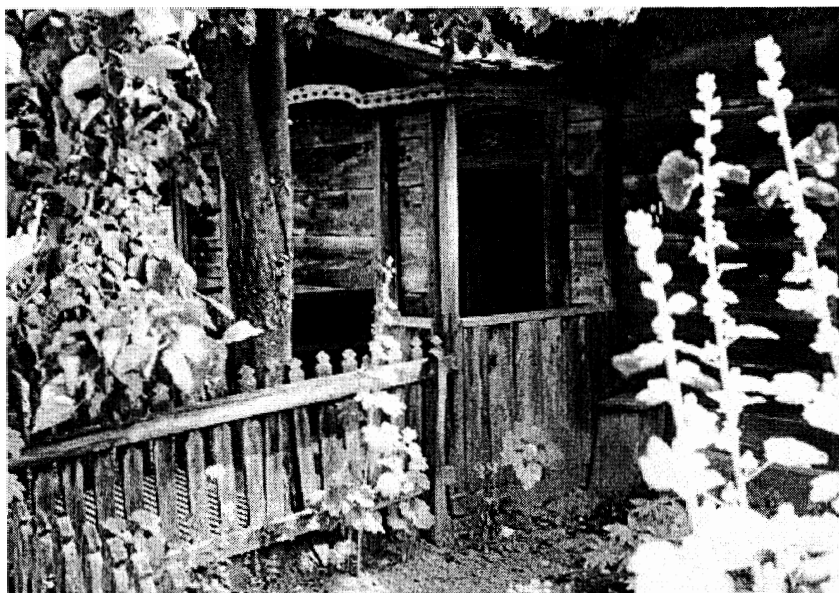
⁸ Opis wyglądu zagrody drobnoszlacheckiej przedstawił W. Smoleński, op. cit., s. 13-17; zob. T. Krawczak, *W szlacheckim zaścianku*, Warszawa 1993, s. 175.

⁹ Tamże.

¹⁰ J. T. Jeż, *Pamiętniki starającego się*, Warszawa 1975, s. 29-30.

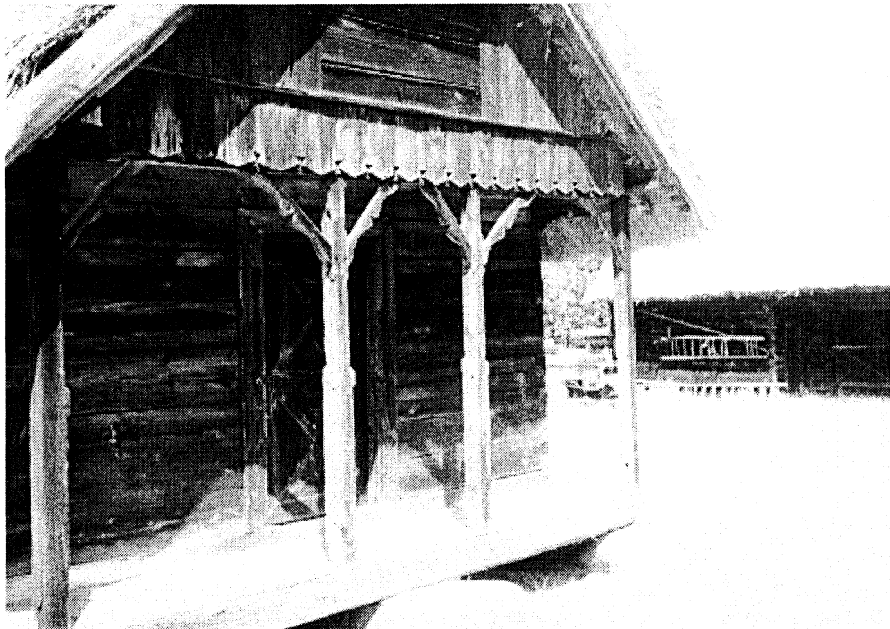
¹¹ *Trudy Warszawskiego Statycznego Komiteta*, 1891, t. VI, s. 2-13, 20-41, 44-65, 90-111, 118-123, 160-175.

¹² Zob. rozdz. I, podrozdz. 3.



Fotografia 6, 7. Chata drobnej szlachty z XIX w. (Muzeum w Ciechanowcu).

Okna w domu szlacheckim były inne niż w chłopskim, podzielone nie na 4, a na 6 części (fot. 7). W przeszłości szlachta budowała domy z drewnianych bali. Przy wznoszeniu siedzib drobnoszlacheckich, a także budynków gospodarskich stosowano konstrukcję węglową. Ściany opierano na grubych belkach tzw. podwalinach, które spoczywały na dużych kamieniach.



Fotografia 8. Spichlerz i stodoła (Muzeum w Ciechanowcu).

W XIX w. w budynkach dwutraktowych drzwi wejściowe były nieco cofnięte, przez co tworzyły się tzw. podcienie¹³. W gospodarskich, zwłaszcza w spichlerzach, podcienie otrzymywano przez wydłużanie dachu, który opierał się na drewnianych słupach. W XIX w. najczęściej stosowano dachy czterospadowe. Do pokrycia używano dranic lub gontów, najczęściej zaś słomy.

b. W domach drobnej szlachty

Budownictwo drobnoszlacheckie różniło się od chłopskiego przede wszystkim większymi rozmiarami, a także rozplanowaniem wnętrza i nazewnictwem. U szlachty zamożniejszej w ziemi zakrzyńsko-ciechanowskiej domy były przewidziane dla rodziny właściciela oraz komornika. Przedzielano je sienią, która niejednokrotnie pełniła rolę składu na narzędzia i przedmioty gospodarcze. W jednej części mieszkał gospodarz z rodziną i służbą, w drugiej zaś komornik, który zajmował małą izbę wraz z komorą¹⁴. Znacznie obszerniejszy typ domu mieszkalnego przedstawia M. Dowojno-Sylwestrowicz z powiatu rosieńskiego na Żmudzi. W planie domu znajdowała się: czeladnia, jadalnia dla wszystkich, pokój gościnny, alkierz, sypialnia, przedpokój, sień, spiżarnia i skład. Był on z drzewa, bez ganku, kryty słomą, o oknach 6-cio szybowych. Mimo że należał do zamożniejszych gospodarzy, to jednak podłoga drewniana znajdowała się tylko w alkierzu i pokoju

¹³ Zob. T. Krawczak, op. cit., s. 178.

¹⁴ W. Smoleński, op. cit., s. 11-12.

gościnnym. Natomiast P. Bobrowski na obszarze guberni grodzieńskiej wyróżnił trzy typy domów szlacheckich: *dworce* (szlachty bogatej), *dwór* lub *dworek* szlachty średniej i domy szlachty drobnej. Jego zdaniem szlachta drobna żyła w domach, które bardzo mało różniły się od chłopskich chat. Ubogi typ chaty z okolic nadniemeńskich przedstawia w swoich opisach Eliza Orzeszkowa. Chata ta odróżniała się od chłopskiej tylko tym, że: *znacznie nieraz uboższa, posiada zawsze jakąś ozdóbkę i wygodki: jakąś kanapę staroświecką i krzesła domowej roboty, jakiś obrazek na ścianie, kwiatek u okna, książczynę na stole*¹⁵. Według Józefa Weysenhofa wnętrze domu drobnej szlachty również niewiele różniło się od wnętrza chaty włościańskiej: *... tylko większymi rozmiarami różnił się od chaty włościańskiej. Zbudowany z drzewa, rozdzielony na salon, czyli świetlicę i na piekarnię, czyli część gospodarską z mieszkaniami służby, dom przypominał bogatą chatę [chłopską] nawet zapachem tataraku i świeżego chleba*¹⁶.

Wystrój wnętrz domów drobnoszlacheckich zależał głównie od zamożności ich właścicieli. Urządzenie wnętrza dworku zamożniejszej szlachty opisała T. Ruppertowa¹⁷, przeciętny dom szlachcica przedstawił W. Smoleński,¹⁸ a ubogi T. Łuniewski¹⁹. W okolicach Łomży domy pamiętające czasy sprzed I wojny składały się najczęściej z dwóch izb. Większej, gdzie znajdowała się płyta kuchenna i piec chlebowy oraz alkierza, gdzie sypiano. Obie izby były połączone drzwiami. Do izby wchodziło się przez sieni, z której schody lub tylko drabina prowadziły na strych. Część sieni była wydzielona na komorę, gdzie gospodynie trzymały zapasy kuchenne²⁰.

Życie codzienne drobnej szlachty często koncentrowało się w kuchni zwaną też świetlicą (izbą). Tam gotowano, sporządzano posiłki, układano do snu najmłodszych członków rodziny, a zimą przechowywano zwierzęta. Honorowe miejsce zajmował w kuchni piec chlebowy²¹. W izbie kuchennej było również miejsce na kufer i kołyskę dla dziecka. Naczynia kuchenne trzymane na półkach lub w szafkach (fot. 9).

¹⁵ Opisy domów drobnej szlachty - cyt. za M. Biernacką, op. cit., s. 130 - 131.

¹⁶ J. Weysenhoff, Soból i panna, Kraków 1957, s. 34.

¹⁷ T. Ruppertowa, op. cit.

¹⁸ W. Smoleński, s. 12-13.

¹⁹ T. Łuniewski, op. cit., s. 42.

²⁰ Kronika wsi Łuby-Kurki, opr. T. Chojnowski, S. Czartoryski, S. Kowalewski, Łuby-Kurki 1956, s. 104 (rękopis).

²¹ Kronika..., s. 105 - 106; u biednej szlachty (podobnie jak u chłopów) piec chlebowy mógł pełnić funkcję łóżka. Według Dworakowskiego szlachta od włościan różniła się m.in. tym, że nie spała na pryczach (prymitywnych łózkach, ławach), co u włościan było powszechne - S. Dworakowski, op. cit., s. 17; por. T. Krawczak, op. cit., s. 179.



Fotografia 9. Szafka na naczynia kuchenne w domu drobnej szlachty (Muzeum w Ciechanowcu).

Jedną z izb, tzw. świąteczną pełniła rolę pokoju gościnnego. Stały w nim kanapa lub sofa, stół, krzesła, lampa naftowa. Na ścianach wisiły religijne obrazy, często też i herb. W izbie świątecznej stał również kredens (fot. 10). Urządzano także tzw. święte kąty, znajdujące się w przeciwległym rogu od pieca (fot. 11).

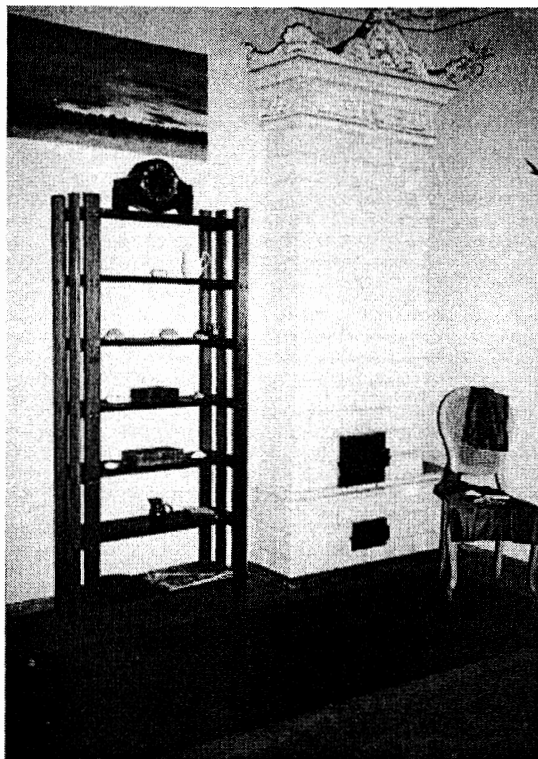


Fotografia 10. Kredens w izbie świątecznej (Muzeum w Ciechanowcu).



Fotografia 11. Święty kąt (Muzeum w Ciechanowcu).





Fotografie 12, 13, 14. Wnętrze pokoju gościnnego w dworku rodziny Jamiołkowskich w Jamiołkach-Godziebach (stan obecny).

Podobnie urządzano trzeci pokój. Często należał on do kobiet. Utrzymywano tam szczególny porządek. Wykorzystywany był tylko w przypadkach wizyty gości, a także choroby kogoś z rodziny. Czwarte pomieszczenie najczęściej pełniło rolę spiżarni lub wynajmowane było komornikom²².

c. Wygląd zewnętrzny drobnej szlachty

Do charakterystycznych elementów w zakresie ubioru drobnej szlachty w końcu XIX w. należało upowszechnianie się mody warstw wyższych, w tym także mody miejskiej. Szczególnie młodzież dążyła za modą i jak pisał W. Smoleński *wzór biorą na jarmarkach i targach... panny upodobniają się do mieszczanek i pańien dworskich*²³.

Ubiór szlachty różnił się od chłopskiego zarówno pod względem materiału jak i kroju²⁴. W dni świąteczne szlachcic ubierał się w kapotę z szarego sukna, sięgającą do kolan. Spodnie na co dzień nosił w cholewkach, w święta opuszczał na buty, często z podkówkami. W odróżnieniu od chłopów noszących wysokie baranie czapki, szlachcic używał nakrycia zrobionego z lisiej skóry. Pod *kapotą* nosił zimą kamizelkę sukieną, latem z cienkiego, zwykłego materiału w kwiaty. Uzupełnienie stroju stanowiła ciemna chustka na szyi oraz czasami wystający z kieszeni róg czerwonej chusteczki²⁵. Od święta nosił również krochmalone gorsy, kołnierze i mankiety, nie zapominał również o krawacie. Posiadał czarny garnitur, kamasze, kapelusz, porządne palto, w razie niepogody kalosze i parasol. Używał okularów, miał zegarek, *porte-cigarre* skórzane i tabakierkę²⁶. Strój codzienny szlachcica był bardzo skromny. Latem chodził boso, najczęściej tylko w białym. Gdy było zimno, na koszulę wkładał cienką, np. perkalową kurtkę. W zimie chodził w zwykłym kozuchu. Białinę szyto z płótna lnianego własnego wyrobu. Dziurki i guziki zastępowały tasiemki do wiązania. Noszono również długie, ale strzyżone włosy oraz zamaszyste wąsy, które w razie potrzeby czerniono. W nielicznych okresach szlachcic nosił też bokobrody²⁷. Ubrania chłopskie były bardziej wzorzyste, jaskrawe, obszywane kolorowymi tasiemkami. Szlachta nosiła stroje o spokojnych, jednolitych, często ciemnych kolorach, zdradzając upodobanie do granatu, brązu, koloru siwego²⁸.

²² Obserwacje własne - Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu; zob. T. Krawczak, op. cit.

²³ W. Smoleński, op. cit., s. 41; zob. Powiat bielski w guberni grodzieńskiej. Zarys ludoznawczy napisał Ludwik Czarkowski "Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie 1907", Bielsk Podlaski. Studia i materiały do dziejów miasta pod red. Z. Romaniuka, Bielsk Podlaski 1999, s. 174-175.

²⁴ W. Smoleński, op. cit., s. 39-40; T. Łuniewski, op. cit., s. 53; P. Sas, Szlachta zagonowa, Lwów 1928, s. 19; S. Dworakowski, op. cit., M. Biernacka, op. cit., s. 134-135, 201 i in.; E. Kaczyńska, Społeczeństwo i gospodarka północno-wschodnich ziem Królestwa Polskiego w okresie rozwoju kapitalizmu, Warszawa 1974, s. 273-274; zob. też, Pejzaż miejski z zaściankiem w tle, Warszawa 1999, s. 207.

²⁵ W. Smoleński, op. cit. O. Kolberg, Dzieła wszystkie, t. 24, Mazowsze cz. I, Kraków 1885, s. 320; zob. też M. Biernacka, op. cit., s. 134.

²⁶ E. Kaczyńska, Społeczeństwo... , s. 273; zob. i por. T. Krawczak, op. cit., s. 185.

²⁷ W. Smoleński, op. cit.; M. Biernacka, op. cit, s. 134 -135; zob. E. Kaczyńska, Pejzaż... .

²⁸ T. Krawczak, op. cit., s. 186.

Kobiety szlacheckie w stroju odświętnym były podobne paniom wyższych stanów. Świąteczne stroje zamawiano u krawców, a materiały kupowano w miastach. Szlachcianki nosiły także spódnice z czarnej, lekko błyszczącej wełny, zwanej angielką. Strój świąteczny różnił się od codziennego jakością materiału i wykonania, także dodatkami. Do kościoła i miasta szlachcianka nakrywała głowę kapeluszem, czasami zakrywała twarz woalką. Nosiła też parasolkę i rękawiczki. Kobiety szlacheckie najczęściej zakładały długie suknie z ciemnego materiału. Ozdabiała się ponadto koralami i kolczykami. Mężatki długie włosy spletały w warkocze i w odróżnieniu od chłopek (które chodziły w kolorowych chustach) nosiły płócienne lub tiulowe czapki. Dzieci biegały z odkrytymi głowami, boso i tylko w koszulach. W święta ubierano je w sukienki, majteczki, kapelusiki i kaszkieciki w zależności od płci i wieku²⁹.

O wygląd zewnętrzny dbała szlachta szczególnie wtedy, gdy wyjeżdżała poza spoleczność lokalną. Dbała, by pokazać się z jak najlepszej strony. Na przykładzie ubogiej szlachty, troskę o wygląd ukazał Jgnacy Kraszewski: *Dla ubogiej a obarczonej familią pani Łomnickiej...sama na małym kawałku ziemi gospodarowała często w domu doświadczając niedostatku - wybrać się z trzema córkami dorosłymi, tak, aby sobie wstydu nie zrobić ciężkim też było zadaniem, bo i czarne sukienki, i kapelusiki znaleźć trzeba było, i powóz stosowny i okrycia dla ludzi. Łomnicka żyła w innym, skromniejszym kółku, gdzie się małym obchodzono, a tu przed tysiącem patrzącym oczu należało wystąpić porządnie*³⁰.

W warstwie drobnoszlacheckiej zachodziły różnice pod względem wyglądu zewnętrznego. Najzamożniejsza część szlachty sięgała po wzory płynące od ziemian, mniej zamożnym musiał wystarczyć wzorzec miejski, a nawet małomiasteczkowy. Szlachta po materiały na odświętne ubrania jeździła niekiedy do bardzo odległych miast. Chłopi ubierali się w ubrania własnego wyrobu, natomiast drobni bracia takich ubrań używali przeważnie do pracy³¹.

2. Życie codzienne

a. Przywiązanie do ziemi a mobilność drobnej szlachty

Miłość do ojcowskiego zagonu i rodzinnego gniazda przekazywano z pokolenia na pokolenie. J. Jedlicki pisał: *Nie wiesz...co znaczy skiba u dawnego szlachcica. Nie idzie tu o snopek żyta, co go z niej sprzątną...z dziada pradziada ją posiadam. Tą miedzą graniczną oni chodzili, tą miedzą chodził mój rodzic, to i ja do śmierci chodzić muszę*...³². Owa gniazdowość obecna była wśród drobnych braci. Informatorzy badań ankietowych podkreślali, że

²⁹ Tamże; por. W. Smoleński, op. cit., s. 41- 42; zob. i por. E. Kaczyńska, Społeczeństwo..., s. 274.

³⁰ J. I. Kraszewski, Sieroce dole, Kraków 1971, s. 285.

³¹ Zob. M. Biernacka, op. cit., s. 201.

³² Cyt.za J. Jedlickim, Szlachta [w:] Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815-1864, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 53; miłość do ziemi ukazał T. T. Jeż w: Pamiętniki..., s. 31 - *Jarnicki [drobny szlachcic] z miłością opisywał gniazdo swoje rodzinne, ze szczegółami opisywał o różnych gęstych krzakach...*

tylko w wyjątkowych sytuacjach można było sprzedać ojcowiznę. Szacunku do ziemi uczono od dziecka. Według relacji informatora *Jak nałoży się od małego, to już by ojcowizny nie sprzedał, bo tak żał by tej ziemi było...*³³ Kochano pracę na roli i nie wyobrażano sobie, że można wykonywać inne zajęcie³⁴. *Mnie ziemia pachniała* mówił Mieczysław Chojnowski³⁵. Nikt też się nie dziwił, że *ciągnie nawet w niedzielę żeby zobaczyć jak zboże rośnie... i wciąż ciągnie...*³⁶ Każdy dążył do posiadania chociaż małego kawałka ziemi, nawet najmniejszy skrawek był wykorzystany. Ziemia zapewniała godne życie³⁷. Znaczenie ziemi było bardzo duże, była *żywicielką* i dawała utrzymanie tym, którzy ją uprawiali. *Ziemia to był na wsi jeden zarobek na życie. Kto nie miał ziemi, to brał cep i siedł na zarobek*³⁸. Ci, którzy byli posiadaczami niewielkich gospodarstw zajmowali się dodatkowo innymi zajęciami. Prawie w każdej wsi był kowal, cieśla, bednarz, kamieniarz, a także (rzadziej) krawiec i szewc. Ten, który podejmował się dodatkowej pracy, nie był traktowany przez ogół społeczności na równi z innymi gospodarzami: *jak poszedł do innej roboty, np. jako kowal, to mówili - co to za gospodarz?! To nie dla szlachcica robota*³⁹. Według relacji chodzono na wyrobek do dworu i na zarobek do bogatszych sąsiadów⁴⁰.

Jak już pisałam wyżej, panujący wśród szlachty głód ziemi znalazł odbicie w prowadzonej po 1864 r. akcji kupowania ziemi z parcelacji, w licznych procesach o *zagon* czy *miedzę*, także w prawie do spadku zarówno przez synów jak i córki. Godzono się nawet na długotrwałe odrobek u najbogatszych, jeśli zapłatą była ziemia. Jedną z możliwości wzbogacenia własnej ojcowizny, a i nawet zdobycia dużego gospodarstwa widziano w arendowaniu cudzych majątków, na co się chętnie godzono. Zdarzało się, że za ziemię płacono wygórowane ceny⁴¹. W każdej wsi byli chętni, by powiększyć majątek i dokupić ziemi⁴². Według jednego z informatorów: *Jak w rodzinie były konflikty, to tylko o ziemię*.⁴³ *Kto miał większe gospodarstwo, temu było łatwiej żyć*⁴⁴, był bogatszy i darzono go większym szacunkiem niż innych gospodarzy⁴⁵.

³³ Rel. S. Kietlińskiego, ur. 1925 r., Wojny-Szuby Szlacheckie, gm. Klukowo; inf. potw. A. Korytkowska, ur. 1922 r., Czartoria, gm. Miastkowo; F. Murawski, ur. 1921 r., Żebry Wielkie, gm. Klukowo.

³⁴ Rel. S. Chojnowskiego, ur. 1924 r., Jankowo-Skarbowo, gm. Miastkowo (Nowogród); W. Chojnowskiego, ur. 1933 r., Sierzputy Młode, gm. Szczepankowo (Łomża); K. Jabłonowskiego, ur. 1936 r. Jamiołki-Piotrowięta, gm. Sokoły; i in.

³⁵ Rel. M. Chojnowskiego, ur. 1921, Jarnuty, gm. Szczepankowo (Łomża).

³⁶ Rel. J. Stokowskiego, ur. 1935 r., Dąbrowa-Moczydły, gm. Szepietowo.

³⁷ Rel. S. Ciszakowskiego, ur. 1933 r., Jakać-Borki, gm. Śniadowo; M. Dąbrowskiego, ur. 1930 r., Kossaki, gm. Drozdowo (Wizna); in.

³⁸ Rel. P. Łuby, ur. 1922., Łuby-Kurki, gm. Miastkowo.

³⁹ Rel. E. Mozolewskiego, ur. 1924 r.; inf. potw. A. Kurpiewska, ur. 1915 r. Łuby-Kiertany, gm. Miastkowo.

⁴⁰ Rel. J. Stokowskiego...; inf. potw. K. Jabłonowski...; Cz. Kamienowski, ur. 1920 r., Truszki-Kruki, gm. Śniadowo; T. Targoński, ur. 1919, Niewodowo, gm. Drozdowo (Wizna).

⁴¹ Zob. T. Krawczak, op. cit., s. 229.

⁴² Rel. K. Jabłonowskiego... .

⁴³ Rel. W. Chojnowskiego... .

⁴⁴ Rel. T. Targońskiego... .

⁴⁵ Rel. T. Jamiołkowskiej (Kruszewskiej), ur. 1928 r., Jamiołki-Piotrowięta, gm. Sokoły; A. Korytkowskiej...; J. Stokowskiego...; i in.

Mimo że drobna szlachta przez mocną więź z ojcowizną najchętniej uprawiała ziemię, którą odziedziczyła po przodkach, charakteryzowała się dużą ruchliwością. Sprzedawano rodzinne majątki i przenoszono się nieraz w odległe okolice, by zakupić mniejszą lub większą część majątku z parcelacji⁴⁶. Świadczyło to o większym przywiązaniu do ziemi i pracy na niej, niż do rodzinnego gniazda. W drobnoszlacheckich zaściankach mobilność terytorialna i społeczna nie była niczym nowym. Charakterystyczne dla tej warstwy rozdrobnienie zagonów zmuszało do poszukiwania innych zatrudnień i odpływu do miast. Mimo zasiedziałości lokalnej rodzin, głównie młodzież drobnoszlachecka wykazywała zawsze dużą ruchliwość. Rozwój miast stwarzał warunki sprzyjające odpływowi ze wsi. Przenosząca się tam szlachta tworzyła zazwyczaj odrębne środowisko. Nie wykazywała ona żywszego zainteresowania przemysłem i handlem. Część z nich za ocalałe fundusze nabywała nieruchomości miejskie, przekształcając się z czasem w niezłe prosperujących kamieniczników. Próbujący podjąć pracę zarobkową poszukiwali zajęć odpowiednich dla ich stanu. Posiadane lub zdobywane w mieście wykształcenie ułatwiało dostanie się na posady w urzędach i różnych zawodach inteligenckich. Niezamożni, bez wykształcenia i określonych umiejętności szanse na zrobienie kariery mieli nikłe. Zabierali się wówczas do pogardzonej pracy rzemieślniczej i handlu. Dla wielu korzystnym rozwiązaniem stało się zatrudnienie w rozwijających się od połowy XIX w. przedsiębiorstwach Kolei Żelaznej. Niemała grupa, w obawie przed proletaryzacją w mieście, starała się utrzymać na wsi, poszukując w całym Królestwie posad np. oficjalistów⁴⁷. Miłość do ziemi zaważyła na negatywnym stosunku do emigracji. Znaczenie miał zapewne również fakt potępienia emigracji przez księży. Nieliczni wyjeżdżali do Stanów Zjednoczonych i Brazylii⁴⁸. Niewielu też posłuchało w 1915 r. Rosjan i wyjechało w głąb imperium⁴⁹.

b. Praca na wsi, stosunki rodzinne

Gospodarstwa rolne, zarówno chłopskie jak i drobnoszlacheckie potrzebowały pracy wszystkich członków rodziny, zgodnie z informacją podawaną przez respondentów: *Wszyscy pracowali na roli. Robił ojciec, matka, dzieci pomagały*⁵⁰. W. Smoleński opisał podział pracy w niezbyt zamożnym gospodarstwie drobnoszlacheckim: *Szlachcic bierze udział w każdej robocie, jak parobek. Bije cepami, pasie bydło, pracuje kosą i sierpem, sieje, orze. Pracują wszyscy członkowie rodziny. Jeżeli jest małe gospodarstwo a duża rodzina, synowie i córki idą na służbę do dworu lub sąsiada. W lecie szukają zarobku przy sierpach lub grabiach. U zagonowców żaden członek rodziny nie ma wytchnienia, wszyscy są w nieustannym ruchu*⁵¹. Mężczyźni odpowiadali za pracę w polu i oborze, organizowali również zajęcia w gospodar-

⁴⁶ Rel. wielu informatorów; po 1864 r. wiele rodzin przeniosło się z głębi ziemi wiskiej w okolice Drozdowa.

⁴⁷ Zob. D. Rzepiewska, *Migracje [w:] Przemiany...*, s. 151-153; zob. też rozdz. I, podrozdz. 4, niniejszej pracy.

⁴⁸ WAPŁ, Naczelnik Straży Ziemskiej Powiatu Mazowieckiego, sygn. 70, k. 224-225.

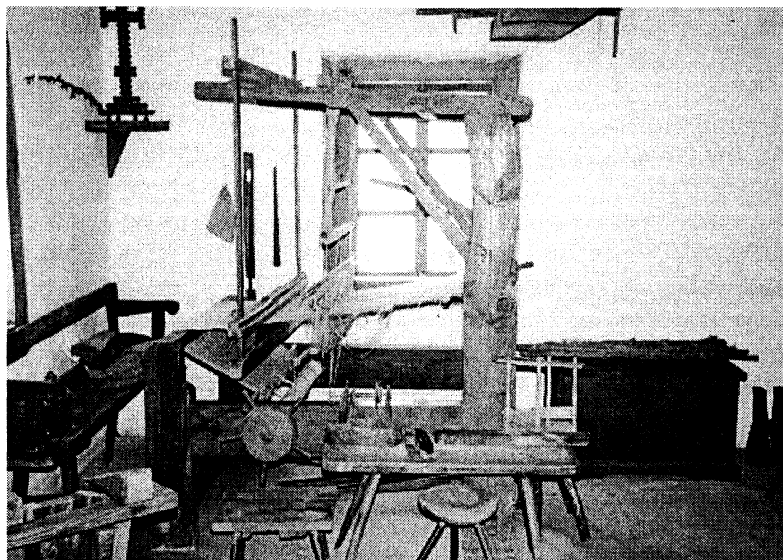
⁴⁹ T. Krawczak, op. cit.

⁵⁰ Rel. S. Godlewskiego, ur. 1915 r., Łuniewo Małe, gm. Klukowo; zob. M. Biernacka, op. cit., s. 210.

⁵¹ W. Smoleński, op. cit., s. 28-29.

stwie całej rodzinie⁵². Gospodarz odpowiedzialny był za sposób prowadzenia majątku i jego wydajność. Stwarzał przez to właściwe warunki do życia całej rodziny.

Szaracy troszczyli się o własne gospodarstwa. Troskę o majątek drobnej szlachty ukazuje też literatura piękna: *Gospodarz [drobnoślachecki] był zagorzały, nudny, drobnostkowy i egzaltowany razem. Stał godzinami nad robotnikiem, gdy przyszła orka, chodził w ślad za pługiem, czasem zniecierpliwiony sam brał w rękę sochę albo radło i pokazywał jak się z rolą obchodzić powinno. Każdy posiew tak go zajmował gorąco jak dramat namiętnego widza*⁵³. Dużą rolę spełniały kobiety, na barkach których spoczywało wiele obowiązków. O pracowitości szlachcianek pisano wiele⁵⁴. Pracowały bardzo ciężko, nie tylko doglądały domu, zwierząt gospodarskich i drobiu, ale wychodziły w pole, przędły i szyły⁵⁵. Ich wkład w gospodarstwo pomnażał dochody, umożliwiał wprowadzenie różnych inwestycji, kształcenie synów, a nawet powiększenie areалу ziemi. *Na kobiecie spoczywał cały ciężar dorobku. Opieszatego męża słowem lub czynnie nawet zachęci do pracy...*, pisał W. Smoleński⁵⁶. Największe dochody uzyskiwały szlachcianki ze sprzedaży płótna lnianego i wspomnianej hodowli drobiu⁵⁷.



Fotografia 15. Warsztat tkacki (Muzeum w Ciechanowcu).

⁵² Rel. S. Kietlińskiego... ; S. Wyszynskiego, ur. 1946 r., Warele Nowe, gm. Klukowo.

⁵³ J. I. Kraszewski, *Bracia rywale*, Warszawa 1967, s. 111; W. Smoleński, op. cit. s. 35-36; T. Rupertowa, op. cit. s. 757; zob. M. Biernacka, op. cit., s. 140-141; T. Krawczak, op. cit. s. 188.

⁵⁴ E. Kaczyńska, *Drobna szlachta i szlacheckość w społeczeństwie kapitalistycznym* [w:] *Zeszyty Naukowe Filia U W w Białymstoku*, z. 19, t. IV, cz. 2, 1977, s. 257; też, *Pejzaż...*, s. 197; zob. A. Dobroński, *Dziedzictwo „dobrych braci”* [w:] *Życie po polsku czyli o przemianach obyczajów w drugiej połowie XX wieku*, Łomża 1998, s. 32-33.

⁵⁵ Nie dbały o estetykę i higienę domów, większość czasu poświęcając pracy w polu i gospodarstwie.

⁵⁶ W. Smoleński, op. cit., s.36.

⁵⁷ Do wyrobu płótna organizowano tlokę - rel. W. Chojnowskiego..., S. Godlewskiego...; wyrób płótna lnianego opisano w *Kronice...*, s. 109- 111; T. Łuniewski, op. cit., s. 42 - 43.

Dzieci od najmłodszych lat wprowadzane były w rytm prac związanych z gospodarstwem. Początkowo spełniały posługi starszych, następnie przyzwyczajano je do wykonywania zajęć drobnych, a jak dorastały wykonywały cięższe prace, zależnie od swoich możliwości. Ciężej pracowały dzieci w rodzinach uboższych. W majątkach zamożniejszych wykonywały prace lżejsze i szły do nich w wieku starszym. Pracą wykonywaną przez najmłodszych była pomoc w polu i gospodarstwie, przede wszystkim zaś pasanie drobiu oraz krów i koni na pastwiskach⁵⁸.

Rodzina szlachecka była podporządkowana domowemu kierownictwu. Głową rodziny był mężczyzna - ojciec rodziny. Większość informatorów twierdziła, że był on najważniejszy w rodzinie i *co powiedział, to było święte*. Był też najwyższym autorytetem⁵⁹. U Franciszka Murawskiego w rodzinie także *najważniejszy był ojciec. Jak powiedział, to tak jak ksiądz na ambonie. Dzieci miały głos, żeby tylko coś zapytać...*⁶⁰ Przed podjęciem ważnych decyzji ojciec prosił o poradę matkę⁶¹. W niektórych rodzinach najwięcej do powiedzenia miał najstarszy członek rodziny, jako osoba z najbogatszym doświadczeniem życiowym⁶². Zarówno w obowiązkach domowych, jak i w gospodarstwie następcą ojca był zazwyczaj najstarszy syn. Córka dziedziczyła gospodarstwo wówczas, jeśli w rodzinie zabrakło syna. Kobieta w rodzinie szlacheckiej spełniała rolę cementującą i otaczającą troską wszystkich jej członków. Odpowiadała za wychowanie dzieci i *zawsze miała na nie oko, gdzie są i gdzie się znajdują*, mówił Piotr Łuba⁶³. Kobiety szlacheckie bardzo często były przekąźniczkami tradycji rodzinnych. Nie tylko wpajały dzieciom właściwe wartości, kształtując ich postawy i charaktery, ale dbały też o wygląd zewnętrzny. Obowiązkiem kobiety było zapewnienie opieki osobom najstarszym w rodzinie, np. rodzicom, teściom, dziadkom⁶⁴. Dzieci wychowywano surowo, wpajając weń obowiązki bezwzględnego posłuszeństwa wobec starszych, przede wszystkim rodziców. Przestrzegano przy tym form wzajemnego odnoszenia się. Dzieci w stosunku do ojca, matki, dziadka nie używały zwrotu ty. Najczęściej mówiły zdrobniale: tatuś, mamusia, dziadus, itp.⁶⁵ Wobec starszych okazywały należyty im szacunek. Bardziej bezpośrednia więź łączyła dzieci z matką, ojciec traktował je z pewnym dystansem⁶⁶. Stosunki między starszym, a młodszym pokoleniem, zwłaszcza na zewnątrz, były bardzo poprawne. Starszych otaczano szacunkiem. Do ostat-

⁵⁸ Rel. K. Jabłonowskiego... ; T. Jamiółowskiego, ur. 1935 r. Jamiółki-Piotrowięta, gm. Sokół; A. Korytkowskiej...; J. Stokowskiego...; i in.

⁵⁹ Rel. F. Chojnowskiego, ur. 1917 r., Jankowo-Młodzianowo, gm. Miastkowo (Nowogród); M. Chojnowskiego...; E. Jamiółowskiego, ur. 1924 r., H. Stypułkowskiego, ur. 1939 r., Jamiółki-Kowale, gm. Sokół.

⁶⁰ Rel. F. Murawskiego... .

⁶¹ Rel. J. Perkowskiego, ur. 1923 r. Dworaki-Pikaty, gm. Poświętne; R. Szcześniak (Łuniewskiej), ur. 1918 r. Lubowicz Wielki gm. Klukowo; M. Dąbrowskiego... .

⁶² Rel. S. Kietlińskiego... .

⁶³ Rel. P. Łuby... .

⁶⁴ Rel. większości informatorów.

⁶⁵ Rel. F. Chojnowskiego...; K. Jabłonowskiego...; R. Szcześniak...; S. Wszyńskiego...; T. Targońskiego...; zob. M. Biernacka, op. cit., s. 209.

⁶⁶ Rel. Cz. Tymiańskiego, ur. 1918 r., Tymianki-Skóry, gm. Kamieńczyk Wielki (Czyżew) ; S. Wszyńskiego...; T. Sierzputowskiego, ur. 1922 r., J. Tyski ur. 1915 r., Ratowo-Piotrowo, gm. Śniadowo; i in.

nich chwil swego życia mieli dużo do powiedzenia we wszystkich sprawach dotyczących rodziny i prowadzenia gospodarstwa.

Na ogół wielopokoleniowe rodziny drobnoszlacheckie liczyły nawet kilkanaście osób. Respondenci badań ankietowych do rodziny zaliczali najbliższych, m.in. dzieci, siostry, braci itd⁶⁷. Rodzina *od trzeciego pokolenia* nazywana była krewnymi⁶⁸. Rodziną określano również tych, *którzy wyszli z tego [rodzinnego] domu*⁶⁹. Z wielką dumą opowiadało o osobach znanych i szanowanych w środowisku. Wliczano je do rodziny nawet w przypadkach, kiedy wątpliwym wydawało się jakiegokolwiek z nimi pokrewieństwo⁷⁰. *W rodzinie jest ten bardziej bliższy, nie ważne czy on jest bratem, czy z piątego pokolenia, kto ma poważanie w otoczeniu...*⁷¹, mówił informator Stokowski. Rodzina była czymś trwałym i nierozzerwalnym, a dowodem na to był brak rozwodów i separacji małżonków. Twierdzono, że *tylko śmierć dawała rozwód*⁷², ponieważ *ślub kościelny był ważniejszy nawet jeśli się strasznie nie godzili*⁷³. Rozwody zdarzały się niezwykle rzadko i budziły sensację nie tylko w okolicy, ale niejednokrotnie w całym powiecie: *Jak gdzieś jeden w powiecie był rozwód, to opowiadali i opowiadali...*⁷⁴

Jedną z podstawowych cech stosunków społecznych wśród drobnej szlachty było silne poczucie więzi rodzinno-rodowej. Źródłem tej więzi była tradycja dawnych rodów szlacheckich. W miarę upływającego czasu znaczenie dawnych powiązań rodowych czy rodzinnych malało. W rodzinie Heleny Jamiołkowskiej *na pogrzeb to prosili ze dwieście osób, a na wesele to jeszcze więcej*⁷⁵. O więź krewniaczą dawniej dbano bardziej, niż obecnie. Ważne były częste spotkania, chociażby dlatego, by dowiedzieć się, co wydarzyło się ostatnio u krewnych, bliskich i dalszych znajomych⁷⁶. Solidarność rodową podtrzymywały z reguły rodziny zamożniejsze, o bogatszej tradycji historycznej, posiadające wykształconych członków rodzin i przywiązujące większą wagę do własnej pozycji społecznej⁷⁷.

⁶⁷ Potwierdziło większość informatorów.

⁶⁸ Rel. M. Chojnowskiego...; inf. potw. S. Rogiński, ur. 1914., Jankowo-Młodzianowo, gm. Miastkowo (Nowogród); i in.

⁶⁹ Rel. J. Perkowskiego....

⁷⁰ O pokrewieństwie ze Stefanem Wyszyńskim (Prymasem) mówił Stanisław Wyszyński; z biskupem Romualdem Jałbrzykowskim Tadeusz Jamiołkowski.

⁷¹ Rel. J. Stokowskiego... .

⁷² Rel. K. Jabłonowskiego... .

⁷³ Rel. T. Sierzputowskiego... ; inf. potw. J. Tysza..., W. Chojnowski... .

⁷⁴ Rel. R. Szcześniak... .

⁷⁵ Rel. H. Jamiołkowskiej... .

⁷⁶ Rel. P. Łuby...; inf. Potw. M. Chojnowski... ; i in.

⁷⁷ Obserwacje własne podczas prowadzenia badań ankietowych; zob. M. Biernacka, op. cit., s. 204 - 205; zob. rozdz. I, podrozdz. 4.



Fotografia 16. Stanisław Godlewski z żoną, Łuniewo Małe, gm. Klukowo.



Fotografia 17. Tadeusz Jamiolkowski z wnukiem na tle fragmentu płotu z wrytym herbem „Doliwa”, Jamiolki-Piotrowięta, gm. Sokoły.

3. Drobna szlachta w społeczności lokalnej

We zaściankach mieszkaly różne społeczności. Interesujące wydają się być nie tylko stosunki wewnątrz warstwy drobnoszlacheckiej, ale także kontakty szlachty z innymi społecznościami mieszkającymi w sąsiedztwie lub w niedalekiej okolicy.

Drobna szlachta była na ogół społecznością zamkniętą. Żeby zyskać jej zaufanie należało być z nią w codziennej zażyłości, znać sprawy wsi, problemy jej mieszkańców⁷⁸. *Swoi* byli to ci, którzy od pokoleń mieszkali w danej wsi i pochodzili ze szlachty. *Obcych* można było zawsze poznać po elementach zachowania czy wyglądu zewnętrznego: *Obcy to jakoś się według tej szlachty odróżniali. Te rody szlacheckie to wszystko swoje*⁷⁹. Według Kazimierza Jabłonowskiego *swoje to rodzina i wioskowe, a z innej wioski to obce*⁸⁰. Niektórzy do swoich zaliczali wyłącznie członków rodziny, sąsiadów traktując już jako obcych⁸¹. Chłopi zawsze byli zaliczani do *obcych*, nawet jeśli mieszkali obok, w tej samej wsi. Tych, którzy osiedlili się w danej wsi poprzez kupno gospodarstwa lub zawarcie związku małżeńskiego z osobą miejscową nazywano: *przybysi, przybysze* lub *przyściupy*⁸². Wobec *obcych* zachowywano dystans, nie wtajemniczano ich zbyt szybko w wewnętrzne sprawy wsi⁸³, natomiast starano się wyrzucić na nich jak najlepsze wrażenie⁸⁴. Określenie kogoś *obcym* było obraźliwe, dlatego często szukano wyrażen zastępczych i w bezpośrednim kontakcie mówiono: *wy tu panie by byli i nie swoje i nie obce*⁸⁵. Ostrożność w traktowaniu *obcego* była dowodem obycia, zabezpieczała także przed popełnieniem pomyłki⁸⁶.

Kontakty sąsiedzkie nie zawsze układały się poprawnie. Z jednej strony przejawiano zgodność, życzliwość, pomoc w trudnych sytuacjach, z drugiej zaś zazdrość, złośliwość i skłonność do konfliktów, często z bardzo błahych powodów. W stosunkach sąsiedzkich obowiązywał zwyczaj pomocy zwany tłoką. Organizowano ją przy wielu pracach w polu (np. żniwa, kopanie ziemniaków), a także przy różnych czynnościach w gospodarstwie (np. młócka zboża). Często tłokę urządzano przy budowie domu lub stodoły. Zwykle połączona była z poczęstunkiem i zabawą, więc zaproszeni chętnie w niej uczestniczyli. W szczególnych przypadkach (np. pożar) pomagano również chłopom⁸⁷.

Dawne stosunki sąsiedzkie różniły się od dzisiejszych, ludzie byli bardziej otwarci na potrzeby innych. Mówiono, że *kiedyś to było więcej przyjaźni, życzliwości. Jak dom stawiali, to wszyscy pomagali, jeden to, drugi to. Dzisiaj to każdy дума... o bogactwie... i nie wiadomo*

⁷⁸ Zob. T. Krawczak, op. cit., s. 245.

⁷⁹ Rel. A. Ciszkowskiego...

⁸⁰ Rel. K. Jabłonowskiego...; inf. potw. K. Chojnowski...; F. Chojnowski; E. Jamiolkowski...; H. Stypułkowski...; A. Kurpiewska...; E. Mozolewski...; i in.

⁸¹ Rel. P. Łuby...; J. Perkowskiego; Cz. Kamienowskiego...; A. Karwowskiego...

⁸² Rel. F. Murawskiego...; J. Piłata...

⁸³ Rel. M. Chojnowskiego...; T. Jamiolkowskiego...

⁸⁴ Rel. S. Rogińskiego...

⁸⁵ Podczas prowadzenia badań ankietowych taką odpowiedź uzyskałam na postawione pytanie: O kim mówiło się swój, a o kim obcy? - rel. M. Chojnowskiego...; zob. B. Mikołajewska, op. cit., s. 117.

⁸⁶ A. Dobroński, *Dziedzictwo...*, s. 32.

⁸⁷ Rel. W. Chojnowskiego...; H. Jamiolkowskiej...; S. Jamiolkowskiego; zob. M. Biernacka, *Wsie drobnoszlacheckie...*, s. 210 - 211.

o czym *duma*⁸⁸. Chętnie spotykano się w czasie wolnym, wieczorem lub w dni świąteczne: *Jak przyszła niedziela, to każdy wychodził do drogi, gdzie ławki stały. I tak sobie rozmawiali. A mądrzejszy to coś poradził drugiemu...*⁸⁹. Tematy rozmów były różne. Począwszy od plotek, żartów, skończywszy na poradach w sprawach rodzinnych czy dotyczących prowadzenia gospodarstwa. Drobną szlachta lubiła rozmawiać, chętnie wypowiadała własne zdanie na różne tematy⁹⁰. Potrafiono spośród siebie wyróżnić mądrzejszego: *najwięcej do powiedzenia miał ten, który miał najwięcej wypowiedzi, był poduczony i trochę szkoły miał*⁹¹. Z uwagą słuchano tych, którzy byli za granicą, a więc *widzieli trochę świata*⁹². Za osoby mądre uważano sołtysów, przedstawicieli społeczności zaścianków. W wielu wypadkach o ich wyborze decydowało jego bogactwo zgodnie z porzekadłem: *jeśli ktoś jest bogaty, to mądry*⁹³. Osoba wybierana na przedstawiciela społeczności drobnoszlacheckiej musiała być uczciwa i ogólnie szanowana⁹⁴, posiadać większą niż inni wiedzę ogólną⁹⁵, koniecznie umieć czytać i pisać⁹⁶. Drobną szlachta liczyła się ze zdaniem swego reprezentanta, dlatego też *sołtys zawsze miał najwięcej do powiedzenia. Umiał się wypowiedzieć i wszystko w urzędach załatwić*⁹⁷; *Musiał to być człowiek o bystrym myśleniu, dobrej orientacji, wymowny, żywy i energiczny*⁹⁸ a także *rzetelny*⁹⁹, *wierny*¹⁰⁰ i *mieć u wszystkich przekonanie*¹⁰¹. Należy dodać, że wybranemu na reprezentanta wsi nie wypadało odmówić pełnienia funkcji¹⁰².

W wolnym czasie organizowano różnego rodzaju zabawy. Były to potańcówki we własnym, szlacheckim środowisku: *Od Bożego Narodzenia do postu. I tam nie było sobót i niedziel. I młodszy i starsi. Zgodzili muzykanta i już zabawa... po dziewięć, dziesięć par...*¹⁰³. Organizowano tzw. majówki w maju, przedstawienia - komedijki¹⁰⁴, grano w palanta, popa i kręgle¹⁰⁵. Bogate życie towarzyskie drobnej szlachty potwierdziła m.in. T. Ruppertowa: *Życie towarzyskie u szlachty bardzo rozwinięte, ile że już sposób zabudowania się,*

⁸⁸ Rel. A. Korytkowskiej...

⁸⁹ Rel. J. Perkowskiego...

⁹⁰ Rel. S. Wyszyńskiego...; obserwacje własne.

⁹¹ Rel. E. Jamiołkowskiego...

⁹² Rel. T. Jamiołkowskiego...; J. Perkowskiego...; S. Rogińskiego...

⁹³ Rel. S. Kietlińskiego...; J. Perkowskiego...; M. Dąbrowskiego...

⁹⁴ Rel. F. Murawskiego...; R. Szczęśniak...; i in.

⁹⁵ Rel. T. Targońskiego...

⁹⁶ Rel. E. Jamiołkowskiego...; H. Stypułkowskiego...; S. Wszyńskiego...; K. Dmochowskiego...; E. Mozolewskiego...

⁹⁷ Rel. R. Szczęśniak...; inf. potw. Cz. Kamienowski...

⁹⁸ Rel. T. Jamiołkowskiego...; inf. potw. J. Stokowski...

⁹⁹ Rel. A. Karwowskiego...

¹⁰⁰ Rel. S. Ciszakowskiego...

¹⁰¹ Rel. S. Godlewskiego...

¹⁰² Rel. S. Chojnowskiego...; zob. też opis „reprezentanta wsi” - rozdz. I, podrozdz. 4.

¹⁰³ Rel. A. Korytkowskiej; inf. potw. R. Szczęśniak...; M. Dąbrowski...; takie potańcówki nazywano też galami lub tańczącymi wieczorkami.

¹⁰⁴ Rel. H. Jamiołkowskiej...; T. Jamiołkowskiego...; B. Kostro, ur. 1912 r., Dąbrowa-Wilki, gm. Szepietowo.

¹⁰⁵ Rel. F. Chojnowskiego...; M. Chojnowskiego...; E. Jamiołkowskiego...; S. Kietlińskiego...; H. Stypułkowskiego...

po pięć, dziesięć rodzin we wsi, usposabia doń. Jeżdżą nawet bardzo odległe, o pięć, siedem, osiem mil, w inne jak mówią parafie¹⁰⁶. Spotykano się na różnego rodzaju uroczystościach, weselach, odpustach oraz nabożeństwach żałobnych. Spotkania takie trwały nawet kilka dni i gromadziły nie tylko bliższych i dalszych krewnych, ale też sąsiadów i znajomych z pobliskich wsi, a nawet i z sąsiednich parafii¹⁰⁷. Urządzający przyjęcia starali się wszystkich jak najlepiej ugościć, przy okazji chcąc pokazać swoją zamożność zgodnie z obowiązującą w środowisku zasadą *zastaw się a postaw się*. We wszystkich uroczystościach zwracano uwagę na obowiązujące formy towarzyskie. Pod tym względem miało swoje własne kanony, co wypada, a czego nie należy robić. Każdy z zewnątrz przychodzący człowiek, nie znający tych umownych przepisów, mógł narazić się na śmieszność, a nawet niechcący urazić kogoś bardzo szanowanego¹⁰⁸.

Cechą charakterystyczną warstwy drobnoszlacheckiej było też *wchodzenie sobie w drogę* z najbliższych powodów, a następnie odwoływanie się do sądu. Kłótnie sąsiedzkie zdarzały się bez względu na to, czy był to brat, zamożniejszy lub uboższy szlachcic czy też włościanin. Podłoże konfliktów było różne. Często kłócono się o ziemię. W przypadkach, kiedy żadna ze stron nie chciała ustąpić, dochodziło do procesów sądowych. I tak np. między Stanisławem Chojnowskim z Jankowa-Skarbowa a Hipolitem Chojnowskim z Jankowa-Młodzianowa proces trwał przez 16 lat. Sądzonego o kępę, kawał ziemi położonej nad Narwią. Sprawę w sądzie założył Hipolit, choć wszyscy w okolicy wiedzieli, że kępa była własnością Stanisława. *Jak mnie Bóg miły na niebie, bo po Bogu powiedzieć i po świętej sprawiedliwości, to ta kępa Stanisława Chojnowskiego była...*, wspominał Stanisław Rogiński¹⁰⁹. Trwały długoletnie spory o miedzę między polami sąsiadów, o niewłaściwe, niesprawiedliwe wytyczenie granicy między posesjami¹¹⁰, że *skibę ktoś odorał!*¹¹¹. Kłóciły się też i sąsiadki, nie szczedząc sobie wyzwisk¹¹². Sprawy w sądach toczyły się latami, nieraz i przez kilka pokoleń. Np. *jedna babka sądziła się całe życie. Pozwoliła umrzeć sobie jak wszystkie sprawy wygrała, a ostatnią z księdzem o miedzę*¹¹³. Często sprawy pozostawa-

¹⁰⁶ T. Ruppertowa, op. cit., s. 760.

¹⁰⁷ Rel. K. Jabłonowskiego...; i in.; *Sławne są tak zwane nabożeństwa żałobne. Każda prawie zamożniejsza rodzina ma sobie za obowiązek wyprawić raz na rok takie nabożeństwo za swoich umarłych. Zjeżdża się więc kilka wsi z różnych parafii, ogółem sto osób albo więcej. Rano jadą wszyscy do kościoła na zakupioną w tym celu mszę, po mszy zaś resztę dnia spędzają u gospodarstwa, wyprawiających fetę. Podwórko literalnie zapchane wolantami i w domu nie luźniej: dwie izby, sień, nawet kuchnia pełne gości. Zabawiają się rozmową, deklamacją, śpiewem solowym, lub na dwa głosy, i gramy w pana pastora, cenzurowanego, ptaszka itp. można usłyszeć: Brzozę grzyżyńską, panią Twradowską, nawet Mickiewiczowskie 'gdybym się zmienił we wstęgę!...' Panny pragną czemuś nieznanem zaimponować, w tym celu szukają książek, gdzie się da. W karnawale zabawę przplatują i tańce. Starzy bawią się w politykę, sprawy gminne, gospodarcze; baby plotkują albo żartują z siebie w sposób niewyszukany, a dosadny - T. Ruppertowa, op. cit., s. 760 - 761; zob. M. Biernacka, op. cit., s. 142; zob. poprzedni podrozdział.*

¹⁰⁸ M. Biernacka, op. cit., s. 142-143.

¹⁰⁹ Rel. S. Rogińskiego...

¹¹⁰ Rel. F. Chojnowskiego...; M. Chojnowskiego...; S. Kietlińskiego...; J. Perkowskiego...; Cz. Kamienowskiego...; A. Karwowskiego...

¹¹¹ Rel. W. Chojnowskiego...; T. Targońskiego...

¹¹² Rel. E. Jamiołkowskiego...; F. Murawskiego...; H. Stypułkowskiego...

¹¹³ Rel. K. Jabłonowskiego...

ty bez satysfakcjonującego rozstrzygnięcia. *Naczęściej wygrywał tylko sąd, ponieważ długotrwałe sprawy rujnowały procesujących się, przynosząc zyski wyłącznie prawnikom¹¹⁴. Prawowali, prawowali, sędziom i adwokatom buty kupowali, żartobliwie mówił Albin Karwowski¹¹⁵.*

Do właściwych urzędów wysyłano pisma - skargi. Składano je także przeciwko przedstawicielom terenowej administracji, sołtysom, czasem wójtom. Wiele spraw dotyczyło podatków. Do urzędów powiatowych, sądów zwracały się pojedyncze osoby, jak i gospodarze reprezentujący wszystkich mieszkańców wsi drobnoszlacheckich. W 1885 r. mieszkańcy wsi Łuby-Kiertany zwrócili się do Łomżyńskiego Urzędu Powiatowego ze skargą przeciwko sołtysowi ustalającemu zbyt wysokie kwoty na opłacanie podatku. Oto fragment pisma: *My mieszkańcy wsi Łuby-Kiertany posiadamy tylko 3 - 4 morgi gruntu, a płacimy taki sam podatek (po 2rb. za pół roku) jak mieszkańcy wsi Czartoria, posiadacze gospodarstw 30 - 40 morgowych. Proszę też wziąć pod uwagę, że mieszkańcy szlacheckich wsi Jankowo, Sulimy czy Dzierzgi płacą tylko po 2 rb. podatku...*¹¹⁶. Po otrzymaniu negatywnej odpowiedzi, pisano dalej, wielokrotnie i z uporem przedstawiając swoje racje¹¹⁷. O obniżenie płaconego podatku występował m.in. Łukasz Modzolewski, mieszkający we wsi Zaręby-Jartuzy, gm. Szumowo¹¹⁸, a także mieszkańcy wsi Płonka-Kozły, gm. Sokoły¹¹⁹.

Wiele skarg trafiało do sądów. Jednym z przykładów był proces wytoczony w 1907 r. przez mieszkankę wsi Kulesze Kościelne, gm. Mazowieck - Wiktorię Dąbrowską przeciwko sołtysowi Józefowi Godlewskiemu. Powodem konfliktu było uchylanie się Dąbrowskiej od zapłacenia podatku w wysokości 23 rb., za co została przez sołtysa osadzona w areszcie na okres dwóch dni. Spór w sądzie trwał pięć lat¹²⁰. Zdarzało się, że gospodarze drobnoszlacheccy w ogóle nie płacili, nawet minimalnych, bardzo niskich kwot. W takich przypadkach w celu uregulowania zaległych opłat dopuszczano konfiskatę. Za przykład może posłużyć właściciel gospodarstwa we wsi Łady Borowe, gm. Puchały - Tomasz Zakrzewski, któremu za nieopłacenie podatków skonfiskowano sochę¹²¹.

Toczono długotrwałe spory w sądach z różnych powodów: o nieprawidłowe wymierrzenie granicy między wsiami (np. Łady Polne a Łady Borowe)¹²² lub gospodarstwami (Rakowo-Czachy)¹²³, nadmierne wykorzystywanie wspólnych pastwisk (przez mieszkańców wsi Szabły Młode)¹²⁴, wypasanie bydła na polu sąsiada obsianym łubinem (Sikory-Jasnowięta)¹²⁵, a także obrazę słowną (Grabowo Stare)¹²⁶. Sporo spraw dotyczyło kra-

¹¹⁴ Rel. E. Jamiołkowskiego...; H. Stypułkowskiego...; zob. T. Kraśko, op. cit., s. 97 - 98.

¹¹⁵ Rel. A. Karwowskiego...

¹¹⁶ WAPB, Odział w Łomży (WAPŁ), Zarząd Powiatowy Łomżyński 1867-1918 (ZPŁ), sygn. 2851, k. 25.

¹¹⁷ WAPŁ, ZPŁ, sygn. 2851, k. 250, 251, 252, 257, 258, 261, 265, 267 i in.

¹¹⁸ WAPŁ, ZPŁ, sygn. 2851, k. 39-40.

¹¹⁹ WAPB, RzGŁ, sygn. 1519, k. 3-5.

¹²⁰ WAPB, RzGŁ, sygn. 1522, k. 1-8.

¹²¹ WAPŁ, ZPŁ, sygn. 2851, k. 74, 79.

¹²² WAPŁ, ZPŁ, sygn. 2711, k. 5-6, 25-27.

¹²³ WAPŁ, ZPŁ, sygn. 2711, k. 19-20.

¹²⁴ Spór w sądach między mieszkańcami wsi Nadbory a mieszkańcami wsi Szabły Młode trwał trzy lata - WAPŁ, ZPŁ, sygn. 51, k. 41-58.

¹²⁵ WAPB, RzGŁ, sygn. 1477, k. 3-4.

¹²⁶ WAPB, RzGŁ, sygn. 1585, k. 2.

dzieży. Łupem przeważnie padały zwierzęta (krowy, konie, owce), w większości przypadków wypasane na wspólnych pastwiskach¹²⁷. W latach 1869 - 1873 toczył się zawity spór w sądzie między gospodarzami drobnoszlacheckiej wsi Zalesie-Poczynki i chłopskiej Zalesie-Wypychy, położonych w gm. Śniadowo. Zarówno szlachta, jak i chłopi wzajem płacili odszkodowania przyznawane przez sąd, ponieważ raz jedni, raz drudzy przywłaszczali sobie wszystkie zwierzęta pasące się na wspólnocie¹²⁸. Należy dodać, że w tym samym czasie szlachta ze wsi Zalesie-Poczynki sądziła się z gospodarzami wsi Kamienowo, gm. Troszyn¹²⁹. Do sądów trafiały też sprawy niesprawiedliwego podziału gospodarstwa między spadkobierców (Bacze Suche, gm. Puchały)¹³⁰ oraz przypadki bezprawnego przejęcia cudzych zagród (Łapy-Leśniki, gm. Poświętne)¹³¹.

W ziemi łomżyńskiej w skupiskach drobnoszlacheckich obok szlachty mieszkała odrębna grupa społeczna - Żydzi. Całą zbiorowość żydowską zazwyczaj przedstawiano jako ludzi, którzy dzięki sprytowi i nieuczciwym machinacjom przechwytywali część dóbr materialnych należących do innych. Podkreślano też demoralizujący wpływ Żydów na różne grupy społeczne. Obciążano ich winą za błędy szlachty, a także za ciemnotę i nędzę chłopów¹³². Na tle przeważających ujemnych i niechętnych opinii obejmujących całą ludność żydowską pojawiały się w XIX w. pewne tendencje do różnicowania ocen. W 1843 r. pisał w tej sprawie J. I Kraszewski: *Dlaczego opisując Żydów, kontentują się wszyscy zawieszaniem pejsów i brody, nalożeniem jarmułki... zawsze jednakowo, jednostajnie malując tak pełne różnorodności i charakteru żydostwo nasze. Są Żydzi i Żydzi, a jedni do drugich jak niebo do ziemi niepodobni*¹³³. Stosunki szlachty powiatu bielskiego z miejscową społecznością żydowską przedstawił L. Czarkowski: *Spośród ludu wiejskiego szlachcic drobny najwięcej Żydowi sprzyja, podziwia jego spryt i „mądrość”, ćwiczy się nieraz pod jego kierunkiem w różnych sztuczkiach nieczystych i niezgodnych z prawem i moralnością*¹³⁴.

¹²⁷ WAPŁ, ZPŁ, sygn. 4375, k.70v-72, k. 100-101.

¹²⁸ WAPŁ, ZPŁ, sygn. 51, k. 24.

¹²⁹ WAPŁ, ZPŁ, sygn. 51, k. 23, 61-63, 73-74.

¹³⁰ WAPŁ, ZPŁ, sygn. 271 I, k. 40.

¹³¹ WAPB, RzGŁ, sygn. 1597, k. 1-5.

¹³² R. Czepulis, *Uwarstwienie społeczne Królestwa [w:] Społeczeństwo Królestwa Polskiego, t. 1, Warszawa 1965, s. 375.*

¹³³ Tamże, s. 375-376.

¹³⁴ Powiat bielski..., s. 170.

Tabela 69. Liczba Żydów mieszkających w wybranych gminach - skupiskach drobnoszlacheckich w powiatach mazowieckim i łomżyńskim pod koniec XIX w.

Powiat	Gmina	Liczba ludności ogółem	Żydzi	
			Liczba osób	% ogółu mieszkańców
Łomżyński	Chlebiotki	6711	314	4,7
	Kossaki	6906	465	6,7
	Zambrów	10270	1652	16,1
Mazowiecki	Mazowieck	11527	2972	25,7
	Piekuty	6262	436	7,0
	Piszczaty	5468	330	6,0

Źródło: TWSK, 189, t. VI, s. 22-29, 36-39, 48-55. Opracowanie własne.

Największy procent całej ludności Żydzi stanowili w gminach Mazowieck (25,7 %) i Zambrów (16,1 %). Z porównywanych gmin (tabela nr 69) najniższy odsetek tej grupy ludności widzimy w gminie Chlebiotki (4,7 %) i Kossaki (6,7 %). Najwięcej Żydów mieszkało w miastach i osadach. Poza Mazowieckiem, w którym mieszkało 1891 (60,8 %) ludności pochodzenia żydowskiego i Zambrówem - 1652 (44,8 %) tej grupy społecznej na uwagę zasługują m.in. następujące miejscowości¹³⁵: Sokoły, gdzie mieszkało 2402 Żydów (91,9 %); Śniadowo - 1296 (86,4 %) Żydów; Piątnica - 1040 (44,7 %); Jabłonka - 838 (99,4 %), Wizna - 568 (19,9 %); Gać-Sokołałąka - 481 (81,5 %).

Znacząca część ludności z Łomżyńskiego o Żydach wyrażała się z nichęcią, przedstawiając ich jako ludzi nieuczciwych. Mówiono: *Żyd to oszukaniec. Tak kiedyś tłumaczono...*¹³⁶. Twierdzono również, że *Żydzi to nie bardzo dobre byli. Na kredyt da, ale potem dopisze...; jak szli w niedzielę do kościoła, to żeby Żyda nie zobaczyć, bo zaraz by co powiedział do niego i zgrzeszył...*¹³⁷.

Na ogół Żydzi nie byli lubiani, nie utrzymywano też z nimi stosunków towarzyskich¹³⁸. W wielu wypadkach drobni bracia przejawiali antysemityzm¹³⁹. Zbiorowość żydowską łączyła silna więź wewnętrzna, manifestująca się solidarnością wobec członków własnej grupy. *Żydzi to jeden za drugim...*, mówił Stanisław Chojnowski¹⁴⁰. Według

¹³⁵ TWSK 1891, t. VI, s. 48,24, 58, 34, 22, 50, 20, 32; gubernia łomżyńska była jedną z najbardziej zaludnionych pod względem ludności żydowskiej w Królestwie Polskim. Zob. odsetek Żydów w miastach i osadach guberni na przełomie XIX i XX w. - J. Kowieszka, J. Łukasiewicz, Powiat Ostrów Mazowiecka w latach 1867-1914 [w:] Ostrów Mazowiecka. Z dziejów miasta i powiatu pod red. S. Russockiego, Warszawa 1975, s. 164-166.

¹³⁶ Rel. S. Kietlińskiego...

¹³⁷ Rel. H. Jamiołkowskiej...

¹³⁸ Rel. K. Jabłonowskiego...; W. Dąbrowskiego, ur. 1928 r., Jamiołki-Godzieby, gm. Sokoły; S. Ciszkowski...; F. Chojnowskiego...; i in.

¹³⁹ E. Kaczyńska, Pejzaż..., s. 206; nazywano Żydów oszustami, pasożytami dokuczano im, wyśmiewano się z nich - rel. K. Jabłonowskiego...; W. Dąbrowskiego...; P. Łuby...; J. Stokowskiego...; S. Ciszkowski...; A. Karwowskiego; E. Mozolewskiego...; na terenie Łomżyńskiego działał silnie rozwinięty ruch narodowy.

¹⁴⁰ Rel. S. Chojnowskiego...

innej opinii Żydzi to zgrani byli. Jak zboże któryś sprzedawał, to pozostali taką samą cenę dawali...¹⁴¹. Pomagali sobie wzajemnie w najtrudniejszych sytuacjach: *U nich wielkie miłosierdzie było. Jak jednemu Żydowi się nie udało, nakupił zboża i upadł pod inflacją, to się reszta nie śmiała. Zeszli do bożnicy i uradzili sobie, dali mu pieniądze...*¹⁴². Z pewną dozą zazdrości, a nawet podziwu mówiono o ich operatywności lub zaradności życiowej. *Mój ojciec mówił, że Żyd to był mądry człowiek. Nie miał gruntu, a pieniądze umiał do siebie ściągnąć. Umieli się znaleźć, zjednać, bystrzy byli...*¹⁴³. Żydzi jeździli po targach, jarmarkach, a także po wsiach, gdzie kupowali i sprzedawali towary codziennego użytku. *Przyjeżdżali do wsi i od nas kupowali... np. cielaczki kupowali. Szmaty skupowali, a teraz nie ma komu tych szmat kupować!*¹⁴⁴. Żydzi zajmowali się też krawiectwem i kowalstwem, posiadali także młyny¹⁴⁵. Społeczeństwu mieszkającemu na wsi Żydzi byli potrzebni. Według Witolda Chojnowskiego *jak Żydów zabrakło, to i prawdziwy handel upadł*¹⁴⁶. Zwracano się do nich po poradę w ważnych sprawach, zgodnie z opinią jednego z respondentów: *W trudnych sprawach to do Żyda albo do księdza*¹⁴⁷. Żyd był pośrednikiem w sprawach sądowych, doradzał którego wziąć adwokata¹⁴⁸. Niejednokrotnie spełniał też funkcję rajka (pośrednika) podczas zawierania małżeństw¹⁴⁹, pomagał wyjechać za granicę. W niektórych wsiach szlachta wchodziła w bliższe kontakty ze społecznością żydowską. W przypadkach, kiedy mieszkano obok siebie, dzieci szlacheckie i żydowskie bawiły się razem¹⁵⁰. Zdarzało się, że Żydzi przychodzili na potańcówki wiejskie¹⁵¹.

Wpływ na stosunek drobnej szlachty do społeczności żydowskiej miała bez wątpienia dominacja w Łomżyńskim haseł obozu narodowego. Stosunek do Żydów pogorszyło też przybycie licznej grupy biednych i zrusyfikowanych *litwaków*. Razili oni miejscowych hałaśliwym zachowaniem, innym sposobem ubierania się. Zasilali szeregi zawodów najmniej płatnych, trudniąc się właśnie drobnym rzemiosłem i handlem. Trudno było dostrzec podziały wewnątrz ludności żydowskiej, zwłaszcza w czasie nasilania się konkurencji ekonomicznej. Nagminnie więc i bez zastanowienia oskarżano Żydów o oszustwa, sztuczny wzrost cen i czynienie złośliwości wobec chrześcijan¹⁵².

Na przełomie XIX i XX w. oddzielano wsie szlacheckie od wsi chłopskich. Dzielono też ludzi w obrębie jednej wsi na szlachtę i włościan. Często ustalano również granicę we wsi i na polach uprawnych: *Kiedys to granica we wsi była, ale komasacja zatarta. Na polu to*

¹⁴¹ Rel. A. Kurpiewskiej...; E. Mozolewskiego... .

¹⁴² Rel. J. Stokowskiego... .

¹⁴³ Rel. S. Wyszynskiego... .

¹⁴⁴ Rel. M. Dąbrowskiego...; inf. potw. J. Perkowski... .

¹⁴⁵ Rel. E. Jamiołkowskiego...; A. Korytkowskiej...; H. Stypułkowskiego; K. Dmochowskiego...; S. Godlewskiego... .

¹⁴⁶ Rel. W. Chojnowskiego... .

¹⁴⁷ Rel. Cz. Tymińskiego... .

¹⁴⁸ Rel. E. Jamiołkowskiego...; H. Stypułkowskiego... .

¹⁴⁹ Zob. E. Kaczyńska, Pejzaż... .

¹⁵⁰ Rel. T. Targońskiego...; A. Kurpiewskiej...; E. Mozolewskiego... .

¹⁵¹ Rel. T. Sierzputowskiego...; J. Tyski...; S. Rogińskiego... .

¹⁵² Zob. A. Dobroński, Łomża w latach 1866 - 1918, Łomża - Białystok 1993, s. 125 - 127.

*i dziś te granice można pokazać. Grunta szlacheckie to kopcami były oddzielone, a w lesie te kopce jeszcze dzisiaj są*¹⁵³.

Kryterium podziału opierało się na wewnętrznym przekonaniu grupy szlachty o tym, że jest ona lepsza od chłopów. Przez pokolenia pielęgnowała tradycję swego dawnego uprzywilejowania i znaczenia. Powoływano się na pochodzenie i jako argument podawano, że szlachta zawsze była wolna, natomiast chłopci odrabiali pańszczyznę¹⁵⁴. Krystyna Zienkiewicz, badająca współczesne stosunki we wsiach w okolicy Ciechanowca pisała, że w Uszy Wielkiej (wieś szlachecka) o chłopach wyrażano się w następujący sposób: *Szlachta to po Ablu, chłopci zaś po Kainie; chłopci to nie są prawdziwi Polacy, bo pochodzą od niewolników, a ci byli różni, Czesi, Rosjanie, Węgrzy; szlachcice zaś byli zawsze Polakami. Nawet młodzież o chłopach wyrażała niepocholebne opinie: U nas młodzież we wsi inaczej się bawi... w takiej chamskiej wsi na zabawie, to tam takie chamstwo, popijanie, odmienne zachowanie niż u nas*¹⁵⁵. Szlachta miała większe gospodarstwa, była więc zamożniejsza¹⁵⁶. *Szlachcice to się zawsze we wszystkim odliczali*, podkreślał Stanisław Ciszkowski¹⁵⁷. Chłopi w pojęciu szaraków często wyróżniali się negatywnymi cechami: *Włościanie to mieli coś takiego we krwi, że się wyodrębniali gorszą jakością, nie szanowali drugiego, przeżywali się...*¹⁵⁸. Wobec szlachty byli złośliwi, uszczypliwi i *mieli zawsze słowo naprzeciw*¹⁵⁹. W przekonaniu szlachty włościanin *to miał zawsze uprzedzenia jakies, takie zatargi do nas mieli. To z pokolenia na pokolenie, jakby z innej fabryki*¹⁶⁰. Według Anieli Kurpiewskiej powodem negatywnego stosunku włościan do szlachty było poczucie krzywdy i poniżenia, jakiego doznali w przeszłości¹⁶¹. Podobną opinię wyrażało wielu mieszkańców wsi szlacheckich twierdząc, że włościanie *niedobłą naturę mieli. Jak chłop jechał przez Moczydły [wieś szlachecka], to śpiewał: „ja kasica, ty kasica, sikum, pierdum na szlachcica”. U nich był taki jakiś ból. Kiedyś to wyrobniki robili na rzecz szlachty i to tak u nich utkwilo*¹⁶². Uważano, że uwagi chłopów były przesadne. Trudne do zrozumienia wydawały się przyczyny negatywnego stosunku chłopów do warstwy drobnoszlacheckiej po 1864 r., po zrównaniu praw włościan i szlachty¹⁶³.

¹⁵³ Rel. T. Targońskiego...; również w czasach obecnych mieszkańcy wsi szlacheckich (nawet młodsze pokolenie) potrafią wymienić okoliczne wsie, dzieląc je na szlacheckie i włościańskie; między wsiami Wojny-Szuby Szlacheckie a Wojny-Szuby Włościańskie (gm. Klukowo) położonymi obok siebie nie utrzymywano żadnych kontaktów do 1971 r., kiedy to Wojny Włościańskie zostały zniszczone przez pożar. Stosunki między wsiami oziębłe są również w czasach obecnych. Dowodem jest brak małżeństw mieszanych między ludźmi z tych wsi - rel. S. Kietlińskiego...; zob. A. Mosiewicz, op. cit., s. 216.

¹⁵⁴ Rel. M. Chojnowskiego...; K. Jabłonowskiego...; i in.; zob. E. Kaczyńska, Pejzaż..., s. 193.

¹⁵⁵ K. Zienkiewicz, Różnice między współczesną rodziną podlaską, chłopską a szlachecką ze szczególnym uwzględnieniem instytucji małżeństwa (na przykładzie wsi szlacheckiej Usza Wielka oraz wsi chłopskiej Gródek), „Rocznik Mazowiecki” t. X, 1970, s. 283.

¹⁵⁶ Potwierdziło większość informatorów.

¹⁵⁷ Rel. S. Ciszkowskiego...; inf. potw. B. Kostro...; F. Murawski...; Cz. Kamienowski...

¹⁵⁸ Rel. J. Stokowskiego...

¹⁵⁹ Rel. S. Ciszkowskiego; inf. potw. E. Jamiolkowski...; H. Stypułkowski...

¹⁶⁰ Rel. M. Dąbrowskiego...

¹⁶¹ Rel. A. Kurpiewskiej...

¹⁶² Rel. J. Stokowskiego...

¹⁶³ Rel. M. Dąbrowskiego...; i in.

Niezbyt przyjazne stosunki między szlachtą a chłopami przejawiały się we wzajemnym nazewnictwie. Wiele było przezwisk, którymi szlachta i chłopci wzajemnie się obrzucali. Najczęściej chłopów nazywano chamami. Według Piotra Łuby nazywano ich tak dlatego, że niewłaściwie zachowywali się wobec szlachty: *Oni to byli takie jak to powiedzieć - chamy. Taki to zawsze dogryzie, o! złośliwy. To jest cham*¹⁶⁴. Chłopi nie pozostawiali dłużni i mówili na szaraków: *szlachcianek, szlachciur, koftun*¹⁶⁵.

Z chłopami starano się utrzymywać kontakty wyłącznie sporadycznie. We wsiach mieszanych często wybierano dwóch sołtysów¹⁶⁶. Niektórzy byli zdania, że *szlachcicom nie honor było kupić ziemię włościańską, a włościanowi szlachecką to jak najbardziej...*¹⁶⁷. Jeśli chłopu udało się kupić ziemię we wsi szlacheckiej, to choćby nie miano mu nic do zarzucenia, żył on w izolacji. Szlachta oddzielnie wypasała bydło na wspólnotach i sporadycznie godziła się na pracę u chłopów¹⁶⁸.

Odrębność swą drobni bracia akcentowali w życiu towarzyskim. Różne były zwyczaje i obrzędy związane z ważniejszymi wydarzeniami z życia wsi, jak np. wesela, chrzciny, pogrzeby itp. Istniały odrębne bractwa religijne, nie siadano obok siebie w kościele¹⁶⁹. Oddzielnie też organizowano zabawy, potańcówki wiejskie, na które wzajem się nie zapraszano. Włościan przychodzących bez zaproszenia z zabaw szlacheckich wypraszano. Nie wypadało też iść na zabawę do chłopów¹⁷⁰.

Zdarzało się podczas spotkań na drodze, że nie wymieniano między sobą żadnych pozdrowień. Dzieci szlacheckie i chłopskie najczęściej nie bawiły się razem, oddzielnie siadały w ławkach szkolnych¹⁷¹. Nawet w ciężkiej, trudnej sytuacji *nie chodzili do chłopów, bo i nie mieli czego. Nigdy nic nie pożyczył, trudna sprawa była coś u niego dostać*¹⁷². Częściej dochodziło do kłótni między szlachtą a chłopami niż między samą szlachtą¹⁷³. Niektórzy starali się w ogóle nie rozmawiać z chłopami: *To nie do zrozumienia było, żeby tatuś rozmawiał gdzieś na wiosce włościańskiej, mówił Stanisław Wyszyński*¹⁷⁴.

Przypisywano chłopom najgorsze cechy, np. skłonność do kradzieży: *Jeśli się w dworskiej wsi zdarzało coś takiego [kradzież] to mówiono - nie ma co się dziwić, przecież to*

¹⁶⁴ Rel. P. Łuby...

¹⁶⁵ Rel. F. Murawskiego...; R. Szcześniak...; i in.; podczas badań ankietowych prowadzonych we wsiach koło Drohiczyzna w latach 80-tych XX w. chłopci o szlachcie wyrażali następujące opinie: *on ze mną gada [szlachcic] a swojego dziada ma...da poznać żem gorszy; szlachta jest brzydsza, ma orle nosy, po dwa kombajny i mercedesy* - cyt. za B. Mikołajewską, op. cit. s. 235, 248.

¹⁶⁶ W niektórych wsiach dwóch sołtysów (dla części szlacheckiej i włościańskiej) wybierano do lat 30. XX wieku - rel. T. Targońskiego...; M. Dąbrowskiego...

¹⁶⁷ Rel. S. Rogińskiego...

¹⁶⁸ Rel. A. Kurpiewskiej...; E. Mozolewskiego...; zob. T. Krawczak, op. cit.

¹⁶⁹ M. Biernacka, Elementy tradycyjne na współczesnej kulturze wsi mazowieckiej i podlaskiej na przykładzie tzw. szlachty zagrodowej [w:] Rok ziemi mazowieckiej, Płock 1962, s. 278; zob. E. Kaczyńska, Pejzaż..., s. 194.

¹⁷⁰ Rel. W. Chojnowskiego...; W. Godlewskiego...; Z. Olszewskiego...; i in.; podczas zabaw, na których spotykali się włościanie i szlachta często dochodziło między nimi do "bójek".

¹⁷¹ Rel. R. Szcześniak...; i in.; zob. E. Kaczyńska, Pejzaż..., s. 192; zob. M. Biernacka, Wsie..., s. 220.

¹⁷² Rel. W. Godlewskiego...

¹⁷³ Rel. S. Godlewskiego...; R. Szcześniak...; K. Dmochowskiego...

¹⁷⁴ Rel. S. Wyszyńskiego...

dworzak¹⁷⁵. Według E. Kaczyńskiej do dzisiaj powtarza się powiedzenie: *Okna w piwnicy rób takie, by chłopska ręka przez kratę się nie przedostała, szlachecka przejdzie, ale szlachcic nie kradnie*¹⁷⁶.

Nie uznawano małżeństw szlachecko - chłopskich. E. Kaczyńska pisała, że według urodzonego w 1887 r. informatora *jak gdzie szlachcic z włościanką się żenił, to tak dziwnie ludziom było, jakby konia do krowy puścił*¹⁷⁷. Małżeństwa mieszane między szlachtą a chłopami były traktowane jako sprzeniewierzenie się własnej warstwie. Łatwiej było przy tym uzyskać przyzwolenie opinii społecznej na małżeństwo szlachcica z chłopką, aniżeli chłopca ze szlachcianką. Istniało nawet powiedzenie: *Jak szlachcic żeni się z włościanką, to Matka Boska się cieszy, jako że familia szlachecka się powiększa, ale jak szlachcianka wychodzi za włościanina, to matka Boska płacze rzewnymi łzami, że krew szlachecka marnie zginie w chłopskiej jusie*¹⁷⁸. Na ogół małżeństwa zawierano we własnej grupie społecznej. W przypadkach, kiedy dochodziło do małżeństw mieszanych, *to tam płaczu było, lamentu, i nie dopuszczali, i nie dopuszczali do wesela, bo ona włościanką była...*¹⁷⁹.

Małżeństwo chłopki ze szlachcicem było dla niej awansem społecznym. Środowisko szlacheckie przyjmowało ją po pewnym czasie, kiedy nauczyła się np. odpowiednich dla stanu form zachowania czy ubierania się: *Jak się wzięło taką dziewczynę stamtąd [z chłopów] to ona szła w to grono lepsze i musiała się nauczyć tego lepszego życia*¹⁸⁰. Według relacji Zygmunta Olszewskiego *jak szlachcianka wychodziła za włościanina, to w kościele obraz Matki Boskiej zakrywali czarnym płótnem, bo żałoba była...*¹⁸¹. Szlacheccy rodzice nie godzili się na związek małżeński z kandydatami z chłopskich wsi nawet wówczas, jeżeli ci ostatni przewyższali ich bogactwem, zgodnie z dawną zasadą, że *rodzina do ożenku musiała być znacząca*¹⁸². Tadeusz Targoński twierdził, że *to były osobne wieś, osobne ludzie, dlatego tylko czasami włościanin wkradł się i zabrał córkę szlachcicowi*¹⁸³.

Zdarzało się jednak, szczególnie we wsiach uboższych albo mieszanych, że stosunki szlachecko - chłopskie układały się poprawnie. Z nielicznymi włościanami wchodzono

¹⁷⁵ Rel. S. Kietlińskiego...; W Janowie to złodzieje byli na całą okolicę... wiadomo, że to wieś włościańska - rel. W. Chojnowskiego...

¹⁷⁶ E. Kaczyńska, Pejzaż..., s. 194.

¹⁷⁷ Tamże, s. 192.

¹⁷⁸ S. Dworakowski, Zwyczaje rodzinne w powiecie wysoko-mazowieckim, Warszawa 1935, s. 3; tenże, Szlachta..., s. 20; zob. M. Biernacka, Wsie..., s. 218-219; J. I. Kraszewski w: Sieroce..., s. 17 pisał: ...według idei o szlachectwie kobieta [włościanka] za mężem stając się jego żoną, w stan jego wchodzi, prawa podziela.

¹⁷⁹ Rel. T. Targońskiego...; inf. potw. J. Stokowski...; P. Sas, op. cit., s. 19.

¹⁸⁰ Rel. S. Wyszyńskiego...; uzupełniając swoją wypowiedź informator dodał: *Nie będę ukrywał, moja żona nie ze szlachty. Gorzej jednak by mi było tam do nich się ożenić...*

¹⁸¹ Rel. Z. Olszewskiego...; zob. i por. A. Mosiewicz, op. cit., s. 222.

¹⁸² Rel. J. Perkowskiego...; według Cz. Kamienowskiego mawiano: *Gdzie się tam będziesz u chamów żenił...*; nie akceptowano też małżeństwa szlachty z Kurpiami - rel. S. Rogińskiego...; także obecnie odczuwa się elementy wskazujące na „przewagę” szlachty nad Kurpiami: *Synową mam z Kurpiów. Ona się gniewa, jak powiem, że z Kurpiów. Na szlachcie mieszka i mówi, że ze szlachty jest* - rel. J. Piłata...

¹⁸³ Rel. T. Targońskiego...; P. Łuby...; zob. i por. Powiat bielski..., s. 168.

dworzak¹⁷⁵. Według E. Kaczyńskiej do dzisiaj powtarza się powiedzenie: *Okna w piwnicy rób takie, by chłopska ręka przez kratę się nie przedostała, szlachecka przejdzie, ale szlachcic nie kradnie*¹⁷⁶.

Nie uznawano małżeństw szlachecko - chłopskich. E. Kaczyńska pisała, że według urodzonego w 1887 r. informatora *jak gdzie szlachcic z włościanką się żenił, to tak dziwnie ludziom było, jakby konia do krowy puścił*¹⁷⁷. Małżeństwa mieszane między szlachtą a chłopami były traktowane jako sprzeniewierzenie się własnej warstwie. Łatwiej było przy tym uzyskać przyzwolenie opinii społecznej na małżeństwo szlachcica z chłopką, aniżeli chłopa ze szlachcianką. Istniało nawet powiedzenie: *Jak szlachcic żeni się z włościanką, to Matka Boska się cieszy, jako że familia szlachecka się powiększa, ale jak szlachcianka wychodzi za włościanina, to matka Boska płacze rzewnymi łzami, że krew szlachecka marnie zginie w chłopskiej jusie*¹⁷⁸. Na ogół małżeństwa zawierano we własnej grupie społecznej. W przypadkach, kiedy dochodziło do małżeństw mieszanych, *to tam płaczu było, lamentu, i nie dopuszczali, i nie dopuszczali do wesela, bo ona włościanką była...*¹⁷⁹.

Małżeństwo chłopki ze szlachcicem było dla niej awansem społecznym. Środowisko szlacheckie przyjmowało ją po pewnym czasie, kiedy nauczyła się np. odpowiednich dla stanu form zachowania czy ubierania się: *Jak się wzięło taką dziewczynę stamtąd [z chłopów] to ona szła w to grono lepsze i musiała się nauczyć tego lepszego życia*¹⁸⁰. Według relacji Zygmunta Olszewskiego *jak szlachcianka wychodziła za włościanina, to w kościele obraz Matki Boskiej zakrywali czarnym płótnem, bo żałoba była...*¹⁸¹. Szlachecy rodzice nie godzili się na związek małżeński z kandydatami z chłopskich wsi nawet wówczas, jeżeli ci ostatni przewyższali ich bogactwem, zgodnie z dawną zasadą, *że rodzina do ożenku musiała być znacząca*¹⁸². Tadeusz Targoński twierdził, że *to były osobne wsie, osobne ludzie, dlatego tylko czasami włościanin wkraść się i zabrał córkę szlachcicowi*¹⁸³.

Zdarzało się jednak, szczególnie we wsiach uboższych albo mieszanych, że stosunki szlachecko - chłopskie układały się poprawnie. Z nielicznymi włościanami wchodzono

¹⁷⁵ Rel. S. Kietlińskiego...; *W Janowie to złodzieje byli na całą okolicę... wiadomo, że to wieś włościańska* - rel. W. Chojnowskiego...

¹⁷⁶ E. Kaczyńska, *Pejzaż...*, s. 194.

¹⁷⁷ Tamże, s. 192.

¹⁷⁸ S. Dworakowski, *Zwyczaje rodzinne w powiecie wysoko-mazowieckim*, Warszawa 1935, s. 3; tenże, *Szlachta...*, s. 20; zob. M. Biernacka, *Wsie...*, s. 218-219; J. I. Kraszewski w: *Sieroce...*, s. 17 pisał: *...według idei o szlachectwie kobieta [włościanka] za mężem stając się jego żoną, w stan jego wchodzi, prawa podziela.*

¹⁷⁹ Rel. T. Targońskiego...; inf. potw. J. Stokowski...; P. Sas, op. cit., s. 19.

¹⁸⁰ Rel. S. Wyszyńskiego...; uzupełniając swoją wypowiedź informator dodał: *Nie będę ukrywał, moja żona nie ze szlachty. Gorzej jednak by mi było tam do nich się ożenić...*

¹⁸¹ Rel. Z. Olszewskiego...; zob. i por. A. Mosiewicz, op. cit., s. 222.

¹⁸² Rel. J. Perkowskiego...; według Cz. Kamienowskiego mawiano: *Gdzie się tam będziesz u chamów żenił...*; nie akceptowano też małżeństwa szlachty z Kurpiami - rel. S. Rogińskiego...; także obecnie odczuwa się elementy wskazujące na „przewagę” szlachty nad Kurpiami: *Synową mam z Kurpiów. Ona się gniewa, jak powiem, że z Kurpiów. Na szlachcie mieszka i mówi, że ze szlachty jest* - rel. J. Piłata...

¹⁸³ Rel. T. Targońskiego...; P. Łuby...; zob. i por. *Powiat bielski...*, s. 168.

nawet w bliższe kontakty¹⁸⁴. *We wsi jak włościanie byli, to ich przyjęli, ale tych grzeczniejszych, ale ich bardzo mało było*¹⁸⁵. Pośród chłopów wyróżniano tych, którzy zasługiwali na pewnego rodzaju uznanie, nawet szacunek, a także takich z którymi nie chciano mieć nic wspólnego. Twierdzono, że *niektórzy to i przyłgnęli do włościan, ale tylko do tych dobrych, tych porządných*¹⁸⁶. Zdarzało się niekiedy, że szlachcic pod względem zachowania był gorszy od włościanina¹⁸⁷.

Odrębność swą szlachta akcentowała podczas wykonywania różnych czynności, także pracy w polu. Jak szlachcic orał ziemię, to przy drodze wbijał w skibę drewnianą szablę. Krzywiznę szlacheckich pól wiązano z kształtem szabli¹⁸⁸.

Istniała opinia, że higiena wiosek i mieszkań szlacheckich stała niżej od chłopskich¹⁸⁹. Szlachcianki dbały o to, aby odróżnić się od chłopek swym wyglądem i strojem w mieście, w kościele, na weselu, a nawet przy pracy w polu, ale nie dbały o czystość i estetykę swych mieszkań. Kobiety szlacheckie ciężko pracowały w gospodarstwie i w polu, ponieważ ten rodzaj zajęć stawiano na pierwszym miejscu¹⁹⁰. Mówiono do szlachcianki, która wychodziła za mąż za włościanina, że *długo tam nie wytrzyma, bo u nich [u chłopów] strasznie czysto*¹⁹¹. Według opinii informatorki, która przyznała, że w szlacheckich domach było brudniej niż w chłopskich, *chłopki tak czyściły swoje domy, ponieważ wiązało się to z mentalnością pomocy domowej*¹⁹².

Zarzucano drobnej szlachcie lekceważenie roli organizacji społeczno-gospodarczych i w ogóle niechęć do spraw postępu. Powodowane było to przede wszystkim masowym wstępowaniem do tychże organizacji chłopów¹⁹³. Drobna szlachta kurczowo trzymała się swego pochodzenia i przekonania o swej wyższości, przez co skazywała siebie również na pewnego rodzaju izolację.

Drobna szlachta łomżyńska była osobną grupą społeczną. Manifestowała przynależność do stanu szlacheckiego m.in. poprzez odwieczne izolowanie się od warstwy chłopskiej. Chłopi byli odseparowani, bo mieli inny ubiór, naganny sposób bycia, inne, nieszlacheckie cechy charakteru. Nie mogli się również odwołać do uprzywilejowanego rodu¹⁹⁴.

¹⁸⁴ Relacje tych informatorów, w których rodzinie zdarzały się „mieszane” związki małżeńskie - np. E. Jamiolkowskiego...; J. Tyszki... .

¹⁸⁵ Rel. S. Godlewskiego... .

¹⁸⁶ Rel. P. Łuby... .

¹⁸⁷ Rel. T. Sierzputowskiego...; J. Tyszki...; M. Dąbrowskiego...; S. Rogińskiego... .

¹⁸⁸ Informator H. Stypułkowski zapewniał, że w okolicach Sokół do dzisiaj istnieją granice w kształcie szabli; zob. T. Krawczak, op. cit., s. 252.

¹⁸⁹ W. Smoleński, *Drobna...*, s. 42-43.

¹⁹⁰ M. Biernacka, *Elementy tradycyjne...* .

¹⁹¹ Rel. E. Mozolewskiego

¹⁹² Rel. Z. Jamiolkowskiej (Święckiej), ur. 1914r., Truskolasy-Niwisko, gm. Sokoły.

¹⁹³ Negatywny stosunek drobnej szlachty do spółdzielczości przedstawił J. D-ko (Dominiko) w: *Szlachta zagonowa „Spółnota” 1930*, nr 24, s. 2-3; drobną szlachtę jako warstwę konserwatywną przedstawił A. Sroga [w:] *Szlachcic na zagrodzie*, „Świat” 1958, nr 15, s. 4-5; także J. Grabowicz w: *Pożegnanie z zaściankiem*, „Polityka” 1967, nr 38, s. 4.

¹⁹⁴ Por. K. Ślusarek, *Drobna szlachta w Galicji 1772 - 1848*, Kraków 1994, s. 143.

Wzajemne stosunki szlachty z ziemiaństwem można widzieć wieloaspektowo. Z jednej strony popadano w konflikty z właścicielami okolicznych dworów o miedze, granice, lasy, grunty orne oraz pamięć o wykupywaniu drobnoszlacheckich zagonów. Z drugiej strony marzono o wejściu do sfery ziemiańskiej. Jednak możliwości łączenia się zagrodowców z warstwami wyżej od innych stojącymi były bardzo niewielkie¹⁹⁵. Ze strony ziemian drobną szlachtę bardzo często spotykała krytyka. Przedstawiano ją jako warstwę, która *pnie się, zaraz na równi chcąc iść z nami [ziemianami], rujnując się na chabety..., ani metody, ani znajomości rzeczy, okrywają się śmiesznością*¹⁹⁶. Krytykowano ich brak obycia i sposób zachowania, a także bardzo często wygląd zewnętrzny¹⁹⁷.

Na przełomie XIX i XX w. pojawiły się też głosy propagujące solidaryzm szaraków i ziemian. Zygmunt Gloger apelował do szlachty mieszkającej w dworach o wypełnianie obowiązku przewodniczenia chłopom oraz mieszkającym w sąsiedztwie zubożałym szarakom. Gloger zalecał opiekę nad warstwami uboższymi. Przypominał, że na zaszczyty trzeba sobie zasłużyć pracą dla ogółu, a nie faktem urodzenia w rodzinie uprzywilejowanej¹⁹⁸.

Układ stosunków w społeczności lokalnej nie dotyczył kontaktów z miejscowym proboszczem, a także z Rosjanami pełniącymi urzędy w pobliskich miasteczkach. Informatorzy badań ankietowych pominęli również osoby związane często ze wsią, ale nie z rolnictwem. Należeli do nich m.in. tzw. *domokrądcy* sprzedający np. garnki, Cyganie i proszący o kawałek chleba żebracy.

4. Małżeństwo

a. Dobór partnerów

Według opinii większości informatorów związki małżeńskie zawierano zgodnie z wolą rodziców. Małżeństwa z miłości należały do rzadkości. Przyzwolenie rodziców było bardzo ważne, każde małżeństwo musiało być przez nich błogostawione. Wierzono bowiem, że brak błogostawieństwa może być powodem nieszczęśliwego związku¹⁹⁹. Przy doborze partnerów brano pod uwagę pochodzenie i zasoby materialne²⁰⁰. Według mieszkańców wsi łomżyńskich: *Brato się pod uwagę majątność i to żeby się ludzie ci liczyli. Mojemu dziadkowi nie podobała się babcia, ale ożenił się bo ich majątek był duży...*²⁰¹ Jak

¹⁹⁵ Podczas prowadzenia badań ankietowych spotkałam tylko jeden przypadek małżeństwa szaraka ze szlachcianką z „dworu”: *Moja bobka to była z najprawdziwszej szlachty, z dworu. Największa pani była we wsi. Na co dzień ładnie się ubierała i nigdy w pole nie szła...* - rel. T. Jamiolkowskiego.

¹⁹⁶ J. I. Kraszewski, *Pamiętnik panicza*, Wrocław 1951, s. 51.

¹⁹⁷ Tamże, s. 20, 22, 39, 41; J. Weyssenhoff, op. cit., Kraków 1957, s. 15, 46-47 i in.

¹⁹⁸ Zob. A. Dobroński, *O kulturze ludowej historycznie [w:] Czy zmierzch kultury ludowej*, Łomża 1997, s. 45-47.

¹⁹⁹ Rel. P. Łuby...; S. Wysznińskiego...; i in.

²⁰⁰ Według S. Dworakowskiego w 90 % o ożenku decydowała strona materialna - S. Dworakowski, *Zwyczaj...*, s. 60

²⁰¹ Rel. S. Wysznińskiego...

w posagu dostał więcej, tam się lepiej żenili. Bardziej niż urodą, majątkami się dobierali²⁰². Według niektórych opinii ważne było żeby i dziewczyna się podobała, ale więcej zależało od posagu, jaki dziewczyna miała. Żeby tego bogactwa przyniosła. Jeśli dziewczyna była biedna to siedziała i już! Nawet jak ładna była...²⁰³ Największym powodzeniem cieszyli się jedynacy, gdyż oczywistym było, że byli wyłącznymi spadkobiercami majątku rodziców²⁰⁴. Starano się, by kandydaci na żony i mężów mieszkali w pobliżu, najlepiej w tej samej wsi. Większe szanse do ożenku miały osoby z rodzin ogólnie znanych w okolicy. Znaczenie miało również to, by ziemia którą młodzi mieli dostać w posagu leżała w sąsiedztwie, wówczas po zawarciu małżeństwa łączono ją w jeden majątek²⁰⁵.

Zawieranie małżeństw było traktowane jak pewnego rodzaju transakcja, na co zwróciła uwagę T. Rupertowa: *Małżeństwo zawierają tylko z rachuby: albo panna ma sposób, albo nie ma żadnego sposobiczku. Uczucie gra nadzwyczajnie rzadko rolę, czego znów o chłopach powiedzieć nie można. Żony bywają starsze od mężów, co jednak złego wpływu na zgodne życie nie ma*²⁰⁶. W przypadku zawierania przez wdowy lub wdowców małżeństw po raz drugi, robiono partnerom zapis notarialny, tzw. opis. Czasami sporządzano go wówczas, gdy małżonkowie różnili się znacznie pod względem majątkowym²⁰⁷. Umowy przedślubne, często potwierdzane notarialnie spisywali bardziej zamożni i świetli szaracy. Za przykład może posłużyć umowa zawarta w 1898 r. pomiędzy Wojciechem Jamiołkowskim ze wsi Jamiołki-Godzieby (gm. Sokoły) a Rozalią Julią Jaźwińską zamieszkałą we wsi Wnory Stare (gm. Piszczaty). W umowie tej ustalono wartość (wielkość) wspólnego majątku po zawarciu małżeństwa. Wyszczególniono warunki, na jakich Rozalia wносиła posag, wysokość wiana, także wartość majątku ziemskiego Wojciecha. Oto fragment przedślubnego aktu notarialnego: *Wojciech Jamiołkowski z miejscowości Jamiołki-Godzieby i Rozalia Julia Jaźwińska z ojcem Teofilem z miejscowości Wnory Stare oświadczyli, że chcą zawrzeć związek małżeński. Ojciec Rozalii wyraża zgodę na to małżeństwo i stwierdza, że na spłatę córce ze swego majątku szlacheckiego ruchomego i nieruchomego położonego we wsi Wnory-Pożachy i Wnory-Wypychy przeznaczą sumę 600 rubli. Rozalia Julia posiada zaś swój osobisty kapitał 900 rubli, razem 1500 rubli i wnosi jako wiano do małżeństwa. Wojciech Jamiołkowski oświadcza, że tę sumę otrzymał, co potwierdza swoim podpisem. Stwierdza także, iż 1500 rubli zabezpieczy na korzyść Rozalii swoim majątkiem szlacheckim znajdującym się we wsiach Jamiołki-Godzieby, Kłosy, Kowale, Świetliki, Piotrowięta i zobowiązuje się zwrócić tę sumę Rozalii po rozwiązaniu małżeństwa... Cały majątek ziemski Wojciecha Jamiołkowskiego wynosi 4000 rubli...*²⁰⁸ Poza podobnego rodzaju umowami, w których skrupulatnie określano

²⁰² Rel. S. Kietlińskiego... .

²⁰³ Rel. E. Jamiołkowskiego... ; H. Stypułkowskiego... .

²⁰⁴ S. Dworakowski, Zwyczaj... .

²⁰⁵ Rel. A. Korytkowskiej...; i in; aby nie dzielić gospodarstw spłacano rodzeństwo, zawierano także małżeństwa „w zamian” - zob. rozdz. II, podrozdz. 4; zob. T. Krawczak, op. cit., s. 191.

²⁰⁶ T. Rupertowa, op. cit., s. 758.

²⁰⁷ Tego rodzaju zapisów żądali niekiedy rodzice, gdy kawaler był bardzo zamożny - T. Rupertowa, op. cit.

²⁰⁸ Prywatna kolekcja dokumentów rodziny Jamiołkowskich (prywatna kolekcja), odpis aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza kancelarii hipotecznej Sądu Powszechnego miasta Tykocin F. J. Kuleszę z 1898 r., nr. rej. 731.

wysokości posagów czy wartości wnoszonej w nowy związek ziemi²⁰⁹ sporządzono fachowe dokumenty, akty notarialne. Najczęściej działo się tak w przypadkach, kiedy posag rozkładano na raty. Akt sporządzano wówczas, gdy spłacono ostatnią ratę²¹⁰.

Klasyfikacji panien i kawalerów dokonywano w obrębie poszczególnych parafii. Bardzo często wchodzono w związki z mieszkańcami tej samej lub sąsiedniej parafii. Szukano także współmałżonków w okolicach odległych. Najczęściej działo się tak wówczas, kiedy w pobliskich zaściankach nie było panny lub kawalera o satysfakcjonującym statusie majątkowym i co za tym idzie odpowiedniej pozycji społecznej. Według relacji Władysława Dąbrowskiego *Ojciec jak miał 50 ha, to żony szukał takiej, co też była z dużego gospodarstwa. Po całej okolicy jeździł... to się liczyło, żeby i z takiej samej herbowej...*²¹¹ Badania archiwaliów parafii Szumowo, Śniadowo i Zambrów wykazały, że drobna szlachta zawierała wiele małżeństw z kandydatami sąsiednich parafii. W latach 1864 - 1880 zawarto m.in. następujące małżeństwa z pannami należącymi do parafii Szumowo: Józef Goctawski (par. Śniadowo) z Franciszką Wiktoria Głębocką²¹²; Stanisław Tyszka (par. Piski) z Kunegundą Głębocką; Szymon Julian Daniłowski (par. Piekuty) z Ludwiką Zarębianką; Florian Murawski (par. Jasienica) z wdową Rozalią Podedworną; Józef Głębocki (par. Śniadowo) z Wiktoria Głębocką. W latach 1882 - 1897 w parafii Śniadowo zawarto m.in. następujące związki małżeńskie: Jan Szablowski (par. Klukowo) z Teofilą Modzelewską; Jan Długoręcki (par. Troszyn) z Wiktoria Podbielską; Łukasz Mozolewski (par. Zambrów) z Pauliną Niedźwiecką; Franciszek Bogucki (par. Szczepankowo) z wdową Marianną Szablowską; Julian Dmochowski (par. Zambrów) z Kornelią Piekutowską; Franciszek Zieliński z wdową Bronisławą Maleszewską (par. Puchały); Grzegorz Bruliński (par. Szczepankowo) z Rozalią Jemielity; Aleksander Józef Dąbrowski (par. Zambrów) z Leokadią Żebrowską; wdowiec Stanisław Skarzyński (par. Szczepankowo) z Emilią Olszewską²¹³. Oto przykłady z lat 1881 - 1883 dotyczące parafii Zambrów: Roch Wysocki (par. Śniadowo) ożenił się z Bogumiłą Tyszkowską; Łukasz Kamienowski (par. Kulesze) z Karoliną Saniewską; Paweł Jastrzębski (par. Śniadowo) z Maryjaną Ostrowską²¹⁴. Podane wyżej przykłady dotyczą związków małżeńskich zawieranych we własnej, szlacheckiej warstwie społecznej. Wyjątek stanowiło małżeństwo Franciszka Zielińskiego z wdową Bronisławą Maleszewską, pochodzącą z rodziny chłopskiej²¹⁵. Tylko w tym przypadku małżeństwo

²⁰⁹ Prywatna..., Kopia aktu sporządzonego w księdze hipotecznej założonej dla majątku Mężenin powiatu Łomża wg rejestru notariusza łożyńskiego W. Szumańskiego z 1886 r., nr 123; główny odpis aktu sporządzonego i wpisano do hipotecznej księgi majątku Franki-Dąbrowa z 1895 r. nr 5.

²¹⁰ Prywatna..., Odpis aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza kancelarii hipotecznej Sądu Powszechnego... z 1896 r., nr rej. 598.

²¹¹ Rel. W. Dąbrowskiego, ur. 1928 r., Jamiolki-Godzieby, gm. Sokoły.

²¹² ADŁ, ZP, Aneksy do ślubów parafii Szumowo (dalej A d Ś Sz) 1864, k. 24, 28, 1865, k. 31, 32, 1868, k. 9, 10, 1874, k. 36, 37, 1880, k. 3.

²¹³ ADŁ, ZP, AdŚŚ 1882, k. 28, 1885, k. 7,8, 1886, k. k.15, 1888, k. 39, 1889, k. 31, 1893, k. 16, 20, 1894, k. 6, 1897, k. 33.

²¹⁴ ADŁ, ZP, AdŚZ, 1881, k 3, 1883, k. 17, 25.

²¹⁵ Zob. i por. J. Szumski, Problem izolacji społecznej drobnej szlachty przed 1864 r. w świetle akt stanu cywilnego parafii Rutki i Szumowo [w:] Zeszyty Naukowe, Historia, Filia UW w Białymstoku, z. 19, t. IV, cz. 2, 1977, s. 233-240.

nastąpiło w kościele parafialnym kawalera, zazwyczaj dość rygorystycznie przestrzegano zawierania związków w parafii panny.

Przeprowadziłam szczegółowe badania związków małżeńskich zawartych w parafii Ciechanowiec w latach: 1890, 1900, 1910, do której należało oprócz wsi szlacheckich wiele wsi chłopskich.

Tabela 70. Stanowy charakter małżeństw zawartych w parafii Ciechanowiec na przełomie XIX i XX w.

Rok	Liczba i rodzaj związku						Razem związków
	szlacheckie	mieszczańskie	chłopskie	szlachec. – chłop.	szlachec. – mieszcz.	mieszcz. – chłop.	
1890	1	9	4	2	4	2	22
1900	2	18	3	6	7	5	41
1910	7	15	1	2	4	2	31

Źródło: Archiwum Diecezjalne w Drohiczynie, Akta Dziekana Bielskiego (ZADzB), Księgi Małżeństw I (M) 58, k. 55 l - 557, 68, k. 50 l - 5 l l v, 78, k. 527 - 535. Opracowanie własne.

Analizując tabelę nr 70 w porównywanych latach (1890, 1900, 1910) najwięcej małżeństw (41) zostało zawartych w 1900 r., najmniej w 1890 r. (22). Pozycję środkową zajął 1910 r. (31 małżeństw). Księgi parafii zanotowały najwięcej związków pomiędzy mieszczanami. Pochodzili oni najczęściej z Ciechanowca, zdarzały się też przypadki, że jedno z przyszłych małżonków mieszkało w odległym mieście, np. w Bielsku, Łomży, Warszawie²¹⁶, a nawet w bardzo dalekim regionie²¹⁷. Należy przypuszczać, że część mieszczan byli to obywatele miejscy pochodzący ze szlachty, zapisani w księgach jako mieszczanie. Na uwagę zasługuje fakt, że więcej zawierano związków mieszanych (szlachecko-chłopskich) niż małżeństw we własnej grupie społecznej, szlacheckiej czy chłopskiej. Prawdopodobnie część zubożałej drobnej szlachty została zanotowana w księgach jako chłopci, w związku z tym jej liczba w dokumentach uległa zmniejszeniu. Niepodważalnie spora liczba związków mieszanych mogła być spowodowana tym, iż do parafii Ciechanowiec należało wiele wsi chłopskich. Obok szlachty mieszkali chłopci. Najczęściej przestrzegano zasady zawierania związków małżeńskich we własnej grupie społecznej (szlacheckiej) w okolicach o zwartym osadnictwie szlacheckim²¹⁸. Należy zauważyć, że częściej dochodziło do związków szlachecko-mieszczańskich, niż mieszczańsko-chłopskich. Dowodzi to ogólnemu przekonaniu wyższości społecznej drobnej szlachty nad chło-

²¹⁶ Archiwum Diecezjalne w Drohiczynie, Akta Dziekana Bielskiego (ZADzB), Księga Małżeństw I (M) 68, k. 503v, 508v, 510v.

²¹⁷ Odnótowałam dwa małżeństwa, w których jedno z małżonków pochodziło z Prus - DADD, Adz-B(ZADzB) I (M) 68, k. 503 v, 509 v; w analizowanych latach zawarto 6 l związków małżeńskich, w których małżonkowie pochodzili z tej samej parafii i 33 małżeństwa, w których partnerzy byli z różnych parafii.

²¹⁸ Zob. opisane wyżej związki małżeńskie z parafii Zambrów, Szumowo, Śniadowo; potw. to moje badania ankietowe.

pami, żywo istniejącym nie tylko w środowisku szlacheckim ale i u mieszczan. Podczas zawierania związków mieszanych chętniej też proszono na świadków ludzi ze strony małżonka o wyższym statusie społecznym²¹⁹. Zdarzało się, że niektóre osoby funkcję świadka pełniły wielokrotnie²²⁰. Na podkreślenie statutu społecznego do świadkowania proszono nawet trzy i więcej osób²²¹. Analiza wieku przyszłych małżonków w parafii Ciechanowiec dała następujący wynik: mężczyźni najczęściej żenili się w wieku 24 - 29 lat (60,6 %), kobiety w wieku 20 - 23 lata (40,4 %). Spory odsetek mężczyzn (25,5 %) żenił się mając 30 - 36 lat. Bardzo wiele kobiet wychodziło za mąż nie mając więcej niż 19 lat (35,1 %). Zanotowałam też pojedyncze przypadki (zarówno ze strony kobiet jak i mężczyzn) ożenku w wieku starszym²²².

b. Zwyczaje weselne

Partnera *na całe życie* wybierano według omówionych kryteriów. Powszechnym zwyczajem było korzystanie z usług tzw. rajka, pośrednika matrymonialnego²²³. Funkcję rajka pełnił ktoś szczególnie szanowany we wsi, znany w okolicy. Rajkowie byli najczęściej w wieku starszym, służyli z mądrości, bogactwa, a także koniecznie z *dobrej* wymowy. Po sfinalizowaniu małżeństwa rajkowie najczęściej pobierali opłatę w postaci np. dwóch sosen czy metra pszenicy²²⁴. Duże znaczenie miało pośrednictwo rajka szczególnie wtedy, gdy kandydatka na żonę mieszkała w znacznej odległości, np. w sąsiedniej parafii. Jego czynności można było podzielić na kilka etapów. Na pierwszy etap składało się rozpoznanie, tzw. *wywiady* lub *zwiady* dotyczące rodziny, sytuacji majątkowej dziewczyny. Podczas rozpoznania rajek przedstawiał także sytuację majątkową oraz przekonywał o wyjątkowym, dobrym pochodzeniu kawalera proponowanego na zięcia²²⁵. Bardzo często podczas tej pierwszej wizyty szacowano stan majątkowy dziewczyny. Do dzisiaj mieszkańiec wsi Jamiołki pamięta, że w *Jamiołkach-Kłosach to jak rajek przyjechał, to jeden od sąsiada cztery krowy pożyczył, a później po ślubie zięć pyta, gdzie te krowy*²²⁶. Starano się w ten sposób wywrzeć na pośredniku (rajku) jak najlepsze wrażenie. Żeby uzyskać odpowiedź czy zabiegi o pozyskanie przychylności dla kandydata na męża odniosły spodziewany skutek, rajek stawiał wódkę. Jeśli przyjęto je negatywnie, rodzice dziewczyny odmawiali

²¹⁹ Liczne przykłady - ADD, ADzB(ZADzB) I (M) 68, k. 510v, 511 i in.

²²⁰ Wielokrotnie występują następujące nazwiska świadków: Władysław Jagiełło, Jan i Stanisław Jamiołkowscy, Jan Bachorkiewicz, ADD, ADzB(ZADzB) I (M) 58, k. 553, 554v, 555, 68, k. 502, 505, 506, 509v, 78, k. 532v, 533v, 534 i in..

²²¹ ADD, ADzB(ZADzB) I(M), k. 553, 554, 555, 68, k. 502, 506.

²²² ADD, ADzB(ZADzB) I (M) 58, k. 551-557, 68, k. 501-511v, 78, k. 527-535; por. S. Dworakowski, *Zwyczaje...*, s. 58; por. T. Krawczak, op. cit. s. 191.

²²³ Pośrednictwem matrymonialnym zajmowali się również Żydzi - zob. rozdz. IV, podrozdz. 3.

²²⁴ Rel. K. Jabłonowskiego...; E. Jamiołkowskiego... .

²²⁵ Rel. H. Stypułkowskiego... ; zob. T. Krawczak, op. cit., s. 197.

²²⁶ Rel. H. Stypułkowskiego... ; według T. Ruppertowej w okresie karnawałowym każdy kawaler sam jeździł na tzw. „ogłędziny”. *Jeździł w różne parafie po to, by upatrzeć najbogatszą pannę. Na takie wyjazdy kupują kawalerowi wolant i konie.* - T. Ruppertowa, op. cit., s. 759.

picia przywiezionego trunku. Odmowie towarzyszyła tradycyjna formuła: *ta wódka nie smakuje, bądź córka jeszcze za młoda*²²⁷. Następnym etapem były *komplementa*, czyli przybycie rajka z kandydatem na młodego. Po wymianie wstępnych pozdrowień, jeśli panna była jedynaczką, a kawaler chciał przejść do dziedziczki, również stawiano wódkę. Jeśli panna przy poczęstunku odmówiła wypicia, oznaczało to, że kawaler przypadł jej do gustu²²⁸. Podczas tego spotkania prowadzono wstępne rozmowy w sprawie przyszłego posagu. Unikano w ten sposób późniejszych, ewentualnych nieporozumień. Według niektórych *kiedyś to było mądrzej. Jak pojechał w komplementa, to wszystko było poruszane - co młoda ma, co może dać...*²²⁹ Na tym etapie zalotów panna mogła odrzucić kandydaturę chłopca, jeśli ten jej się nie podobał²³⁰. Następnie przyjeżdżano do kawalera, były to *opatry*. Panna i jej rodzice chcieli naocznie sprawdzić stan majątkowy przyszłego zięcia. Jeśli wizyta wypadła pomyślnie ojciec panny zapraszał na *umówiny* (omówiny). Było to ostatnie spotkanie przed zapowiedziami. Kawalerowi towarzyszyli rodzice, zdarzało się, że i rajek. Ustalano wówczas wysokość posagu, szczegółowo określano wielkość wyprawy na którą składały się m. in.: pierzyna, poduszki, ręczniki, pościel, obrusy, a także szafa lub kredens.²³¹ Następnie udawano się do księdza, by zamówić zapowiedzi, później wyznaczano datę ślubu.

Przed zawarciem małżeństwa należało przedłożyć dokumenty tj. świadectwo odbytych zapowiedzi od właściwego proboszcza²³², metrykę urodzenia (za którą uiszczano opłatę w wysokości ok. 1 rb.) oraz pozwolenie (przyzwolenie) rodziców na zawarcie małżeństwa²³³. Zdarzało się dosyć często, że podczas kompletowania dokumentów brakowało np. metryki urodzenia. Wystarczyło wówczas zeznanie dwóch świadków, potwierdzających tożsamość oraz datę urodzenia danej osoby²³⁴. W przypadkach, kiedy w związek małżeński wchodziła osoba nieletnia, której rodzice nie żyli, ustanawiano dlań bezpośredniego i prawnego opiekuna. Oto fragment protokołu o ustanowieniu opieki nad nieletnią Marceliną Dąbrowską ze wsi Krajewo-Ćwikły gm. Zambrów: *...żeby Marcelinie Dąbrowskiej pozwolono wstąpić w związek małżeński z Łukaszem Dąbrowskim, mieszkańcem wsi Krajewo-Ćwikły rada [składająca się z 6-u osób tejże wsi] postanowiła wybrać na bezpośredniego opiekuna nieletniej jej ciotecznego brata Marcelego Dąbrowskiego, a na opiekuna prawnego Macieja Jastrzębskiego, sąsiada nieletniej...*²³⁵

²²⁷ T. Krawczak, op. cit., s. 198.

²²⁸ S. Dworakowski, *Zwyczaje...*, s. 60; por. M. Biernacka op. cit., s. 224.

²²⁹ Rel. S. Wysznińskiego...

²³⁰ T. Krawczak, op. cit., por. S. Dworakowski, *Zwyczaje...*, s. 61-62

²³¹ Informacje dotyczące „opatrow” i „umowin” zawierają relacje: Jana Piętki, ur. 1904 r., Piętki-Gręzki, gm. Klukowo; J. Wysznińskiego, ur. 1900 r., Usza Wielka, gm. Klukowo - zob. w: H. Sędziak, *Łomżyńskie teksty gwarowe*, Łomża 1996, s. 173-174, 195.; wyprawa przyszłej żony według rel. H. Jamiołkowskiej...; T. Jamiołkowskiego...; S. Dworakowski, *Zwyczaje...*; T. Krawczak, op. cit.

²³² Trzy zapowiedzi przedślubne odczytywano w kolejne niedziele podczas sumy.

²³³ ADŁ, ZP, AdŚSz 1878, k. 30, 1879, k. 9, 19; ADD, ADzB (ZADzB) I (M) 58, k. 551 - 557, 68, k. 501 - 511 v, 78, k. 527 - 535.

²³⁴ ADŁ, ZP, AdŚZ 1881, k. 35-35 v.

²³⁵ ADŁ, ZP, AdŚZ 1882, k.38.

W wyjątkowych sytuacjach odstępowano od obowiązku odbycia przed ślubem trzech zapowiedzi. Potrzebne było wtedy specjalne zezwolenie na ślub od właściwych władz kościelnych (biskupa, dziekana)²³⁶. Zapowiedzi były okazją do podkreślenia szlachectwa. Ksiądz odczytując je z ambony do nazwiska dodawał zwykle: *dziedziec częściowy ewentualnie szlachetny właściciel rolny*²³⁷. Wówczas oczy wszystkich uczestników mszy kierowały się na wyróżnioną przez duchownego osobę.

Ślubów najczęściej udzielano w karnawale. Rzadko dochodziło do zawarcia związków w sierpniu i we wrześniu, prawdopodobnie ze względu na intensywne prace polowe w tych miesiącach²³⁸. Nie brano ślubów podczas adwentu i postu. W wyjątkowych w przypadkach, kiedy dochodziło do ślubu np. w poście, trzeba było również uzyskać odpowiednie pozwolenie np. od prałata katedralnego²³⁹. Ślubów udzielano nie tylko w niedziele, ale i często w powszednie dni tygodnia, np. we wtorek lub środę. Czwartek był nieodpowiedni, ponieważ następnego dnia, w piątek obowiązywał post²⁴⁰. Czas trwania, oprawa wesela i liczba gości zależała od zamożności. Szlacheckie wesela trwały zazwyczaj dłużej niż jeden dzień, niejednokrotnie nawet cały tydzień²⁴¹. Np. na weselu Tadeusza Jamiołkowskiego bawiło się 300 osób, a u Heleny Jamiołkowskiej tylko 60²⁴². Na weselu proszono rodzinę, znajomych, w tym sąsiadów. Huczne wesela urządzano jedyńkom, skromniejsze obowiązywały w przypadku powtórnego zamążpójścia i ożenku, z racji wdowieństwa²⁴³. Uczestników przyjęcia obowiązywały zaproszenia, na zabawę weselną mogli przychodzić mieszkańcy okolicy, także nieproszeni. Zapraszanie gości zaczynało się po ogłoszeniu drugiej zapowiedzi. Przyszła panna młoda na pierwszą druhnę najczęściej prosiła którąś z koleżanek ze wsi, pannę, a na swachę - mężatkę. Na weselu panna młoda zapraszała w towarzystwie starszej druheny, pan młody - drużby. Wchodzono do mieszkania i zapraszano zawsze stojąc. Druhna mówiła do gospodarzy: *Panna młoda prosi na wesele, i ja wzajem*. Młoda kłaniając się gospodarzom słowami *proszę na wesele* zapraszała wszystkich zaczynając od osób najstarszych, dla których należał się największy szacunek. Na weselu przybywali tylko ci, których proszono po raz trzeci, bo pierwsze i drugie zaprosiny traktowane były jako akty grzecznościowe²⁴⁴. Na weselu nie proszono chłopów nawet mieszkających obok, w tej samej wsi. Honorowym gościem był ksiądz. Jego przybycie traktowano jako wyróżnienie²⁴⁵. Przed wyjazdem do kościoła młoda i młody w rodzinnych domach urządzali poczęstunek dla swoich gości.

²³⁶ ADD, ADzB(ZADzB), I (M) 68, k. 507, 78, k. 527v.

²³⁷ A D Ł, ZP, AdŚ (Sz, Ś, Z 1864-1897); por. T. Krawczak, op. cit., s. 199.

²³⁸ Np. w 1900 r. w parafii Ciechanowiec odbył się tylko jeden ślub w sierpniu i jeden we wrześniu - ADD, ADzB(ZADzB), I (M) 68, k. 501-511v.

²³⁹ A D Ł, ZP, AdŚSz 1879, k. 19.

²⁴⁰ Rel. H. Jamiołkowskiej... ; T. Jamiołkowskiego... .

²⁴¹ Rel. S. Kietlińskiego...; S. Góral, ur. 1906 r., Wiktorzyn, gm. Klukowo w: H. Sędziak, op. cit., s. 178; A. Dobroński, Infrastruktura społeczna..., s. 211.

²⁴² Rel. T. Jamiołkowskiego...; H. Jamiołkowskiej... .

²⁴³ Por. T. Krawczak, op. cit.

²⁴⁴ S. Dworakowski, Zwyczaje..., s. 65; por. T. Krawczak op. cit., s. 200.

²⁴⁵ Rel. W. Dąbrowskiego... ; S. Wyszynskiego...; por. T. Krawczak, op. cit.

Najważniejsze w orszaku panny młodej były swacha i drużny, które zajmowały się także jej ubieraniem. Orszak młodego tworzyli m.in. drużbowie i swat. Swatem mógł być wyłącznie mężczyzna żonaty. Ważną rolę podczas wesela odgrywał rajek, jako marszałek, przewodzący wesela. W niektórych okolicach kierowali weselem, dysponowali jedzeniem i alkoholem starostowie i starościny²⁴⁶. Do charakterystycznych zwyczajów należało również to, że w orszaku weselnym pana młodego nie brały udziału kobiety, z wyjątkiem (w niektórych przypadkach) siostry młodego²⁴⁷. Panna młoda i drużny do ślubu ubierały się w białe suknie, młoda na głowę wkładała welon i wianek. Wszystkich przyozdabiano kokardami. Strojeno także konie i wolanty. Najważniejszym momentem poprzedzającym wyjazd do kościoła było błogosławieństwo, którego młodym udzielali rodzice, w zastępstwie rodziców rodzice chrzestni. Po błogosławieństwie całowano rodziców w ręce, następnie zaś żegnano się z rodziną i gośćmi. Do ślubu młodzi jechali oddzielnie. W pierwszej bryczce (wolancie) jechał pan młody, w drugiej młoda. Podczas wyjazdu muzykanci grali tzw. *wyjazd*. Jadąc przez wieś drużny obdarowywały dzieci piecrogami, rzucały niekiedy cukierki i orzechy. Z drogą do ślubu związane były pewne przesady. Jeśli padał deszcz lub śnieg, wróżyło to nieszczęśliwe życie młodej. Inny przesąd mówił, że jeśli ktoś powodowany zemstą przeciągnie kota za ogon przez drogę, młodzi będą *drzeć koty*²⁴⁸. Podczas ceremonii w kościele zwracano uwagę na płonące świece. Kolor płomienia wróżył wesołe lub smutne życie. Jeśli świeca zgasała oznaczało to, że jedno z małżonków umrze znacznie wcześniej od drugiego. Podczas sakramentu starsza drużna nakrywała welonem nogi młodego, co oznaczać miało przewagę młodej w życiu małżeńskim. Według innego przesądu, kto głośniej powtarzał słowa przysięgi, ten dominować miał w przyszłym związku²⁴⁹. Od ślubu młodzi wracali razem. Za młodymi jechali goście w takim samym porządku jak wcześniej, do ślubu. W pierwszych wolantach siedzieli zawsze goście najważniejsi. Po powrocie z kościoła rodzice witali parę młodą chlebem i solą. Główna uroczystość odbywała się w domu rodzinnym młodej. W niektórych okolicach występował zwyczaj tzw. zabiorów. Po powrocie od ślubu najbliżsi sąsiedzi, w tym drużna i swacha zapraszali gości do swoich domów na przyjęcie. Czas trwania zabiorów zależał od czasu trwania wesela. Przyjęcia odbywały się po kolei, w każdy dzień u innego sąsiada. Następnie ojciec młodej zapraszał do siebie, na uroczysty obiad²⁵⁰. Przez cały czas trwania uroczystości (przed wyjazdem do kościoła, w trakcie drogi, po powrocie ze ślubu) śpiewano pieśni weselne. W okolicach szlacheckich dzielono je na kilka grup: pieśni rozplecinowe, pieśni śpiewane przed przyjazdem drużyny pana młode-

²⁴⁶ S. Dworakowski, *Zwyczaje...*, s. 66-67; zob. i por. T. Krawczak, op. cit., s. 202.

²⁴⁷ Tamże; por. M. Biernacka, op. cit.

²⁴⁸ S. Dworakowski, *Zwyczaje...* s. 76-77; współcześnie obrzędowość weselna we wsiach szlacheckich znacznie zubożała. Zachował się zwyczaj jeżdżenia do ślubu oddzielnie *młody ze starszym drużbą oddzielnie, młoda ze starszą druszką i ubieraczką oddzielnie* - zauważyła K. Zienkiewicz w: *Różnice pomiędzy...*, s. 285.

²⁴⁹ S. Dworakowski, *Zwyczaje...*, s. 77-78; por. T. Krawczak, op. cit., s. 203.

²⁵⁰ Rel. T. Jamiołkowskiego...; M. Dąbrowskiej, ur. 1894 r., Wojny-Szuby Szlacheckie, gm. Szepietowo; K. Pogorzelskiej, ur. 1910 r., Roszki-Ziemaki, gm. Sokoły w: H. Sędziak, op. cit., s. 207, 317.

go, pieśni wyjazdowe, pieśni śpiewane podczas obiadu weselnego, pieśni przynosinowe, pieśni oczepinowe i pieśni różne²⁵¹.

Gości do obiadu weselnego usadzali starostowie lub marszałkowie. Przy stole głównym, gdzie siedzieli młodzi, sadzano gości wyróżnionych, w tym księdza, družbę i najbliższą rodzinę. Na ścianie, za młodymi wisiał zawsze obraz Matki Boskiej. Obiad trwający do oczepin (do północy) zaczynało od modlitwy. Następnie starszy družba wygłaszał orację. Treści oracji były różne, najczęściej kierowano je do pary młodej i rodziców. Często takowe przemówienia wygłaszał też swat lub marszałek wesela. Przy jedzeniu i piciu poza śpiewem żartowano, opowiadano dowcipy²⁵². Po obiedzie odbywały się oczepiny. Pannę młodą sadzano na krześle, zdejmowano jej welon i podczas śpiewów i tańców rzucano dziewczętom. Wierzono, że dziewczyna, która złapie welon, pierwsza wyjdzie za mąż. W niektórych zaściankach ceremonię oczepin łączono ze zbieraniem na czepiec. W okolicach Sokół, w trakcie oczepin zbierano datki na rzecz muzykantów²⁵³. Młoda zobowiązana była wówczas zatańczyć z każdym darczyńcą. Prezenty ślubne zależały od zamożności. Zdarzało się, że mniej zamożni dawali podarki cenniejsze, wiążąc to z poczuciem honoru. Najczęściej jednak większe prezenty dostawano od bliskiej rodziny i dróży²⁵⁴. Po weselu wyprawiano przyjęcie, znacznie mniejsze, często tylko dla najbliższej rodziny, były to poprawiny.

Przenosiny odbywały się od kilku dni do dwóch tygodni po ślubie. Młoda przewoziła do domu swojego męża to, co dostała od rodziców. Oprócz typowej wyprawy zabierała ze sobą święty obraz, najczęściej Matki Boskiej oraz krowę *zeby nie pić cudzego mleka*. Po przynosinach przychodziły wszystkie sąsiadki ze wsi, oglądały i podziwiały wniesione przez młodą dobra²⁵⁵.

Pozycja kobiety w nowej rodzinie i nieznanym otoczeniu wiejskim w dużej mierze zależała od wysokości jej posagu i wielkości wniesionego wiana²⁵⁶.

²⁵¹ S. Dworakowski, *Zwyczaje...*, s. 95; tekst pieśni pt. „Pieśń swachy” śpiewaną w różnych regionach Polski przez szlachtę przedstawia J. Bystron - *Wpływy pieśni szlacheckich w poezji ludowej „Lud”* 1924, t. 23, s. 123-124; tekst pieśni weselnej zob. H. Sędziak, *op. cit.*, s. 63 (J. Zakrzewska, ur. 1897 r., Karwowo-Wszebory, gm. Jedwabne).

²⁵² Rel. S. Rogińskiego, ur. 1914 r., Jankowo - Młodzianowo, gm. Miastkowo (Nowogród); T. Krawczak, *op. cit.*, s. 204.

²⁵³ Rel. T. Jamiolkowskiego...; J. Perkowski...; por. T. Krawczak, *op. cit.*, s. 205.

²⁵⁴ Rel. większości informatorów.

²⁵⁵ Rel. T. Jamiolkowskiego...; inf. potw. K. Jabłonowski...; H. Jamiolkowska...; i in. .

²⁵⁶ Rel. M. Chojnowskiego...; i in.

ZAKOŃCZENIE

Przedstawione w niniejszej pracy problemy dotyczące drobnej szlachty mieszkającej w ziemi łomżyńskiej wyjaśniają wiele istotnych kwestii związanych z osadnictwem szlachty, jej rozmieszczeniem, strukturą wewnętrzną, stanem posiadania ziemi, tożsamością oraz życiem wewnętrznym. Od XIV w. na teren ziemi łomżyńskiej przybywała szlachta, która zwiększała możliwości obronne północno-wschodniego Mazowsza i wpływała również na rozwój gospodarczy tych terenów. Wiele wsi powstałych przed wiekami przetrwało do dnia dzisiejszego, na co wskazują m. in. nazwy dwuczłonowe. W wyniku kupowania ziemi z parcelacji pod koniec XIX w. powstawały nowe skupiska drobnej szlachty, w tym wsie szlachecko-chłopskie.

Nie da się dokładnie ustalić liczebności warstwy drobnoszlacheckiej. Najwięcej szaraków mieszkało w powiecie mazowieckim, a drugą pozycję zajmował powiat łomżyński. Dostyc licznie mieszkali też drobni bracia w powiecie kolneńskim i ostrowskim, a listę zamykały powiaty: ostrołęcki i szczuczynski. Mieszkańcy powiatów mazowieckiego i łomżyńskiego wyróżniali się negatywnym stosunkiem do wychodźstwa i emigracji, częściej natomiast od chłopów uczestniczyli w migracjach wewnętrznych. Cała omawiana przez mnie społeczność szlachecka to w znacznej większości mieszkańcy wsi, zajmujący się rolnictwem.

Pod koniec XIX w. oficjalne wykazy przestały obejmować szlachtę niewylegitymowaną. Aktywny udział drobnej szlachty w powstaniu styczniowym dowiódł władzom carskim, że nie można utożsamiać jej z chłopami. Wzmogły się represje, ograniczano jej prawa samorządowe. Reformą uwłaszczeniową drobna szlachta nie została objęta. Straty poniesione z tytułu osiedlania się chłopów w majątkach drobnoszlacheckich zostały zrekomensowane przez przyznawane odszkodowania.

Drobną szlachtę wewnątrznie dzielono pod względem wielkości posiadanych majątków, wyodrębniano także szlachtę mieszkającą w mieście. Istniał również podział prestiżowy, podyktowany umieszczeniem rodzin i pojedynczych osób „wyżej”, lub „niżej” w hierarchii społecznej. Wpływ na to miały m. in.: wykształcenie, posiadanie herbu, obycie, styl życia, podtrzymywanie tradycji, ożenek i inne. Przenikała nieomal do wszystkich grup zawodowych, awans społeczny uzyskiwała przez „szkołę”, służbę wojskową, kupno majątku. Drogą „w dół” były sytuacje zmuszające do wykonywania zawodów nieszlacheckich.

Po 1864 r. własność mała, w tym drobnoszlachecka, polepszała swój stan posiadania głównie kosztem ziemi z parcelacji. W regionach, w których dominowała własność drobnych braci, zanotowano też duże obszary dworskie. Pod względem wielkości majątków drobnoszlacheckich w powiecie kolneńskim i łomżyńskim dominowały gospodarstwa średnie, w mazowieckim - średnie i małe, w ostrowskim - duże, w ostrołęckim - średnie i drobne, w szczuczynskim - bardzo duże. Porównując poszczególne powiaty pod względem drobnoszlacheckich użytków gruntowych najwięcej ziemi ornej było w powiecie ostrowskim, następnie łomżyńskim i kolneńskim. Pod względem łąk i pastwisk przodował powiat szczuczynski, natomiast największy odsetek lasów skupiał ostro-

łęcki. Najwięcej nieużytków było w kolneńskim. W powiatach mazowieckim i łomżyńskim przeważały pola orne, prowadzono na nich gospodarkę roślinną. Powodem ubożenia gospodarstw drobnoszlacheckich były działy rodzinne. Majątki te składały się z dużej liczby części (zagonów), co utrudniało wprowadzenie racjonalnej gospodarki. Utrudnieniem była też szachownica gruntów i użytkowanie wspólnot, które prowadziły do współzależności, a ta do licznych konfliktów. Dbający o majątki nie tylko utrzymywali je w całości, ale głównie poprzez własną przedsiębiorczość powiększali gospodarstwa. Lekarstwem na szachownice była komasacja, o wykonanie której starali się bardziej świadli, zamożniejsi gospodarze.

Silne przywiązanie do wiary zostało uwidocznione w życiu wewnętrznym rodzin drobnoszlacheckich, chętnie też eksponowano tę cechę na zewnątrz. O religijności szlachty świadczyła duża liczba księży pochodząca z tego środowiska, odwieczne poparcie dla kościoła, jak i codzienne obowiązkowe modlitwy całej rodziny. Stosunek do wiary można było też widzieć w szacunku dla emblematów religijnych w domach i odbywaniu licznych pielgrzymek do miejsc świętych.

Drobna szlachta służyła w wojsku carskim, w większości z poboru jako zwykli żołnierze. Część z nich dochodziła jednak do wysokich stanowisk oficerskich. Niektórzy armię carską uważali za swoją, mimo że była siłą zaborcy.

W środowisku drobnoszlacheckim doceniano znaczenie szkół. Synowie tych rodzin stanowili znaczący odsetek uczniów gimnazjum łomżyńskiego. Niektórzy z nich w sposób trwały zapisali się w historii kraju i regionu. Poważny człon ludności drobnoszlacheckiej, mniejszy niż chłopskiej, stanowili analfabeci. Ludność mieszkająca w zaściankach odznaczała się charakterystycznymi elementami wymowy, m.in. mazurzeniem oraz używała wyrazów nieznanymi w słownictwie ogólnopolskim. W porównaniu z ludnością chłopską szlachta wyróżniała się mową delikatniejszą, „bardziej kulturalną”. Podczas spotkań towarzyskich przejawiała zamiłowanie do oracji, wygłaszając mowy długie i barwne. Podkreślenia wymagają też zwroty grzecznościowe używane przez szlachtę i różnego rodzaju powiedzonka nasycone m.in. cytatami z Pisma Świętego.

Większość wsi szlacheckich nie była duża, liczyła najwyżej kilkadziesiąt domów. Wielkość i wygląd zewnętrzny domów szlacheckich, jak również ich wnętrza zależały od zamożności. Strój codzienny szlachcica był skromny. W przeciwieństwie do wzorzystego stroju chłopskiego dominowały w nim spokojne kolory. Święteczne ubrania szyto u krawców z materiałów kupowanych w mieście, czym upodabniano się do ziemian. W gospodarstwie drobnoszlacheckim pracowali wszyscy członkowie rodziny. Szczególnym szacunkiem darzono ojca jako głowę rodziny i osoby najstarsze, z bogatym doświadczeniem życiowym. Wysoką pozycję w rodzinach szlacheckich zajmowały kobiety. Dzieci wychowywano surowo, w posłuszeństwie wobec starszych. We własnej grupie społecznej spotykano się podczas wspólnych prac, a także w czasie wolnym. Wchodzono też ze sobą w różnego rodzaju konflikty, przeradzające się w długotrwałe spory, kończące się w sądach.

We wsiach, osadach czy miasteczkach obok szlachty mieszkali Żydzi. O Żydach zazwyczaj wyrażano opinie negatywne, mimo to uważano ich za ludzi mądrych i wyjątkowo przedsiębiorczych.

Drobna szlachta stosunków z chłopami starała się nie utrzymywać. Odrębność swą akcentowała we wszystkich dziedzinach życia. Antagonizm szlachecko - chłopski wypływał z tradycji, z różnicy pochodzenia. Przypisywała chłopom wiele cech negatywnych. Złą opinię wyrażano o małżeństwach szlachecko-chłopskich. Trzymając się swego pochodzenia marzyła o dorównaniu warstwie wyżej stojącej - ziemianom. O doborze partnerów do związków małżeńskich najczęściej decydowały zasoby materialne. Zasad zawierania związków we własnej grupie społecznej ściśle przestrzegano w rejonach o zwartym osadnictwie drobnoszlacheckim. Do małżeństw mieszanych częściej dochodziło wówczas, kiedy obok szlachty licznie zamieszkiwali chłopci czy też mieszczanie. Zarówno oprawa weselna, liczba gości, jak i czas trwania wesela zależały od zamożności. Po przyjęciu weselnym „nowe życie” najczęściej rozpoczynano w domu męża.

Drobna szlachta wyróżniała się spośród innych warstw społeczeństwa polskiego. Jej odmienność znalazła odbicie w silnie akcentowanej osobistej godności, wyrażanej w walkach o niepodległość, niezależności ekonomicznej, także w religijności i języku. Podkreślenia wymaga też szlacheckość, którą wiązać należy nie tylko z nazwiskiem, herbem czy przydomkiem, ale także ze sposobem bycia i co się z tym wiąże poziomem wykształcenia. Na uwagę zasługuje również aktywność polityczna drobnej szlachty. Wierność endecji wiązała z wartościami, którym hołdowała.

Odrębność drobnej szlachty jako grupy społecznej istniała także w dwudziestoleciu międzywojennym. Drobni bracia funkcjonowali w różnego typu organizacjach gospodarczych i stowarzyszeniach, np. Związkach Rodzinnych.

Tematyka drobnej szlachty wymaga dalszych badań. Więcej miejsca należy poświęcić kwestii jej udziału w rewolucji 1905 - 1907 r. Otwartymi pozostają problemy wewnętrznego życia szlachty mieszkającej w osadach i miasteczkach łomżyńskich, a także kontaktów tejsze z ludnością zaścianków.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwa Państwowe

1. Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), Kancelaria Generała-Gubernatora Warszawskiego, sygn. 104336, 103727, 103707, 103709.
2. Archiwum Państwowe w Płocku (APP), Komisja Wojewódzka i Rząd Gubernialny Płocki 1816-1866 (1880), sygn. 389.
3. Wojewódzkie Archiwum Państwowe Białystok (WAPB) Rząd Gubernialny Łomżyński, sygn. 1337, 1477, 1512, 1508, 1517, 1519, 1522, 1525, 1539, 1544, 1576, 1585, 1597, 3015, 309.
4. WAPB Łomżyński Komitet Gubernialny do Spraw Drobного Kredytu, sygn. 12, 13.
5. WAPB, Urząd Gubernialny Łomżyński do Spraw Powinności Wojskowej (1914) 1907-1918, sygn. 157, 179, 180, 185, 190, 205, 216, 340, 341, 342, 382, 522.
6. WAPB, Urząd Gubernialny Łomżyński do Spraw Włościańskich, sygn. 21, 336.
7. WAPB Oddział w Łomży (WAPŁ), Zarząd Powiatowy Łomżyński 1867 - 1918, sygn. 51, 128, 1161, 2851, 2711, 2685, 2792, 4199, 4375.
8. APŁ, Naczelnik Straży Ziemiańskiej Powiatu Mazowieckiego, sygn. 24, 70.
9. APŁ, Komisarz Obwodu Łomżyńskiego i Naczelnik Powiatu Łomżyńskiego 1816-1866, sygn. 17.

Archiwa Kościelne

1. Archiwum Diecezjalne w Łomży (ADŁ), Zespół Parafialny, Aneksy do Ślubów parafii Szumowo, Śniadowo, Zambrów 1864-1897.
2. Archiwum Diecezjalne w Drohiczynie (ADD), Akta Dziekana Bielskiego (ADzB), (ZA-DzB), Księga Małżeństw I (M) 58, 68, 78.
3. Archiwum Diecezjalne w Płocku (ADP), Akta Wizytacji Dekanatów, sygn. 316, 416.

Źródła drukowane. Materiały statystyczne i sprawozdawcze

1. Miscellanea Historyczne pod red. H. Mościckiego, Sprawozdanie hr. M. N. Murawiewa o zarządzie krajem północno-zachodnim (od d. 1 maja 1963 r. do 17 kwietnia 1865 r.), „Wschód Polski” nr 10 i 11, 1920, s. 92-106.
2. Pamiatnyje Kniżki łomżyńskiej gubernii na 1897-1906 r.
3. Pierwaja wsieposzczaja pieriepis nasielienija Rossijskoj Imperii 1897 r.
4. Prawo o urządzeniu włościan z 3 marca 1864 r. w: S. Śreniowski, Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi Królestwa Polskiego 1831-1864, Warszawa 1965.
5. Rutkowski J. Uwagi krytyczne o badaniach Warszawskiego Komitetu Statystycznego nad własnością ziemską w Królestwie Polskim, Warszawa 1922.
6. Statystyka porównawcza Królestwa Polskiego, opr. W. Załęski, Warszawa 1876.
7. Szulc S., Wartość materiałów statystycznych, Warszawa 1920.
8. Trudy Warszawskiego Statycznego Komitetu, t. III, V, VI, XI, XXI, Warszawa 1891-1904.
9. Załęski W., Statystyka porównawcza Królestwa Polskiego, Warszawa 1876.

Źródła rękopiśmienne

1. Prywatna kolekcja dokumentów rodziny Jamiołkowskich, Jamiołki-Godzieby, gm. Sokoły (bez sygn.).
 - Zapiski ks. Stanisława Jamiołkowskiego, Kulesze (gm. Sokoły) 1881 (rękopis).
 - Dokumenty dotyczące własności (akty własności, kupna-sprzedaży, zamiany, działy rodzinne, rejestry pomiarowe, testamenty, umowy przedmażeńskie i in.).
2. Prywatna kolekcja dokumentów Józefa Stokowskiego, Dąbrowa-Moczydły, gm. Szepietowo.
 - Dokumenty dotyczące działów rodzinnych, k. 1 - 4.
3. Kronika wsi Łuby-Kurki, opr. T. Chojnowski, S. Czartoryski, S. Kowalewski, Łuby-Kurki 1956 (rękopis).
4. Prywatna kolekcja Władysława Jamiołkowskiego, Jamiołki-Piotrowięta, gm. Sokoły.
5. Historia wiosek Jamiołek (rękopis).
6. Słownik wyrazów miejscowych używanych przez ludność wsi Białe w województwie łomżyńskim w pierwszej połowie XX wieku, uzupełniony zwrotami, powiedzeniami i przysłowiami, Warszawa 1995 (maszynopis).

Wykaz informatorów

Rok 1999

1. Chojnowski Florian, ur. 1917 r., Jankowo-Młodzianowo, gm. Miastkowo (Nowogród).
2. Chojnowski Kazimierz, ur. 1921 r., Sierzputy Stare, gm. Szczepankowo (Łomża).
3. Chojnowski Mieczysław, ur. 1921 r., Jarnuty, gm. Szczepankowo (Łomża).
4. Chojnowski Stanisław, ur. 1924 r., Jankowo-Skarbowo, gm. Miastkowo (Nowogród).
5. Chojnowski Witold, ur. 1933 r., Sierzputy Młode, gm. Szczepankowo (Łomża).
6. Dąbrowski Władysław, ur. 1928 r., Jamiołki-Godzieby, gm., Sokoły.
7. Godlewski Stanisław, ur. 1915 r., Łuniewo Małe, gm. Klukowo.
8. Jabłonowski Kazimierz, ur. 1936 r., Jamiołki-Piotrowięta, gm. Sokoły.
9. Jamiołkowska Helena, (z domu Kruszewska ur. Truskolasy-Niwisko), ur. 1928 r., Jamiołki-Piotrowięta, gm. Sokoły.
10. Jamiołkowska Zofia (Święcka, ur. Święck Wielki), ur. 1944 r., Truskolasy-Niwisko, gm. Sokoły.
11. Jamiołkowski Edward, ur. 1924 r., Jamiołki Kowale, gm. Sokoły.
12. Jamiołkowski Stanisław, ur. 1930 r., Truskolasy-Niwisko gm. Sokoły.
13. Jamiołkowski Tadeusz Antoni, ur. 1935 r., Jamiołki-Piotrowięta, gm. Sokoły.
14. Kietlińska Halina (z domu Jaźwińska) ur. 1968 r., Wojny-Szuby Szlacheckie, gm. Klukowo.
15. Kietliński Stanisław, ur. 1925 r., Wojny-Szuby Szlacheckie, gm. Klukowo.
16. Korytkowska Anna, ur. 1922 r., Czartoria, gm. Miastkowo.
17. Kostro Bolesław, ur. 1912 r., Dąbrowa-Wilki, gm. Szepietowo.
18. Kotowski Czesław, ur. 1914 r., Dąbrówka Kościelna, gm. Szepietowo.
19. Łuba Piotr, ur. 1922 r., Łuby-Kurki, gm. Miastkowo.
20. Murawski Franciszek, ur. 1921 r., Żebry Wielkie, gm. Klukowo.

21. Olszewski Zygmunt, ur. 1935 r., Tymianki-Adamy, gm. Kamieńczyk Wielki (Czyżew).
22. Perkowski Józef, ur. 1923 r., Dworaki-Pikaty, gm. Poświętne.
23. Stokowski Józef, ur. 1935 r., Dąbrowa-Moczydły, gm. Szepietowo.
24. Stypułkowski Heliodor, ur. 1936 r., Jamiołki-Kowale, gm. Sokoły.
25. Szcześniak Regina, (Łuniewska) ur. 1918 r., Lubowicz Wielki, gm. Klukowo.
26. Tymiński Czesław, ur. 1918 r., Tymianki-Skóry, gm. Kamieńczuk Wielki (Czyżew).
27. Wyszynski Stanisław, ur. 1946 r., Warele Nowe, gm. Klukowo.

Rok 2000

28. Ciszkowski Stanisław, ur. 1933 r., Jakać-Borki, gm. Śniadowo.
29. Dąbrowska Aniela (z domu Jamiołkowska) ur. 1938 r. Jamiołki Godzieby, gm. Sokoły.
30. Dąbrowski Mieczysław, ur. 1930 r., Kossaki, gm. Drozdowo (Wizna).
31. Dmochowski Kazimierz, ur. 1939 r., Chomętowo, gm. Śniadowo.
32. Godlewski Władysław, ur. 1922 r., Tymianki-Bucie, gm. Kamieńczyk Wielki (Czyżew).
33. Kamienowski Czesław, ur. 1920 r., Truszki-Kruki, gm. Śniadowo.
34. Karwowski Albin, ur. 1919 r., Rakowo-Boginie, gm. Drozdowo (Wizna)
35. Kurpiewska Aniela, ur. 1915 r., Eugeniusz Mozolewski, ur. 1924 r., Łuby-Kiertany, gm. Miastkowo.
36. Piłat Jan, ur. 1909 r., Dzierzgi, gm. Miastkowo (Nowogród).
37. Rogiński Stanisław, Jankowo-Młodzianowo, ur. 1914 r., gm. Miastkowo (Nowogród)
38. Sierżputowski Tomasz, ur. 1922 r., Ratowo-Piotrowo, gm. Śniadowo.
39. Targoński Tadeusz, ur. 1919 r., Niewodowo, gm. Drozdowo (Wizna).
40. Tyszka Jan ur. 1915 r., Ratowo-Piotrowo, gm. Śniadowo.

Literatura piękna. Pamiętniki

1. Bliziński Józef, Rozbitki, Wrocław 1953.
2. Jeż Teodor Tomasz, Pamiętniki starającego się, Warszawa 1975.
3. Kraszewski Józef Ignacy, Bracia rywale, Warszawa 1967.
4. Kraszewski Józef Ignacy, Pamiętnik panicza, Warszawa 1951.
5. Kraszewski Józef Ignacy, Sieroce dole, Kraków 1971.
6. Rodziewiczówna Maria, Kwiat lotosu, Warszawa 1990.
7. Rodziewiczówna Maria, Straszny dziadunio, Glasgow 1944.
8. Syska Henryk, Nad błękitną moją Narwią, Warszawa 1975.
9. Weysenhoff Józef, Soból i panna, Kraków 1978.
10. Winiarski Bohdan, Nad Pissą, Wisłą i Narwią. Podróż sentymentalna, Kraków 1965.

Prasa

1. „Gazeta Rolnicza” 1861,
2. „Niwa” 1879,
3. „Wisła” 1888, 1901,
4. „Echa Płockie i Łomżyńskie” 1898-1903,
5. „Gospodarz” 1907, 1919,
6. „Lud” 1924,
7. „Spółnota” 1930,
8. „Świat” 1958,
9. „Kultura i Społeczeństwo” 1957, 1958,
10. „Przegląd Historyczny” 1961,
11. „Polityka” 1967,
12. „Kwartalnik Historyczny” 1970,
13. „Rocznik Mazowiecki” 1969, 1972,
14. „Rocznik Białostocki” 1970, 1976,
15. „Studia Łomżyńskie” 1989-1999.

Ważniejsze opracowania

- Bardach J., Historia Państwa i prawa Polski do połowy XV wieku, Warszawa 1957.
- Beauvois D., Polacy na Ukrainie 1831 - 1863, Paryż 1987.
- Biernacka M., Elementy odrębności we współczesnej kulturze wsi drobnoszlacheckich na Podlasiu [w:] Zeszyty Naukowe, Historia, Filia UW w Białymstoku, z. 19, t. IV, cz. 2, 1977, s. 293-305.
- Biernacka M., Elementy tradycyjne we współczesnej kulturze wsi mazowieckiej i podlaskiej na przykładzie tzw. szlachty zagrodowej [w:] Rok ziemi mazowieckiej, Płock 1962, s. 275-285.
- Biernacka M., Wsie drobnoszlacheckie na Mazowszu i Podlasiu. Tradycje historyczne i współczesne przemiany, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966.
- Bloch J., Ziemia i jej oddłużenie, Warszawa 1891.
- Brodzicki Cz., Początki osadnictwa Wizny i ziemi wiskiej na tle wydarzeń w tym regionie Polski (do 1529 roku), Warszawa 1994.
- Brodzicki Cz., Ziemia Łomżyńska do 1529 roku, Warszawa 1999.
- Bystroń J. S., Nazwiska tzw. szlacheckie z końcówką na -ski, Kraków 1926.
- Bystroń J. S., Wpływy pieśni szlacheckich w poezji ludowej, „Lud”, t. 23: 1924, s. 113-126.
- Chamerska H., Drobną szlachta w Królestwie Polskim (1832-1864), Warszawa 1974.
- Chamerska H., Drobną szlachta w publicystyce i pamiątkach okresu międzywojennego [w:] Zeszyty Naukowe, Historia, Filia UW w Białymstoku, z. 19, t. IV, cz. 2, 1977, s. 219-231.
- Chomać R., Struktura agrarna Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku, Warszawa 1970.

Cztery wieki Mazowsza. Szkice z dziejów 1526-1914, Warszawa 1968.

Czajkowska J., Stanisław Dworakowski - etnograf podlaski, Sokoty 2000 (maszynopis).

Czepulis-Rastenis R., Szkolnictwo [w:] Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815-1864 pod red. W. Kuli i J. Leskiewiczowej, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 173-197.

Dajnowicz M, Drobna szlachta w wybranych pozycjach literatury pięknej, „Gryfita”. Białostocki Magazyn Historyczny 22/2000, s. 36-38.

Dajnowicz M, Własność drobnoszlachecka w powiatach łomżyńskim i mazowieckim pod koniec XIX wieku, „Studia Łomżyńskie”, t. X, 1999, s. 29-50.

Dajnowicz M, Wybrane słownictwo funkcjonujące w mowie mieszkańców wsi Białe w gminie Czyżew [w:] Polszczyzna Regionalna, cz. 3, pod red. H. Sędziak, Łomża 1999, s. 112-121.

D-ko [Dominiko] J., Szlachta zagonowa, „Spólnota” 1930, nr 24, s. 2-3.

Dobroński A., Drobna szlachta w Łomżyńskim. Przyczynek źródłowy, „Studia Łomżyńskie”, t. IV, 1993, s. 105-115.

Dobroński A., Dziedzictwo „dobrych braci” [w:] Życie po polsku czyli o przemianach obyczajów w drugiej połowie XX wieku, Łomża 1998, s. 28-34.

Dobroński A., Gimnazjum męskie w Łomży (1862-1914), „Studia Łomżyńskie”, t. I, Warszawa 1989, s. 181-206.

Dobroński A., Infrastruktura społeczna i ekonomiczna guberni łomżyńskiej i obwodu białostockiego (1866-1914), Białystok 1979.

Dobroński A., O kulturze ludowej historycznie [w:] Czy zmierzch kultury ludowej, Łomża 1997, s. 44-53.

Dobroński A., O stosunku drobnej szlachty do oświaty. Zeszyty Naukowe, Historia, Filii UW w Białymstoku, z. 13, Białystok 1977, s. 283-292.

Dobroński A., Pobór do armii carskiej i służba w niej żołnierza z Królestwa Polskiego (1907-1914) [w:] Studia i materiały do historii wojskowości, t. XXII, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 243-275.

Dobroński A., Potencjał militarno-gospodarczy Królestwa Polskiego w latach 1907-1913/1913, Warszawa 1972 (maszynopis pracy doktorskiej).

Dobroński A., Rewolucja 1905-1907 w łomżyńskim [w:] Z historii ruchu robotniczego w Polsce i regionie łomżyńskim, Łomża 1982.

Dworakowski S., Kultura społeczna ludu wiejskiego na Mazowszu nad Narwią, Białystok 1964.

Dworakowski S., Szlachta zagonowa we wschodnich powiatach Wołynia i Polesia, Warszawa 1939.

Dworakowski S., Zwyczaje rodzinne w pow. wysokomazowieckim, Warszawa 1935.

Galachowska E., Z badań nad polszczyzną Podlasia. Mowa ludności ze wsi włościańskich i szlacheckich, „Studia Russica XVII”, Budapeszt 1999, s. 36-39.

Giejsztorowa I., Demografia mazowieckiego tysiąclecia [w:] Rok ziemi mazowieckiej, Płock 1962, s. 151-165.

- Gloger Z., Dawna ziemia łomżyńska, Warszawa 1876.
- Gloger Z., Kilka wiadomości o szlachcie zagonowej mazowieckiej i podlaskiej, „Niwa”, t. 14, R. 7: 1879, s. 488-503.
- Grabowicz J., Pożegnanie z zaściankiem, „Polityka” 1967, nr 38, s. 4.
- Grabski W., Historia Towarzystwa Rolniczego, t. 1 2, Warszawa 1904.
- Groniowski K., Kwestia agrarna w Królestwie Polskim 1871-1914, Warszawa 1966.
- Groniowski K., Realizacja reformy uwłaszczeniowej 1864 r., Warszawa 1963.
- Groniowski K., Uwłaszczenie w guberni łomżyńskiej, „Rocznik Białostocki”, t. XIII, 1976.
- Jedlicki J., Klejnot i bariery społeczne, Warszawa 1968 .
- Jedlicki J., Szlachta [w:], Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815-1864, pod red. W. Kuli i J. Leskiewiczowej, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 27-56.
- Jemielity W., Diecezja augustowska czyli sejneńska w latach 1818-1872, Lublin 1972.
- Jemielity W., Diecezja Łomżyńska. Studium historyczne parafii, Łomża 1990.
- Jemielity W., Mianjonarze przy parafii Łomży (1818-1865), „Studia Łomżyńskie”, t. X, 1999, s. 53-62.
- Kaczyńska E., Drobną szlachtą i szlacheckość w społeczeństwie kapitalistycznym [w:] Zeszyty Naukowe, Historia, Filia UW w Białymstoku, z. 19, t. IV, cz. 2, 1977, s. 243-281.
- Kaczyńska E., Pejzaż miejski z zaściankiem w tle, Warszawa 1999.
- Kaczyńska E., Społeczeństwo i gospodarka północno-wschodnich ziem Królestwa Polskiego w okresie rozkwitu kapitalizmu, Warszawa 1974.
- Kasperowicz A., Uwagi w sprawie najdawniejszych dziejów Łomży, „Studia Łomżyńskie”, t. IV, Warszawa 1993, s. 91-104.
- Kiezuń A., Łomżyńskie na przełomie XIX i XX wieku we wspomnieniach [w:] Z historii ruchu robotniczego w Polsce i regionie łomżyńskim, Łomża 1882, s. 155-164.
- Kolberg O., Dzieła wszystkie, t. 24, Mazowsze, cz. I, Kraków 1885; t. 26, cz. III, 1887; t. 27, cz. IV, 1888.
- Kowalska A., Podziały językowe Mazowsza na tle podziałów pozajęzykowych, Warszawa 1991.
- Kowalska A., Ślady dawnego obyczaju szlacheckiego w języku i tradycji mieszkańców Ziemi Łomżyńskiej [w:] Życie po polsku czyli o przemianach obyczaju w drugiej połowie XX wieku, Łomża 1998, s. 35-45.
- Kowęjsza J., Łukasiewicz J., Powiat Ostrów Mazowiecka w latach 1867-1914 [w:] Ostrów Mazowiecka. Z dziejów miasta i powiatu pod red. S. Russockiego, Warszawa 1975, s. 163-190.
- Kozłowski E., Armia [w:] Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815-1864 pod red. W. Kuli i J. Leskiewiczowej, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 199-229.
- Kraśko T., Z teki szperacza, Lublin 1967.
- Krawczak T., W szlacheckim zaścianku, Warszawa 1993.

Krawczak T., *Wsie drobnoszlacheckie w siedleckim w latach 1863-1975. Przeobrażenia gospodarcze i społeczno-kulturalne [w:] Rola szlachty mazowieckiej w kształtowaniu polskiego krajobrazu kulturowego, Ciechanów 2000 pod red. A. Koseskiego, A. Kociszewskiego, I. Kotowicz-Borowy, s. 186-195.*

Kutrzeba S., *Historia ustroju Polski w zarysie, t. III, Lwów 1920.*

Laszuk A., *Ludność województwa podlaskiego w drugiej połowie XVII wieku, Warszawa 1999.*

Laszuk A., *Zaścianki i królewszczyny. Struktura własności ziemskiej w województwie podlaskim w drugiej połowie XVII wieku, Warszawa 1998.*

Ludkiewicz Z., *Komasacja gruntów wiejskich. Studium ekonomiczne, Warszawa 1917.*

Łukasiewicz J., *Kryzys agrarny na ziemiach polskich w końcu XIX wieku, Warszawa 1968.*

Łuniewski T., *Drobna szlachta. Przyczynek do poglądu na stan ekonomiczny i potrzeby małej własności ziemskiej w Królestwie Polskim (odbitka z Niwy), Warszawa 1892.*

Maćkowiak H., *Szkolnictwo na Kurpiach, Łomża 1990.*

Maroszek J., *Osadnictwo drobnoszlacheckie w miastach podlaskich w XVI-XVIII wieku. Problem konkurencji gospodarczej [w:] Zeszyty Naukowe, Historia, Filia UW w Białymstoku, z. 19, t. IV, cz. 2, 1977, s. 201-217.*

Materiały z Sesji Naukowej poświęconej drobnej szlachcie Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku, 1979, z. 19. — ✓

Mieczkowski A., *Oblicze polityczne regionu łomżyńskiego w latach 1919-1930, Łomża 1983.*

Mikołajewska B., *Nazwy etniczne jako czynnik dystansu etnicznego. Studium przypadku zróżnicowania społecznego na Podlasiu, Warszawa 1987.*

Milewski I. K., *Herbarz (Dopełnienie Niesieckiego), oprac. Zygmunt Gloger, Kraków 1870.*

Mosiewicz A., *Świadomość własna drobnej szlachty we wsi Tymianki Adamy, „Studia Łomżyńskie”, t. IX, 1998, s. 215-224.*

Niesiecki K., *Herbarz Polski, wyd. przez J. N. Bobrowicza, Lipsk 1839.*

Nitsch K., *Dialekty języka polskiego, Wrocław 1957.*

O scaleniu gruntów, czyli znoszeniu szachownic, opr. J. Zakrzewski, I. Nowicki, Warszawa 1913.

Powiat bielski w guberni grodzieńskiej. Zarys ludoznawczy napisał Ludwik Czarowski, „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, 1907”, Bielsk Podlaski. Studia i materiały do dziejów miasta pod red. Z. Romaniuka, Bielsk Podlaski 1999, s. 121-181.

Rostaniec S., *Samorzutne scalanie gruntów wśród mazowieckiej i podlaskiej szlachty zagrodowej, Warszawa 1928.*

Ruppertowa T., *O szlachcie drobnej (inaczej cząstkowej), „Wisła” 1888, t. 2, s. 754-761.* — ✓

Russocki S., *Elementy wspólnoty w osadach drobnoszlacheckich Mazowsza (XV-XIX w.) [w:] Zeszyty Naukowe, Historia, Filia UW w Białymstoku, z. 19, t. IV, cz. 2, 1977, s. 175-199.* ✓

Russocki S., Mazowieckie rody gniazdowe. Kilka uwag w sprawie genezy i charakteru, „Przegląd Historyczny” 1961, z. 1, s. 1-9.

Russocki S., Spory o średniowieczne Mazowsze, „Rocznik Mazowiecki” 1972, t. IV, s. 217-255.

Rzepniewska D., Migracje [w:] Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815-1864 pod red. W. Kuli i J. Leskiewiczowej, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 141-171.

Sadkowski I., Wieś szlachecka Gościce, „Wisła” 1901, t. 15, s. 734-738.

Sas P., Szlachta zagonowa, Lwów 1928.

Sawaniewska-Mochowa Z., Co wiemy o języku polskim szlachty litewskiej XIX wieku [w:] Język polski w kraju i za granicą. Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej Polonistów pod red. B. Janowskiej i J. Porayskiego-Pomsty, t. I, Warszawa 1997, s. 106-116.

Sawaniewska-Mochowa Z., Tradycje zaścianka szlacheckiego w języku i mentalności Polaków na Litwie [w:] Sytuacja językowa na Wileńszczyźnie. Materiały sympozjum "Socjo- i psycholingwistyczne uwarunkowania sytuacji językowej w Wilnie i na Wileńszczyźnie" pod red. J. Porayskiego-Pomsty, Warszawa 1999, s. 114-123.

Sędziak H., Łomżyńskie teksty gwarowe, Łomża 1996.

Słownik języka polskiego pod red. W. Doroszewskiego, t. I-X, Warszawa 1958-1968.

Słownik współczesnego języka polskiego pod red. B. Dunaja, Warszawa 1996.

Smoleński W., Drobną szlachtą w Królestwie Polskim. Studium etnograficzno-społeczne, Warszawa 1885. — ✓

Smoleński W., Mazowiecka szlachta w poddaństwie proboszczów płockich, Warszawa 1951.

Smoleński W., Szkice z dziejów szlachty mazowieckiej, Kraków 1908.

Spis szlachty Królestwa Polskiego, z dodatkiem krótkiej informacji o dowodach szlachectwa, Warszawa 1851.

Spółceństwo Królestwa Polskiego, t. I, Warszawa 1965.

Sroga A., Szlachcic na zagrodzie, „Świat” 1958, nr 15, s. 4-5.

Stosunki rolnicze Królestwa Kongresowego pod red. S. Janickiego, Warszawa 1918.

Szaniawski J. K., Wybór pism, t. 3, Panowie bracia. Szkic z życia szlachty zagonowej, Warszawa 1891.

Szumski J., Problem izolacji społecznej drobnej szlachty przed 1864 r. w świetle akt stanu cywilnego parafii Rutki i Szumowo [w:] Zeszyty Naukowe, Historia, Filia UW w Białymstoku, z. 19, t. IV, cz. 2, 1977, s. 233-242.

Szumski J., Uwłaszczenie chłopów w północno-wschodniej części Królestwa Polskiego, Warszawa 1979 (maszynopis pracy doktorskiej).

Ślusarek K., Drobną szlachtą w Galicji 1772 - 1848, Kraków 1994.

Śreniowski S., Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi Królestwa Polskiego, Wrocław 1965.

Tabella miast, wsi i osad Królestwa Polskiego, Warszawa 1827.

Tazbir J., Próba określenia kultury szlacheckiej w Polsce przedrozbiorowej [w:] Tradycje szlacheckie w kulturze polskiej. Materiały sesji naukowej zorganizowanej przez Zespół Psychologii Literatury I.B. Literackich PAN pod red. Z. Stefanowskiej, Warszawa 1974, s. 7-34.

Tomaszewski N., Eligiusz Zaleski (1861-1916) jego życie i działalność na tle wydarzeń epoki, „Studia Łomżyńskie”, t. IV, 1994, s. 77-87.

Tomaszewski N., Wiśniewski M., Stanisław-Tomasz Włodek (1873-1930), „Studia Łomżyńskie”, t. IX, 1998, s. 69.

Tradycje szlacheckie w kulturze polskiej. Materiały sesji naukowej zorganizowanej przez Zespół Psychologii Literatury I. B. Literackich PAN pod red. Z. Stefanowskiej, Warszawa 1974.

Tymieniecki K., Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego w wiekach średnich, Warszawa 1921.

Wiatr J., Szlachectwo-przekształcenia narodu, „Kwartalnik Historyczny” 1970, z. 1, s. 159-164.

Wiśniewski J., Początek i rozwój nowego osadnictwa w ziemi łomżyńskiej w końcu XIV i XV wieku, „Studia Łomżyńskie” 1989, t. 1, s. 19-107.

Wiśniewski J., Recenzja M. Biernacka, Wsie drobnoszlacheckie na Mazowszu i Podlasiu. Tradycje historyczne i współczesne przemiany, „Rocznik Mazowiecki” 1969, t. 2, s. 400-408.

Wiśniewski J., Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XIV do połowy XVII wieku, „Acta Baltico-Slavica” 1964, t. 1, s. 115-135.

Wojtasik J., Drobna szlachta podlaska w wojsku Rzeczypospolitej i w powstaniach narodowych (XVII-XIXw.) [w:] Drobna Szlachta Podlaska w XVI-XIX wieku pod red. S. K. Kuczyńskiego, Białystok 1991, s. 29-37.

Wolff A., Mazowieckie zapiski herbowe z XV i XVI wieku, Kraków 1937.

Wolff A., Ziemia łomżyńska w średniowieczu, Łomża 1988.

Wzdulski K., Przyszłość średniej własności ziemskiej w Królestwie Polskim, Warszawa 1893.

Zajączkowski A., Szlachta brukowa, „Kultura i Społeczeństwo” 1958, t. 2, nr 3, s. 49-73.

Zajączkowski A., Z problematyki polskiej kultury szlacheckiej, „Kultura i Społeczeństwo” 1957, t. 1, nr 2, s. 63-82.

Zakrzewski A., Nur - zarys dziejów [w:] Ostrów Mazowiecka. Z dziejów miasta i powiatu pod red. S. Russockiego, Warszawa 1975, s. 451-477.

Zawadzki J., Drobna szlachta wobec oczynszowania, „Gazeta Rolnicza” 1861, nr 44, s. 356-358.

Zienkiewicz K., Różnice pomiędzy współczesną rodziną podlaską chłopską a szlachecką ze szczególnym uwzględnieniem instytucji małżeństwa, „Rocznik Białostocki” 1970, t. X, s. 279-295.

Ziarnoffer K., Nazwy miejscowe północnego Mazowsza, Wrocław 1957.

SPIS TABEL

Tabela 1. Ludność guberni łomżyńskiej w latach 1868-1913.	18
Tabela 2. Gęstość zaludnienia w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej (na km ²).	19
Tabela 3. Ludność rolnicza w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej w latach 1891-1897.	20
Tabela 4. Wychodźstwo sezonowe i emigracja stała (i okresowa) w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej w 1908 r.	21
Tabela 5. Ludność stała nieobecna oraz ludność niestała w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej w stosunku do ludności obecnej w 1890 r.	22
Tabela 6. Ludność stała powiatu łomżyńskiego w latach 1891-1893.	23
Tabela 7. Ludność stała powiatu mazowieckiego w latach 1891-1893.	23
Tabela 8. Liczba ludności drobnoszlacheckiej powiatu łomżyńskiego pod koniec XIX w.	24
Tabela 9. Liczba ludności drobnoszlacheckiej powiatu mazowieckiego pod koniec XIX w.	25
Tabela 10. Liczba ludności drobnoszlacheckiej powiatu kolneńskiego pod koniec XIX w.	26
Tabela 11. Liczba osób przypadających na jedno gospodarstwo drobnoszlacheckie w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej pod koniec XIX w.	27
Tabela 12. Liczba ludności pochodzenia drobnoszlacheckiego w gminach: Kamieńczyk Wielki (pow. ostrowski), Troszyn (pow. ostrołęcki) i Grabowo (pow. szczuczyński) pod koniec XIX w.	27
Tabela 13. Zapomogi przyznane drobnej szlachcie guberni łomżyńskiej za straty poniesione w wyniku osiedlenia chłopów w ich majątkach (w 1869 r.)	34
Tabela 14. Dzierżawcy pochodzenia drobnoszlacheckiego zarządzający folwarkami w gminie Zambrów i Kupiski, powiat łomżyński.	43
Tabela 15. Podział własności w Królestwie Polskim (1889-1909).	48
Tabela 16. Własność drobnej szlachty w guberni łomżyńskiej (1894-1909).	49
Tabela 17. Stan własności w powiatach guberni łomżyńskiej w 1894 r.	50
Tabela 18. Drobnoszlachecka własność rolna (1892-1909).	50
Tabela 19. Mała własność guberni łomżyńskiej w 1904 r.	51
Tabela 20. Podział głównych kategorii własności w 1892 r.	52
Tabela 21. Struktura własnościowa ziemi w powiecie ostrowskim w 1894 r.	54
Tabela 22. Podział własności w powiecie kolneńskim w 1892 r.	54
Tabela 23. Podział własności w powiecie łomżyńskim w 1892 r.	55
Tabela 24. Podział własności w powiecie mazowieckim w 1892 r.	56
Tabela 25. Podział własności w powiecie ostrowskim w 1892 r.	56
Tabela 26. Podział własności w powiecie ostrołęckim w 1892 r.	57
Tabela 27. Podział własności w powiecie szczuczyńskim w 1892 r.	58
Tabela 28. Powierzchnia obszarów drobnoszlacheckich w 1892 r.	59
Tabela 29. Struktura gospodarstw drobnej szlachty w Królestwie Polskim w 1878 r.	63

Tabela 30. Zmiany liczebności i przeciętnej powierzchni gospodarstw drobnoszlacheckich w guberni łomżyńskiej w latach 1891-1904.	64
Tabela 31. Powierzchnia i liczebność gospodarstw w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej w latach 1892-1904.	64
Tabela 32. Właściciele, powierzchnie gospodarstw w powiatach mazowieckim i łomżyńskim w latach 1892-1904.	66
Tabela 33. Struktura gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w guberni łomżyńskiej w latach 1891-1892, 1904.	66
Tabela 34. Liczba i powierzchnia gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie kolneńskim w 1891 r.	68
Tabela 35. Struktura gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie kolneńskim pod koniec XIX w.	68
Tabela 36. Liczba i powierzchnia gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie łomżyńskim w 1891 r.	69
Tabela 37. Struktura gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie łomżyńskim pod koniec XIX w.	70
Tabela 38. Liczba i powierzchnia gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie mazowieckim w 1891 r.	70
Tabela 39. Struktura gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie mazowieckim pod koniec XIX w.	71
Tabela 40. Liczba i powierzchnia gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie ostrowskim w 1891 r.	72
Tabela 41. Struktura gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie ostrowskim pod koniec XIX w.	73
Tabela 42. Liczba i powierzchnia gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie ostrołęckim w 1891 r.	74
Tabela 43. Struktura gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie ostrołęckim pod koniec XIX w.	74
Tabela 44. Liczba i powierzchnia gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie szczuczyńskim w 1891 r.	75
Tabela 45. Struktura gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w powiecie szczuczyńskim pod koniec XIX w.	76
Tabela 46. Struktura gospodarstw drobnoszlacheckich według grup obszarowych w wybranych powiatach na początku XX w.	77
Tabela 47. Powierzchnia poszczególnych kategorii użytków rolnych w Królestwie Polskim w latach 1859-1909 (w ha).	80
Tabela 48. Struktura użytków gruntowych w Królestwie Polskim w 1894 r.	81
Tabela 49. Stan posiadania ziemi a podział użytków gruntowych w guberni łomżyńskiej 1892 r.	82
Tabela 50. Stan posiadania ziemi a podział użytków gruntowych w guberni łomżyńskiej w 1894 r.	83
Tabela 51. Struktura użytków gruntowych drobnej szlachty w guberni łomżyńskiej w latach 1894 i 1907 (w %).	84

Tabela 52. Podział ziemi ornej w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej w 1892 r. według kategorii własności (w %).	84
Tabela 53. Podział łąk w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej w 1892 r. według kategorii własności (w %).	85
Tabela 54. Podział lasów w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej w 1892 r. według kategorii własności (w %).	86
Tabela 55. Podział pastwisk w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej w 1892 r. według kategorii własności (w %).	87
Tabela 56. Struktura użytków gruntowych drobnej szlachty w powiecie kolneńskim w 1892 r.	88
Tabela 57. Struktura użytków gruntowych drobnej szlachty w powiecie łomżyńskim w 1892 r.	89
Tabela 58. Struktura użytków gruntowych drobnej szlachty w powiecie mazowieckim w 1892 r.	90
Tabela 59. Struktura użytków gruntowych drobnej szlachty w powiecie ostrowskim w 1892 r.	91
Tabela 60. Struktura użytków gruntowych drobnej szlachty w powiecie ostrołęckim w 1892 r.	92
Tabela 61. Struktura użytków gruntowych drobnej szlachty w powiecie szczuczynskim w 1892 r.	93
Tabela 62. Ilość ziemi w wybranych wsiach drobnoszlacheckich powiatu łomżyńskiego pod koniec XIX w.	95
Tabela 63. Ilość ziemi w wybranych wsiach drobnoszlacheckich powiatu mazowieckiego pod koniec XIX w.	96
Tabela 64. Stan szachownicy gospodarstw włościańskich (chłopskich), drobnoszlacheckich oraz pochodzących z parcelacji w guberni łomżyńskiej w 1909 r.	103
Tabela 65. Stan szachownicy gruntów w majątku drobnoszlacheckim we wsiach Jamiołki, gm. Sokoly (1897 r.)	106
Tabela 66. Drobną szlachtą guberni łomżyńskiej odbywającą służbę w armii carskiej (w latach 1871-1888)	136
Tabela 67. Umiejętność pisania wśród drobnej szlachty podczas przedstawiania kandydatów na proboszcza parafii w XIX w.	141
Tabela 68. Analfabetyzm wśród ludności wiejskiej a zagęszczenie własności drobnoszlacheckiej w wybranych powiatach guberni łomżyńskiej pod koniec XIX w.	141
Tabela 69. Liczba Żydów mieszkająca w wybranych gminach - skupiskach drobnoszlacheckich w powiatach mazowieckim i łomżyńskim pod koniec XIX w.	172
Tabela 70. Stanowy charakter małżeństw zawartych w parafii Ciechanowiec na przełomie XIX i XX w.	181

SPIS FOTOGRAFII

Fotografia 1. Dworek rodziny Jamiołkowskich, Jamiołki-Godzieby, gm. Sokoły (stan obecny).	40
Fotografia 2. Chałupa dworkowa z XIX w. (Muzeum w Ciechanowcu).	41
Fotografia 3. Zofia i Stanisław Jamiołkowscy z dyplomem umieszczonym na ścianie, Truskolasy-Niwisko, gm. Sokoły.	115
Fotografia 4. Józef Perkowski z dyplomem potwierdzającym szlachectwo, Dworaki-Pikaty, gm. Sokoły.....	116
Fotografia 5. Obraz haftowany ręcznie z 1875 r. przedstawiający Matkę Boską, własność Zofii i Stanisława Jamiołkowskich.	127
Fotografia 6, 7. Chata drobnej szlachty z XIX w. (Muzeum w Ciechanowcu)	153
Fotografia 8. Spichlerz i stodoła (Muzeum w Ciechanowcu).....	154
Fotografia 9. Szafka na naczynia kuchenne w domu drobnej szlachty (Muzeum w Ciechanowcu).	156
Fotografia 10. Kredens w izbie świątecznej (Muzeum w Ciechanowcu).....	156
Fotografia 11. Święty kąć (Muzeum w Ciechanowcu).	157
Fotografie 12, 13, 14. Wnętrze pokoju gościnnego w dworku rodziny Jamiołkowskich w Jamiołkach-Godziebach (stan obecny)	158
Fotografia 15. Warsztat tkacki (Muzeum w Ciechanowcu).	163
Fotografia 16. Stanisław Godlewski z żoną, Łuniewo Małe, gm. Klukowo.....	166
Fotografia 17. Tadeusz Jamiołkowski z wnukiem na tle fragmentu płotu z wyrytym herbem „Doliwa”, Jamiołki-Piotrowięta, gm. Sokoły.....	166

SPIS KARTOGRAMÓW I WYKRESÓW

Kartogram I.....	29
Kartogram II.....	62
Wykres I.....	78
Wykres II.	99
Wykres III.	100

ANEKSY

Wsie drobnoszlacheckie sześciu powiatów guberni tomżyńskiej

Aneks I

POWIAT KOLNEŃSKI

I. I. Gmina Jedwabne

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Bartki	23	17,1	394	269	4	-
2.	Biodry	30	11,9	356	206	25	-
3.	Borawskie	9	14,3	129	83	1	-
4.	Brudnaki-Olki	14	7,6	107	64	0,6	17
5.	Brudnaki-Piotrasze (m)	8+15	9,4	216	120	15	18
6.	Brzostowo (m) ^a	2+37 ^b	16,0	624	345	2	-
7.	Chyliny	1+11	20,0	240	118	31	-
8.	Grądy Małe	22	8,8	194	94	3	34
9.	Grądy Wielkie (m)	1+12	7,8	101	79	3	9
10.	Janczewko	2+7	10,0	90	56	2	18
11.	Janczewo	11	10,4	115	70	2	27
12.	Kamionki (m)	3+16	13,9	265	142	1	39
13.	Karwowo-Polki	9	11,4	103	57	2	2
14.	Karwowo-Wszebory	36	7,2	258	142	3	90
15.	Kąty	25	10,0	249	174	20	-
16.	Kojmy	11	4,8	53	37	-	6
17.	Koniecki (m)	2+27	7,5	219	134	2	42
18.	Konopki Chude	16	12,8	205	156	-	-
19.	Konopki Tłuste	14	13,9	195	128	-	41
20.	Korytki	11	29,2	321	173	1	124
21.	Kubrzan	28+1	7,4	214	137	2	34
22.	Kucze Małe-Szlachta	2	17,0	34	20	3	3
23.	Kucze Wielkie-Szlachta	32	14,5	463	326	3	56
24.	Makowskie	36	4,2	152	82	26	5
25.	Mocarze Duże (m)	14+2	15,3	245	151	45	39
26.	Mocarze Dziubiele (m)	3+4+27	7,3	247	156	10	17
27.	Nadbory (m)	2+31	wpisane do gminy Brzostowo				
28.	Orlikowo (m)	22+2	8,3	200	137	26	3
29.	Pieńki Borowe	21	23,4	492	271	5	186
30.	Szostaki (m)	2+21	16,6	381	146	23	85
31.	Witynie Szlachta	18	18,6	335	267	25	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		576					

^a(M) - wieś mieszana.

^bWe wsiach mieszanych gospodarze drobnoszlacheccy oznaczeni drukiem wytłuszczonym.

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 2-5.

1.2. Gmina Kubra

Lp.	Wieś	Liczba Gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Bagienice	15	9,4	141	62	14	42
2.	Barwiki-Jurgiele	1+9	9,0	90	55	7	14
3.	Borawskie-Przytuły	13+21	1,0	35	27	1	-
4.	Brychy-Karwowo	22	6,0	132	88	31	-
5.	Chrostowo Wielkie	12	19,6	235	179	22	17
6.	Chrzanowo Duże	4	8,7	35	22	6	1
7.	Chrzanowo-Wypychy	13	7,8	101	67	17	-
8.	Czachy-Szlasy	13	6,4	83	62	11	-
9.	Glinki (f) ^a	33+19	16,5	856	596	38	16
10.	Gnatowo	1+6	11,3	79	67	6	-
11.	Gnaty-Wagi	16	13,2	212	144	44	16
12.	Gordoty	19	8,4	160	123	11	8
13.	Grzymki	13	8,2	107	83	9	6
14.	Kubra	10+28	1,8	69	55	11	-
15.	Kubra-Szlachta	4	63,2	253	250	3	-
16.	Kurkowo	5+26	5,2	161	110	17	22
17.	Łoje a Wissa	1+31	2,4	78	58	11	-
18.	Łoje-Gręzka	6	26,3	158	138	16	-
19.	Mieczki Czarne	25	8,5	214	134	34	46
20.	Mroczki-Kamieczystok	16	10,7	172	132	12	-
21.	Obrytki	45	6,8	305	269	11	25
22.	Pieńki-Grodzisk	11	15,6	172	140	22	-
23.	Pluty-Rogowo	30	16,0	481	387	56	-
24.	Racibory-Szlachta	5+1	40,8	245	132	31	34
25.	Ramoty-Lubiejewo	17	9,6	163	138	10	-
26.	Rosochate	7	12,4	87	62	6	11
27.	Supy-Grędzisko	31	13,0	404	308	22	23
28.	Szlasy-Grędziska	8	21,4	171	143	11	-
29.	Szyjka-Gręzka	5	6,4	32	26	2	-
30.	Trzaski	17	8,2	139	91	4	22
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		494					

^a (F) Folwark

Drobna szlachta ziemi łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku

I.3. Gmina Mały Płock

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Cwałiny Duże ^a	25+1	7,9	205	118	6	34
2.	Cwałiny Małe	19	7,7	146	74	2	6
3.	Łosewo (m)	13+8	21,3	447	238	36	34
4.	Mściwuje	33	6,0	198	119	1	41
5.	Rakowo-Chmielewo (m)	31+2+5+1	5,7	223	70	49	-
6.	Wścieklice	21	13,3	279	152	23	17
7.	Zalesie	15	21,3	320	236	7,8	20
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		101					

^a Źródło podaje wieś jako drobnoszlachecką, nie uwzględnia jednak gospodarzy drobnoszlacheckich.

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 8-11.

I.4. Gmina Czerwone

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Gromadzyn Stary	3+19	12,2	268	166	58	6
2.	Gromadzyn-Wykno	12	11,9	143	84	17	-
3.	Pachuczyn	1+7	17,4	139	60	20	2
4.	Rupin (f)	10+3	16,8	219	135	20	-
5.	Tyszki-Łabno	17	22,9	390	254	38	6
6.	Wincenty (chł)	21+1+2+1	7,5	188	92	33	8
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		60					

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 14-17.

I.5. Gmina Rogienice

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Chłudnie	50	8,2	411	203	18	134
2.	Chłudnie-Wazki	12	10,0	120	90	-	14
3.	Drożęcin Stary	10	8,8	88	60	17	7
4.	Górki-Sypniewo	33	11,4	375	297	7	22
5.	Górki-Szewkowo	4+6+1	16,9	186	139	6	12
6.	Karwowo-Kontopy	27	19,8	535	90	11	22
7.	Kobylin	31	12,7	394	318	8	28
8.	Kołaki-Strumienie	23	4,8	111	74	8	-
9.	Kołaki-Wietrzychowo	3+10+1	4,8	163	86	1	34
10.	Kunin	15	8,5	127	85	1	32
11.	Nagórki	2+15+3	11,8	236	158	4	55
12.	Pęza	3+25	6,3	176	91	28	-
13.	Popki	16	11,9	190	126	4	3
14.	Rogienice Wielkie (chł.) ^a	33+3	20,3	730	421	29	112
15.	Rogienice-Piaseczne	10+12	4,7	103	68	3	17
16.	Rogienice-Wypychy	4+10	6,8	95	48	17	17
17.	Śmiarowo	16	7,6	121	82	3	23
18.	Trojany	4	12,7	51	29	2	9
19.	Włodki	47	6,6	311	153	29	45
20.	Wysokie Duże	13	13,9	418	277	7	22
21.	Wysokie Małe	17					
22.	Zalesie	7	19,8	139	81	6	8
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		402					

^a (Chł.) wieś chłopska.

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 10-11.

Drobna szlachta ziemi tomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku

I.6. Gmina Stawiski

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Barzykowo	28	8,5	238	168	17	17
2.	Cedry (m)	26+20	7,7	354	275	20	4
3.	Cwaliny-Dołęgi	9	9,8	88	45	14	3
4.	Dzięgiele	22	11,1	244	174	7	6
5.	Jurzec Mały	25+15	21,5	862	708	40	38
6.	Jurzec Szlachecki	21	8,5	179	117	23	38
7.	Kuczyny	7	14,8	104	76	4	3
8.	Michny	14	9,3	131	104	7	-
9.	Mieczki	15	10,7	160	114	12	7
10.	Miesiołki	8	12,0	96	64	6	4
11.	Olszewo Góra	21	8,8	184	134	6	8
12.	Olszewo Małe	5	16,6	83	61	3	2
13.	Pieniążki	10	6,8	68	46	3	3
14.	Poryte (rozkup. f)	36	38,9	1399	1090	54	168
15.	Rogale	21	6,5	136	92	7	6
16.	Rostki	17	12,7	216	105	17	67
17.	Sokoły	27	11,0	298	230	21	-
18.	Tafiły	10	8,7	87	58	4	3
19.	Żelazki	6	10,3	62	48	2	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		312					

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 12-13.

1.7. Gmina Rzekuń

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Kaczyny-Stara Wieś	15	18,3	275	87	1	101
2.	Kaczyny-Tobolice	5+9	10,6	149	67	22	56
3.	Kaczyny-Wypychy (m)	10 ^a +4	1,9	27	20	1	7
4.	Korczaki	25	9,4	234	91	10	46
5.	Laskowiec (m)	22+30	11,2	583	242	11	196
6.	Nowa Wieś	18+15	18,7	618	207	101	112
7.	Ołdaki	24+10	14,9	506	182	112	94
8.	Rzekuń	40 ^b +5	58,0	755	230	53	226
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		113					

^a Źródło podaje, iż w tej wsi na 1 gospodarza - włościanina przypadało 3,5 morga, drobna szlachta posiadała 14 morgów, dlatego na 1 gospodarza przypadało też 3,5 morga.

^b Gosp. chłop. przypadało 20,7 morga, drobna szlachta była posiad. 512 morgów ziemi, na 1 gosp. przypadało 104,2 morga.

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 122-123.

Aneks 2
POWIAT ŁOMŻYŃSKI

2.1. Gmina Bożejewo

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Boguszki	9	11,2	101	90	-	8
2.	Jarnuty	6	46,2	277	234	6	28
3.	Kokoszki	19	6,3	120	109	-	6
4.	Kotowo-Plac	19	41,5	790	538	8	45
5.	Kotówek	14	7,8	110	51	6	22
6.	Małachowo-Piekło	6	10,5	147	101	6	34
7.	Mieczki	16	20,3	325	241	2	17
8.	Młynek	1	brak wyliczeń, zestawienie nie podaje informacji o ilości ziemi				
9.	Mrówki	2					
10.	Nicławice	28	7,6	212	111	6	34
11.	Ruda	1	brak wyliczeń				
12.	Rutki-Zaborowo	31	7,9	246	181	-	3
13.	Rutkowskie	37	9,8	364	241	6	50
14.	Sambory-Bukowo	15	10,1	151	112	-	17
15.	Wierciszewo (m)	5+14	9,6	183	142	-	39
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		218					

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 20-21.

2.2. Gmina Drozdowo

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Kossaki	9	43,6	392	168	38	179
2.	Niewodowo	8	44,0	352	210	39	179
3.	Poniat	29	11,1	321	207	-	114
4.	Rakowo-Boginie	13	26,3	342	137	29	174
5.	Rakowo-Czachy	20	7,7	153	85	0,5	68
6.	Wyrzyki	15	3,2	49	31	-	17
7.	Żelechy	19	8,4	160	107	-	47
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		113					

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 20-23.

2.3. Gmina Zambrów

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Brajczewo	2	50,0	100	82	7	-
2.	Chorzele	5	68,3	342	114	20	27
3.	Cieciorki	38	8,3	315	280	-	-
4.	Czartosy	13	13,2	172	120	23	8
5.	Długobórz Chłopski	3	7,6	23	20	-	-
6.	Długobórz Szlachecki	7	7,0	49	44	-	-
7.	Dobki-Łętownica	9	7,2	64	57	-	-
8.	Faszczce	13	6,9	90	67	-	-
9.	Gardlin	3+14	8,4	143	120	12	-
10.	Grochy-Łętownica	7	14	98	62	11	14
11.	Grzymały	11	13,8	152	91	32	-
12.	Klimasze-Jabłoń	6	15,2	91	67	14	-
13.	Konopki-Jabłoń	10	5,5	55	49	-	-
14.	Krajewo Białe	23	7,9	260	198	19	14
15.	Krajewo Borowe	14	2,9	41	21	11	4
16.	Krajewo Stare	21	9,5	200	133	21	23
17.	Krajewo-Ćwikły	16	87,9	126	112	-	-
18.	Krajewo-Łętowo	9	18,1	163	92	21	32
19.	Łosie-Dołęgi	2	39,8	79	51	6	14
20.	Nagórki	32	7,1	227	65	23	14
21.	Ossowiec	10	16,6	166	134	9	3
22.	Pruszeki	8+8	20,0	320	274	10	-
23.	Ryakacze	18	7,8	156	129	-	8
24.	Sasiny	11	8,3	92	73	-	9
25.	Sędziwuje	11	15,5	171	78	37	36
26.	Śledzie	17	5,0	84	78	37	36
27.	Tabędz	36	5,0	179	864	38	56
28.	Wądołki Stare	3	32,5	97	68	6	2
29.	Wądołki-Bucki	8	8,0	64	39	18	-
30.	Wdzieńkoń	40	7,8	312	242	26	9
31.	Wiśniewo	26	9,8	257	196	12	-
32.	Zagroby-Łętownica	19	11,2	214	190	-	-
33.	Zagroby-Zakrzewo	16	16,3	147	131	-	-
34.	Zakrzewo Nowe	6	8,4	50	45	-	-
35.	Zakrzewo Stare	20	9,6	191	170	-	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		504					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 22-27.

Drobna szlachta ziemi łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku

2.4. Gmina Kossaki

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Cholewy-Kołomyja	10	18,0	180	146	9	8
2.	Ciosaki-Dąb	13	13,4	119	84	12	6
3.	Czachy-Kołaki	21	8,3	174	134	11	11
4.	Ćwikły-Krajewo-Dąb	9	9,9	89	59	11	6
5.	Ćwikły-Rupie	16	9,0	143	112	11	8
6.	Dębnniki	28	17,1	116	110	17	27
7.	Duchny-Wieluny	13	11,6	151	129	10	7
8.	Godowo-Dąb	10	32,4	324	171	56	75
9.	Gosie-Leśnica	18	7,7	139	101	11	10
10.	Gosie-Sokolałaka	21	10,9	86	172	17	5
11.	Górskie-Conikły-Stok	17	5,0	56	62	10	-
12.	Gunie-Ostrów	12	4,7	206	39	3	6
13.	Kalinówka-Basie	22	9,6	210	157	31	6
14.	Kalinówka-Bystre	14	13,6	190	129	39	6
15.	Kalinówka-Wielebory	8	13,7	110	56	17	20
16.	Kołaki Kościelne (m)	29+4+14+2	10,7	149	106	17	9
17.	Kossaki Borowe	25	16,1	403	269	28	84
18.	Krusze-Łubnica	20	9,0	186	151	14	4
19.	Łętowo-Dąb	15	13,5	202	112	36	36
20.	Łubnica-Krusze	10	13,3	133	101	10	4
21.	Mężenin (m)	21+16	20,3	750	504	157	73
22.	Modzele-Górki	1+9	8,8	88	60	10	7
23.	Olszewo	9	6,2	56	45	3	-
24.	Pęsy-Lipno	6	25,2	151	101	25	8
25.	Podłatki-Leśniewo	18	9,1	163	118	20	8
26.	Podłatki Małe	6	10,4	62	45	6	-
27.	Rębieszewo-Studzianki	17	2,8	48	28	5	3
28.	Rębieszewo-Zagadły	18	4,6	83	57	10	6
29.	Rutki	8+2	27,0	270	112	56	56
30.	Sanie-Dąb	22	6,0	132	101	11	9
31.	Szczodruchy-Zalesie	14	3,4	47	31	6	2
32.	Ślasy-Lipno	15	14,2	213	168	17	11
33.	Ślasy-Lopieniste	20	10,1	203	157	17	11
34.	Ślasy-Myszki	8	6,3	50	22	9	4
35.	Śliwowo Łaciate	25	8,2	205	169	17	8
36.	Uńdy-Czarnowo (m)	9+14	1,2	27	11	-	6
37.	Wielochy-Kałęczyn	13	11,8	154	84	28	8
38.	Wielochy-Mońki	2+1	23,3	70	40	7	6
39.	Wiśniowok-Vertice	14	9,7	137	112	13	-
40.	Wróble-Arciszewo	1+9	12,1	121	90	11	-
41.	Zanie-Leśnica	14	11,0	154	115	6	17
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		592					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 26-29.

2.5. Gmina Kupiski

Lp.	Wieś	Liczba Gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Siemień	39+8+5	12,8	664	498	67	-
	Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie	5					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 28-29.

2.6. Gmina Lubotyń

Lp.	Wieś	Liczba Gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Budziski	20	12,1	242	176	2	14
2.	Chmielewo	12	16,0	191	123	2	2
3.	Gawki	13	12,0	157	72	1	56
4.	Gniazdowo	49	9,8	484	356	47	17
5.	Gumowo	23	9,8	227	156	2	2
6.	Klimaty-Szlachta	10	12,1	121	73	4	3
7.	Koskowo	30	17,7	532	483	2	19
8.	Kosowo-Szlachta	20	13,3	226	152	11	30
9.	Podbiele	46	12,0	553	374	-	22
10.	Podbielno	14	14,8	207	114	6	9
11.	Rabędy	22	12,9	284	184	6	6
12.	Rogowo	21	0,9	22	20	0,5	-
13.	Rogowo-Wasilewskie	2					
14.	Świerże	9	7,8	70	53	2	3
15.	Żyłowo	16	17,1	274	204	-	9
	Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie	307					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 28-31.

Drobna szlachta ziemi łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku

2.7. Gmina Miastkowo

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	Orna	łąki	lasy
1.	Czartoria	62	10,9	675	608	20	-
2.	Dzierzgi	13	9,5	123	116	2	-
3.	Jankowo-Młodzianowo	50	4,7	291	267	13	-
4.	Jankowo-Skarbowo	27	8,7	235	224	-	-
5.	Korytki Leśne	12	12,1	146	112	-	-
6.	Łuby-Kiertany	15	9,8	148	133	10	-
7.	Łuby-Kurki	42	10,5	442	355	26	28
8.	Sulimy	15	6,3	94	76	6	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		236					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 30-33.

2.8. Gmina Puchały

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Bacze Mokre	38	3,4	130	111	10	6
2.	Bacze Suche	58	15,2	882	302	-	82
3.	Gać-Sokołańska	28	2,5	70	53	9	9
4.	Gronostaje-Puszcza	16	7,3	116	92	4	3
5.	Konopki-Jałbrzykowstok	32	6,9	220	171	29	3
6.	Kossaki-Falki	12	27,5	330	105	79	3
7.	Kossaki-Nadbielne	25	12,6	315	179	36	10
8.	Kossaki-Ostatki	7	33,3	233	103	79	-
9.	Koty-Lutostań	18	14,9	269	158	32	8
10.	Koziki-Jałbrzykowstok	22	5,5	121	93	21	-
11.	Lytostań-Koty	30	7,2	215	157	32	-
12.	Łady Borowe	28	12,4	344	179	56	-
13.	Łady Polne	17	6,3	108	97	7	-
14.	Mieczki-Małystok	8	10,4	83	73	4	-
15.	Milewo-Sokołańska	13	32,8	426	212	58	17
16.	Modzele-Skudosze	31	5,0	156	132	13	3
17.	Modzele Stare	46	3,3	151	228	14	11
18.	Modzele-Wypychy	28	4,8	134	113	7	-
19.	Pęsy-Lipno	18	9,4	170	133	14	-
20.	Polki-Teklin	3	36,7	110	88	12	3
21.	Pruszek Duży	21	8,3	175	115	21	6
22.	Pruszek Mały	2	17,5	35	31	1	1
23.	Pstrągi-Gniewoty	8	84,2	674	123	20	8
24.	Pstrągi Małe						
25.	Szeligi	24	5,9	142	119	4	-
26.	Wyrzyki Nowe	15	7,6	115	87	8	6
27.	Wyrzyki-Sokołańska	12	12,4	149	135	8	3
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		560					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 32-35.

Drobna szlachta ziemi łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku

2.9. Gmina Śniadowo

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Brulín	14	9,3	131	78	-	-
2.	Chomętowo	7	12,8	90	51	-	1
3.	Duchny Młode	13	11,8	153	88	-	6
4.	Duchny Stare	18	10,5	189	95	1	2
5.	Grabowo	14	10,3	144	78	-	11
6.	Jakać-Borki	13	12,8	167	77	-	20
7.	Jakać-Borowo	2	55,0	110	52	1	16
8.	Jakać Młoda	2	45,0	90	51	6	-
9.	Jastrząbka Młoda	21	11,7	245	111	18	39
10.	Jastrząbka Stara	12	11,9	143	78	-	6
11.	Jemielite-Kolby	5	25,0	125	66	3	8
12.	Jemielite Stare	13	12,4	161	89	-	6
13.	Jemielite-Wypychy	11	12,5	138	76	-	8
14.	Kończki-Lemiesze	11	14,0	154	95	-	2
15.	Konopki Młode	6	14,8	89	54	-	-
16.	Koziki-Wądołowo	8	30,0	240	90	1	43
17.	Mężenin	8	14,2	114	59	-	8
18.	Olszewo-Gębowizna	13	11,5	149	85	-	3
19.	Ratowo-Piotrowo	16	8,6	138	74	-	6
20.	Ratowo Stare	7	23,6	165	95	-	2
21.	Sierzputy-Marki	13	11,8	154	96	-	3
22.	Sierzputy Zagajne	21	11,0	232	134	-	3
23.	Strzeszewo	15	9,1	137	74	4	2
24.	Szabły Młode	26	9,1	237	136	17	11
25.	Szabły Stare	20	12,0	241	136	12	3
26.	Truszki-Kruki	13	12,0	156	93	3	-
27.	Truszki-Pikule	15	12,6	189	108	-	8
28.	Truszki-Sapki	4	19,7	79	50	-	-
29.	Zalesie-Poczynki	8	27,4	219	116	4	2
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		349					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 34-37.

2.10. Gmina Chlebiotki

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Chlebiotki Nowe	21	12,0	252	112	6	101
2.	Chlebiotki Stare	10	9,0	90	56	0,6	22
3.	Cibory-Chrzczony	10	11,0	110	67	3	17
4.	Cibory-Gołockie	33	8,3	274	168	6	84
5.	Cibory-Kołaki	5	11,8	59	42	-	6
6.	Cibory-Krupy	9	11,9	107	73	2	4
7.	Cibory-Marki	2	24,0	48	20	0,6	6
8.	Cibory-Wity	5	23,0	115	87	-	17
9.	Ciocharze-Góra	15	10,8	162	112	6	22
10.	Grabowo Nowe	12	11,6	139	69	2	34
11.	Grabowo Stare	13	6,3	82	67	-	26
12.	Jaworki	5	10,6	53	35	2	6
13.	Jaworki-Klepacze (m)	8	36,5	292	214	14	34
14.	Konopki-Klimki	15	6,1	92	62	2	17
15.	Konopki-Poprzywnica	39	6,7	261	196	3	50
16.	Krzewo Nowe	18	8,3	149	129	3	6
17.	Krzewo-Plebanksi	3	370,	111	64	2	17
18.	Krzewo Stare	15	7,3	109	91	0,6	-
19.	Kurpiki-Rudniki (m)	8	2,1	17	8	0,6	3
20.	Las-Toczyłowo	30	8,6	258	213	-	34
21.	Maleszewo	24	5,7	137	101	10	9
22.	Maleszewo-Perkusy	35	5,6	195	116	11	34
23.	Ożarki-Olszanka	4	102,5	410	336	32	11
24.	Ożary Wielkie (m)	11	24,4	269	168	56	34
25.	Rudniki (cht.)	13+1	13,5	189	122	17	34
26.	Strenkowa Góra (m)	4+14	10,2	185	84	39	20
27.	Świętki-Wiertyce	8	10,0	81	56	1	7
28.	Targonie-Krytuły	23	11,3	261	224	3	6
29.	Targonie Wielkie (m)	3+39	8,3	349	196	28	50
30.	Targonie-Wity (m)	3+16	10,6	203	151	23	11
31.	Zalesie Nowe (m)	2+6	14,2	114	76	12	8
32.	Zambrzyca-Jankowo	8	6,4	51	35	-	6
33.	Zambrzyca-Kapusty	24	10,4	250	180	8	50
34.	Zambrzyca-Króle	16	20,2	323	292	3	11
35.	Zambrzyca Nowe	9	17,5	158	133	3	11
36.	Zambrzyca-Plewki	12	12,3	148	90	3	22
37.	Zambrzyca Stare	1+13					
38.	Zambrzyca-Wygoda	1	5,3	80	49	2	12
	Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie	540					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 36-39.

Drobna szlachta ziemi łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku

2.11. Gmina Szumowo

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Głębozcz	33	8,8	293	182	8	2
2.	Kaczynek	16	5,2	84	50	6	-
3.	Krajewo-Budziły	17	4,2	73	56	-	-
4.	Mroczyki	7	13,5	95	60	3	4
5.	Radwany	16	10,1	162	101	3	2
6.	Rynałty	12	4,9	59	46	-	1
7.	Szumowo-Góra	47+1	11,7	560	287	4	-
8.	Wyszomierz	44	10,9	483	364	7	-
9.	Zaręby-Jartuży ^a	-	-	336	228	4	-
10.	Zaręby-Stryjki	10	12,3	123	70	3	-
11.	Żochowo	18	5,0	90	64	3	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		220					

^a Brak wykazu właścicieli.

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 38-41.

2.12. Gmina Szczepankowo

Lp.	Wieś	Liczba Gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Andrzejki	11	9,7	107	86	3	-
2.	Chojny Młode	19	11,2	213	139	4	34
3.	Chojny Stare	23	11,3	259	203	6	6
4.	Czaplice	25	17,6	441	357	6	-
5.	Dębowo	12	32,6	391	247	22	34
6.	Dłużniewo	13	12,1	158	125	2	2
7.	Grzymały Nowogrodzkie	33	10,4	345	251	8	-
8.	Grzymały Szczepankowskie	20	16,3	320	265	11	1
9.	Jarnuty	22	10,8	237	186	5	6
10.	Kisiołki	8	14,1	113	87	3	-
11.	Konopki	13	12,7	165	107	6	1
12.	Korytki	3	18,0	54	41	2	-
13.	Kraska	9	12,9	116	59	3	-
14.	Leopoldowo	19	21,3	406	239	15	56
15.	Naruszki	13	4,4	58	54	2	-
16.	Sierzputy Młode	11	7,1	78	45	1	-
17.	Sierzputy Stare	12	14,0	168	142	2	2
18.	Sławiec	13	12,1	157	113	4	11
19.	Wierzbowo	22	20,3	447	384	63	-
20.	Zagroby	10	7,0	70	46	6	1
21.	Żebry	19	11,6	221	148	7	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		330					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 40-41.

Aneks 3
POWIAT MAZOWIECKI

3.1. Gmina Klukowo

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Gnaty-Soczewka	7	14	2,0	10	1	0,5
2.	Kostrzy-Podsiędkowięta (m)	14+7+20+1	270	6,5	105	84	48
3.	Kostrzy Stare (m)	13+11	158	6,6	102	28	6
4.	Kostrzy-Śmiejki	27	204	7,6	137	22	17
5.	Lubowicz-Byzie	11	81	7,4	53	6	8
6.	Lubowicz Wielki (m)	5+21+2	315	11,2	210	45	22
7.	Łuniewo Małe	1+32	187	5,7	67	20	3
8.	Łuniewo Wielkie (m)	4+35	473	12,1	336	78	-
9.	Piętki-Basie	16	97	6,1	65	12	-
10.	Piętki-Gręzki	35	294	8,4	196	45	14
11.	Piętki-Szeligi	12	92	7,7	61	11	-
12.	Piętki-Żebry	16	91	5,7	60	11	-
13.	Usza Mała	12	69	5,8	46	6	8
14.	Usza Wielka	20	107	5,4	72	6	11
15.	Warele Nowe	29	209	7,2	139	34	-
16.	Warele Stare	19	146	7,7	76	45	-
17.	Wojny-Krupy	8	118	14,7	73	14	11
18.	Wojny-Pietrasze	13	116	9,0	77	17	6
19.	Wojny-Szuby (m)	23+18	656	16,0	336	84	112
20.	Wojny-Wawrzyńce	10	153	15,3	91	34	-
21.	Wyszonki-Błonie	22	208	9,5	112	56	8
22.	Wyszonki Kościelne (m)	4+6+11	76	3,6	64	15	-
23.	Wyszonki-Piechacze	7	25	3,5	17	4	-
24.	Wyszonki-Nagórki (m)	3+9	68	5,7	42	17	-
25.	Wyszonki-Włosty	5	48	9,5	28	7	-
26.	Wyszonki-Wypychy (m)	20+5	260	10,4	148	73	11
27.	Zalesie Stare	12	108	9,0	72	22	-
28.	Żebry Wielkie	26	106	4,1	67	11	11
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		458+6 ^a					

^a Dołączyłam gospodarzy wsi Wyszonki Kościelne.

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 44-46.

3.2. Gmina Kowalewsczyzna

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Jabłonowo-Kąty †	20	7,4	149	82	2	38
2.	Jabłonowo-Wypychy †	14	9,1	128	85	2	28
3.	Kobylin-Pogorzelki	23	5,9	137	62	1	50
4.	Kowalewsczyzna	19	37,2	707	235	140	162
5.	Kropiwnica-Gajki	29	7,6	222	140	1	22
6.	Kropiwnica-Kiernioski	8	9,6	77	48	0,5	9
7.	Kropiwnica-Racibory	17	13,5	229	172	0,5	40
8.	Łubianka †	22	5,1	112	62	-	28
9.	Łubianka Stara †	81+1	5,4	435	325	33	28
10.	Płonka Kościelna †	57	2,2	120	65	36	-
11.	Płonka-Strumianka †	59	5,2	306	168	1	63
12.	Romany	7	14,9	104	61	22	6
13.	Roszki-Ziemaki †	35	6,9	242	179	3	13
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		391					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 46-47.

Drobna szlachta ziemi tomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku

3.3. Gmina Mazowieck

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Brzóski-Brzezińskie	14	5,6	78	54	4	5
2.	Brzóski-Falki	16	4,6	73	53	3	4
3.	Brzóski-Markowięta	5	25,8	129	73	7	7
4.	Buczyno-Mikosy	11	10,4	114	63	5	9
5.	Chojane-Gorzany	10	13,8	138	68	7	13
6.	Chojane-Pawłowięta	20	10,7	215	95	7	16
7.	Chojane-Piecki	17	5,1	87	55	3	5
8.	Chojane-Sierocięta	18	7,7	139	88	2	2
9.	Chojane-Stankowięta	21	6,5	136	95	6	9
10.	Chojane-Bąki	10	4,6	46	38	1	0,5
11.	Czarnowo-Biki	11	6,8	74	47	1	4
12.	Gołasze Mościckie	22	6,0	132	108	5	10
13.	Gołasze-Dąb	27	10,0	269	87	2	23
14.	Gołasze-Górki	17	7,4	126	74	3	8
15.	Gołasze-Puszcza	41	5,9	244	132	11	24
16.	Grodzkie Nowe	17	10,4	175	134	5	6
17.	Grodzkie Stare	28	6,1	171	-	-	-
18.	Grodzkie-Szczepanowięta	17	5,6	96	-	-	-
19.	Jabłonka-Świerczewo (m)	32+18	4,4	218	133	7	1
20.	Kalinowo Nowe	11	6,9	76	68	2	4
21.	Kalinowo Stare	23	4,5	104	71	4	11
22.	Kalinowo-Czosnowo	23	4,8	110	71	2	4
23.	Kalinowo-Solki	35	5,6	196	170	7	7
24.	Kulesze Podlipne (cht)	5+1+3	1,2	11	4	1	-
25.	Kulesze-Litawka	17	6,7	114	103	5	7
26.	Kulesze-Podawce	12	10,0	120	110	6	2
27.	Kulesze-Podlipne	3	10,8	32	18	2	2
28.	Kulesze-Rokitne	14	2,5	35	22	3	4
29.	Kulesze-Wykno Nowe	32	5,9	189	112	4	11
30.	Kulesze-Wykno Stare	33	5,6	186	111	7	7
31.	Litwa Stara	21	8,4	176	127	7	10
32.	Mystki-Rzym	33	6,0	200	133	6	10
33.	Niziołki Stare	13	4,7	61	32	3	1
34.	Niziołki-Dobki	8	9,8	78	60	4	5
35.	Plewki	12	7,7	92	63	3	8
36.	Tybory-Olszewo	13	8,4	109	52	3	7
37.	Tybory-Uszyńskie	12	23,0	276	72	5	10
38.	Włosty-Olszanka	23	6,9	158	118	9	11
39.	Wnory-Wiechy	32	6,4	206	95	15	17
40.	Wróble	18	4,0	81	49	4	7
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		731					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 48-51.

3.4. Gmina Piekuty

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Budy-Lendowo	6	32,2	193	129	18	4
2.	Jabłoń Kościelna (m)	36+3+17+4	4,8	289	212	10	-
3.	Jabłoń Uszyńskie	12	7,7	92	65	2	1
4.	Jabłoń Zambrowizna	9	9,5	86	63	-	-
5.	Jabłoń Zarzeckie	15	9,0	135	115	2	1
6.	Jabłoń Dambrowska	1+31	8,3	266	170	25	24
7.	Jabłoń-Dobki	5+15	5,7	114	87	-	-
8.	Jabłoń-Jankowce	4+1+29	5,0	172	125	-	-
9.	Jabłoń-Markowięta	11	7,3	80	63	-	-
10.	Jabłoń-Piotrowce	1+30	5,8	232	191	11	-
11.	Jabłoń-Rykacze	15	6,4	97	66	2	-
12.	Jabłoń-Spały	9	11,4	102	74	-	-
13.	Jabłoń-Słiwowo	28	6,3	177	107	-	27
14.	Jaśki (m)	31+2+2	10,9	381	297	48	8
15.	Koboski	2+14	5,2	83	50	7	4
16.	Kostry-Litwa	22	6,8	150	126	6	-
17.	Kostry-Noski	1+29	7,5	218	149	12	11
18.	Krasowo Wielkie (m)	3+8+19	9,7	292	210	12	5
19.	Krasowo-Częstki (m)	7+66	5,3	390	248	25	28
20.	Krasowo-Siódmaki	19	5,3	101	860	5	13
21.	Łopienie-Jeże	1+21	5,8	128	67	6	28
22.	Łopienie-Pamięciaki	1+8	4,6	41	23	1	3
23.	Łopienie-Ruś	1+9	7,4	74	43	4	2
24.	Łopienie-Szelągi	2+19	4,7	98	72	3	3
25.	Łopienie-Zyski	2+15	5,7	97	63	4	11
26.	Markowo-Wólka	1+30	5,1	160	93	28	6
27.	Piekuty Nowe (m)	13+3+15+5	3,5	126	112	2	2
28.	Piekuty-Urbany	18	4,7	84	50	6	3
29.	Pruszanka Mała	4	13,4	54	40	2	-
30.	Pruszanka-Mące	3	17,5	53	35	3	1
31.	Racibory Nowe	1+22	5,9	196	108	6	20
32.	Rzepki Nowe	3+9	8,9	107	73	2	11
33.	Rzepki Stare						
34.	Skłody Borowe	2+24	4,8	126	88	5	4
35.	Skłody-Przysusy	12	22,3	268	143	15	56
36.	Tłoczewo	2+17	7,0	133	79	12	-
37.	Wierzbowizna	3	41,6	125	112	3	17
38.	Wyszonki	11	12,4	137	112	7	0,5
39.	Zalesie Nowe (m)	8+16	3,9	93	70	2	4
40.	Żochy Nowe	21	7,1	149	91	5	14
41.	Żochy Stare	17	8,2	139	92	2	10
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		690+2 ^a					

^a Dołączyłam gospodarzy wsi Jaśki.

Drobna szlachta ziemi tomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku

3.5. Gmina Piszczaty

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Czajki	26	12,6	313	161	12	39
2.	Franki-Dąbrowa	22	9,8	216	111	10	37
3.	Franki-Piaski	13	12,0	156	122	7	18
4.	Grabowo Nowe	22	16,3	358	219	13	38
5.	Grabowo Stare	34	10,0	340	216	16	37
6.	Kapice Stare	17	17,9	305	162	7	14
7.	Kapice-Lipniki	18	7,5	135	218	4	13
8.	Kierzki	7	9,0	63	50	2	6
9.	Kłoski-Młynowięta	17	5,8	98	79	4	7
10.	Kłoski-Śwignie	7	11,8	82	63	7	8
11.	Kobylin-Borzyny	28	3,5	96	68	8	12
12.	Kobylin-Cieszyny	20	4,7	94	59	9	18
13.	Kobylin-Kruszewo	20	12,0	241	166	25	30
14.	Kobylin-Latki	20	4,6	93	66	10	12
15.	Kobylin-Pieniążki	21	5,8	121	69	13	32
16.	Kurzyny	9	11,8	106	88	4	8
17.	Leśniewo-Niedźwiedz	12	9,7	117	101	2	8
18.	Makowo	20	16,4	328	162	12	33
19.	Milewo Leśne	7	4,2	30	24	1	2
20.	Milewo Zabielne	20	8,8	176	97	33	38
21.	Milewo-Żółtki	9	10,1	91	75	4	7
22.	Mojki	8	5,3	48	89	2	7
23.	Piszczaty-Kończany (m)	1+19	4,6	93	62	9	17
24.	Piszczaty-Piotrowięta	16	6,1	98	63	10	18
25.	Sikory-Bartkowiecia	17	5,0	86	57	10	16
26.	Sikory-Bartyczki	7	6,8	48	34	2	7
27.	Sikory-Janowiecia	7	5,8	40	29	2	7
28.	Sikory-Pawłowiecia	9	7,7	69	53	3	9
29.	Sikory-Piotrowięta	18	5,9	106	69	7	25
30.	Sikory-Tomkowiecia	11	4,2	46	33	3	7
31.	Sikory-Wojciechowięta	9	5,0	45	34	4	8
32.	Stypułki-Borki	19	10,6	200	177	4	11
33.	Stypułki-Giemzin	11	10,7	119	98	7	10
34.	Stypułki-Koziołki	2	7,3	14	9	8	6
35.	Stypułki-Szymany	32	7,8	249	208	10	20
36.	Stypułki-Święchy	14	8,6	120	98	7	10
37.	Wnory Stare	44	8,0	353	279	13	38
38.	Wnory-Kużele	24	7,9	191	146	7	21
39.	Wnory-Pażochy	23	11,4	263	145	18	35
40.	Wnory-Wandy	30	7,7	231	170	10	36
41.	Wnory-Wypychy	27	7,6	206	163	7	27
42.	Zalesie-Łabieńce	25	4,8	121	88	8	18
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		741					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 52-55.

3.6. Gmina Poświętne

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Brzozowo-Antonie	18	6,1	110	48	-	-
2.	Brzozowo-Chabedy	9	11,2	101	46	-	-
3.	Brzozowo-Chrzczonki	8	18,8	150	59	17	17
4.	Brzozowo-Chrzczony	18	10,4	186	112	13	-
5.	Brzozowo-Korabie	22	7,2	159	56	-	39
6.	Brzozowo-Muzyły	8	14,0	112	50	2	12
7.	Brzozowo-Panki	24	18,9	453	76	17	17
8.	Brzozowo Stare	35	6,4	225	107	28	28
9.	Dworaki-Pikaty (m)	6+11	8,5	145	78	28	28
10.	Dworaki-Staški	25	9,6	240	224	6	-
11.	Dzierzki-Janowieća	11	11,1	123	112	4	4
12.	Dzierzki-Wojciechowięća	9	11,1	100	78	8	3
13.	Gąsawka-Oleksin	25	10,5	262	225	14	14
14.	Gąsawka Stara	16	8,9	142	117	11	11
15.	Gołębie	14	7,9	111	90	6	6
16.	Grochy-Niemierzęća	20	4,7	94	86	-	-
17.	Grochy Stare	24	6,0	145	112	11	11
18.	Kamińskie-Jaški	12	8,3	100	95	-	-
19.	Kamińskie-Ocioski	16	10,0	160	154	-	-
20.	Kamińskie-Pliszki	6	8,2	49	39	2	2
21.	Kamińskie-Wiktory	13	10,3	134	130	-	-
22.	Liza-Sokołowo	16+1	15,3	261	224	-	31
23.	Liza Nowa						
24.	Łapy-Barwiki	80	1,2	100	56	32	-
25.	Łapy-Bociany	13	4,2	55	35	14	-
26.	Łapy-Dębowina	40	1,4	134	73	56	
27.	Łapy-Goździki	21	4,9	102	95	34	-
28.	Łapy-Korczaki	9	7,2	64	59	-	-
29.	Łapy-Kotaki	13	5,6	73	62	-	-
30.	Łapy-Leśniki	14	4,5	67	34	28	-
31.	Łapy-Łynki	11	4,8	53	48	-	-
32.	Łapy-Pluśniaki	14	3,7	53	25	22	-
33.	Łapy-Szołajdy	26	3,8	100	56	39	-
34.	Łapy-Wity	12	5,1	61	39	17	-
35.	Łapy-Zięciuki	12	6,5	78	73	-	-
36.	Porośl-Głuchy	1	43,7	44	39	2	2
37.	Porośl-Grzywy	2	21,8	44	39	2	2
38.	Porośl-Kije	10	7,9	78	56	8	8
39.	Porośl-Wojstławy	22	6,1	134	56	17	56
40.	Zdrady Nowe	14	9,4	132	112	7	7
41.	Zdrady Stare	21	7,8	165	114	45	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		695					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 54-57.

Drobna szlachta ziemi tomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku

3.7. Gmina Sokoły

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Borkowizna	3	11,8	35	17	3	8
2.	Bruszewo (m)	49+51	3,4	346	158	34	39
3.	Bujny	14	3,7	51	27	6	3
4.	Bujny-Byszewo	5	8,6	43	28	4	6
5.	Drągi	18	4,6	83	38	14	14
6.	Faszczce	36	3,7	133	74	22	8
7.	Gąsówka-Moczydły +	2	3,6	7	4	2	-
8.	Gąsówka-Osieje +	18	6,0	108	59	22	7
9.	Gąsówka-Skwarki (m) +	12+14	9,4	245	165	39	3
10.	Gąsówka-Somachy +	5	10,4	52	28	17	2
11.	Idźki-Wykno	13	4,6	60	34	7	14
12.	Idźki Młynowskie	14	4,9	69	30	8	16
13.	Idźki Średnie	12	5,4	64	28	10	14
14.	Jamiołki-Godzieby	6	5,4	32	21	3	6
15.	Jamiołki-Kłosy	9	9,0	81	59	4	8
16.	Jamiołki-Kowale	8	9,6	77	56	9	6
17.	Jamiołki-Piotrowięta	23	6,5	149	98	13	21
18.	Jamiołki-Rawki	11	7,0	78	51	12	7
19.	Jamiołki-Świeliki	8	6,7	54	43	2	4
20.	Kruszewo-Brodowo	18	6,1	110	41	11	22
21.	Kruszewo-Głąby	5	25,2	143	81	28	17
22.	Parki-Bujenki	8	5,6	45	29	5	3
23.	Parki-Franki	2	26,3	53	28	11	8
24.	Parki-Karne	12	5,9	70	35	14	8
25.	Parki-Lachy	19	3,2	60	28	17	6
26.	Parki-Mazowsze	16	3,3	55	27	11	10
27.	Parki-Wypychy	17	4,5	77	35	17	14
28.	Pęzy	15	4,4	65	37	11	6
29.	Płonka-Kozły +-	23	3,5	79	48	13	6
30.	Płonka-Matyski +-	17	6,1	104	77	7	6
31.	Racibory Stare (chł)	8+3	8,9	98	70	7	9
32.	Roszki-Bieńki +-	3	7,8	23	13	3	2
33.	Roszki-Chrzczoney +	13	3,1	67	45	8	3
34.	Roszki-Sączki +	6	7,4	45	34	3	2
35.	Roszki-Włodki +	12	5,3	63	42	10	3
36.	Roszki-Wodźki +	25	5,1	129	87	11	9
37.	Roszki Leśne +	10	10,6	106	70	11	9,5
38.	Rzące	23	3,6	82	51	14	3
39.	Sokoły (osada)	10+2	16,9	203	146	6	32
40.	Sokoły-Jaźwiny	12	5,1	62	44	6	5
41.	Sokoły-Ruś Nowa	13	7,2	109	72	10	11
42.	Sokoły-Ruś Stara	12+13+1	7,3	190	134	18	15
43.	Truskolasy-Lachy	25	6,8	170	109	17	28
44.	Truskolasy-Niwisko	9	9,2	83	57	10	6
45.	Truskolasy-Olszyna	30	6,9	209	132	17	27
46.	Truskolasy-Wola	10	6,0	60	34	4	16
47.	Truskolasy Stare	11	8,2	90	52	14	12
48.	Woski Snetne /) -	16	4,6	373	36	7	9
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		666					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 58-61.

3.8. Gmina Stelmachowo

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Babino	10	18,6	186	104	31	31
2.	Bagienki	5	18,0	90	30	22	22
3.	Hermany	15	18,3	274	137	74	35
4.	Nieciecie	28	7,1	227	129	30	39
5.	Pajewo Szlacheckie	12	7,3	88	47	12	13
6.	Radule Szlacheckie	8	9,5	76	34	13	20
7.	Rzędziany	38	14,3	572	213	30	133
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		116					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 60-61.

Drobna szlachta ziemi tomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku

3.9. Gmina Szepietowo

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Bryki (m)	36+27+1	8,6	554	394	26	23
2.	Brzoski-Gromki	15	8,5	128	57	17	28
3.	Brzoski-Tatary	22	6,4	140	73	6	34
4.	Brzoski Stare	34	6,3	213	148	20	-
5.	Dąbrowa-Cherubiny	18	10	180	126	18	-
6.	Dąbrowa-Dołęgi	19	9,7	186	125	18	11
7.	Dąbrowa-Dzięcioł	3+24	7,4	202	130	13	18
8.	Dąbrowa-Gogole	2+13	7,9	119	76	7	12
9.	Dąbrowa-Kaski (m)	6+13	7,6	143	93	12	66
10.	Dąbrowa-Kity (m)	7	7,3	51	30	4	7
11.	Dąbrowa-Łazy (m)	8+37	6,3	284	169	20	39
12.	Dąbrowa-Michałki (m)	8+27	8,3	293	217	17	-
13.	Dąbrowa-Moczydły (m)	1+23	10,5	251	180	69	10
14.	Dąbrowa-Szatanki	7	8	55	4	4	-
15.	Dąbrowa-Tworki	6	17,8	107	74	3	2
16.	Dąbrowa-Wilki	1+15	15,1	226	163	17	-
17.	Dąbrowa-Wybytki (m)	8+1+1	21,0	210	132	20	17
18.	Dąbrowa-Zabłotne (m)	25+12	7,2	267	162	18	34
19.	Dąbrowa Nowa Wieś	8+21	14,6	437	309	24	16
20.	Dąbrowa Wielka (m)	18+3+3+1	8,2	222	123	22	34
21.	Dąbrówka Kościelna (m)	36+30+2+1	4,1	274	169	22	28
22.	Geralt Nowe (m)	7+7	10,7	160	100	10	18
23.	Jabłoń-Kikolskie	4	9,1	36	25	4	-
24.	Jabłoń-Samsony	16	4,6	73	35	7	17
25.	Kaczyn-Herbasy	26	9,5	247	186	12	-
26.	Kaczyn Stary	29	7,1	207	144	21	-
27.	Kamień-Rupie	1+20	7,5	158	87	18	28
28.	Kamień Stary	25	6,3	157	92	11	22
29.	Miodusy-Perki	4	19,0	76	57	4	-
30.	Miodusy-Stasiowięta	13	8,4	110	81	7	-
31.	Miodusy-Stok	24	6,3	152	111	11	-
32.	Miodusy Wielkie (m)	6+32	8,4	322	233	16	-
33.	Moczydły-Jakubowięta	16	10,2	163	119	12	-
34.	Moczydły-Stanisławowięta	16	6,4	102	74	7	-
35.	Pułazie-Swierze (m)	6+45	6,7	343	255	22	-
36.	Stawiereje-Michałowięta	10	9,5	95	66	10	-
37.	Strumianki (chł)	15+1	14,6	233	157	13	17
38.	Szepietowo-Żaki	26	7,1	185	109	19	20
39.	Szymbory-Andrzejewięta	15	7,7	115	84	7	-
40.	Szymbory-Jakubowięta	15	3,1	46	32	5	-
41.	Szymbory-Włodki	15	6,7	100	73	7	-
42.	Śrenica-Jakubowięta	1+17	9,1	163	112	10	8
43.	Śrenica-Mačkowięta	22	5,5	123	86	13	-
44.	Śrenica-Pawłowięta	24	7,4	179	143	16	-
45.	Święc Wielki (m)	13+44	8,2	468	287	31	57
46.	Tybory-Misztale	12	11,2	135	93	12	2
47.	Tybory-Zochy	21	10,0	211	132	16	11
48.	Tybory Jeziorne	11	12,5	137	95	15	-
49.	Wiśniówek (m)	35+4	10,2	401	265	21	35
50.	Wojny-Izdebnik	10	11,6	116	69	8	14
51.	Wojny-Piecki	1+17	8,8	160	111	17	-
52.	Wojny-Pogorzal (m)	16+20	11,4	410	283	21	24
53.	Wólka Goła	22	7,9	174	130	9	-
54.	Wólka Kosmata	6	13,4	81	108	7	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		963					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 60-65.

Aneks 4
POWIAT OSTROWSKI

4.1. Gmina Warchoły

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Boguty-Goski	3	20,0	60	111	3	2
2.	Goski Duże	7	16	112	109	3	-
3.	Goski-Polki	14	8,4	118	114	4	-
4.	Ołdaki-Grodzisk	10	9,7	97	94	3	-
5.	Ołdaki-Polonia	20	8,8	177	169	8	-
6.	Pieńki-Żaki	14	10,2	143	139	3	-
7.	Przeździecko-Dworaki	18	15,3	276	233	3	-
8.	Przeździecko-Grzymki	14	15,5	217	158	26	34
9.	Przeździecko-Jachy	10	24,1	241	207	7	27
10.	Przeździecko-Lenarty	7	37	259	80	6	-
11.	Przeździecko-Mroczyki	11	10,9	120	112	8	-
12.	Przeździecko-Pierzchały	3	17	51	45	6	-
13.	Skarzyn Nowy	6	17,2	103	95	4	4
14.	Skarzyn Stary	27	14,2	383	197	10	31
15.	Skarzyn-Abramy	1	83,0	83	28	6	36
16.	Tarnowo-Goski	16	12,1	193	188	4	2
17.	Załużki-Lipnowo	20	11,8	237	232	5	-
18.	Zaręby Celne	13	11,4	148	144	4	-
19.	Zaręby Święckie	6	15,3	92	89	3	-
20.	Zaręby-Bolędy	3	43,7	131	124	7	-
21.	Zaręby-Choromany	12	13,0	156	152	4	-
22.	Zaręby-Grzymały	9	14,8	133	128	5	-
23.	Zaręby-Kramki	14	6,6	92	89	3	-
24.	Zaręby-Kromki	10	6,0	60	56	3	2
25.	Zaręby-Krztonki	17	10,3	175	156	6	6
26.	Zaręby-Warchoły	19	7,3	139	133	6	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		304					

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 90-91.

Drobna szlachta ziemi łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku

4.2. Gmina Dmochy-Glinki

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Czyżew-Chrapki	28	4,7	131	91	3	-
2.	Dmochy-Bombole	2	17	34	32	0,5	-
3.	Dmochy-Kudły	4	6,7	27	18	2	-
4.	Dmochy-Marki	4	8,5	34	23	1	-
5.	Dmochy-Mrozy	8	13,4	107	72	2	-
6.	Dmochy-Przeczeki	7	13,3	93	71	7	0,5
7.	Dmochy-Sadły (m)	2+2	46,5	186	108	11	31
8.	Dmochy-Wochy	17	10,0	170	111	16	-
9.	Dmochy-Wypychy	12	17,8	214	214	12	-
10.	Godlewo-Pientki	10	21,7	217	154	13	-
11.	Jażwiny-Koczoty	6	17,0	102	79	4	-
12.	Jażwiny-Piertki	4	22,7	91	78	2	-
13.	Keczkowo-Szepielaki	7	7,3	51	41	1	1
14.	Krzeczkowo Mianowskie(m)	10+14	16,7	401	241	16	17
15.	Krzeczkowo-Bieńki Nowe	5+10+21	6,1	274	180	13	6
16.	Krzeczkowo-Bieńki Stare	10	10,6	106	77	10	-
17.	Ółdaki-Magna-Brok	2+13	9,2	138	106	11	-
18.	Ółdaki-Mazury	2	37	74	62	3	-
19.	Pieńki Wielkie	20	23,1	463	326	20	-
20.	Rosochate Kościelne (m)	26+10	15,4	553	322	18	-
21.	Rosochate-Nartuły (m)	1+13	12,8	179	110	6	-
22.	Rosochate-Zalesie (m)	31+16	3,1	146	96	4	-
23.	Siennica Karasie	3	19,7	59	46	2	-
24.	Siennica-Dacbogi	4	13,4	94	76	3	-
25.	Siennica-Giże	6	15,7	94	58	7	-
26.	Siennica-Jasiochy	9	14,0	126	84	13	-
27.	Siennica-Klawy	7	7,4	52	40	3	-
28.	Siennica-Lipusy	3	9,1	64	46	3	-
29.	Siennica-Łukasze	7					
30.	Siennica-Pierce	3	22,0	66	49	3	-
31.	Siennica-Pietrasze	6	19,0	114	73	11	-
32.	Siennica-Puziki	5	10,0	50	29	2	-
33.	Siennica-Szymanki	11	6,2	68	50	4	-
34.	Siennica-Świerchy	9	20,9	188	113	4	2
35.	Stokowo-Bucki	9	15,9	143	122	8	-
36.	Stokowo-Łukaszi	1	19,0	19	16	2	-
37.	Stokowo-Szerszenie (m)	3+3 ^a	-	114	94	7	-
38.	Stokowo-Złotki	1	46,0	46	37	2	-
39.	Zaręby-Bindugi	9	23,2	209	133	6	17
40.	Zaręby-Góry Leśne	12	21,7	260	164	9	-
41.	Zaręby-Skórki (m)	6+3	18,0	162	104	4	11
42.	Zaręby-Święchy	3+4	23,3	163	110	6	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		334					

^a Drobna szlachta bez ziemi; statystyka podaje, że na 1 gosp. chłops. przypadło 38 morgów.

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 92-95.

4.3. Gmina Zaręby Kościelne

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Brewki Zakościelne	24	0,3	7	4	-	-
2.	Bystrogrzęda	3	4,3	13	12	1	-
3.	Gąsiorowo	4+3	28,6	200	50	-	251
4.	Grabowo	4	25,2	101	78	-	-
5.	Janczewo-Sukmany	9	7,0	63	53	2	-
6.	Kępiste Borowe	24	6,1	146	112	3	3
7.	Kietlanka	26	5,9	153	112	6	2
8.	Kossuty	11+2 ^a	13,9	153	109	19	11
9.	Nienały-Brewki	13	10,7	139	106	12	-
10.	Nienały-Doniczki	4	2,0	8	59	7	-
11.	Nienały-Michny	2	10,0	20	17	3	-
12.	Nienały-Niestępowo	8	5,6	45	38	3	-
13.	Nienały-Szymany	7	9,8	69	60	3	-
14.	Piętkowo Wielkie (chł)	9+7	17,1	291	61	28	34
15.	Piętkowo-Wymiarowo	16	13,3	213	151	11	22
16.	Podgórze-Gozdy	10	18,8	188	112	7	48
17.	Rawy-Gaczkowo	18	6,7	120	101	5	-
18.	Rostki Wielkie	2+24	8,0	209	-	46	-
19.	Rostki-Dańbogi	1+5	13,5	81	50	2	14
20.	Skłody Średnie	15	7,9	119	106	7	-
21.	Skłody-Piotrowice	4	23,5	94	73	6	-
22.	Skłody-Stachy	13	9,5	123	100	10	-
23.	Świerże Zielone	14	8,8	123	102	10	-
24.	Świerże-Kończany	20	7,2	144	129	9	-
25.	Uścianek Wielki	18	14,0	253	134	7	90
26.	Zakrzewo Wielkie	1+13	13,4	105	101	-	-
27.	Zakrzewo-Kopijki	13	12,0	156	112	4	22
28.	Zakrzewo-Zalesie	10	8,8	88	62	3	6
29.	Zaręby-Borkowo	1(f)	1,0	1	1	-	-
30.	Zawisty Dzikie	5	2,8	14	10	1	2
31.	Zawisty Leśne	12	4,9	59	45	2	3
32.	Zawisty Nadbużne	8	6,7	54	34	5	9
33.	Zawisty Podleśne	24	4,2	101	67	5	7
34.	Zglesztzewo Szlacheckie	6(f)	21,5	129	67	7	13
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		385					

^a Bez ziemi.

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 94-97.

Drobna szlachta ziemi tomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku

4.4. Gmina Kamieńczyk Wielki

Lp.	Wieś	Liczba Gospodarzy	Ilość ziemi Przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				Całość	orna	łąki	Lasy
1.	Białe-Chorosze	6	9,2	101	79	9	4
2.	Białe-Figle	5					
3.	Białe-Goski	4	12,0	48	42	3	-
4.	Białe-Kwaczoły	8	20,5	164	138	8	8
5.	Białe-Papieże	6	6,7	52	42	3	-
6.	Białe-Zieje	9	10,8	97	79	4	-
7.	Boguty Leśne	7	19,6	137	128	6	-
8.	Boguty Wielkie	3	12,8	128	110	5	2
9.	Boguty-Augustyny	7	6,1	43	31	6	-
10.	Boguty-Chruściele	7					
11.	Boguty-Cietrzewki	6+1	10,2	194	146	11	8
12.	Boguty-Milczki	5	23,2	116	97	9	-
13.	Boguty-Rubieszce	7	10,4	73	55	9	-
14.	Boguty-Zurawie	11+1	wpisane do wsi Boguty-Cietrzewki				
15.	Bory	8	13,7	110	110	-	-
16.	Cholewy-Moderki	2	40,5	81	65	9	-
17.	Cietrzewki-Warzyno	9	14,9	134	66	19	25
18.	Drewnowo Lipskie	11	13,5	149	134	8	-
19.	Drewnowo-Daćbogi	13	10,0	130	106	6	-
20.	Drewnowo-Dmoszki	5	12,4	62	55	2	-
21.	Drewnowo-Ziemaki	3	34,3	103	73	11	-
22.	Godlewo-Boćki	14	14,7	206	176	13	-
23.	Jankowięta	6	18,8	113	63	11	30
24.	Kamieńczyk Borowy	9	10,9	98	51	5	-
25.	Kamieńczyk Wielki	21	19,6	412	279	12	70
26.	Kamieńczyk-Pierce	9	8,8	79	68	2	-
27.	Kamieńczyk-Ryciorki	7	18,8	132	112	12	-
28.	Kraszewo Czarne	14	11,6	163	138	5	-
29.	Kunin-Zamek	10	18,5	185	140	21	-
30.	Kutyłowo-Brudki	9	10,8	97	85	6	-
31.	Murawskie-Czachy	6	10,0	60	53	-	-
32.	Murawskie-Miazgi	7	6,0	42	33	-	-
33.	Stapice-Chojnowo	11	24,0	264	136	48	12
34.	Trynisze-Kuniewo	8	33,5	268	129	4	73
35.	Tymianki-Adamy	24	13,0	313	175	9	2
36.	Tymianki-Bucie	8	35,7	286	181	-	63
37.	Tymianki-Dębosze	11	10,2	112	54	3	31
38.	Tymianki-Moderki	15	11,6	174	86	-	70
39.	Tymianki-Okunie	3	21,7	65	39	2	19
40.	Tymianki-Pachoły	6	19,2	115	79	1	25
41.	Tymianki-Skóry	11	16,3	179	104	1	17
42.	Tymianki-Stasie	16	6,9	110	83	2	15
43.	Tymianki-Synaki	3	10,0	30	24	0,6	3
44.	Tymianki-Szklarze (m)	2+1	36,3	109	69	2	10
45.	Tymianki-Wachnie	2	62,0	124	66	-	41
46.	Zabiele-Pikuły	3	66,7	200	183	7	-
47.	Zawisty-Dworaki	11	9,9	109	27	8	-
48.	Zawisty-Króle	7	11,6	81	59	4	-
49.	Zawisty-Kruki	4	4,5	18	13	1	-
50.	Zawisty-Piotrowice	4	23,0	92	70	4	-
51.	Zawisty-Wity	8	9,5	76	56	4	-
52.	Złotki-Przeczeki	19	7,3	138	115	6	-
53.	Złotki-Pułapki	6	5,8	35	32	1	-
54.	Złotki-Starowieś	8	10,5	84	76	2	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		445					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 96-101.

Małgorzata Dajnowicz

4.5. Gmina Komorowo

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi Przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Lubiejewo (m)	20+5	2,3	164	80	34	22
2.	Rząśnik Szlachta	12	17,6	211	179	22	9
3.	Sulęcín	55	9,3	509	347	53	109
4.	Zastawie	35	13,9	409	353	22	34
5.	Zastawie Konarzewskie			406	34	2	3
6.	Zastawie Napierkowskie			39	34	2	3
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		152					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 102-103.

4.6. Gmina Nur

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Kramkowo Lipskie	33	11,2	371	275	16	70
2.	Murawskie-Nabużne	25	5,7	142	81	14	8
3.	Obryte (m)	28+9	4,3	159	106	10	7
4.	Ołtarze-Gołacze	3+30	13,9	459	153	23	101
5.	Orłowskie	15	15,5	233	84	1	73
6.	Ślepowrony Nagórne	8+5	17,9	130	75	9	-
7.	Ślepowrony-Bochny	2	65,0	130	102	11	5
8.	Ślepowrony-Compory	4	16,0	80	21	16	0,6
9.	Ślepowrony-Jankowięta	1 (dw) ^a					
10.	Żebry-Laskowiec	35+1+12	9,1	439	318	51	10
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		135					

^a Dwór.

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 102-105.

Drobna szlachta ziemi tomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku

4.7. Gmina Szulborze-Koty

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Brulino Lipskie (m)	17+3	8,6	172	116	10	-
2.	Brulino-Oprawczyki	5	15,4	77	57	3	-
3.	Brulino-Piwki	7	9,7	68	48	1	-
4.	Budziszewo-Śledziony	2+10	4,0	48	35	1	-
5.	Godlewo Warsze	1+18	4,6	87	39	11	11
6.	Godlewo Wielkie (m)	6+23	18,4	535	284	13	91
7.	Godlewo-Ciechny	6	21,5	129	90	9	-
8.	Godlewo-Gorzejewo (m)	1+10	12,7	140	100	7	-
9.	Godlewo-Gudosze	16	10,7	172	121	8	-
10.	Godlewo-Leśniewo	7	19,0	133	90	4	-
11.	Godlewo-Luby	29	3,7	109	56	4	17
12.	Godlewo-Mierniki	21	5,2	109	48	7	12
13.	Godlewo-Milewik	24	3,7	90	146	6	37
14.	Godlewo-Olszewo (m)	1+3	22,2	89	66	6	-
15.	Godlewo-Plewy	2	20,0	40	19	8	3
16.	Gostkowo (m) ^a	46+1(f)	-	500	342	31	11
17.	Grędzice	9	7,3	66	65	2	6
18.	Janczewo Wielkie	21	10,4	218	155	3	28
19.	Kuleszki Duże	3	16,7	50	36	6	-
20.	Kuleszki Małe	3	16,7	50	35	1	-
21.	Nienały-Załęgi	4	11,7	47	30	3	-
22.	Pieńki-Sobótki (m)	4+1	14,6	73	28	3	-
23.	Szulborze Wielkie (m) ^b	13+12	11,3	283	171	4	-
24.	Szulborze-Koty (m)	3+15+1	7,0	133	95	1	4
25.	Szulborze-Kozy (m)	3+7	17,0	170	96	9	22
26.	Świerze-Kielcze	2	27,5	55	40	1	-
27.	Świerze-Leśniewiek	18	5,0	91	65	1	4
28.	Świerze-Panki	22	7,7	170	121	8	-
29.	Świerze-Tworki	8	10,1	81	59	2	-
30.	Uścianek-Dębianka	17	12,7	216	167	-	-
31.	Żelazy-Brokowo (m)	4+11+1	17,9	287	178	25	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		325					

^a Brak właścicieli drobnej szlachty.

^b Tamże.

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 108-111.

4.8. Gmina Jasienica

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Guty-Bujno	40	9,3	373	305	-	-
2.	Prosienica (m)	11+7+ 24	8,2	345	325	7	-
3.	Ugniewo (m)	8+8+ 33	9,5	465	440	-	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		97					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 110-111.

Aneks 5
POWIAT OSTROŁĘCKI

5.1. Gmina Nakły

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypadk. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Białobrzeg Bliższy	26	9,4	245	109	61	12
2.	Białobrzeg Dalszy	26	8,6	224	101	56	6
3.	Dobrołęka Stara	8	18,4	147	84	47	-
4.	Dobrołęka-Maćki	18	6,5	118	54	30	-
5.	Drężewo	6	7,7	46	26	14	-
6.	Kruki	13	9,8	128	54	30	6
7.	Nakły	30	9,0	270	78	44	14
8.	Nożewo ^a	8+7	6,1	51	26	14	-
9.	Olszewo-Borki	24	7,9	189	88	49	34
10.	Stępna Stara	19	8,7	166	93	52	7
11.	Stępna-Michałki	10	15,3	153	76	42	8
12.	Żebry-Grzimki	9	9,0	81	22	12	-
13.	Żebry-Konczany	4	25,2	101	23	13	-
14.	Żebry-Ostrowy	14	10,0	140	46	26	27
15.	Żebry-Pieczyska	8	13,1	105	25	14	9
16.	Żebry-Sławki	14	5,4	76	18	10	-
17.	Żebry-Starawieś	15	6,9	103	29	16	11
18.	Żebry-Wierzchliasa	25	11,0	275	135	76	22
19.	Żebry-Żabino	12	13,9	167	32	18	11
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		288					

^a Źródło podaje jako wieś chłopską, mieszkali w niej jednak właściciele drobnoszlacheccy.

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 118-119.

5.2. Gmina Goworowo

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Kaczka (m)	13+3+9	9,9	287	140	13	22
2.	Gaworowo-Probostwo (rozkup. F)	1+11+5+9	6,9	172	99	25	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		14					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 114-115.

5.3. Gmina Piski

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Chromany-Wityńce	22	5,3	116	98	9	4
2.	Dąbek Milan	6	16,2	97	50	5	13
3.	Dobki Nowe	5	13,0	65	29	12	7
4.	Dobki Stare	5	18,0	90	69	13	3
5.	Fiłochy-Milan	9	4,3	39	19	3	9
6.	Goski-Witnice	6	12,3	74	58	7	4
7.	Gumki	8	6,9	55	48	-	2
8.	Księżopole (m)	2+9	43,5	479	274	52	76
9.	Łady-Mans	11	15,4	169	136	-	17
10.	Mieczki-Poziemaki (m)	2+21	6,6	151	81	23	14
11.	Mieczki-Ziemaki (m)	4+3	11,0	77	15	-	31
12.	Milewo Wielkie (m)	4+15	7,4	140	90	4	19
13.	Milewo-Łosie (m)	1+8	13,0	117	70	17	7
14.	Milewo-Tosie	10	4,7	47	22	-	6
15.	Piski (m)	6+17	8,4	193	226	8	64
16.	Tyszki-Andrzejki	22	7,3	161	87	18	25
17.	Tyszki-Ciągaczki	17	5,5	93	55	4	9
18.	Tyszki-Gostery	17	7,6	129	93	10	6
19.	Tyszki-Nadbory	22	6,1	134	89	9	9
20.	Tyszki-Piotrowo	19	7,7	146	96	13	14
21.	Tyszki-Pomian	10	8,2	82	59	4	8
22.	Wiśniewo	22	15,9	349	255	33	30
23.	Wólka	10	6,4	64	42	-	8
24.	Załuski	12	5,6	67	538	-	7
25.	Żmijewiek-Mans (m)	7	21,3	149	70	8	32
26.	Żmijewo-Zagroby	4	9,0	36	22	5	4
27.	Żochy	23	9,6	222	169	10	11
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		340					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 120-121.

Drobna szlachta ziemi łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku

5.4. Gmina Troszyn

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Borowce	2+7	17,5	158	112	-	-
2.	Budne	6	42,8	257	115	36	34
3.	Choromany	35	6,9	242	162	45	-
4.	Chrosotowo	33+1	13,7	466	297	27	48
5.	Chrzczony	9	18,1	163	84	16	-
6.	Dąbek-Podkowa	28	9,3	260	184	23	-
7.	Dzbenin	20	8,0	161	109	-	-
8.	Janki Młode	10+1	21,8	240	146	40	22
9.	Janochy	12	12,7	153	91	22	-
10.	Kamienowo	15	9,9	148	97	11	17
11.	Klecznowo	50+4	10,9	588	282	149	81
12.	Kurpie Stare	6	22,0	132	78	-	22
13.	Kurpie Szlacheckie	8+1	29,0	174	131	16	-
14.	Łączyn-Łączki	6	50,0	450	227	28	140
15.	Oki	31+1	11,8	378	284	17	-
16.	Opechowo						
17.	Przeczeki (f)	2	11,8	236	140	14	41
18.	Rabędy (m)	13+4	12,4	211	115	-	25
19.	Repki	17	13,2	224	183	-	12
20.	Rostki	13	9,1	118	69	-	-
21.	Sawały Dolne	4	17,5	70	48	17	-
22.	Sawały Górne	4	11,5	46	36	5	-
23.	Troszyn	25+10+6	11,7	479	366	28	11
24.	Trzaski	7+5	28,3	340	196	34	50
25.	Wysocarz	7	14,7	103	65	11	-
26.	Zamość	12+1	21,1	275	128	25	50
27.	Zawady	12	9,8	118	73	17	-
28.	Żyznowo	15+1	8,9	142	90	26	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		381					

Źródło: TWSK/1891, t VI, s. 122-125.

Małgorzata Dajnowicz

5.5. Gmina Czerwin

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	las
1.	Babin (m)	4+6	11,0	110	94	11	-
2.	Borek (m)	17+13	16,5	494	311	31	171
3.	Chrośnice	23+7	13,0	390	249	4	67
4.	Cisk	40	6,2	247	129	6	67
5.	Czamrowina	2	64,5	129	104	20	-
6.	Damiany	2+25	3,6	98	44	-	48
7.	Damięty	18	10,8	194	132	6	22
8.	Dzwonek (m)	8+22	12,5	376	194	36	135
9.	Gierwaty	24	4,8	116	98	12	2
10.	Gocfy (m)	5+4+21	9,7	290	122	1	153
11.	Grabowo	14	5,3	74	55	-	17
12.	Jancyki (m)	5+1	11,2	67	43	12	-
13.	Janki Stare	16	10,9	174	87	1	67
14.	Jarnuty	44	6,5	288	116	31	84
15.	Nogawki	41	4,4	179	114	-	59
16.	Skarzyn	19	7,0	133	92	-	34
17.	Strumiany	7	14,6	102	50	-	25
18.	Szuchcice (m)	6+31+18	19,6	1080	792	97	112
19.	Tomasze	21	7,9	166	96	-	-
20.	Wielgouchy	6	12,0	72	47	-	23
21.	Wojsze	17	13,8	235	146	25	59
22.	Wysocze-Bartosy	17	3,1	53	45	-	6
23.	Zapieczne	19	5,7	109	46	-	28
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		405					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 124-127.

5.6. Gmina Szczawin

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	las
1.	Chełsty Szlacheckie	39	6,9	269	106	41	97
2.	Kunin (m)	8+40	19,2	924	345	40	197
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		79					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 126-129.

Aneks 6.
POWIAT SZCZUCZYŃSKI

6.1. Gmina Bielda

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Bielda (m)	17+5+7+2	13,2	410	270	34	73
2.	Bukowo (m)	6+3	19,5	176	157	17	-
3.	Danowo Nowe	1+6	14,4	101	78	17	1
4.	Karbowo	7	18,3	128	107	11	1
5.	Kołaki (m)	3+4+16	10,3	238	188	17	-
6.	Kosówka (m)	27+3+17	6,9	325	246	17	11
7.	Kuligi (m)	35+3+9+1	14,7	707	176	34	392
8.	Łazarze (m)	3+2+14	14,3	272	112	56	45
9.	Pieńczykowo	22+2+19	20,0	862	235	168	50
10.	Pieńczykówek (m)	2+7	48,4	436	56	56	78
11.	Przestrzele (chł)	5+1+3	20,2	182	157	11	1
12.	Rajgradzik (m)	7+2+1	12,6	101	79	17	1
13.	Skrock (m)	1+2+19+1	10	230	188	11	11
14.	Sołki (m)	5+2+7	8,1	113	49	17	17
15.	Tama (osada)	2+1+1	0,25	1	0,25	-	-
16.	Turczyn (m)	8+1+14	16,8	386	280	50	6
17.	Wólka Danowska	1+3+1	15,0	75	34	17	-
18.	Wólka Piotrowska (m)	2+4+10	12,6	202	151	8	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		162					

Źródło: TWSK 1891, t. VI, s. 160-163.

6.2. Gmina Bogusze

Lp.	Wieś	Liczba Gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	Łąki	lasy
1.	Boczki-Świdrowo (m)	9+10+1(f)	23,2	456	259	69	39
2.	Bogusze-Rypałki (m)	31+4+1(f)	19,0	683	316	135	143
3.	Chojnowek Rożyński (m)	5+5	9,4	210	170	22	-
4.	Cyprki (m)	25+5					
5.	Danówka (m)	13+6	7,6	144	118	8	-
6.	Dybły (chł)	18+4+5+1	16,9	473	280	62	22
7.	Flesze (m)	3+12+1	8,0	132	99	4	17
8.	Kaczyrowo (m)	7+3+13	30,4	699	582	22	28
9.	Koty Rybno (m)	8 ^a +3	21,7	174	118	3	-
10.	Lenkowo (m)	1+17	35 / 12,5	106	213	6	-
11.	Mareckie (m)	6 ^b +10	24,5 / 31,6	226	336	22	17
12.	Popowo Pruskie-Stany (m)	16+31 ^c +15	8,9	55	372	25	6
13.	Szymany	25+19+28+3 ^d	wpisano do wsi Wykowo				
14.	Toczyłowo (m)	7+3+20	9,4	282	147	54	34
15.	Wykowo	1	18,4	1305	719	198	67
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		150					

^a Na 1 gosp. włościanina (wg. statyst.) przypad. 15 morg, natomiast na 1 gosp. dr. szlachty przyp. 63,3 morg.

^b Na 1 gosp. chłopa (według źródła) przypada 22,6 morgów, dlatego na 1 gosp. szlach. przypada 56,5 morg.

^c 31 gosp. poch. chłopskiego z innej wsi wliczono do całości ziemi.

^d Chłopi z innych wsi.

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 162-165.

Drobna szlachta ziemi tomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku

6.3. Gmina Białaszewo

Lp.	Wieś	Liczba Gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Białaszewo	15	4,2	63	39	14	-
2.	Brzozowo	12	6,1	73	59	0,6	-
3.	Gackie	8	6,2	50	36	0,6	4
4.	Godlewo	11	4,8	53	34	3	-
5.	Klimaszewnica (m)	16+60	24,3	1846	450	795	-
6.	Lipińskie	12	8,2	98	86	-	-
7.	Łojki (m)	6+7	17,9	233	181	9	-
8.	Łosewo	16	5,8	93	60	2	-
9.	Modzele	20	2,2	45	30	-	9
10.	Pieniążki (m)	1+7	9,6	77	48	0,6	7
11.	Siennickie (m)	2+2	10,7	43	31	0,6	6
12.	Sulewo-Kownaty (m)	15	10,4	156	52	14	-
13.	Sulewo-Prusy	13	8,4	109	94	0,6	-
14.	Zaborowo	15	1,7	26	20	2	-
15.	Zalesie	20	8,2	165	114	11	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		233					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 164-165.

6.4. Gmina Wąsosz

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Bukowo Duże	1+11	13,1	157	128	-	4
2.	Bukowo Małe	2+1	52,3	157	128	3	-
3.	Jaki	9	15,9	143	120	2	2
4.	Modzele (m)	17+1	38,9	700	381	67	134
5.	Niebrzydzy	7	8,4	59	42	-	-
6.	Nieciki	24	12,1	290	202	-	17
7.	Szwelczyn	2	28	56	47	9	-
8.	Szymany	8	13,2	106	76	-	2
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		63					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 164-167.

Małgorzata Dajnowicz

6.5. Gmina Grabowo

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Bagińskie	22	19,8	435	224	16	21
2.	Białiki (m)	35+6+1	6,6	277	168	34	34
3.	Chełchy	1+12	40,5	526	112	14	17
4.	Filipki Wielkie	13	22,6	294	123	17	-
5.	Gałąziki	5	10,0	50	39	6	-
6.	Glinki (chł)	25+1	6,9	101	56	3	-
7.	Golanki	12	23,3	280	140	11	17
8.	Górskie	4+21	21,0	524	224	17	22
9.	Grabowskie	7+2+5	21,8	196	112	3	6
10.	Guty Podleśne	13	14,5	188	84	18	10
11.	Guty Podleśne	5	48,4	242	112	8	7
12.	Guty Stare	13	17,0	221	112	8	6
13.	Jaki	1	5,0	5	3	1	-
14.	Kamieńskie	9	14,9	134	101	6	7
15.	Kielcze Stare	4+21	11,2	280	168	8	-
16.	Kielcze-Kopki	3+13	12,9	206	101	11	3
17.	Konopki-Białystok	10	62,0	409	224	7	11
18.	Konopki-Monety			211	112	8	6
19.	Kosaki	19	9,3	176	112	27	4
20.	Kowalewo (chł)	19+3	14,3	314	224	14	3
21.	Koziki Olszyńskie	23	13,6	314	224	22	6
22.	Laskowiec	5	23,6	118	50	34	6
23.	Lenki Małe	1	81,0	81	67	14	3
24.	Lenki Wielkie	3	44,7	134	56	17	4
25.	Lubienie	4	49,0	196	101	11	6
26.	Marki	13	14,2	185	101	11	6
27.	Milewo	8	29,6	237	45	11	-
28.	Okrasino (m)	2+18	21,0	421	168	17	4
29.	Okurowo (m)	5+7	16,3	359	179	45	11
30.	Pasichy (m)	5+3	25,9	207	112	11	6
31.	Przyborowo	27	11,9	322	168	118	7
32.	Rydzewo	1+5	28	168	101	8	4
33.	Skroda Mała-Dobki	24	11,1	266	140	15,7	6
34.	Skroda Wielka	36	15,2	559	336	25	17
35.	Surały (m)	7+10	24,6	419	224	11	8
36.	Świdry Podleśne (m)	1+12	20,6	268	101	45	56
37.	Świdry-Dobrzyce	7+8	13,3	199	70	7	8
38.	Świętki (m)	2+3	6,8	34	22	6	3
39.	Truszki-Kucze	5	32,6	163	112	13	-
40.	Truszki-Patory	1+12	13,3	173	90	12	0,5
41.	Truszki-Wondałowo	14	15,2	213	67	2	17
42.	Truszki-Zalesie	11	17,0	187	101	21	-
43.	Wiszowate (m)	1+32	13,2	437	168	11	22
44.	Wszebory	10	10,1	101	56	3	-
45.	Wykowo (m)	19+1+9	15,2	441	224	50	11
46.	Zabiele	17	10,5	179	112	3	6
47.	Zebrki (m)	6+4	17,4	174	84	6	-
48.	Żebry	7	25	175	145	2	11
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		532					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 166-169.

Drobna szlachta ziemi tomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku

6.6. Gmina Pruska

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Górskie	7	22,7	159	116	4	2
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		7					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 170-171.

6.7. Gmina Radziłów

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Borawskie (m)	2+22	8,3	199	106	22	4
2.	Brodowo (m)	1+12	13,1	170	123	25	-
3.	Czaplice (m)	5+2	8,4	59	43	4	2
4.	Czerwonki (m)	1+14	10,7	160	100	2	6
5.	Karwowo-Awissa (m)	8+3+18	6,4	264	123	43	-
6.	Kieliany (m)	1+12	13,8	180	78	11	32
7.	Konopki-Awissa	1+18	6,0	114	65	-	-
8.	Kownaty (m)	3+15	10,5	190	85	9	34
9.	Kramarzewo (m)	8+8+4	7,8	157	103	13	11
10.	Mikuty (m)	1+7	11,7	94	76	4	-
11.	Mścichy (m)	32+9	6,2	255	90	129	2
12.	Rydzewo Szlacheckie (m)	5+12	10,9	185	127	11	10
13.	Rydzewo-Pieniążki (m)	8+13	8,1	170	39	32	8
14.	Słucz (m)	53+1	7,5	404	236	132	-
15.	Święcienin (m)	5+29	4,2	144	75	22	5
16.	Wiązownica (m)	3+1+1	22,8	114	88	11	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		203					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 170-171.

6.8. Gmina Ruda

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Budne	21	12,3	259	78	64	17
2.	Popławy (osada)	1	18,0	18	8	4	-
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		22					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 171-173.

6.9. Gmina Szczuczyn

Lp.	Wieś	Liczba gospodarzy	Ilość ziemi przypad. na 1 gospodarza	Ziemia w ha			
				całość	orna	łąki	lasy
1.	Bzury (m)	16+2+1	22,5	428	319	34	39
2.	Czarnowo	5+4	16,4	148	112	21	6
3.	Danowo (m)	1+12	21,0	273	168	13	2
4.	Grędy-Michały (chł)	6+2	11,6	93	82	3	4
5.	Gutki	3	55,6	167	148	8	4
6.	Guty-Stara Wieś (m)	6+10+3	11,4	217	168	11	6
7.	Koniecki Małe	4	14,5	58	42	6	-
8.	Koniecki-Rostuszewo	3+2	28,2	141	60	28	28
9.	Kownacin (chł)	2+2	23,7	95	56	11	6
10.	Kurki	12	24,1	289	213	14	45
11.	Lipniki (m)	3+5	22,6	181	146	8	11
12.	Łempice (m)	15+8	15,1	348	269	22	34
13.	Niedźwiedzkie	1+19	14,1	282	230	8	17
14.	Obrytki (chł)	10+1+1	17,1	205	146	13	17
15.	Rakowo (chł)	10+2	17,1	205	140	32	-
16.	Sokoły	8	15,1	121	95	11	-
17.	Stawiane	6	28,0	168	123	10	17
18.	Świdry-Awissa (m)	14+7	15,9	335	269	29	8
19.	Wojsławy	12	23,3	280	201	8	50
Liczba gospodarzy drobnoszlacheckich w gminie		121					

Źródło: TWSK 1891, t VI, s. 172-175.

Aneks 7

Gospodarstwo drobnoszlacheckie podzielone na zagony

- 1 w polu pastwiskiem
 - 2 zagon od strugi do błota ze smugiem
 - 3 przeciwka rabtolem
 - 4 zagon na karcem błotku nakłosać
 - 5 na goździach zagon na goździach ^{na przepłocem}
 - 6 w polu na kłosać do boru jeden pas
 - 7 smuski drugi u kopyra
 - 8 na świetlikach w wioch miejscach
 - 9 w ogrodzie zagonau trawy
 - 10 w boru na kłosać
 - 1 przy truskalesnej ivozie
 - 2 przeciwko zagajnia w duboskiej
 - 3 prosto sielki
 - 4 w duboskiej
 - 5 w duboskiej na starem boru
 - 6 w duboskiej na starem boru
 - 7 w duboskiej pod gorke
 - 8 w duboskiej na gorke ^{w lesie}
 - 9 na goździach gdzie się tylko ^{w lesie}
 - 10 na świetlikach gdzie się tylko ^{w lesie}
- nie w boru i w polu

Aneks 8

Aneks 8

$$\begin{array}{r} 100 - 50 = \\ \underline{10} \quad 8 \\ 21 - 0 = \\ \underline{10} \quad 0 \\ 4 - 0 \end{array}$$

$$\begin{array}{r} 100 - 70 = \\ \underline{10} \quad 0 \end{array}$$

Prezenter: Stanisław

gromadzki Stanisławski Wydział Zamiatki i Sprzątnięcia

100 - 70 =

Smoleński, Górczyński, Kłosa, Radoński, Kawale

100 - 70 =

gromadzki

Małgorzata Dajnowicz

Stanisławski

nr	Quanta		I klasa	II klasa	III klasa	wzrostawa	Dzięty
	cała	po					
35. wca. Szwetlach	1 3 15	13 86	1 3 15	13 86	2 6 2	1 8 8	5 9
36. wca. Gopichach	8 2 0 8	6 6 2	8 2 0 8	6 6 2	3 6	2 1 0 1	
37. wca. Różach	9 9 6	6 8 5	9 9 6	6 8 5	1 1 5 7	1 4 4	
38. wca. Różach	2 5	3 5	2 5	3 5	2 7 7	7 9	5 0
39. wca. Różach	3 8 6	1 3	3 8 6	1 3	1 0 7		
40. wca. Różach	5 8 1 9 9	2 2 0	5 8 1 9 9	2 2 0	3 1 3 1	5 6 9	8 9
41. wca. Różach	5 8 1 9 9	2 2 0	5 8 1 9 9	2 2 0	3 1 3 1	5 6 9	8 9
42. wca. Różach	5 8 1 9 9	2 2 0	5 8 1 9 9	2 2 0	3 1 3 1	5 6 9	8 9
43. wca. Różach	5 8 1 9 9	2 2 0	5 8 1 9 9	2 2 0	3 1 3 1	5 6 9	8 9
44. wca. Różach	5 8 1 9 9	2 2 0	5 8 1 9 9	2 2 0	3 1 3 1	5 6 9	8 9
45. wca. Różach	5 8 1 9 9	2 2 0	5 8 1 9 9	2 2 0	3 1 3 1	5 6 9	8 9
46. wca. Różach	5 8 1 9 9	2 2 0	5 8 1 9 9	2 2 0	3 1 3 1	5 6 9	8 9
47. wca. Różach	5 8 1 9 9	2 2 0	5 8 1 9 9	2 2 0	3 1 3 1	5 6 9	8 9
48. wca. Różach	5 8 1 9 9	2 2 0	5 8 1 9 9	2 2 0	3 1 3 1	5 6 9	8 9
49. wca. Różach	5 8 1 9 9	2 2 0	5 8 1 9 9	2 2 0	3 1 3 1	5 6 9	8 9
50. wca. Różach	5 8 1 9 9	2 2 0	5 8 1 9 9	2 2 0	3 1 3 1	5 6 9	8 9

Wzrostawa...
 1. wca. Różach...
 2. wca. Różach...
 3. wca. Różach...
 4. wca. Różach...
 5. wca. Różach...

Quantum...

Wzrostawa...
 1. wca. Różach...
 2. wca. Różach...
 3. wca. Różach...
 4. wca. Różach...
 5. wca. Różach...

Quantum...

Wzrostawa...
 1. wca. Różach...
 2. wca. Różach...
 3. wca. Różach...
 4. wca. Różach...
 5. wca. Różach...



№ 500

Wyrażnie rubli sześćset: jał mniej podpisany
 S. Stanisław Jamnikowski: Administrator Kuleski; syn między
 Wojskiego i Katarzyną z Duchusowskich małżonków
 Jamnikowskiów, Dieńdziejów ciastkowych na Jamnikowskich,
 samierchalnych na wsi Godieby, wziętem jestem bratem moim
 młodszym Ignacem Jamnikowskim, obecnie w tychże
 Jamnikowskich Godiebach na gospodarstwie mieszkającemu, w nastaw
 kłósjto summy daje: sumy w pięćsetym, cała, części pisowny,
 badi po rodzicach naszym, badi spadkiem jachim na sumie
 przynależnej: w gruntach, lasach, łąkach, pastwiskach i
 wierzynkach, badi też w rękach, budowlach i inwentar-
 niu rolniczym. — A kłósjto części mojej wikt nie ma
 badić moją sumę po śmierci mojej z pozwoleniem
 brata i sukcesora jego Spadku, chyba im pierwszy strąg
 do odpowiedniej części lub w całości powrócić. —

Kuleski

S. Stanisław Jamnikowski

dnia siódmego stycznia

tytuł ośmiu autografów
 pisowny roku.

1881.

Aneks 10

Ankieta (kwestionariusz) Wewnętrzne życie zaścianków

I. Ludność.

1. Jakie są najstarsze nazwiska we wsi?
2. Jakie jest znaczenie terminów (czy zna pan takie terminy): gniazdo rodowe, ród, herb. Kto miał we wsi herb lub tzw. „papiery”?
3. Jaki był stosunek do herbowych?
4. O kim mówiono, że jest najbogatszy, o kim, że najbiedniejszy?

II. Współżycie sąsiedzkie.

5. O kim się mówi „swój”, a o kim „obcy”?
6. Jak się odnoszono do „swoich”? Jak do „obcych”?
7. Jak układały się stosunki z chłopami?
8. Jakich spraw dotyczyły konflikty, spory między sąsiadami?
9. Czy zamożnych i biednych cechował inny sposób bycia?
10. W jaki sposób spędzano wolny czas?
 11. Jaką osobę wybierano na sołtysa?
 12. Do kogo zwracano się po poradę w ważnych sprawach?
 13. Co myślano o Żydach?

III. Życie codzienne w czasie wolnym.

14. O czym rozmawiano w czasie wolnym?
15. Czym zajmowano się w czasie wolnym?

IV. Stosunki rodzinne.

16. Jakie ma znaczenie rodzina?
17. Jak wyglądały stosunki wewnątrz rodziny – stosunek do rodziców, jak wychowywano dzieci?
18. Na czym polegała więź między członkami rodziny?
19. Jak wyglądały stosunki między rodziną mieszkającą na wsi, a w mieście, za granicą?
20. Jaki był podział pracy w rodzinie?
21. Kto w rodzinie był najważniejszy? Jak traktowana była „młoda żona” wchodząca do rodziny?
22. Czy były rozwody?

V. Życie na wsi i poza nią.

23. Dlaczego ziemia miała duże znaczenie?
24. Co to jest „przywiązanie do ziemi” – jak to rozumieć?
25. Jakie zajęcia poza rolnictwem były znane na wsi?
26. Kto ze wsi wyjeżdżał do miast? Z jakich rodzin (których)?

27. Jakie zawody uprawiano w mieście? Czy wracano z miasta na wieś?
28. Jaki zawód, praca była najbardziej ubliżająca?
29. Czy zajmowano się handlem? Jeśli tak, to z kim handlowano? Czym?
30. Czy chętnie wstępowano do wojska? (element ideowy, ekonomiczny, inny)

VI. Kultura, język, stosunek do oświaty.

31. Kogo określano człowiekiem wykształconym?
32. Kto z domu, wsi się kształcił? Jak przedstawiało się dążenie do oświaty młodzieży szlacheckiej?
33. Czy w domu były książki (jakie), prasa?
34. Z ilu wsi chodzono do jednej szkoły?
35. Do jakich szkół kierowała się młodzież po ukończeniu szkoły wiejskiej?
36. Czy istniały różnice w mowie między szlachtą a włościanami?

VII. Religijność.

37. Jakie znaczenie miała wiara w Boga?
38. Czy modlono się codziennie? Czy wspólnie ze wszystkimi członkami rodziny odmawiano modlitwy?
39. Jakie emblematy religijne (obrazy, krzyże) wieszano w domach?
40. Dlaczego stawiano przy domach, drogach krzyże i kapliczki?
41. Czy chętnie dawano ofiary na rzecz kościoła?
42. Z jakimi sprawami zwracano się do księdza? Czy tylko w sprawach dotyczących religii, kościoła?

IX. Obyczaje – cechy charakterystyczne warstwy drobnoszlacheckiej; sposób myślenia.

43. Co to jest szlachectwo?
44. Co jest dla szlachcica najważniejsze?
45. Z czego wynikał upór szlachcica?
46. Co było największą hańbą dla szlachcica?
47. Co pan/pani sądzi o dzisiejszym życiu, o honorze?
48. Czy zna pan/pani przysłowia o szlachcie?
49. Zachowywać się odpowiednio, poprawnie, to...
50. Jakimi cechami powinna wyróżniać się osoba godna naśladowania?

Aneks II

**Zestaw pytań do badań ankietowych
opracowanych na podstawie Kwestionariusza do Badań Słownictwa Ludowego,
z. 4, red. W. Doroszewski, Wrocław 1958.**

Handel

- 1) Jak często odbywały się targi, gdzie?
- 2) Jakie towary kupowano i sprzedawano na targu?

Praca na wsi

- 3) Co się stało z majątkami po reformie rolnej?
- 4) Jak się nazywał dawniej robotnik sezonowy, jaką pracę wykonywał?

Wesele

- 5) Jak się nazywa staranie kawalera o pannę?
- 6) Jakie były zwyczaje związane z zapraszaniem gości?
- 7) Jakie były zwyczaje związane z wyjazdem do kościoła?



W Warszawie dnia 27
miesiąca Grudnia 1844

Wojenny Sekretarz
Kancelaryi Królestwa Polskiego

Heroldya Królestwa Polskiego

Pracownicy i Artysty do Heroldya i Kancelaryi w Królestwie Polskim spólnie w roku 1836. rozprowadzają

urządzonego takimi sposobami na zamiatki drukary (z wyjątkiem wyjątku) w drukarniach królewskich i w drukarniach prywatnych, które do tego czasu nie posiadały prawa druku. W tym celu mają być rozdane bezpłatnie każdemu, kto chce się o tym dowiedzieć, kilka egzemplarzy niniejszego Heroldya. W tym celu mają być rozdane bezpłatnie każdemu, kto chce się o tym dowiedzieć, kilka egzemplarzy niniejszego Heroldya.

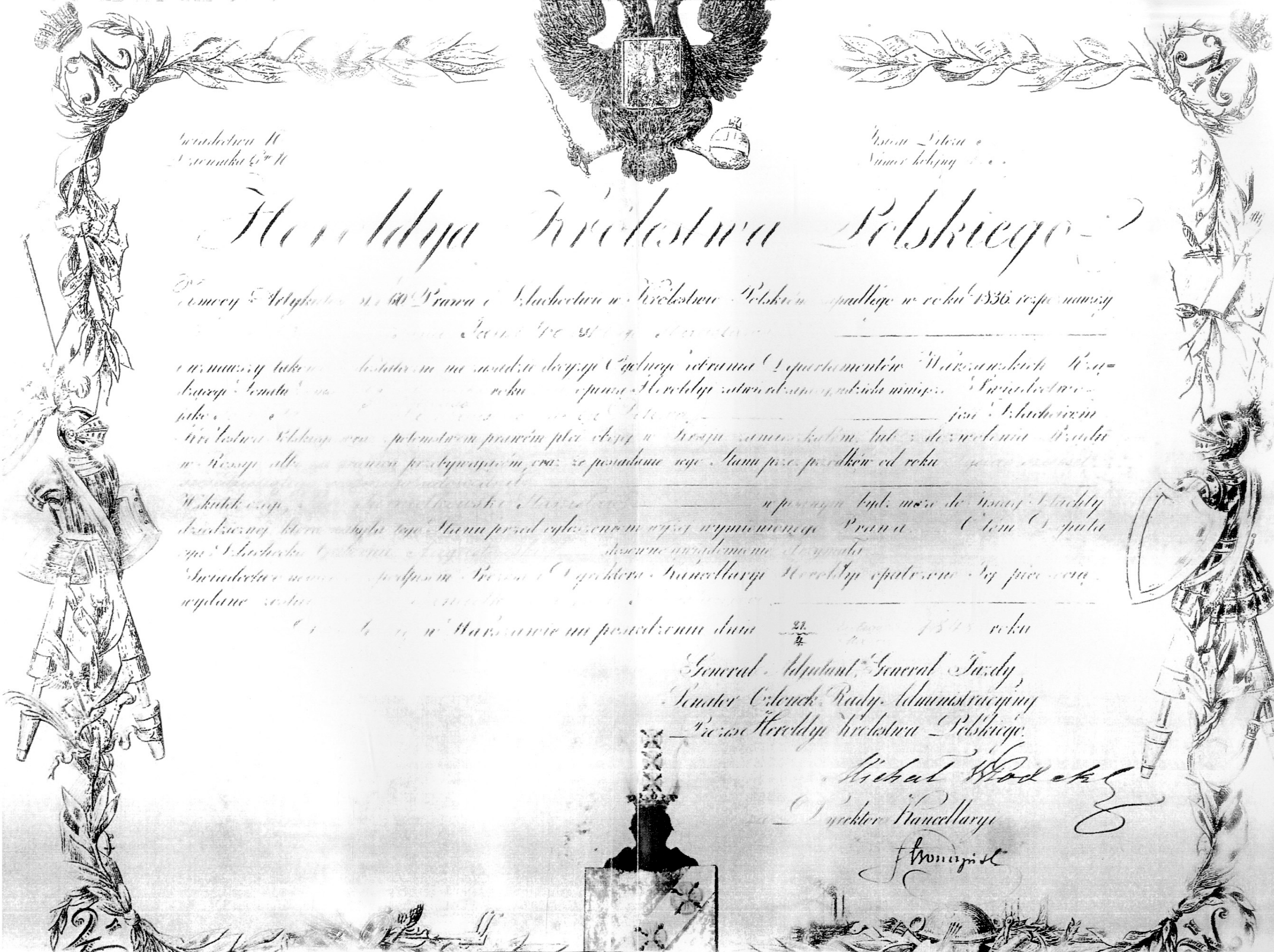
Wskazując, że w Warszawie na podziemiach domu nr 27, w dzień 27 Grudnia 1844 roku, w posady: Ept. mare de l'empire, Kancelaryi Królestwa Polskiego, która została tuż przed ogłoszeniem w tym wymiowanym miejscu. O tem i wypuścić w drukarniach królewskich i w drukarniach prywatnych, które do tego czasu nie posiadały prawa druku.

W Warszawie dnia 27 Grudnia 1844 roku
Kancelaryi Królestwa Polskiego

W Warszawie dnia 27 Grudnia 1844 roku

General-Adjutant, General-Tajdy,
Kancelaryi Królestwa Polskiego,
Kancelaryi Królestwa Polskiego

Michał Włodkiewicz
Dyrektor Kancelaryi
Pracownicy





Archiwum Nr 9224
27. numerka Nr 60438.

Wzrost 5 stóp 4 1/2
ciężar 145 lb.

Heroldya Królestwa Polskiego

Wzmożony Art. 101 i 102 Prawa o Służbach w Królestwie Polskim zawulgowo w roku 1836 w porozumieniu
decretu ogłoszone przez Pana Dąbrowskiego Piotra Pawła 2^{go} imion,

i w nowszy także za dostąpienia na zarządzie dowcipy Ogólnego od rządu Departamentem Warszawskim Pana
dawnego Komisarza dnia 24 Lipca roku 1844 opisaną Heroldyę, zatwierdził, wyczerpując, użycia niniejszą Służbami
jako Pan Dąbrowski Piotr Pawel 2^{go} imion, herbu Jabłonna, jest Służbami
Królestwa Polskiego, wraz z potęstwem prawem płaci obywateli w Królestwie, zamieszkałym, lub z dozwoleniem Rządu
w Rosji albo za granicą przybywającym, wraz z posiadaniem tego Stanu przez przodków od roku 1794, sięgającym
strucigao udowodnił.

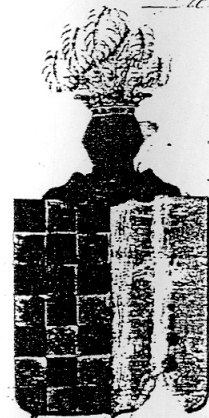
Wskutek czego Pan Dąbrowski Piotr Pawel 2^{go} imion, w piśmie było może do Hiszpani Służbami
działaczem, która nabyła tego Stanu przed ogłoszeniem niniejszej wymienionego Prawa. — O tem i opuka
opu Służbami Gubernii Augustowskiej — słowne uprzedzenie otrzymał.

Wzmożenie niniejsze z podpisem Przewodni i Dyrektora Generalnego Heroldy, opatrzone, tej piersi
wplany z tytułu Panu Dąbrowskiemu Piotrowi Pawłowi 2^{go} imion.

Dziela się w Warszawie na posiedzeniu dnia 19 kwietnia 1848 roku
Maja

General. Adjuwant, General Sędziy,
Senat. Celem Rady Administracyjnej
Przez Heroldy Królestwa Polskiego.

Miścisł Wołczyński
za Dyrektora Kancelaryi
Jm. M. J.



Naczelnik Wydziału Heroldy
Janina Kosiński

ZDJĘCIA ARCHIWALNE

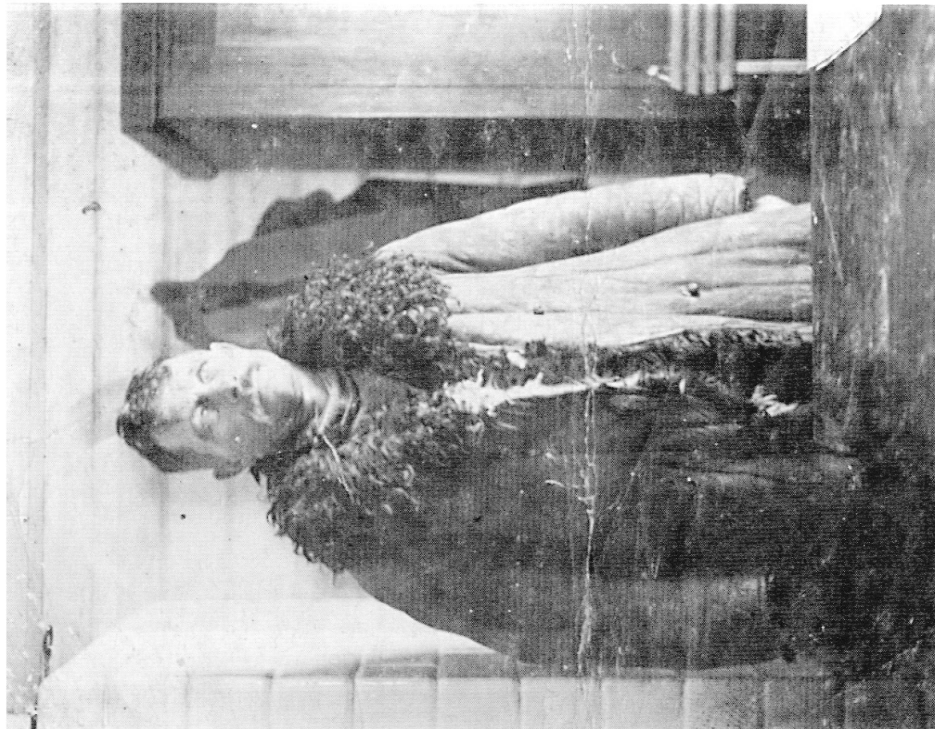
udostępnione przez Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu przedstawiające drobną szlachtę z okolic Ciechanowca (kon. XIX w., lata 20-te i 30-te XX w.)



Godlewski ze wsi Tymianki-Bucie



Szlachta z Bogut (1915 r.)



Bogucki, przydomek Budyś ze wsi Boguty-Rubiesz (1924 r.)



Siostry Wilkowskie, wykonano zdjęcie we wsi Kozarze (ok. 1890 r.)



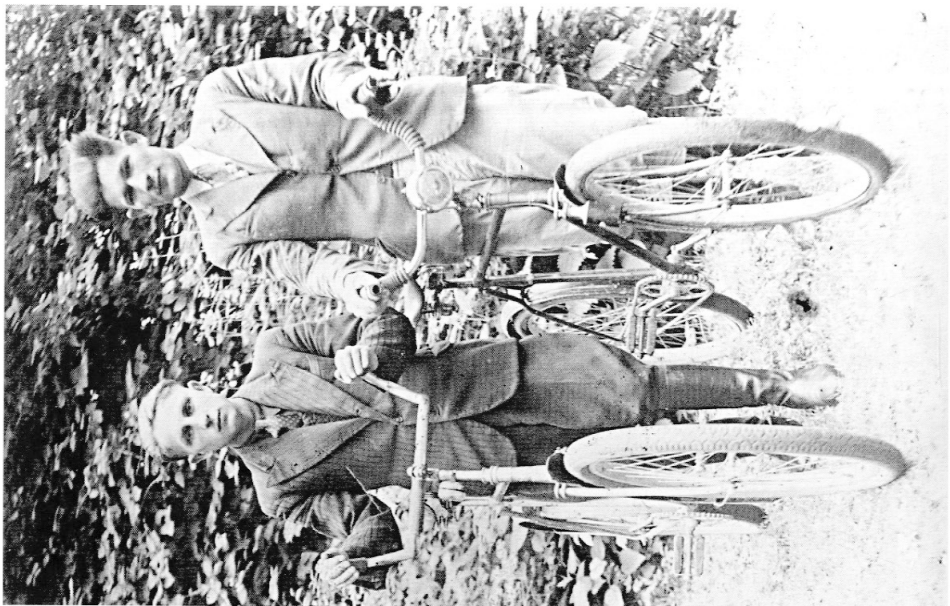
Szlachcianki (Boguty, 1919 r.)



Kawalerka ze wsi Tymianki (1927 r.)



Józef Wróbel z przyjaciółem ze wsi Kutytowo-Perysio w USA (1921 r.)



Kawalerka ze wsi Zawisty (1938 r.)



Szlachcianki ze wsi Chojnowo-Szpice (1919 r.)



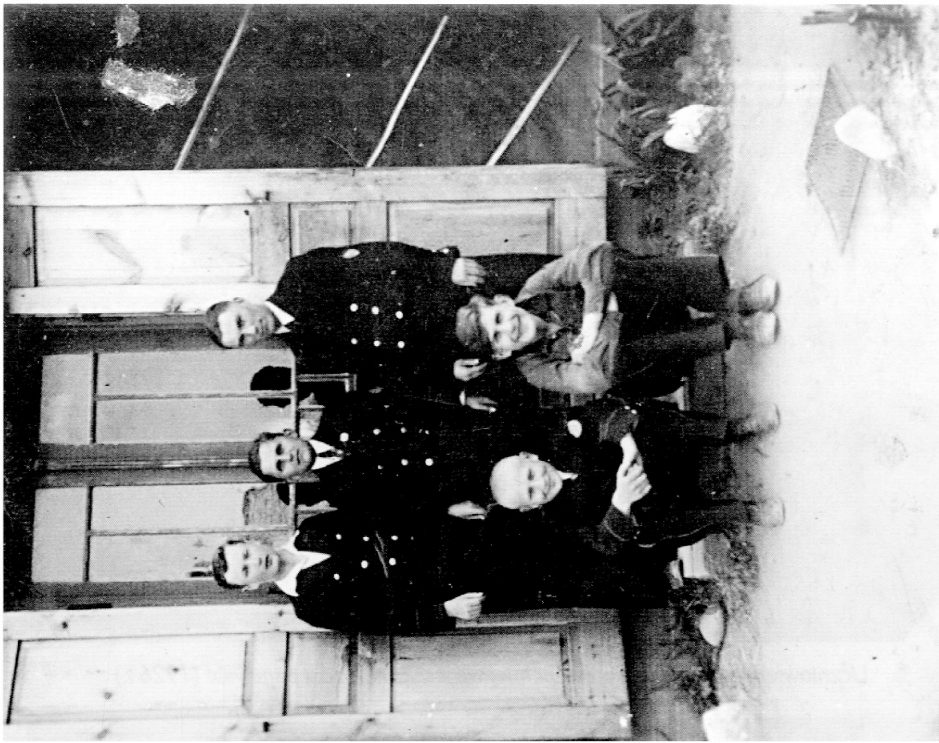
Zagroda Godlewskich ze wsi Kutylowo-Perysie (1940 r.)



Żniwa ze wsi Olszewo (1948 r.)



Rodzina Biernackich z Łomży (zakład fotograficzny w Łomży, pocz. lat 30-tych)



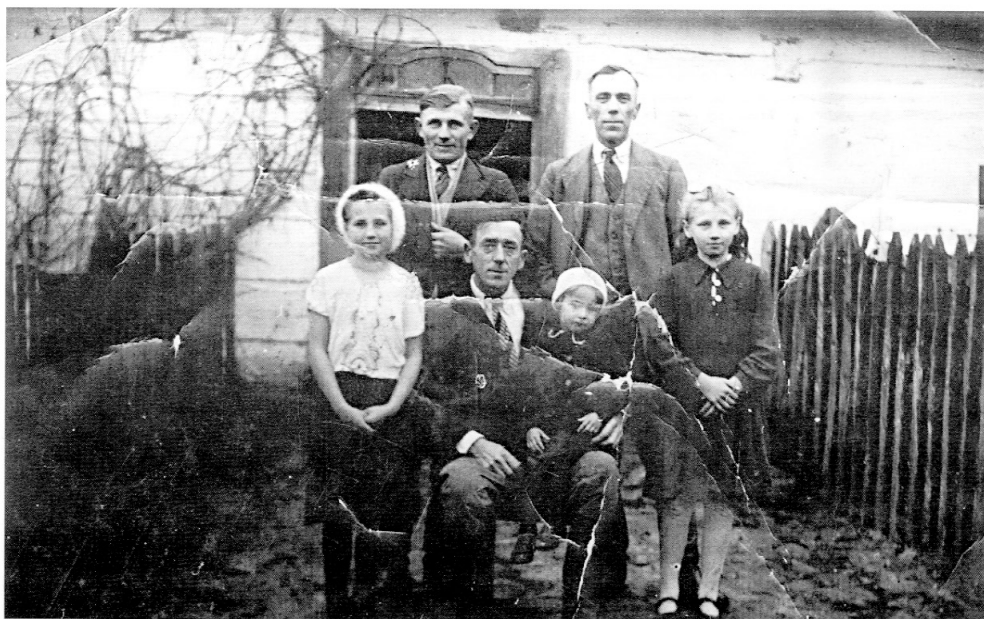
Uczniowie Gimnazjum w Drohiczyńie (1938 r.)



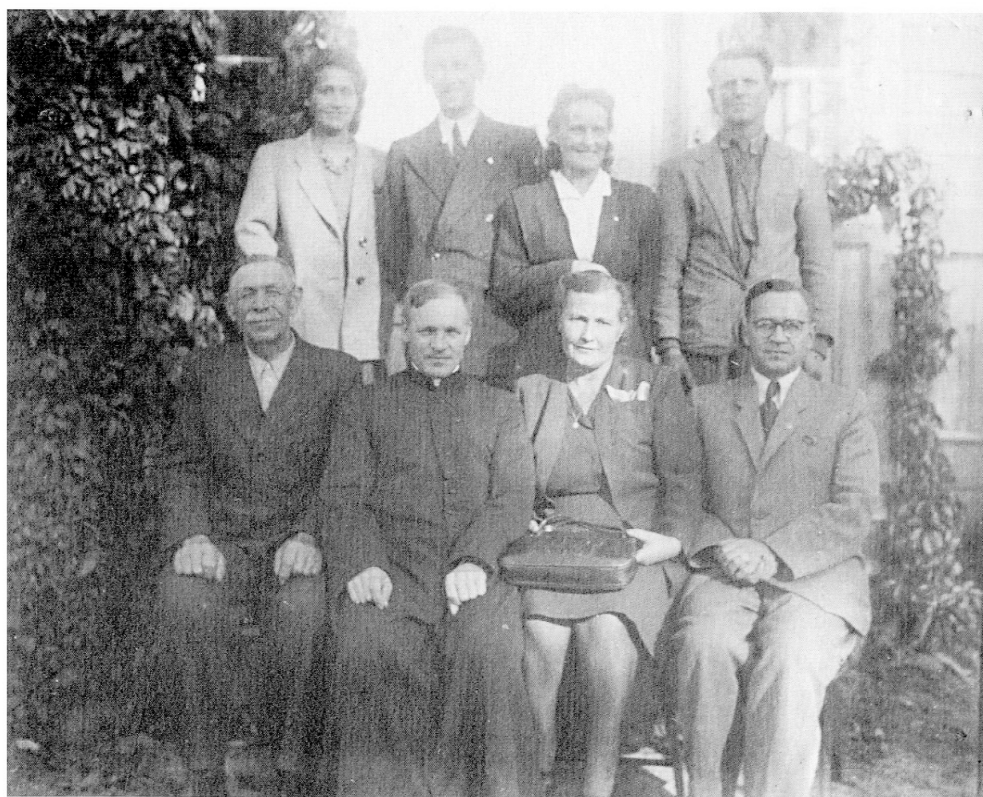
Uczniowie klasy IV szkoły powszechnej we wsi Białe-Szczepanowice (1926 r.)



Rodzina Wojów ze wsi Tymianki-Dębosze (1927 r.)



Rodzina szlachecka (lata 20-te)



Rodzina Biernackich ze wsi Kutylowo-Perysie (1939 r.)



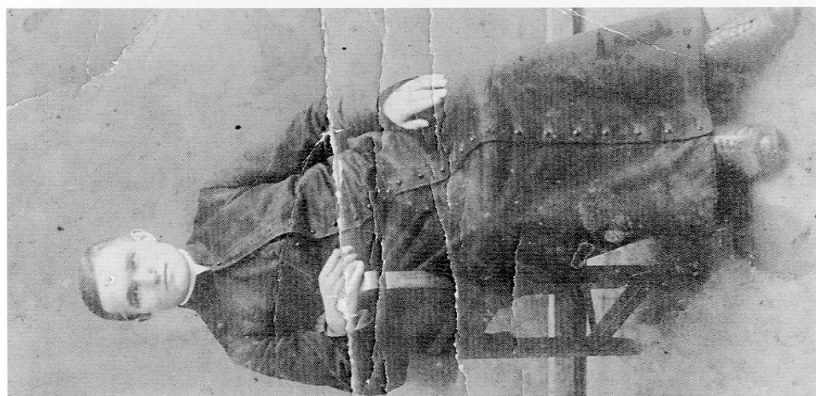
Rodzina Tymiańskich ze wsi Tymianki-Bucie (zakład fotograficzny
Z. Małowski w Ciechanowcu, 1931 r.)



Rodzina Nienaftowskich i Dłuskich (1920 r.)



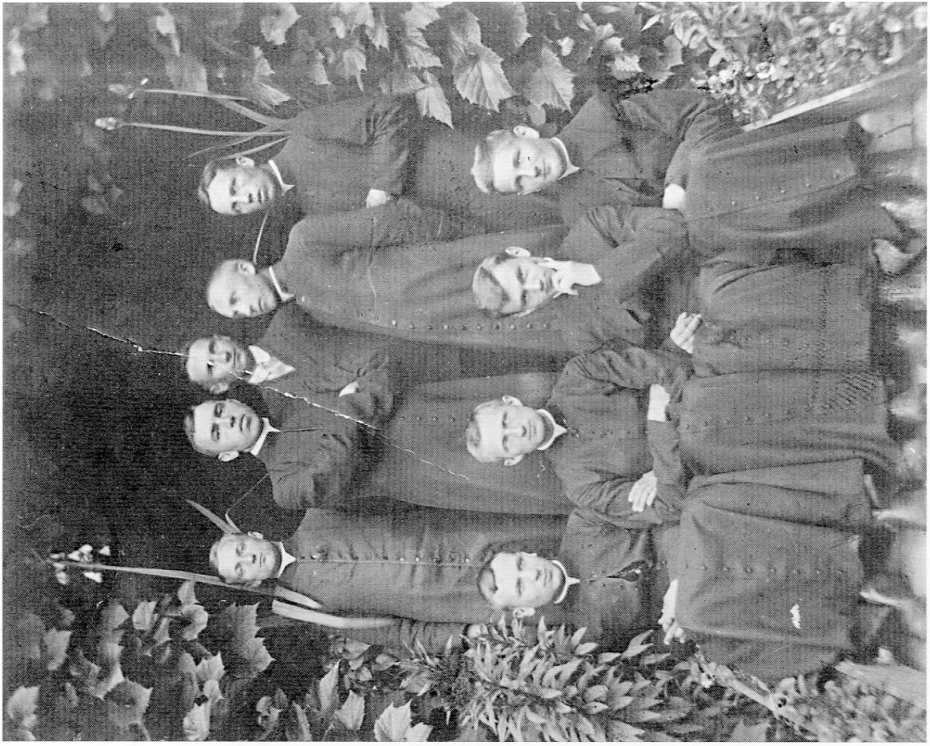
Ślub drobnej szlachty (lata 20-te)



Ks. Tymiński pochodzący ze wsi
Białe-Szczepanowice (1875 r.)



Tymińscy ze wsi Tymianki-Adamy (zakład fotograficzny
Z. Małowski w Ciechanowcu, 1935 r.)



Ks. Henryk Białokoziewicz z grupą kleryków z Seminarium Duchownego w Łomży podczas wakacji w Dąbrowie Wielkiej (1927 r.)



Pielgrzymka Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej z Bogut do Częstochowy (1935 r.)



Ks. Biernacki z młodzieżą ze Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej (1936 r.)



Poświęcenie krzyża we wsi Kutylowo-Perysie (1930 r.)



Trzeci Zakon św. Franciszka z Bogut (zakład fotograficzny Z. Muławski w Ciechanowcu, 1931 r.)



Wesele we wsi Drewnowo-Lipskie (1943 r.)



Kazimierz Bogucki, Boguty-Rubiesz (1948 r.)



Na jarmarku (1950 r.)

POWIATY GUBERNI ŁOMŻYŃSKIEJ

(KOLNEŃSKI, ŁOMŻYŃSKI, MAZOWIECKI, OSTROŁĘCKI, OSTROWSKI, SZCZUCZYŃSKI)

NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU

LEGENDA:

- Granica państwa
- - - Granica powiatu
- ŁOMŻA Miasto powiatowe
- KOLNO Miasto gminne
- Dobra
- ~ Rzeki
- 1 cm = 2 km
- Skala 1 : 250 000

